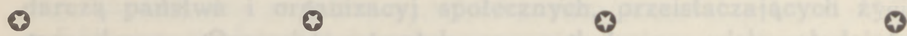
# OŚWIATA I WYCHOWANIE

CZASOPISMO WYDAWANE NAKŁADEM MINISTERSTWA WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO

REDAKTOR: HUGO KAUFMAN

ROK VI SIERPIEŃ — PAŹDZIERNIK 1934 R. ZESZYT 6—7 



## U W A G I

✪ --- *Z początkiem b. r. szkolnego ogłoszone zostały nowe programy dla szkół powszechnych III stopnia i gimnazjum z polskim językiem nauczania. W ten sposób ukończono jeden z wielkich etapów pracy nad realizacją ustawy ustrojowej. Nowe programy czeka próba życia. Rozpoczęła się ona już przed dwoma laty, jeszcze przed ogłoszeniem ostatecznej redakcji całości programów; obecnie obowiązują one już w pięciu klasach szkoły powszechnej oraz dwóch klasach gimnazjum.* --- ✪ --- *Programy ogłoszone są owocem pracy licznego zespołu, w którego skład wchodzili ludzie nauki, nauczyciele specjaliści i szeroki ogół nauczycielstwa. Praca ta przeorała wszystkie dziedziny działalności szkoły, opierała się zaś na ideach, wynikających z potrzeb współczesnego życia polskiego i z dotychczasowych doświadczeń polskiej szkoły. Obecnie naczelne władze szkolne oddają nowe programy w ręce nauczycielstwa z przeświadczeniem, że ich idee, realizowane coraz pełniej mimo trudności i przeszkód, ożywią a nawet nieraz i przetworzą dzisiejszą rzeczywistość.* --- ✪ --- *Żadne jednak dzieło ludzkie, choćby w najlepszej myśli i w najserdeczniejszym zrodzone wysiłku, nie jest wolne od usterek. Choć więc podczas długiego okresu opracowywania ogłoszonych programów starano się usilnie, by wśród ogromu wszystkich możliwości, postulatów i argumentów znaleźć rozwiązanie najwłaściwsze dla szkoły, to jednak praktyka szkolna może nasunąć potrzebę pewnych korektyw, zmian lub uzupełnień. Naczelne władze szkolne oczekują,*

 *że w miarę realizacji nowych programów otrzymywać będą rzeczowy materjał, który posłuży do udoskonalenia dzieła. Nastąpi ono wówczas, gdy nowe programy obejmą już całą szkołę ogólnokształcącą i kiedy można będzie spojrzeć na nie z perspektywy zdobytych w ciągu szeregu lat doświadczeń. Dlatego też w przewidywaniu owych ewentualnych zmian, mogących wyniknąć z poddania programów próbie życia, nazwano je »Tymczasowemi«.*

# KSZTAŁCENIE GOSPODARCZE W GIMNAZJUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEM

I.

✪ --- Podstawę wiedzy o życiu gospodarczem dają w gimnazjum przedewszystkiem przedmioty przyrodniczo-matematyczne. Te bowiem dziedziny nauczania uwzględniają, w zakresie nabywanej wiedzy i usprawnień, a k t u a l n e  z j a w i s k a  g o s p o d a r c z e. Umożliwia to młodzieży poznawanie zjawisk z dziedziny gospodarczej, takich, jak: produkcja roślinna i zwierzęca, surowce, znajdujące się w danem środowisku przyrodniczem i w Państwie, warunki geograficzne, wpływające na to, co, w jaki sposób i w jakich ilościach wytwarza się, w jaki sposób surowce i towary się przewozi i t. p. Geografja też winna dostarczyć materjału do podstawowej orjentacji w zakresie wzajemnych stosunków, nawiązywanych w celu podziału pracy i wymiany dóbr, a więc w zakresie społecznej organizacji pracy. --- ✪ --- Fizyka zapoznaje z zagadnieniem techniki pracy i umożliwia zrozumienie jej związku z przemianami gospodarczemi. Wreszcie na lekcjach matematyki wystąpią zagadnienia, związane z obrotem pieniężnym i wymianą dóbr (kupno, sprzedaż, kredyt). --- ✪ --- Jaką zaś rolę w zakresie »nastawienia gospodarczego« mają w gimnazjum odegrać przedmioty humanistyczne, j. polski, łacina i języki obce, oraz historja? --- ✪ --- Oto przedmioty humanistyczne pogłębiają i uzupełniają wiedzę gospodarczą młodzieży na swoich terenach i sobie właściwemi środkami. --- ✪ --- Głów-

nem zadaniem humanistyki w tej dziedzinie będzie unaocznianie, o ile i w jaki sposób *człowiek*, przez swą indywidualną i zespołową działalność, przekształca stosunki gospodarcze w swojem bliższem i dalszem otoczeniu. Określając bliżej to zadanie, powiemy, że na lekcjach przedmiotów humanistycznych młodzież będzie poznawać stosunki społeczno-gospodarcze w Polsce i w innych krajach, uwidocznione zwłaszcza przez zestawienie ich z przeszłością, a dalej normy prawne i obyczajowe, regulujące je w różnych epokach i w teraźniejszości, ideje i ruchy społeczno-gospodarcze, które miały wpływ na zmianę tych stosunków, oraz politykę gospodarczą państwa i organizacyj społecznych, przeistaczających życie gospodarcze. Oczywista, że tak ze względu na wiek młodzieży, jak też krótki, bo czteroletni okres czasu — trzeba będzie wybrać z tego materjału zjawiska najważniejsze, najprostsze, najbardziej typowe i takie, które na życie współczesne wywarły lub wywierają wpływ decydujący. Oprócz wiedzy przedmioty humanistyczne wprowadzą w tę dziedzinę czynnik emocjonalny, mając niejednokrotnie możność oświetlić stronę moralną spraw społeczno-gospodarczych, rolę jednostki i jej charakteru w tej dziedzinie oraz wagę poziomu etycznego zespołu ludzi tam pracujących i działających.

## II.

✪ --- A teraz kilka uwag co do roli poszczególnych przedmiotów nauki w kształceniu gospodarczem. --- ✪ --- Związek między *geografją* i *biologją* w gimnazjum zaznacza się w tem, że »znajomość zbiorowisk przyrodniczych, które stanowią element krajobrazu geograficznego, jest niezbędną podbudową do poznawania poszczególnych krain«. Podobnie, znaczenie gospodarcze krain, opracowywanych na lekcjach geografji, będzie wtedy w pełni zrozumiane przez młodzież, o ile równolegle na lekcjach przyrody żywej wystąpi odpowiednio silnie element gospodarczy przy opracowywaniu poszczególnych działów z zoologji i biologji. --- ✪ --- Dlatego pewne zagadnienia z programu przyrody w klasie I i II powinny być opracowywane w ścisłem porozumieniu z nauczycielem geografji, który wykorzysta wtedy wiadomości zdobyte przez uczniów na lekcjach przyrody. Nie znaczy to oczywiście, by tematy obchodzące zarówno przyrodnika jak geografa musiały być przez nich opracowywane równocześnie. --- ✪ --- Dla przykładu wybieramy z programu tematy, mające szczególne znaczenie gospodarcze: »Chów ssaków w Polsce«,

 »Ptaki« i »Ryby«. A więc nauczyciel geografji w klasie I będzie mógł tylko w tym wypadku gruntownie scharakteryzować wartości gospodarcze różnych krain polskich, w których budżet gospodarstw wielko- i małorolnych opiera się na hodowli rasowych ssaków, o ile na lekcjach zoologji nauczyciel uwzględni gospodarcze znaczenie ssaków, jako siły pociągowej i środka spożywczego, oraz przemysłu i handlu opartego na ich hodowli (garbarstwo i wyroby skórzane, przemysł futrzany, przetwory mięsne, mleczarstwo; wywóz tych wytworów, ochrona prawna ssaków). Podobnie można podkreślić elementy gospodarcze przy omawianiu ptaków i ryb; tu nasuną się takie tematy, jak znaczenie ptaków w walce z szkodnikami pól, lasów, ogrodów, wartość odżywcza mięsa i jaj ptaków, rozwój hodowli rasowego ptactwa w Polsce i jej znaczenie gospodarcze, wywóz drobiu, jaj i ptactwa dzikiego i t. p. lub przy rybach: sztuczne stawy rybne, ochrona prawna ryb, stacje naukowe, poświęcone ichtjologji, wędzarnie i handel rybami na polskiem wybrzeżu, tran rybi i jego znaczenie lecznicze i t. p. ---✪--- W zakresie świata roślinnego będzie musiał nauczyciel geografji w klasie I nawiązać do wiadomości wyniesionych przez młodzież z II szczebla szkoły powszechnej; w ten sposób ułatwi przyrodnikowi pogłębienie tych wiadomości w zakresie gospodarczym w klasie II. Gdy, naprzykład, nauczyciel geografji w kl. I podkreśli szczególne znaczenie cukrownictwa w gospodarce na Kujawach, nauczyciel przyrody w klasie II będzie mógł nawiązać do tych wiadomości, aby przy omawianiu roślin, dostarczających cukru, scharakteryzować przemysł cukrowniczy w Polsce, wartość odżywczą cukru i znaczenie cukrownictwa dla kultury rolnej, wreszcie zagadnienia eksportu tego produktu. O ile nauczyciel geografji w kl. I przy charakterystyce Polesia, jako krainy bagien, lasów i piasków, zwróci uwagę na prace meljoracyjne w tej dziedzinie — to w kl. II nauczyciel przyrody będzie mógł wykorzystać te wiadomości przy opracowywaniu zagadnienia: elementarny obraz kultury rolnej w Polsce w porównaniu z innemi państwami i t. p. ---✪--- Z drugiej strony nauczyciel geografji w klasie II i III, omawiając siły gospodarcze ogólnoświatowej wymiany surowców i towarów, nieraz będzie mógł odwołać się do wiadomości, nabytych na lekcjach przyrody. ---✪--- Trzeba tu jeszcze co do programu biologji zaznaczyć, że niema w nim działu, któryby nie nawiązywał do spraw gospodarczych, jak świadczą, poza wyżej już omówionemi, tematy w rodzaju następujących: Rozpozna-

wanie najpospolitszych owadów-szkodników roślin uprawnych. Zwalczanie tych szkodników przez owady, ptaki, człowieka. Jedwabnik. Otrzymywanie i przeróbka jedwabiu naturalnego w Polsce. Znaczenie gospodarcze rozpatrywanych przedstawicieli stawonogów. Użyteczność i szkodliwość płazów. Gospodarstwo rybne w Polsce, produkcja i przetwórstwo rybne, handel rybny w Polsce a zagranicą i t. p. --- ✪ --- W nauce o roślinach poza tematami takiemi, jak: znaczenie gospodarcze zbóż, roślin motylkowych, drzew owocowych, lasów, którym dano należyte i poczesne miejsce, mamy i takie, jak grzyby: pożytek i szkody; warunki i dochodowość hodowli pieczarek; znaczenie pleśni w gospodarstwie domowem i sposoby zabezpieczania przed nią produktów spożywczych; znaczenie drożdży w przemyśle oraz gospodarstwie domowem; pokaz grzybów pasorzytujących na drzewach owocowych, zbożach, ziemniakach i sposoby ich zwalczania, znaczenie gospodarcze mchów na przykładzie torfowca i t. d. --- ✪ --- Jak element gospodarczy wiąże się z innemi elementami nauki, unaocznić nam może przykład następujący: Zboża, ich ziarno, kiełkowanie. Praktyczne rozpoznawanie zbóż. Uprawa. Znaczenie produkcji i handlu zbożem dla Polski. Elementarny obraz kultury rolnej w Polsce w porównaniu z innemi państwami. ✪ --- W nauce o zwierzętach jako przykład oświetlający metodę włączania spraw gospodarczych do nauki posłużyć nam może nauka o ssakach: Ssaki. Tryb życia[1] przedstawicieli kilku najważniejszych rzędów ssaków krajowych i ciekawszych obcych w świetle ich przystosowań do różnych środowisk oraz rodzajów pożywienia. Zwięzłe rozpatrzenie budowy wewnętrznej i czynności narządów jednego z wybranych ssaków (z pominięciem budowy komórkowej). Ssaki ginące w Polsce, ich ochrona. Chów ssaków w Polsce o większem znaczeniu gospodarczem (np. krów, świń). Produkcja surowców. Przemysł oparty na niej. Wywóz. ✪ --- W „Uwagach" programowych powiedziano o dziedzinie gospodarczej, że »zagadnienia natury gospodarczej trzeba przedstawiać młodzieży w bardzo przystępnej formie, by mogły wzbudzić zainteresowanie. Posiłkować się tu wypadnie liczbami i plastycznemi wykresami. Zagadnienia te wiązać się winny bezpośrednio z omawianemi zwierzętami«. Wynika z tego, jak zresztą zaznaczono wyraźnie w innem miejscu programu, że zagadnienia gospodarcze

---

[1] Podkreślenia w tym przykładzie moje.

wypadnie rozpatrywać w końcu opracowania wybranego organizmu, o ile on znaczenie gospodarcze posiada, w odniesieniu zaś do roślin — w końcu opracowania każdej grupy. --- ✪ --- W nauce geografji sprawy gospodarcze występują w sposób wyrazisty w każdej klasie przy jednej z najważniejszych dziedzin w tym przedmiocie, a mianowicie przy wyprowadzaniu związków zachodzących między zjawiskami fizjografji i antropogeografji, przyczem zagadnienia antropogeograficzne mają być wydatnie uwzględniane. W klasie trzeciej, gdy w nauce geografji po geografji Polski i Europy w klasach poprzednich dochodzi się do obszernego traktowania zagadnień ogólnych geografji człowieka, o charakterze gospodarczym i to na terenie świata, otrzymuje uczeń szeroki materjał porównawczy o charakterze gospodarczym, ułatwiający zrozumienie najważniejszych z tych zagadnień. --- ✪ --- W czwartej klasie następuje geografja gospodarcza Polski i tu zagadnienia poznane na terenie świata w klasie trzeciej będą sprawdzone na terenie Polski i uplastycznią się jako sprawy żywe i bliskie. --- ✪ --- Nicią, wiążącą wiadomości gospodarcze w całość organiczną, winna być myśl przewodnia, że siła gospodarcza Państwa zależy od *umiejętnego i zgodnego z pożytkiem Państwa i społeczeństwa* wykorzystania bogactw naturalnych kraju. --- ✪ --- Program *chemji* w drugiem półroczu klasy III wydatnie uwzględnia momenty gospodarcze przy takich tematach, jak polski przemysł metalurgiczny, produkcja soli, węgla, nafty, nawozów sztucznych i t. p. Nauczyciel chemji ma tu — w związku z geografją — pogłębić i utrwalić wiadomości młodzieży z zakresu wydobycia surowców w dzisiejszych czasach, a w szczególności polskich surowców kopalnych; pogłębi je, uwzględniając również zagadnienie zbytu przetworów przemysłowych i surowców w kraju i zagranicą (kartele), znaczenie pozycji naszej gospodarki przemysłowej w budżecie Państwa, oraz wiadomości o środkach naukowych w Polsce, służących górnictwu i przemysłowi wytwórczemu, o zdobyczach polskich uczonych w tej dziedzinie i t. p. ✪ --- Podobnie lub jeszcze wydatniej uwzględnia moment gospodarczy program *fizyki*; w zakres jego bowiem wchodzi opracowanie maszyn i motorów (silników), ich roli gospodarczej i zastosowania w przemyśle i komunikacji, w szczególności dynamomaszyny i silników elektrycznych przy nauce o elektryczności. Nauka o elektryczności, jak zresztą cała nauka fizyki w klasie IV, ma głównie *charakter nauki stosowanej*; dlatego, między innemi,

spoczywa tu nacisk na zagadnieniu gospodarczego znaczenia energji elektrycznej, wykorzystania do jej produkcji sił przyrody (wody, wiatru, gazów ziemnych i t. p.). Podobny nacisk położono tu na wynalazki: telefon, radjo, kinematograf, jako środki przenoszenia lub utrwalania głosu i obrazu, które ułatwiają wymianę tak kulturalną, jak gospodarczą i informują wszystkie kraje o życiu gospodarczem świata bez względu na odległość. --- ✪ --- Wszystkie wreszcie dziedziny nauk przyrodniczych w gimnazjum, a więc geografja i przyroda, chemja i fizyka, uwzględniając elementy wiedzy o życiu gospodarczem, muszą posługiwać się liczbą, o ile przez ilościowe ujmowanie zjawisk chcą im nadać lub spotęgować ich konkretność. Czytamy o tem w uwagach metodycznych do programu geografji w klasie IV: »Niemniej ważne, jak wycieczki — jest wprowadzenie w umiejętne posługiwanie się danemi statystycznemi i w związku z tem odczytywanie wykresów, ilustrujących zmiany w życiu gospodarczem«. --- ✪ --- I tak, przy nauce fizyki uczeń nie będzie mógł zdać sobie sprawy z wpływu rozwoju techniki na postęp gospodarczy, jeżeli nie uzmysłowi sobie zapomocą odpowiednich cyfr zmian, jakie pociągało za sobą, z biegiem lat postępujące, doskonalenie maszyny. Np. »Najlepszy młyn zbożowy za czasów Peryklesa produkował dziennie zaledwie dwie beczki mąki, a teraz jeden młyn w stanie Minneapolis przerabia codziennie 17 tysięcy beczek ziarna. Na początku zeszłego stulecia zręczny robotnik angielski wykonywał dziennie 30 igieł, dziś przy pomocy odpowiedniej maszyny robotnik produkuje dziennie 50 tysięcy igieł« [1]. ✪ --- Zestawienie więc cyfr, ilustrujących decydujące zmiany w życiu gospodarczem, posiada samo przez się tak dobitną wymowę, że niczem nie da się zastąpić. --- ✪ --- Zastosowanie cyfry w tym zakresie przewiduje wyraźnie uwagi metodyczne do programu arytmetyki i geografji w klasie I, w których czytamy: »należy dążyć do osiągnięcia przez uczniów zupełnej sprawności w wykonywaniu obliczeń procentowych, gdyż w dalszem nauczaniu gimnazjalnem nie będzie czasu na powrót do tego zagadnienia, aczkolwiek procenty będą częstokroć występowały w zadaniach z różnych dziedzin, np. z zakresu geografji gospodarczej lub fizyki i chemji«. ✪ --- Nadto program matematyki dla kl. I przewiduje zaznajomienie uczniów z zagadnieniem obrotu pieniężnego, zastrzega jednak,

---

[1] Kaempfert, Epokowe wynalazki w Europie i Ameryce.

 by »obliczenia pieniężne (z uwzględnieniem procentów) posiadały charakter praktyczny, przyczem należy dać pewne wiadomości o oszczędności i kredycie, o zobowiązaniach dłużnych i wekslach«; w szczególności więc przewiduje się tu wiadomości o P. K. O., wpłatach czekowych i książeczkach oszczędności; obliczanie kapitału, czasu oprocentowania i stopy procentowej, wreszcie przykłady stosowania procentów w zagadnieniach gospodarczo-statystycznych. ✪ --- Oczywista, że — ze względu na wiek — sposób podawania tych wiadomości musi być przystępny; a więc przykłady winny być czerpane z życia szkoły (np. wyniki klasyfikacji, obroty sklepików, zużycie materjałów piśmiennych) oraz z życia ucznia (np. koszt utrzymania ucznia w domu, koszt kształcenia go w szkole, ponoszony przez Państwo, zużycie czasu na różne czynności i prace i t. p.). Nastręczą się też nietrudne tematy z zakresu aktualnych zjawisk w życiu gospodarczem, jak popyt, podaż i cena rynkowa, taryfy kolejowe, pożyczki państwowe, kredyty na cele budowlane i przemysłowe, uruchomione w najbliższem lub nieco dalszem środowisku; tematy te wogóle, ze względu na wiek ucznia, muszą nawiązywać do życia szkolnego, domowego lub lokalnego. --- ✪ --- Dopiero w klasie III przy przyswajaniu »elementarnych wiadomości o funkcji« można posłużyć się gotowemi diagramami ze statystyki ludności lub gospodarczej i po omówieniu ich zastąpić je graficznemi obrazami w układzie współrzędnych. --- ✪ --- Inną drogą niż przedmioty intelektualne prowadzą zajęcia praktyczne ucznia ku zainteresowaniu się sprawami gospodarczemi. Zbliżają one do świata współczesnej techniki, uczą zamiłowania i szacunku dla pracy ręcznej, przyczem punktem wyjścia są własne próby i praktyczna realizacja własnych zamierzeń. Przeprowadzana od czasu do czasu kalkulacja wykonanych przedmiotów, opierająca się na »kartach roboczych«, zawierających datę rozpoczęcia i ukończenia przedmiotu, ilość zużytego materjału i t. d. — prowadzi w sposób żywy i interesujący do spraw natury gospodarczej. Zalecone przez program zajęć praktycznych wycieczki do warsztatów pracy technicznej, zwłaszcza tych, które związane są z techniką poznawaną przez uczniów w zakresie swych ćwiczeń, prowadzić winny do zestawień i porównań, które pozwolą uświadomić znaczenie środków technicznych, ale również i organizacji pracy dla życia gospodarczego.

✪ --- Przedmiotom humanistycznym przypada w zakresie kształcenia gospodarczego w głównej mierze zadanie uświadomienia młodzieży wpływu, jaki na życie gospodarcze wywiera człowiek bądź jako jednostka, bądź jako członek zorganizowanego zespołu. ✪ --- Rozważając pod tym kątem materjał dwóch, w ścisłym związku pozostających programów: historji i jęz. polskiego, znajdujemy szereg momentów, które nadają się do wykorzystania przy realizacji wyżej wymienionego zadania — w znacznym zakresie w korelacji z przedmiotami przyrodniczo-matematycznemi. Program historji bowiem uwzględnia wydatnie zależność życia i pracy człowieka od warunków przyrodniczo-geograficznych, co wyraźnie podkreślono w uwagach do całości programu: »Należy zwracać baczną uwagę na wpływ warunków geograficznych na życie gospodarcze, polityczne i społeczne«; stąd punktem wyjścia dla historyka staje się mapa fizyczna, uzupełniana przez mapy historyczne. --- ✪ --- W obrazach z historji kultury otrzyma — w myśl programu — odpowiednie miejsce praca człowieka, dokonywana w ubiegłych wiekach na roli, w przemyśle, w komunikacji, w ośrodkach handlowych — znajdzie swe miejsce charakterystyka najbardziej typowych momentów, obrazujących walkę lub współdziałalność człowieka z przyrodą; przeżycia, myśli, dążenia i wyobrażenia dawnych pokoleń związane z pracą ówczesną i walką o byt, znajdą odpowiednie miejsce w lekturze polskiej. --- ✪ --- To rozszerzenie historycznego obrazu kultury przez pomieszczenie w nim i uplastycznienie czynnika pracy gospodarczej — będzie zarazem pogłębieniem obrazu, ukazaniem jego planów dalszych — niemniej jednak istotnych. --- ✪ --- Należyte uwzględnienie czynnika gospodarczego w przeszłości pozwoli zestawiać i porównywać tę przeszłość z nowoczesnością gospodarczą i przyczyni się wydatnie do rozumienia współczesności, co jest jednem z najpoważniejszych zadań nauki historji. --- ✪ --- Obrazy z zakresu pracy gospodarczej w przeszłości mogą stanowić punkt wyjścia do omawiania z młodzieżą w sposób dostępny norm prawnych i obyczajów, o ile ustalały się one na podłożu gospodarczem oraz w zależności od rodzaju i warunków pracy ludzi danej epoki. Naprzykład: normy prawne i zwyczajowe, związane z kolonatem i feudalizmem (kl. I), z kolonizacją miast i wsi

w Polsce średniowiecznej, z gospodarką folwarczno-pańszczyźnianą (kl. II), aż do przemian gospodarczych i społecznych na zachodzie w 19 wieku, jako podstawy demokratyzacji (kl. III). --- ✪ --- Normy te w odpowiednich momentach staną się punktem wyjścia do omawiania idei społeczno-gospodarczych i ruchów społecznych. --- ✪ --- Likurg, Solon czy Grakchowie (kl. I), walki stanów (kl. II), rewolucja francuska (kl. III), stałyby się tematami oderwanemi i pozbawionemi związku z życiem, gdyby przy ich opracowywaniu historyk nie nawiązywał do norm, regulujących życie gospodarcze; normy te bowiem zawsze stanowiły przedmiot kultu lub niechęci dla różnych grup społecznych w różnych epokach, dążenie do ich przekształcenia napotykało na opór i wywoływało często walkę. --- ✪ --- To też, jeżeli w uwagach do programu historji w kl. III czytamy, że »specjalną uwagę należy poświęcić zagadnieniom społeczno-gospodarczym w 19 wieku, oraz kształtowaniu się nowych form ustroju państwowego«, to nie bez głębszej myśli połączono tu współrzędnie te dwa czynniki: przemiany gospodarcze i państwowo-organizacyjne; występują one bowiem niemal we wszystkich epokach w ścisłym z sobą związku. --- ✪ --- Możliwość współdziałania historyka z polonistą wystąpi tu najwyraźniej w zakresie analizy obyczajowości. I tak naprzykład: w licznych legendach czy balladach średniowiecznych wybitną rolę odgrywa przędzenie i tkanie wełny; motyw ten nabierze (na lekcji historji) odpowiedniego znaczenia, gdy młodzież dowie się, że wełna w tej epoce odgrywała rolę podobną do współczesnej roli nafty, żelaza i węgla, jako najcenniejszy przedmiot wywozu, że kraje, bogate w wełnę, były przedmiotem sporów i zaciętych walk. Jeżeli nadto młodzież ma wżyć się i zrozumieć życie swoich przodków, to przez szereg barwnych obrazów z dziejów kultury musi odtworzyć sobie długie, wiekami ciągnące się pasma dni i wieczorów, w ciągu których (doniedawna, bo jeszcze 150 lat temu) ręce kobiet, dziewcząt, a nawet dzieci, przędły i tkały wełnianą tkaninę, którą potem starsi przerabiali na odzież. Sucha, zwięzła i powściągliwa — jak dotąd bywało w historji — wzmianka o ręcznej pracy człowieka nie wystarczy do odtworzenia w wyobraźni młodzieży pełnego i bogatego obrazu życia dawnych wieków, a tem samem do uświadomienia ogromnego przewrotu, jaki w dziejach ludzkości nastąpił przez stworzenie przemysłu fabrycznego. --- ✪ --- Ponieważ przewrót ten pociągnął za sobą niewątpliwie przeobrażenie się psy-

chiki zbiorowości i jednostki — przedmioty humanistyczne bez podbudowy w postaci rozważań gospodarczych nie będą mogły historycznie ująć tych cech psychiki człowieka, których oddziaływanie zostawiło ślady na zabytkach dawnych kultur; te cechy — to cierpliwość, dokładność, wyrobienie oka i ręki, poczucie piękna, które łączy się z umiłowaniem przedmiotu swojej pracy, wysokie opanowanie narzędzia i materjału i t. p. Podobnie nie zda sobie młodzież sprawy z tych czynników, które działają w epoce przemysłu maszynowego i tworzą nowe właściwości, jak: szybkość ruchu i sprawność w kierowaniu maszyną, ruchliwość życiowa i przedsiębiorczość, luźny i mało uczuciowy stosunek człowieka do wytworu własnej pracy (który zazwyczaj stanowi tylko część jakiejś całości) i t. p. ---✪--- Różna wydajność pracy, różna ilość wytwarzanych towarów nadaje nietylko koloryt obyczajowy całemu życiu społecznemu w różnych epokach, ale wpływając dodatnio lub ujemnie na stopień pokrycia zapotrzebowania, oraz na rynek pracy — stając się jedną z wytycznych t. zw. polityki gospodarczej, t. j. dróg realizacji dążeń i potrzeb gospodarczych społeczeństwa. Zagadnienie polityki gospodarczej wchodzi w zakres szeregu tematów, przeznaczonych do opracowania w klasie IV, jak: »współczesna sytuacja polityczna i gospodarcza na terenie międzynarodowym«, dobrobyt w państwie, opieka społeczna, podatki, zadania samorządów i t. p. ---✪--- Ponieważ z polityki gospodarczej wynikają normy prawne panujące w świecie pracy, w ramach, w których młodzieży przyjdzie żyć i pracować — odpowiednie opracowanie tego zagadnienia należy uznać za jedno z ważnych zadań kształcenia gospodarczego. ---✪--- Program nie waha się postawić młodzież, kończącą gimnazjum, twarzą w twarz, wobec zagadnień współczesnego życia gospodarczego wraz z jego zawiłemi konfliktami i trudnościami: i tak, kurs historji powszechnej w kl. IV kończy się w dobie obecnej zagadnieniem: »kryzys światowy«. ---✪--- Zagadnienie to, tak złożone i obszerne, traktowane jako zakończenie kursu, wynika konsekwentnie z całości programu, inaczej mówiąc — musi być poprzedzone szeregiem obrazów uzmysławiających młodzieży cały proces historyczny, którego wynikiem są obecne stosunki w dobie kryzysu. Ponieważ źródeł tych stosunków szuka się przedewszystkiem w mechanizacji gospodarki i industrjalizacji, musi historyk te zjawiska szczególnie starannie opracować, a to głównie drogą uświadamiania młodzieży istotnych różnic, zachodzących

 w czynnościach, narzędziach i organizacji pracy w zakresie wytwórczości ręcznej a mechanicznej. Jest to zresztą zespół zagadnień, wzbudzających w tym wieku, wieku technicznych zainteresowań, największe zajęcie. --- ✪ --- W wyobraźni młodzieży winien ostatecznie wytworzyć się barwny obraz pracy pokoleń 19 i 20 wieku, przekształcających świat ze zbioru krain, naogół gospodarczo samowystarczalnych — nawet w zakresie jednego gospodarstwa lub gminy — w świat najwyższej aktywności i ekspansji gospodarczej i usiłujących przetworzyć go w jeden organizm. --- ✪ --- Gdy jednak na lekcjach przyrodo-geograficznych omawia się stan rzeczy w teraźniejszości, w zasadzie nie wnikając w genezę przemian i ich skutki — to na lekcjach zawierających elementy historji i kultury, t. j. historji i języka polskiego, sięga się w przeszłość i ujmuje najważniejsze momenty z rozwoju gospodarczego jako czynniki konieczne do zrozumienia teraźniejszości. --- ✪ --- Do uświadomienia młodzieży zjawisk gospodarczych dopomoże historykowi i poloniście w pewnym stopniu nauczyciel języka obcego; nauka bowiem jednego z trzech języków obcych przeznaczonych dla gimnazjum, obok usprawnienia językowego, zapoznaje z jednym z organizmów państwowych, reprezentujących wysoki poziom rozwoju gospodarczego. --- ✪ --- Razem wzięte tematy gospodarcze — w zakresie wszystkich przedmiotów humanistycznych — mają dać szereg obrazów różnych form pracy, wymiany i komunikacji, wystarczających do uświadomienia młodzieży klasy IV podłoża polityki gospodarczej państwa; uczeń ma pojąć, że na to podłoże składa się suma współzawodniczących nieraz z sobą, a jednak koniecznych do uzgodnienia i zharmonizowania różnych interesów i dziedzin gospodarczych. Zadaniem nauczycieli w klasie IV będzie uświadomienie dorastającej młodzieży, wchodzącej w okres kształtowania się poglądów społecznych — jak wielkie jest napięcie sił, wchodzących tu w grę, jak wielkie trudności i sprzeczności, zachodzą w obecnej dobie, gdy trzeba pogodzić interesy wsi i miasta, rolnictwa, handlu i przemysłu, by zapewnić masom ludności, pozostającej na różnym poziomie kultury i uspołecznienia — spokojne współżycie i współpracę w ramach państwa; że wreszcie na nasze życie gospodarcze oddziałują ponadto nieraz bardzo silnie rozbieżne kierunki i interesy gospodarki światowej. Jednem słowem, ukazać prawidłowe oblicze współczesnej polskiej rzeczywistości — to znaczy dać młodzieży najlepsze przygotowanie do życia. Dla-

tego zarówno nauczycieli przedmiotów humanistycznych, jak przyrodniczych winna obowiązywać wskazówka, zawarta w uwagach do programu geografji w klasie IV-tej: »Nie należy pomijać milczeniem niedociągnięć i braków naszego życia gospodarczego, przeciwnie, ukazywać je we właściwem świetle, by obudzić w ten sposób czujność obywatelską i wolę czynu«. --- ✪ --- Dziedzina przedmiotów humanistycznych już z natury swoich założeń nadaje się do rozbudzania nietylko postawy poznawczej i refleksyjnej do zagadnień gospodarczych, ale i u c z u c i o w e j, a to drogą wydobywania z tych zagadnień wszelkich p i e r w i a s t k ó w i d e o w y c h, które były czynne w historji kultury. Te pierwiastki znajdzie młodzież w życiu i pracy uczonego i wynalazcy, gdy w szeregu przykładów wykryje, ile trudu i poświęcenia kosztowały zdobycze wiedzy, zastosowane potem w pracy gospodarczej; ile wysiłku, a nierzadko bohaterstwa, zawarły w sobie żywoty działaczy społecznych, którzy pracowali nad postępem gospodarczym; jakiemi ofiarami okupywano zdobycie nowych norm prawnych, zapewniających lepsze warunki pracy; jakich wreszcie zalet moralnych i s i ł c h a r a k t e r u wymaga od obywateli sprawna organizacja nowoczesnego państwa, dążącego do rozumnego i sprawiedliwego podziału dochodu społecznego. --- ✪ --- W związku z powyższem jednym z ważnych tematów humanistycznych w klasie IV, skupiających szereg już opracowanych zagadnień, stać się może z n a c z e n i e s t o s u n k u c z ł o w i e k a d o c z ł o w i e k a w życiu gospodarczem i wpływ tego stosunku na kryzys światowy. Zagadnienie to bowiem pozwoli na wyzyskanie w swym zakresie całej gamy przeżyć i zainteresowań młodzieży: religijnych, społecznych, etycznych, naukowych i estetycznych. W ten sposób z a g a d n i e n i a g o s p o d a r c z e mogą stanowić dla kształtowania kultury duchowej młodzieży z a c z y n nowych, bogacących ją i d e i i d ą ż e ń, opartych o silną podstawę rzeczywistości polskiej i realnych potrzeb społeczeństwa.

WŁ. HOSZOWSKA

# SZKOŁY „NIŻEJ ZORGANIZOWANE" A SZKOŁY I i II STOPNIA

I.

✪ --- Ustawa ustrojowa, licząc się z wypływającą z powszechności koniecznością istnienia kilku postaci szkoły powszechnej — zależnych przedewszystkiem od gęstości zaludnienia i warunków komunikacyjnych poszczególnych terenów — nie ograniczyła się tylko do rozróżnienia związanych z tem pod względem organizacyjnym trzech stopni, ale, oparłszy się na ustalonych trzech szczeblach programowych, określiła wyraźnie i wartości programowe tych stopni. »Szkołą I-go stopnia — mówi art. 12 — jest szkoła, która realizuje pierwszy szczebel programowy wraz z najważniejszemi składnikami programowemi szczebla drugiego i trzeciego; szkoła stopnia II-go realizuje pierwszy i drugi szczebel programowy wraz z najważniejszemi składnikami programowemi szczebla trzeciego; szkoła stopnia III-go realizuje wszystkie trzy szczeble programowe w pełnym zakresie«. --- ✪ --- W ten sposób już w ustawie zostały ustalone zupełnie wyraźne ramy programowe poszczególnych stopni szkoły powszechnej, ramy, które wypełnić muszą szczegółowo opracowane programy nauczania i to nie dla jednego tylko uprzywilejowanego stopnia, ale dla każdego z wymienionych zupełnie narówni, tak, jak je wszystkie trzy traktuje narówni ustawa. ✪ --- Dlatego też nie mogło Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, opracowawszy programy nauczania dla szkół III-go stopnia, zadowolić się uzupełnieniem ich jakiemiś mało mówiącemi dodatkami, wskazującemi ogólnikowo na konieczność redukcji materjału w szkołach I i II stopnia ze względu na mniejszą ilość czasu, i uważać zadanie swe w tej dziedzinie za spełnione. Już bowiem ustawa sama nie wspomina wcale o redukcji, ale stawia sprawę zupełnie pozytywnie, mówiąc o najważniejszych składnikach programowych. Dobór zaś, ustalenie i powiązanie w organiczną całość tych najważniejszych składników programowych nie może bynajmniej zależeć od jakiegoś subjektywnego osądu poszczególnych nauczycieli szkół I czy II stopnia. Mogłoby to w praktycznem wykonaniu utrudnić, a niekiedy nawet wprost uniemożliwić, realizację ustalonego przez ustawę w art. 11 dla szkoły powszechnej wogóle, a więc bez względu na jej stopień, zadania,

którem jest »dać na poziomie, odpowiadającym wiekowi i rozwojowi dziecka, potrzebne ogółowi obywateli jednolite podstawy wychowania i wykształcenia ogólnego oraz przygotowanie społeczno-obywatelskie z uwzględnieniem potrzeb życia gospodarczego«. ✪ --- Stąd też wynika potrzeba opracowania specjalnych programów dla szkół I i II stopnia jako oddzielnych całości, któreby pozwoliły, choć w odmiennych nieco warunkach organizacyjnych, zrealizować naczelne zadanie każdej szkoły powszechnej. --- ✪ --- Jako pierwszy etap na drodze do zaspokojenia tej potrzeby opracowało Ministerstwo W. R. i O. P. i ogłosiło drukiem (na prawach rękopisu) »Wytyczne dla autorów programów szkół ogólnokształcących. Szkoły powszechne I i II stopnia. Szkoły powszechne III stopnia o 5 i 6 nauczycielach«[1]. I jakkolwiek są to — jak z tytułu wynika — wytyczne, przeznaczone tylko dla nielicznej grupy osób, mających opracować projekty programów dla tych szkół, to jednak dobrze się stało, że przez wydrukowanie udostępniono ich poznanie szerokiemu ogółowi nauczycielstwa szkół powszechnych. Nowe bowiem programy dla szkół I i II stopnia są — jak widać — dopiero opracowywane, ale rzeczywistość szkolna wymaga już dzisiaj ich realizacji; a jeśli ich niema jeszcze, winny tu dopomóc czasowo wskazania zawarte w »Wytycznych«. --- ✪ --- Co więcej, jeśli dotychczasowy stan rzeczy, zmuszający nauczycieli, pracujących w szkołach 1-o do 6-klasowych — wobec braku oddzielnie opracowanych programów nauczania dla tych kategoryj szkół — do szukania jakichś namiastek czy tworzenia, na podstawie skromnych wskazówek, oficjalnych programów na własną rękę, jest wystarczającym argumentem, przemawiającym za potrzebą korzystania, narazie przynajmniej, z »Wytycznych«, to fakt, jaki zaistniał od nowego roku szkolnego 1934/5 w związku z organizacją pracy we wszystkich szkołach powszechnych z polskim jęz. nauczania według nowych planów godzin, związanych już z nowemi programami nauczania, wprost zmusi uczących w szkołach o 1—6 nauczycieli do posługiwania się temi »Wytycznemi« jako drogowskazem nietylko organizacji pracy, ale i zasad doboru materjału nauczania. Wszak bieżący rok szkolny jest już właściwie trzecim rokiem realizacji, przynajmniej częściowej, nowych programów nauczania, o ile idzie o oddział I,

---

[1] Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, Lwów, 1934.

 a drugim dla oddziału II i V. To znaczy, że obecnie mamy już w oddziałach II, III i IV uczniów przygotowanych według nowych programów — jak już dzisiaj chyba wszystkim wiadomo, bardzo różnych od dawnych. --- ✪ --- Jeśli jednak w dotychczasowych szkołach siedmioklasowych będzie to przedewszystkiem zmiana programów nauczania, to w szkołach t. zw. niżej zorganizowanych dołączy się do tego, w związku z nowemi planami godzin, zmiana — niekiedy dość zasadnicza — organizacji szkoły. Ta nowa organizacja szkoły, w przeciwieństwie do wielopostaciowości czy wielostopniowości szkoły dotychczasowej, rozporządzającej rozpiętością odmian organizacyjnych od 1-o, 2-u i t. d. aż do 7-klasowej, zgodnie z ustawą ustrojową odróżnia tylko 3 stopnie, które wyraźnie łączą się z różną treścią programową, związaną ze wspomnianemi na początku szczeblami programowemi. W ten sposób mglisty i skomplikowany organizacyjnie stan dotychczasowy doznaje wydatnego uproszczenia. --- ✪ --- Kiedy bowiem dotąd — obok wymienionych już 7 stopni organizacyjnych (uzależnionych zasadniczo od liczby nauczycieli uczących w danej szkole) — można było dzielić szkoły na podstawie ich wartości programowej niejako na cztery rodzaje, t. j. na 1) szkoły jednoklasowe mające 4 oddziały, 2) szkoły jednoklasowe, mające 5 oddziałów, 3) szkoły 3—5 klasowe, mające 7 oddziałów i 4) szkoły 6—7-klasowe, mające również 7 oddziałów oraz obejmujące i naukę języka obcego, to nowa szkoła, zachowując nadal siedmioletni czas nauki, przyjmuje tylko jeden, związany z treścią programową podział na 3 stopnie i zgodnie z tem wyróżnia ze względu na organizację wewnętrzną tylko 3 odmiany szkół: 1) mające cztery klasy (= oddziały) przy 1 lub 2 nauczycielach, jako szkoły I-go stopnia, 2) mające sześć klas (= oddziałów) przy 3 lub 4 nauczycielach, jako szkoły II-go stopnia, i 3) mające siedem klas (= oddziałów) przy 5 lub więcej nauczycielach, jako szkoły III-go stopnia. Fakt usunięcia z dotychczasowej dwuklasówki oddziału V, a z dotychczasowej 3 i 4-klasówki oddziału VII ma bardzo doniosłe następstwa zarówno dla wartości szkoły I i II stopnia, jak i dla wewnętrznej jej organizacji. Wbrew bowiem temu, coby się napozór wydawało, wpłynie on nietylko na uporządkowanie i uproszczenie dotychczasowego mętnego stanu rzeczy, ale i na wydatne podniesienie efektywności i poziomu pracy poszczególnych odmian szkoły powszechnej: pozwala bowiem na założenie racjonalniejszej wewnętrznej organizacji pracy szkolnej, opar-

tej, podobnie jak i w reszcie szkół, na podstawach psychologicznych i ułatwiającej dostosowanie postępowania pedagogiczno-dydaktycznego, o ile możności, do faz rozwojowych uczniów. --- ✪ --- Organizacja ta przewiduje bowiem, w przeciwieństwie do dotychczasowej, pozwalającej na łączenie w jeden komplet trzech a nawet czterch oddziałów = klas (sześć lub siedem roczników) — tworzenie stałych kompletów najwyżej z dwu klas kolejno po sobie następujących, przyczem ilość wypadków łączenia klas w komplety ogranicza do minimum, przesuwając je, o ile możności, na roczniki starsze, których rozwój umysłowy i wdrożenie do pracy szkolnej pozwala na większą skuteczność nauki nawet w tych, niewątpliwie mniej korzystnych warunkach. Ponadto, niemal w każdym wypadku łączenia klas w komplety jest pewna liczba godzin, w których poszczególne klasy z kompletu mają naukę osobno, co oczywiście musi wpłynąć wydatnie na podniesienie poziomu nauczania oraz ułatwi nauczycielowi oddziaływanie wychowawcze. ✪ --- Szczegółowe porównanie dawnych i nowych planów godzin szkół, odpowiadających sobie co do ilości nauczycieli wykaże to zupełnie wyraźnie.

## II.

✪ --- Dotychczasowy plan szkoły o 1 nauczycielu, t. zw. jednoklasówki, dopuszczał trzy możliwości organizacyjne: 1) naukę podzielną, t. j. w dwu kompletach powstałych przez połączenie oddziału I z II oraz III z IV, 2) naukę niepodzielną wszystkich czterech oddziałów (7 roczników) w jednym komplecie i 3) naukę osobną oddziału I oraz naukę kompletu z trzech pozostałych oddziałów (6 roczników). --- ✪ --- Nowy plan przewiduje — w przeciwieństwie do tej wielości — tylko jedną możliwość w konstrukcji zasadniczej zbliżoną do pierwszej odmiany planu dawnego jako najwłaściwszą i przez praktykę szkolną za taką uznaną. Z temi potrzebami praktyki się licząc, uwzględnia ten plan nie jakieś specjalne warunki, które gdzieś kiedyś mogłyby zaistnieć, ale całkiem normalne warunki, w jakich tysiące szkół o jednym nauczycielu a niewielkiej stosunkowo liczbie dzieci pracują i będą pracować. Zwraca przytem nowy plan uwagę tylko na jeden szczegół co roku w każdej szkole powszechnej się powtarzający, t. j. na początek nauki. Wtedy trzeba będzie łączyć w jeden komplet (jak i przez cały rok) uczniów klasy I, którzy nigdy w szkole nie byli,

z uczniami klasy II i na ten okres t. zw. przygotowawczy, mogący trwać 4—6 tygodni, przewiduje nowy plan pewne odchylenia, ułatwiające pracę w tych przemijających warunkach. --- ✪ --- Jak widać więc, uproszczenie jest znaczne, a potrzebne ono było właśnie dla tego rodzaju szkoły, w której organizacja pracy, jak i jej realizacja nastręcza szczególne trudności; nie można więc ich jeszcze zwiększać, dążąc raczej do zmniejszenia ich liczby i złagodzenia ich ostrości, by jak najwięcej czasu i energji można było użyć na właściwą pracę szkolną. --- ✪ --- Dotychczasowa szkoła dwuklasowa, mająca 5 klas a dwu nauczycieli, kierowała się w zasadzie jednym planem godzin, przewidującym łączenie oddziału II z III w jeden komplet, IV zaś z V w drugi, przy oddzielnej nauce oddziału I. ✪ --- Nowy plan, licząc się z różnemi warunkami (wielkość izb szkolnych i liczba uczniów, przydział godzin na naukę religji), w jakich szkoła ta, co do stopnia równej z poprzednią wartości (obie są I stopnia), będzie działać, przewiduje trzy możliwości (warjanty), a wszystkie różniące się od dawnego planu nietylko brakiem klasy V, która w praktyce była rzadko spotykana, ale i prawie zupełnym brakiem stałych kompletów, wskutek czego nauczyciel będzie miał z reguły do czynienia w jednym i tym samym czasie w tej samej izbie tylko z uczniami jednej klasy. ✪ --- Dawny plan szkoły trzyklasowej, mającej 7 klas i 3 nauczycieli, przewidywał dwie możliwości: łączenie w komplet oddziału I i II lub prowadzenie nauki w każdym z tych oddziałów oddzielnie — przy stałem w obu warjantach łączeniu w komplety oddziałów III z IV i V z VI i VII. --- ✪ --- Nowy plan szkoły o trzech nauczycielach, należącej już do kategorji szkół stopnia II, unika niepożądanego łączenia klas najniższych oraz tworzenia kompletu z trzech klas. Przewiduje on, z tych samych względów, co w szkole o 2 nauczycielach (pojemność izb, ilość uczniów, przydział godzin na naukę religji), trzy możliwości, w których, niezależnie od wspomnianych wyżej właściwości, występuje bardzo często nauczanie poszczególnych klas osobno z wydatnem ograniczeniem łączenia w komplety. --- ✪ --- Szkoła czteroklasowa, rozporządzająca według planów czterema siłami nauczycielskiemi, organizowała na naukę wszystkich przedmiotów stałe komplety z oddziału III i IV oraz z V, VI i VII, gdy nowy plan szkoły o czterech nauczycielach (również jako szkoły II stopnia) przewiduje wśród wszystkich trzech warjantów tylko dwa razy łączenie klas w komplety — raz V z VI,

raz III z IV, wyznacza jednak równocześnie i tym klasom pewną ilość godzin nauki osobno. --- ✪ --- Podobnie dawna szkoła pięcioklasowa, mimo tego, że posiadała już 5 nauczycieli, łączyła jeszcze w jeden komplet 3 oddziały: V, VI i VII, gdy nowy plan szkoły o takiej samej ilości nauczycieli, będącej już szkołą III stopnia — bez żadnych warjantów — ma tylko jeden stały komplet z dwu najwyższych klas: VI i VII, dostatecznie już przygotowanych do pracy w tych warunkach i mających ponadto znaczną stosunkowo ilość godzin nauki osobnej: klasa VI—10, klasa VII—9. --- ✪ --- Dopiero dawna szkoła sześcio i siedmioklasowa i nowa szkoła o sześciu i więcej nauczycielach mają mniej więcej podobną organizację pracy. --- ✪ --- Tak przedstawia się zestawienie wewnętrznej organizacji nowej i dawnej, która jednak wcale nie pokrywa się z wczorajszą rzeczywistością szkolną. Ta bowiem ostatnio różniła się bardzo od przedstawionej powyżej, zwłaszcza po roku 1931, od kiedy oficjalnie pozwolono na t. zw. nietypowe łączenie oddziałów w komplety. To bowiem, konieczne ze względów organizacyjno-gospodarczych, zarządzenie doprowadziło do takiej rozmaitości, iż przedstawienie i ujęcie w jakąś jedną całość byłoby bardzo trudne, jeśli wprost nie niemożliwe. Oczywistą jest jednak rzeczą, że taka, koniecznością pozaszkolną wywołana różnorodność organizacji wewnętrznej, nie mogła pozostać bez ujemnego wpływu i na wyniki pracy szkolnej. Trudności bowiem, jakie miał pokonać nauczyciel-wychowawca, zmuszony do nauczania i wychowywania równocześnie w jednej izbie np. oddziału I i II z oddziałem V, VI i VII były wprost olbrzymie.

III.

✪ --- Nowa organizacja wewnętrzna i nowe plany godzin, oparte na jednolitych zasadach pedagogiczno-dydaktycznych ujmują całość w zwarty system, niedopuszczający żadnych odchyleń, a jednak dość zróżnicowany, by go można dostosować do różnych warunków rzeczywistości szkolnej. --- ✪ --- Te to właśnie różne warunki pracy wywołały potrzebę skonstruowania warjantów, umożliwiających jak najracjonalniejszą organizację, bez naruszania jednak jej podstaw. I jakkolwiek ilość warjantów pozornie utrudnia orjentację, zwłaszcza przy pierwszem poznaniu, to jednak głębsze wniknięcie okazuje wielką ich celowość, jakoteż o wiele łatwiejszą, niż dawniej organizację samej pracy w szkole z chwilą, gdy został już doko-

nany — po rozważeniu lokalnych warunków — wybór najodpowiedniejszego materjału. --- ✪ --- Korzyść płynąca z ustalenia warjantów i niedopuszczalność ich dowolnej zmiany okaże się jeszcze wyraźniej, a zarazem praca na ich podstawie stanie się bardziej planową i systematyczną, czyli skuteczniejszą, gdy zostaną zrealizowane zawarte we wspomnianych na wstępie »Wytycznych« wskazania w postaci nowych, specjalnie dla tych szkół opracowanych, programów nauczania. Według tych wskazówek, program ten, »zmierzając do spełnienia zadań ogólnych każdej szkoły powszechnej, wytkniętych w ustępie (1) art. 11 ustawy o ustroju szkolnictwa, winien stanowić całość odpowiadającą zasadzie jak najlepszego wyzyskania sił i możliwości rozwojowych dziecka i dostosowania jak najściślej do życiowych potrzeb jego środowiska«. Winien on uwzględniać treść programową wszystkich trzech szczebli szkoły powszechnej, jednakże w różnej mierze, zależnie od stopnia szkół, dla których jest przeznaczony; powinien ponadto dawać nie mechanicznie obcięty materjał, lecz zaokrągloną, jednolicie skonstruowaną całość. Zupełnie zaś swoiście winien być opracowany program dla klas dwu i trzyletnich i dla klas łączonych w komplety, a to z należytem dostosowaniem do ich specyficznych warunków organizacji pracy. --- ✪ --- W związku z tem program musi uwzględniać odrębne sposoby organizacji pracy w takich warunkach, wśród nich zaś przedewszystkiem t. zw. cykliczność dwu- i trzyletnią i naukę cichą. I nie może to być tylko jakieś ogólnikowe wskazanie tych sposobów, lecz cały program musi być pod kątem ich możliwości przy nauczaniu różnych przedmiotów szczegółowo opracowany, przyczem w stosunku do cykliczności przyjęto zasadę, że w jednym roku szkolnym wszystkie publiczne szkoły powszechne tego samego rodzaju będą przerabiać w tej samej klasie, np. dwuletniej, kurs A, a drugiego roku kurs B, tak że uczeń, przechodzący w ciągu pobytu w klasie dwuletniej ze szkoły w Okręgu Szkolnym Wileńskim do tego samego rodzaju szkoły w Okręgu Szkolnym Krakowskim, zachowa ciągłość pracy, o ile idzie o materjał nauczania. --- ✪ --- Również »nauka cicha«, umożliwiająca pracę w kompletach powstałych przez łączenie klas, doczekać się ma w nowych programach należytego opracowania. Jeśli bowiem szkoły I i II stopnia mają spełnić nałożone na nie przez ustawę ustrojową zadanie, analogiczne do zadania szkoły III stopnia, to czas, przeznaczony na naukę cichą, musi być naprawdę w pełni

wykorzystany, a nietylko użyty na t. zw. zajęcia ciche, mające często na celu tylko utrzymanie w spokoju uczniów jednej klasy kompletu. Ażeby jednak nauka cicha rzeczywiście spełniała swe zadanie, aby, zgodnie z postanowieniami § 54 Statutu publicznych szkół powszechnych siedmioletnich, mogła uzupełniać naukę głośną i służyć do utrwalania i stosowania wiadomości, nabytych podczas nauki głośnej, a nadto do samodzielnego przygotowywania i opracowywania nowego dostępnego tematu tak, aby łącznie z nauką głośną zapewniała całkowitą realizację programu i osiągnięcie przepisanych wyników nauki, — muszą być odpowiednio opracowane programy. Muszą one »bardzo szczegółowo rozważyć i wskazać rodzaje tej nauki (cichej), sposoby jej prowadzenia, zakres nadającego się do niej materjału, a nawet poszczególne tematy, stosunek do nauki głośnej i pracy domowej, wyzyskanie podręcznika i pomocy naukowych«. --- ✪ --- Takie wskazania otrzymali w »Wytycznych« autorowie programów, a realizacja tych wskazań umożliwi niezawodnie podniesienie skuteczności i wyników pracy w szkołach I i II stopnia, tem pewniej, że przyjdą tu w pomoc, w ślad za programami specjalnie dla tych szkół opracowane, podręczniki szkolne. --- ✪ --- Zanim jednak to nastąpi, można już w roku bieżącym, opierając się na ogłoszonych drukiem Programach dla szkół III stopnia, na Instrukcji, dotyczącej planów godzin i programów nauki w publicznych szkołach powszechnych w roku szk. 1934/35, oraz na »Wytycznych«, poruszających wszystkie podstawowe zagadnienia pracy w szkołach I i II stopnia oraz zawierających bardzo wiele szczegółowych wskazówek z zakresu materjału nauczania, usiłować realizować idee i zasady, na jakich będą oparte nowe programy tych szkół.

STEFAN DAŃCEWICZ

# WYTYCZNE PROGRAMOWE DLA GIMNAZJÓW MECHANICZNYCH

## I.

✪ --- Ukazanie się w druku »Wytycznych dla autorów programów gimnazjów mechanicznych« [1] stanowi ważny etap w dziedzinie reformy szkolnictwa przemysłowego. Dotychczas bowiem ani w kraju, ani zagranicą nie było podobnie obszernego ujęcia zagadnień programowych tego rodzaju szkół i nigdy jeszcze organizacja programowa szkoły zawodowej rzemieślniczej nie była tak wszechstronnie przemyślana. (Przykład z ostatnich czasów: Krótko, syntetycznie ujęte programy zajęć warsztatowych zostały opublikowane w Rosji Sowieckiej parę lat temu, natomiast żadne inne opracowania metodycznego programu dotychczas się nie ukazały.) Dlatego też wytyczne programowe dla gimnazjów mechanicznych budzą powszechne zainteresowanie i to przedewszystkiem z uwagi na program zajęć warsztatowych. --- ✪ --- Jeśli chodzi o organizację gimnazjum mechanicznego, ujętą w rozporządzeniu Ministra W. R. i O. P. z 21 listopada 1933 r. i zinterpretowaną w wytycznych, musimy tutaj zwrócić uwagę na następujące momenty charakterystyczne. --- ✪ --- Gimnazjum mechaniczne stawia sobie za zadanie przygotować młodzież do pracy w obranym kierunku zawodów mechanicznych; ma wykształcić inteligentnych rzemieślników, którzy swą wartością i przydatnością życiową będą mogli wpłynąć na podniesienie poziomu rzemiosł metalowych i zapewnienie rzemieślnikowi należnego mu stanowiska społecznego. --- ✪ --- Dlatego też program i organizacja nauczania przewidują przygotowanie zawodowe i przygotowanie ogólne młodzieży. Przygotowanie zawodowe obejmuje naukę rzemiosła w warsztacie szkolnym oraz pewien całokształt wiadomości zawodowych i pomocniczych z zawodem związanych, uzasadniających i pogłębiających naukę rzemiosła. Wielką rolę w tem przygotowaniu odegrać winien kontakt szkoły ze sferami i organizacjami gospodarczemi. ✪ --- Przygotowanie ogólne zmierza w gimnazjum mechanicznem do podniesienia poziomu kulturalnego młodzieży i jej wyższego wyrobienia umysłowego. Ma jednocześnie umożliwić młodzieży korzy-

---

[1] Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, Lwów 1934. Drukowane jako rękopis.

stanie ze współczesnych zdobyczy kulturalnych oraz rozszerzanie horyzontów zainteresowań zawodowych i ogólnych. --- ✪ --- Gimnazjum mechaniczne nietylko będzie uczyć, będzie ono wychowywać młodzież na rzemieślników - obywateli, twórczych i świadomych swych obowiązków obywatelskich wobec społeczeństwa i Państwa, przez odpowiednie wyrobienie religijne, moralne, obywatelskie, umysłowe i fizyczne. Linją przewodnią w tej pracy będzie wpojenie w młodzież prawdziwego umiłowania obranego zawodu .--- ✪ --- Pod względem programowym gimnazjum mechaniczne uwzględnia w klasie I i II zarówno kowalstwo, ślusarstwo, jak i obróbkę mechaniczną, w klasach wyższych wyodrębniają się kierunki specjalne, mianowicie: obróbki maszynowej w klasie III i IV, kowalstwa w klasie IV i ślusarstwa w klasie IV. Kierunek ślusarski może uwzględniać dalej idącą specjalizację młodzieży przez traktowanie pewnych gałęzi ślusarstwa, np. mechaniki samochodowej, kolejowej i t. p. ✪ --- W związku z powyższem, oraz biorąc pod uwagę, że zakres kształcenia w gimnazjum mechanicznem winien obejmować szkolenie zawodowców bardziej wszechstronnie w swym zawodzie usprawnionych, programy przedmiotów zawodowych w pierwszych trzech klasach są wspólne dla wszystkich uczniów danej klasy; w klasie IV kierunki specjalne znajdują uwzględnienie w technologji oraz, w razie potrzeby, w maszynoznawstwie. Inny bowiem będzie program tych przedmiotów dla kowali i ślusarzy, a inny dla tokarzy. ✪ --- Programy innych przedmiotów są wspólne dla wszystkich uczniów w danej klasie, program zaś zajęć warsztatowych wyodrębnia w klasie III kierunek obróbki maszynowej (osobne warsztaty dla tokarzy i osobne dla kowali i ślusarzy); w klasie zaś IV przewiduje osobne zajęcia dla każdego kierunku, a więc trzy grupy zajęć warsztatowych: kowalską, ślusarską i tokarską. --- ✪ --- Gimnazja mechaniczne mogą uwzględniać bądź jeden, bądź dwa, bądź wszystkie trzy kierunki i przystosowują nauczanie w pewnym zakresie do potrzeb regjonu. --- ✪ --- Punktem wyjścia dla opracowania programów gimnazjów mechanicznych jest, podobnie jak w innych szkołach, analiza zawodu, do którego szkoła przygotowuje. »Wytyczne« przeprowadzają taką analizę, podając szczegółowo usprawnienia i wiadomości, potrzebne ślusarzowi, kowalowi i tokarzowi, wynikające z ich czynności zawodowych; stworzona została przez to wyraźna sylwetka zawodowca, jaki ma opuścić mury szkolne, dająca podstawę do kontroli, czy autorzy programów nie zba-

czają z wytkniętej drogi. Jednocześnie z tem »Wytyczne« podają cechy psychologiczne specjalnie charakterystyczne dla zawodu metalowca, podkreślając, że w pracy szkolnej na rozwijanie i doskonalenie tych cech zwrócić należy szczególną uwagę. --- ✪ --- Wychodząc z założenia, że nauczanie i wychowywanie w szkole winno być dostosowane do faz rozwoju psychicznego i fizycznego młodzieży, »Wytyczne« podają w ogólnych zarysach, w świetle nowych psychologicznych badań, najbardziej charakterystyczne cechy tych faz, podkreślając jednak, że charakterystyka ta nie może wyczerpać różnorodności typów indywidualnych, występujących w życiu i że od podanych schematów mogą być nieraz duże odchylenia. W charakterystyce tej zwracają uwagę wnioski, podane zresztą w ogólnej formie, dotyczące nauczania i wychowania zawodowego — w poszczególnych fazach rozwojowych. Na podkreślenie również zasługuje wskazówka, dotycząca konieczności przeciwdziałania, często niestety występującemu negatywnemu ustosunkowaniu się młodzieży szkół rzemieślniczych do zawodu oraz poczuciu pewnej niższości społecznej. Szkoła ma przygotować młodzież do przebycia trudnej i ciężkiej drogi zawodowej, musi rozwinąć w niej silną wolę, hart i wiarę we własne siły. Wówczas dopiero wystąpi z całą wyrazistością efekt pracy szkolnej, gdy wszyscy jej absolwenci dostaną się do zawodu i utrzymają się w nim. --- ✪ --- Z uwagi na wiek i rozwój fizyczny młodzieży »Wytyczne« specjalną uwagę zwracają na zajęcia warsztatowe młodzieży, stopniując nietylko liczbę godzin przeznaczonych na te zajęcia, ale również żądając od autora takiego ułożenia czynności, wykonywanych przez uczniów poszczególnych klas, aby nie powodowały nadmiernego, w stosunku do wieku i rozwoju młodzieży, wysiłku i nie były złączone z pracą niebezpieczną. Program jednocześnie winien umożliwić taki metodyczny dobór przedmiotów do wykonania, aby mogły być w możliwym zakresie uwzględnione budzące się zainteresowania i zamiłowania uczniów. ✪ --- Specjalne również znaczenie dla gimnazjów mechanicznych będą posiadały postulaty »Wytycznych«, domagające się uwzględnienia w materjale i metodach nauczania wniosków, wynikających z analizy psychiki młodzieży w różnych fazach rozwojowych. Byliśmy bowiem dotychczas świadkami, że programy szkół przemysłowych były często niedostosowane do przygotowania i możliwości uczniów, zniechęcając ich do pracy i uniemożliwiając wielu ukończenie nauki. Nowe programy mają być ograniczone, szczegól-

nie w młodszych klasach, do rzeczy najważniejszych, podawać materjał łatwy, emocjonalnie pociągający, związany ściśle z życiem praktycznem i pracą warsztatową. --- ✪ --- Nasilenie zawodowe winno wzrastać stopniowo, uzyskując swe maksymum w IV klasie. ✪ --- Podobnie jak inne gimnazja zawodowe, gimnazjum mechaniczne przyjmować będzie młodzież po ukończeniu VI klasy szkoły powszechnej na podstawie egzaminu wstępnego. Egzamin ten, mający na celu sprawdzenie ogólnego rozwoju umysłowego oraz przygotowania naukowego kandydatów, odbywać się będzie z tych samych przedmiotów, co egzamin wstępny do gimnazjum ogólnokształcącego. Ze względu na pracę warsztatową dolna granica wieku przyjęcia przesunięta została na lat 14, przyczem rozwój fizyczny młodzieży będzie stwierdzany przez badania lekarskie.

## II.

✪ --- Ośrodkiem nauczania w gimnazjum mechanicznem jest warsztat mechaniczny, reprezentowany na terenie szkoły przez odpowiednio zorganizowany warsztat szkolny. Około tego ośrodka skupiają się wszystkie przedmioty nauczania w trzech zasadniczych grupach: przedmioty zawodowe, pomocnicze ściśle związane z zawodem i pomocnicze bezpośrednio z zawodem nie związane. Ścisłe zespolenie nauki teoretycznej z zajęciami warsztatowemi, daleko idąca konkretyzacja materjału nauczania i jego ujmowanie w postaci rozważań i ćwiczeń na materjale czerpanym z życia praktycznego i zajęć warsztatowych, wywołują naturalną korelację w obrębie grup i pomiędzy grupami przedmiotów. Żaden przedmiot nie jest odosobniony; każdy tworzy z pozostałemi jednolitą i harmonijną całość kształcącą i wychowawczą. --- ✪ --- Warsztat w gimnazjum mechanicznem ma charakter szkolny wytwórczy, znajdujący swój wyraz: w metodycznem i celowo zorganizowanem wyrabianiu usprawnień zawodowych, w wyposażeniu warsztatu w obrabiarki, urządzenia, przyrządy i narzędzia, dostosowane do prawidłowej i systematycznej nauki zawodu oraz do warunków, istniejących w życiu gospodarczem, w prawidłowej organizacji pracy i jej warunkach analogicznych lub jak najbardziej zbliżonych do pracy w życiu zawodowem przyszłego absolwenta, wreszcie w wykonywaniu takich przedmiotów, które posiadają wartość użytkową i rynkową. --- ✪ --- Praktyczna nauka zawodu odbywa się w warsztacie w metodycznie ustalonym porządku i obejmuje naukę niezbędnych czynności, związanych z ręcz-

ną, termiczną i maszynową obróbką metali, wykończanie wyrobów oraz montowanie zespołów i całości mechanizmów lub maszyn, obsługę urządzeń technicznych, znajdujących się w warsztatach szkolnych, wreszcie prawidłową organizację pracy warsztatowej. ✪ --- Materjał nauczania warsztatowego rozłożony jest na cztery klasy, obejmując ogółem 2.856 godzin pracy. Wytyczne szczegółowe układają materjał w postaci czynności, należycie stopniując ich trudności, dokładność i szybkość wykonania. Zgodnie z tem, cośmy powiedzieli powyżej, program nauczania warsztatowego w pierwszych dwóch klasach gimnazjum jest wspólny, w trzeciej klasie wyodrębnia kierunek obróbki maszynowej, w czwartej zaś klasie przewiduje odrębny układ i rodzaj czynności dla każdego z trzech kierunków. Obok czynności »Wytyczne« podają wskazania, na co przedewszystkiem przy nauczaniu danej czynności zwrócić należy uwagę, jak również w wyjaśnieniach do materjału zawierają schemat organizacji warsztatu. --- ✪ --- Liczba godzin, przeznaczonych w gimnazjum mechanicznem na zajęcia warsztatowe, jest nieco mniejsza niż w istniejących szkołach rzemieślniczych. Rekompensatę tego zmniejszenia winno dostarczyć lepsze zorganizowanie pracy warsztatowej i bardziej intensywne wykorzystanie urządzeń. ✪ --- Przedmioty zawodowe, na które plan godzin przeznacza 36 godzin w stosunku tygodniowym w ciągu 4 lat, obejmują: technologję, organizację przedsiębiorstw, chemję z materjałoznawstwem, fizykę z maszynoznawstwem i rysunek. --- ✪ --- Technologja zawierać będzie wiadomości orjentacyjne z odlewnictwa i walcownictwa, wiadomości o metalach częściej stosowanych w zawodzie, wiadomości z dziedziny kowalstwa, łączenia metali, termicznej, ręcznej i maszynowej obróbki metali oraz techniczną organizację pracy. Materjał nauczania, rozłożony na klasy II, III i IV, ma być potraktowany bardzo praktycznie. Nauczanie posiadać będzie charakter warsztatowy; większość lekcyj winna się odbywać w warsztacie. ✪ --- Organizacja przedsiębiorstw — jako przedmiot dotychczas na terenie szkół przemysłowych w tej formie nieznany — zawiera wiadomości o organizacji warsztatu rzemieślniczego z punktu widzenia prawnego, finansowego, technicznego i t. p., o organizacji pracy i prowadzeniu warsztatu pod względem technicznym i handlowym z zastosowaniem najprostszych sposobów rejestracji i kontroli pracy przedsiębiorstwa, właściwych metod sprzedaży i t. p. Licząc się z tem, że część absolwentów gimnazjum znajdzie zatrud-

nienie na terenie fabryk, przedmiot ten zawierać będzie również elementarne wiadomości o organizacji przedsiębiorstw fabrycznych, potrzebne rzemieślnikowi. Na przedmiot ten poświęca się trzy godziny w kl. IV. --- ✪ --- Zadaniem przedmiotu »chemja z materjałoznawstwem« jest zaznajomienie uczniów z najważniejszemi pod względem zawodowym i życiowo-gospodarczym zjawiskami chemicznemi oraz z materjałami stosowanemi w ślusarstwie, kowalstwie i tokarstwie; ma on również wyrobić umiejętność rozpoznawania częściej stosowanych metali i materjałów pomocniczych. ✪ --- Nauczanie przedmiotu będzie polegać przedewszystkiem na ćwiczeniach młodzieży, odbywanych bądź w pracowni, bądź na terenie warsztatu, przyczem podstawową pomocą naukową są przedmioty, znajdujące się w warsztatach i w magazynach oraz odpowiednio zestawione różne kolekcje materjałów. --- ✪ --- W zakresie fizyki i maszynoznawstwa młodzież ma otrzymywać zasadnicze wiadomości z fizyki, ze szczególnem uwzględnieniem praktycznych wiadomości z działu mechaniki, ciepła i elektryczności, oraz praktycznie potraktowane wiadomości o częściach maszyn i maszynach przetwarzających energję. Lekcje maszynoznawstwa i fizyki, podobnie jak i omówionych już przedmiotów, mają mieć wyraźny charakter ćwiczeniowy, przyczem terenem tych ćwiczeń może być zarówno warsztat jak pracownia. Ujęcie materjału nauczania musi się liczyć z potrzebami zawodowemi rzemieślnika metalowca, a zatem musi być sprowadzone na odpowiedni poziom i podawać te wiadomości, które istotnie przydatne będą w zawodzie. --- ✪ --- Rysunek w gimnazjum mechanicznem, obejmujący 12 godzin w ciągu 4 lat, jest podstawowym przedmiotem. Zawiera on naukę rysunku odręcznego w ujęciu płaskiem i przestrzennem, rysunek geometryczny w odniesieniu do typowych konstrukcyj geometrycznych, niezbędnych przy wykonywaniu rysunku zawodowego, wreszcie rysunek zawodowy, oparty na znajomości zasad rzutowania, wymiarowania, oznaczania obróbki i pasowania. --- ✪ --- Przedmioty pomocnicze, ściśle z zawodem związane, obejmują matematykę, geografję gospodarczą, naukę o Polsce współczesnej oraz naukę o człowieku. ✪ --- Program matematyki ma objąć wiadomości z arytmetyki oraz podstawowe wiadomości z algebry i geometrji, przyczem położony być winien nacisk na wyrobienie biegłości rachunkowej i umiejętność stosowania nabytych wiadomości do zagadnień zawodowych i życia praktycznego. Przeznaczając w planie 11 godzin na

matematykę, »Wytyczne« podkreślają, że sprawność rachunkowa i umiejętność stosowania rachunku w życiu zawodowem winna być doskonale przez młodzież opanowana. W matematyce znajdą się nietylko obliczenia techniczne, dużo miejsca poświęcone być musi również obliczeniom handlowym, spotykanym w przedsiębiorstwach rzemieślniczych. --- ✪ --- W stosunku do obecnie obowiązujących programów znacznemu rozszerzeniu uległa nauka geografji gospodarczej, na którą przeznacza się 6 godzin. Punktem wyjścia i podstawą nauczania jest geografja gospodarcza, fizyczna i polityczna Polski. Obok tego jednak wytyczne przewidują zapoznanie młodzieży z ważniejszemi krajami europejskiemi i pozaeuropejskiemi. Ujęcie materjału geografji gospodarczej nie powinno się ograniczać do konstatowania statyki gospodarczej. Ma ono uwydatniać momenty przyczynowości gospodarczej oraz momenty dynamiczne, oczywiście w sposób dostępny dla umysłów młodzieży. W szczególności specjalny nacisk będzie położony na zapoznanie młodzieży z tą gałęzią gospodarczą, w której będzie pracować, mianowicie z przemysłem metalowym. --- ✪ --- Program nauki o Polsce współczesnej, oparty na przygotowaniu historycznem i geograficznem młodzieży, ma jej zapewnić poznanie organizacji Państwa Polskiego, ze szczególnem uwzględnieniem spraw gospodarczych i pracy rzemieślniczej oraz obowiązków i praw rzemieślnika-obywatela. Na naukę tę przeznacza się 2 godziny w IV klasie, przewidując oczywiście, że elementy poznawcze z tej dziedziny będą rozsiane w ciągu całej nauki w różnych przedmiotach. --- ✪ --- Z nauki o człowieku ma się zapoznać młodzież z higjeną osobistą, zawodową i społeczną, ze szczególnem uwzględnieniem specjalnych warunków pracy w przemyśle metalowym. Wiadomości z dziedziny higjeny mają być oparte na poznaniu podstawowych wiadomości z anatomji i fizjologji człowieka. »Wytyczne« podkreślają, że nauka higjeny nie powinna się ograniczać tylko do kursu w klasie IV. Winna ona znaleźć odpowiednie odbicie w całej pracy szkolnej oraz we wszystkich przedmiotach. --- ✪ --- W stosunku do dotychczasowych szkół rzemieślniczo-przemysłowych uległy dość znacznemu rozszerzeniu przedmioty pomocnicze, bezpośrednio z zawodem nie związane, jako to: religja, język polski, historja, język obcy. Przy rozważaniu jednak godzin nauki, przeznaczonych na te przedmioty, musimy się oderwać od dotychczasowej praktyki i mieć na uwadze, że tworzone projekty programowe dotyczą szkół o zu-

pełnie odmiennych założeniach organizacyjnych. Nowa szkoła — to gimnazjum zawodowe, posiadające odpowiednie do swego stopnia uprawnienia. Z uprawnieniami temi jednak wiążą się również pewne obowiązki, wynikające z konieczności zapewnienia uczącej się młodzieży osiągnięcia rozwoju umysłowego, równoważnego z tym, jaki osiąga młodzież w gimnazjum ogólnokształcącem. Dążąc do przygotowania światłego rzemieślnika - obywatela, gimnazjum zawodowe musi odpowiednio potraktować te przedmioty, dzięki którym będzie mogło podnieść ogólną kulturę młodzieży. Dlatego też ustrój gimnazjów mechanicznych przewidział przedłużenie czasu nauczania w stosunku do obecnego o jeden rok, licząc się z tem, że część zyskanego przez to przedłużenie okresu nauczania przypadnie na uzupełnianie braków dzisiejszych szkół w dziedzinie przygotowania ogólnokształcącego. Dyskusja zatem, która niewątpliwie nad tym działem »Wytycznych« się rozwinie, musi uwzględnić powyższe czynniki, a krytyka musi zejść na teren konkretny i orzec, które z przewidywanych przedmiotów czy wiadomości są zbędne dla pełnowartościowego rzemieślnika. Jedynie bowiem przez skreślenie zbędnych rzeczy z materjału nauczania można będzie uzyskać oszczędność na czasie. --- ✪ --- Program religji według »Wytycznych« idzie tą samą drogą, jaką poszły programy gimnazjów ogólnokształcących, które nie uzyskały jeszcze aprobaty władz kościelnych. Liczba godzin nauczania religji jest taka sama, jak w dzisiejszych szkołach. --- ✪ --- Zadaniem nauki języka polskiego jest przedewszystkiem wyrabianie poprawnego i zwięzłego władania językiem w mowie i piśmie oraz poznanie przez młodzież wybranych utworów literackich, w całości lub w wyjątkach, wiążących się w szczególności z przeżyciami narodu w różnych okresach dziejowych, z szerokiem potraktowaniem współczesności, i utworów związanych z pracą i życiem gospodarczem oraz z kulturą polską. Plan przewiduje naukę języka polskiego we wszystkich czterech klasach gimnazjum, w łącznej liczbie 11 godzin. --- ✪ --- Nauczanie języka polskiego jest skorelowane z nauką historji w ten sposób, że historja poprzedza język polski. Daje ona na tle obrazów z życia starożytnego i średniowiecznego historję Polski, ze związanemi z nią ważniejszemi momentami z historji powszechnej i ze szczególnem uwzględnieniem, obok historji politycznej i kultury, historji życia społecznego i gospodarczego. Nastawienie gospodarcze w historji nadaje temu przedmiotowi w nowej szkole specjalne oblicze, nie-

zmiernie ważne dla młodzieży — przyszłych pracowników gospodarczych. --- ✪ --- Ćwiczenia cielesne w gimnazjum mechanicznem, poza swemi zasadniczemi celami, jak w każdej szkole, mają być przeciwwagą dla ujemnych wpływów na zdrowie, wynikających z pracy zawodowej młodzieży. Mają one jednocześnie wdrożyć młodzież do utrzymywania swej sprawności cielesnej na stałym poziomie. Niewątpliwie w gimnazjach zawodowych główny nacisk zostanie położony na uprawianie gier i zabaw ruchowych oraz sportów. --- ✪ --- Taki jest syntetyczny obraz »Wytycznych« programowych. Daje on jedynie najogólniejszy pogląd na dokonaną w Ministerstwie pracę. Ci, którzyby chcieli się z nią bliżej zapoznać, znajdą w »Wytycznych« dostatecznie bogaty materjał do przemyślenia. ______ KS.

# WYTYCZNE PROGRAMOWE DLA GIMNAZJÓW KUPIECKICH

✪ --- W dziedzinie reformy szkolnictwa zawodowego uczyniony został dalszy krok naprzód przez opublikowanie »Wytycznych« dla autorów programów różnych gimnazjów zawodowych, między, innemi, gimnazjów kupieckich [1]. Zapoznawaliśmy czytelników w poprzednich zeszytach naszego pisma [2] z dyskusją nad ustrojem szkół handlowych i jego ostatecznem ustaleniem. Dlatego też obecnie, zanim przejdziemy do omówienia wytycznych programowych, poświęcimy parę uwag organizacji projektowanego gimnazjum. --- ✪ --- Podstawę organizacji szkół zawodowych tworzy ustawa o ustroju szkolnictwa z 1932 r. oraz rozporządzenie Ministra W. R. i O. P. z 21 listopada 1933 r. o organizacji szkolnictwa zawodowego. Zgodnie z temi przepisami gimnazjum kupieckie ma za zadanie przygotować młodzież do pełnienia czynności w działach kupieckich różnych przedsiębiorstw gospodarczych przez danie jej, obok praktycznego

---

[1] Ministerstwo W. R. i O. P. »Wytyczne dla autorów programów gimnazjów kupieckich«. Cz. I. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, Lwów 1934. Drukowane jako rękopis. [2] Oświata i Wychowanie, Rok V, zeszyt 8 — 9 — 10. ______

wykształcenia zawodowego, odpowiedniego zasobu wiadomości teoretyczno-zawodowych i ogólnokształcących. Gimnazjum kupieckie ma zrealizować to zadanie w ciągu 3 lub 4 lat, przyczem gimnazja trzyletnie dają wyłącznie przygotowanie kupieckie ogólne, gimnazja zaś czteroletnie uwzględniają w IV klasie specjalizację zawodową, przystosowując nauczanie do jednej lub kilku pokrewnych dziedzin handlu, bądź też do potrzeb administracji handlowej przedsiębiorstw gospodarczych. --- ✪ --- Ośrodkiem nauczania w tych gimnazjach jest przedsiębiorstwo kupieckie, punkt ciężkości zaś spoczywa na zagadnieniach, związanych z obrotem towarowym, wskutek czego podstawę programu tworzą wiadomości i usprawnienia z dziedziny techniki i organizacji handlu, towaroznawstwa i geografji gospodarczej. Celem upraktycznienia nauczania i ściślejszego jego związania z życiem, przewiduje się organizowanie dla uczniów obowiązkowych praktyk w przedsiębiorstwach kupieckich, trwających po 300 godzin dla każdego ucznia. Praktyki te wchodzą w skład roku szkolnego, który będzie odpowiednio przedłużony w starszych klasach tych szkół. --- ✪ --- Program gimnazjum kupieckiego opiera się na wiadomościach, zawartych w drugim szczeblu programowym szkoły powszechnej. Dlatego też młodzież wstępująca do tych szkół będzie się musiała wykazać, podobnie jak kandydaci do gimnazjów ogólnokształcących, świadectwem ukończenia VI klasy szkoły powszechnej i zdać egzamin wstępny w zakresie II szczebla programowego tej szkoły z niektórych przedmiotów. Wiek przyjęcia jest o rok wyższy niż w gimnazjach ogólnokształcących: młodzież musi kończyć w danym roku kalendarzowym conajmniej 13 lat, nie może zaś przekroczyć lat 17. --- ✪ --- Zasady powyższe zostały w »Wytycznych« rozwinięte, jeśli chodzi o te zagadnienia organizacyjne, które wiążą się z budową programu. --- ✪ --- Zadanie swe — przygotowania młodzieży do zawodu kupieckiego — gimnazjum kupieckie spełnia przez nauczanie i wychowanie. Nauczanie w gimnazjum kupieckiem obejmuje przygotowanie zawodowe i przygotowanie ogólne młodzieży. ✪ --- Przygotowanie zawodowe, ujęte w programie przedmiotów zawodowych i przedmiotów pomocniczych, związanych z zawodem, ma za zadanie dać młodzieży pewien całokształt wiadomości, umiejętności i usprawnień, niezbędnych do należytego i świadomego pełnienia czynności zawodowych. Celem upraktycznienia tego przygotowania oraz bliższego związania z życiem, przewiduje się: organizowanie pracowni praktycznych na terenie szkoły, organizowanie prak-

 tyk młodzieży w przedsiębiorstwach w ciągu trwania nauki, wykorzystanie kontaktu szkoły ze sferami i organizacjami gospodarczemi, w szczególności kupieckiemi. --- ✪ --- Przygotowanie ogólne zmierza w gimnazjum kupieckiem do podniesienia poziomu kulturalnego młodzieży i do jej wyższego wyrobienia umysłowego przez poznanie, w zakresie potrzebnym inteligentnemu kupcowi - obywatelowi, kultury Polski oraz wprowadzenie w elementy kultury ogólnoludzkiej. Kształcenie ogólne ma jednocześnie umożliwić młodzieży korzystanie ze współczesnych zdobyczy kulturalnych i rozszerzanie horyzontów zainteresowań. --- ✪ --- Program i organizacja wychowania zmierzać będzie do wychowania młodzieży na kupców - obywateli, przez wyrobienie religijne, moralne, społeczno - obywatelskie, umysłowe i fizyczne. Kształcenie i wychowanie w tych szkołach będą zmierzały przedewszystkiem do tego, aby obrany zawód stał się istotnie celem i zamiłowaniem młodzieży. --- ✪ --- Gimnazjum kupieckie 3-letnie jest pod względem programowym jednolite, dając młodzieży odpowiedni do stopnia szkoły całokształt wiedzy, potrzebnej do pracy na stanowiskach o charakterze kupieckim. Gimnazjum 4-letnie składa się z dwu zamkniętych koncentrów programowych: 3-letniego, ogólnego, jak w gimnazjum kupieckiem 3-klasowem, oraz rocznego specjalnego, w klasie czwartej. Klasa czwarta zatem posiada charakter nadbudowy programowej nad gimnazjum 3-letniem; ma ona za zadanie pogłębić i poszerzyć przyswojone już przez młodzież wiadomości, przystosowując je jednocześnie do potrzeb specjalnych zawodów handlowych bądź w dziale kupieckim, bądź w dziale administracyjno-handlowym. --- ✪ --- Wytyczne przewidują w dziale kupieckim 4 kierunki specjalne: handlu rolniczego, spożywczego, odzieżowego i spółdzielczego, które są aktualne w chwili obecnej, nie przesądzając tem oczywiście powoływania do życia innych kierunków. --- ✪ --- Czwarta klasa, o kierunku administracyjno-handlowym ma za zadanie pogłębić przygotowanie młodzieży w zakresie wiadomości i sprawności »biurowych«, umożliwiając jej przez to zajmowanie takich stanowisk pracy, przy których konieczne jest powyższe przygotowanie z tej dziedziny. --- ✪ --- Program gimnazjum kupieckiego uwzględni w materjale nauczania warunki gospodarcze całego kraju, specjalnie jednak szeroko potraktuje zagadnienia i potrzeby występujące na terenie tego regjonu gospodarczego, w którem gimnazjum się znajduje. Dostosowanie się do tych potrzeb i warunków znajdzie również swój wyraz w odpowiednim

doborze kierunku specjalizacji dla klasy IV. --- ✪ --- Gimnazja kupieckie mogą być tworzone jako męskie, żeńskie i koedukacyjne. Liczba klas, względnie oddziałów w gimnazjum trzyklasowem nie może przekraczać 6, w czteroklasowem — 8, przy maksymalnej ilości młodzieży w klasie — 45. W razie potrzeby prowadzenia zajęć w pracowniach, liczniejsze klasy mogą być dzielone na grupy. Rok szkolny zorganizowany będzie analogicznie, jak w szkołach ogólnokształcących. --- ✪ --- Celem przystosowania nauczania i wychowania w szkołach zawodowych do najbardziej charakterystycznych cech faz rozwojowych młodzieży, »Wytyczne« podają autorom programów krótką charakterystykę poszczególnych faz, zastrzegając, że jest ona tylko schematem, nie mogącym wyczerpać różnorodności typów indywidualnych i że odchylenia od schematu mogą być nieraz bardzo znaczne, szczególnie wśród młodzieży szkół zawodowych, która na terenie Polski nie była jeszcze przedmiotem głębszych badań psychologicznych. --- ✪ --- Jednocześnie wytyczne zwracają uwagę, że w wieku, w którym młodzież wstępuje do gimnazjum kupieckiego, t. j. w 13 — 14 roku życia, ustosunkowanie się jej do zawodu nie jest jeszcze skrystalizowane. Wybór szkoły pozostawać będzie niewątpliwie przez długi jeszcze czas w ścisłym związku z okolicznościami ubocznemi. --- ✪ --- Z tego faktu wynika wniosek, że gimnazjum kupieckie, dążąc do wytworzenia typu kupca-obywatela, winno zmierzać przedewszystkiem do zwalczania, często niestety spotykanego, negatywnego ustosunkowania się młodzieży do pracy zawodowej, które przynosi ona ze sobą do szkoły, a tem samem — do usuwania występującego często poczucia »niższości społecznej«. Wzbudzenie aktywnego ustosunkowania się do swego zawodu, poszanowania dla rzetelnej pracy na każdem stanowisku, wykazanie wartości i ważności takiej pracy dla Państwa — oto podstawowe zagadnienia, warunkujące powodzenie pracy szkolnej. Niezbędne jest również rozwijanie hartu i silnej woli oraz wytrwałości młodzieży, celem jej »uodpornienia« przeciw ciężkim zazwyczaj przejściom w czasie pierwszych lat pracy w zawodzie. Wynika stąd, że wychowanie zawodowe nie może być czemś oderwanem, sztucznie związanem z całością szkoły. Winno ono wynikać z ducha, panującego w gimnazjum, z całokształtu organizacji pracy szkolnej z jej stałego kontaktu z życiem kupieckiem, wreszcie z samodzielnej pracy młodzieży na terenie organizacyj szkolnych. ✪ --- Wnioski w odniesieniu do nauczania w gimnazjach kupieckich,

 wyprowadzone z »Wytycznych«, przewidują ograniczenie materjału do rzeczy najważniejszych. Materjał, szczególnie w klasie I i II, powinien być niezbyt trudny, konkretny, emocjonalnie pociągający i związany z życiem praktycznem. Nastawienie zawodowe wzmaga się stopniowo, uzyskując swe maksymum w III-ciej i IV-tej klasie. W klasie I nauczanie winno mieć charakter obrazowy, przechodząc stopniowo w klasach dalszych do ujmowania materjału w postaci zagadnień. W doborze materjału kierować się należy rzeczywistą przydatnością życiową podawanych wiadomości oraz potrzebami i przeżyciami psychicznemi młodzieży w celu świadomego oddziaływania i pomocy przy kształtowaniu się osobowości. --- ✪ --- Gimnazjum kupieckie przyjmować będzie młodzież, która ukończy, jak to już powiedzieliśmy, 6 klas szkoły powszechnej i zda egzamin wstępny, mający na celu sprawdzenie ogólnego rozwoju umysłowego oraz przygotowania naukowego kandydatów. Egzamin ten odbywać się będzie z tych samych przedmiotów, co egzamin do gimnazjum ogólnokształcącego. --- ✪ --- Materjał nauczania łączy się w gimnazjum kupieckiem w trzy grupy przedmiotów: przedmioty zawodowe, ściśle związane z zawodem i bezpośrednio niezwiązane z zawodem. --- ✪ --- Przedmioty zawodowe, obejmujące: organizację i technikę handlu, technikę reklamy, towaroznawstwo, geografję gospodarczą, matematykę i księgowość, grupują się najbliżej ośrodka nauczania. Organizacja i działalność przedsiębiorstwa kupieckiego, zagadnienia kupna i sprzedaży towarów, stanowią w tych przedmiotach punkt ciężkości, nadając im wyraźny i praktyczny charakter. --- ✪ --- Przedmioty pomocnicze ściśle z zawodem związane obejmują wiadomości przyrodnicze, naukę o Polsce współczesnej oraz język obcy z korespondencją. Przedmioty te są przygotowaniem bądź umożliwiają pogłębienie i uzupełnienie kształcenia zawodowego. ✪ --- Wreszcie przedmioty pomocnicze, bezpośrednio z zawodem nie związane, jako to: religja, język polski i historja tworzą łącznik między nauczaniem zawodu, a kulturą ogólną, są drogą do wytworzenia pełnowartościowego pracownika gospodarczego; ćwiczenia cielesne mają strzec rozwoju fizycznego młodzieży. ✪ --- »Wytyczne« stawiają postulat daleko idącej korelacji między poszczególnemi grupami przedmiotów i między poszczególnemi przedmiotami. Korelacja ta winna być zrealizowana przez podbudowę (np. wiadomości przyrodnicze tworzą podbudowę do towaroznawstwa), przez współpracę poszczególnych przedmiotów, przez

stawianie na pierwszem miejscu konkretnych zagadnień. Żaden przedmiot nie może być odosobniony; każdy z nich tworzy z pozostałemi jednolitą i harmonijną całość kształcącą i wychowawczą, która musi być silnie uwydatniona przez autora programu. --- ✪ --- To, cośmy już powiedzieli, wystarcza, aby dostrzec olbrzymie różnice istniejące pomiędzy gimnazjum kupieckiem, a obecnemi szkołami handlowemi. Wyraźny charakter szkoły, jasny cel, wytknięte podstawowe zasady nauczania i wychowania, stwarzają podstawy do zupełnie konkretnej pracy w dziedzinie dalszej realizacji projektów w życiu. --- ✪ --- Program godzinowy 3-klasowego gimnazjum kupieckiego obejmuje 99 godzin tygodniowo nauki obowiązującej we wszystkich trzech klasach, przyczem lekcje szkolne w każdej klasie wynoszą 33 godziny tygodniowo. Przedmioty nadobowiązkowe: śpiew, drugi język obcy i pisanie na maszynie, dowolnie wybierane przez młodzież, nie mogą zwiększyć liczby godzin tygodniowej nauki w szkole dla ucznia ponad 36. --- ✪ --- Przydział godzin jest następujący:

| | Klasy | | | Razem |
|---|---|---|---|---|
| | I | II | III | |
| Przedmioty zawodowe . . . . . . . . . . . | 16 | 16 | 18 | 50 |
| " pomocnicze ściśle związ. z zawod. | 6 | 6 | 8 | 20 |
| " pomocnicze bezpośr. nie związ. z zaw. | 11 | 11 | 7 | 29 |
| | 33 | 33 | 33 | 99 |

✪ --- Mogłoby się wydawać, że tak ułożony plan godzinowy przeciąży młodzież pracą, liczyć się bowiem należy jeszcze z dodatkowemi zajęciami na terenie szkoły (zabawy, gry, sporty, muzyka, samorząd uczniowski) oraz z pracą domową. Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że, zgodnie z »Wytycznemi«, praca domowa uczniów musi być ograniczona do minimum. Pozatem charakter nauczania w gimnazjum jest zupełnie odmienny niż w gimnazjum ogólnokształcącem. Nauczanie wszystkich niemal przedmiotów zawodowych oparte będzie przedewszystkiem na ćwiczeniach młodzieży, przeprowadzanych zarówno na terenie szkoły, jak i poza nią (np. w przedsiębiorstwach pod kierunkiem nauczyciela). Szczególniej jaskrawo uwydatnia się duża ilość ćwiczeń w organizacji i technice handlu oraz w towaroznawstwie. Obok tego charakter materjału nauczania, konkretny, wybitnie praktyczny i odpowiadający zainteresowaniom mło-

 dzieży, umożliwia zwiększenie liczby godzin. --- ✪ --- W klasach czwartych o kierunku kupieckim liczba obowiązkowych godzin nauczania wynosi również 33. Punkt ciężkości jeszcze bardziej przesuwa się na przedmioty zawodowe, na które przeznacza się 66% wszystkich godzin. Przedmioty nadobowiązkowe, takie same jak w gimnazjum 3-klasowem, mogą być obierane przez młodzież najwyżej w liczbie 3 godzin tygodniowo. Przedmioty zawodowe w 4-tej kupieckiej są te same co w 3-klasowem gimnazjum, otrzymują jednak treść dostosowaną do potrzeb specjalizacji. W kierunku spółdzielczym występuje w tej grupie dodatkowy przedmiot »spółdzielczość«. inne zaś przedmioty otrzymają odpowiednie nastawienie. ✪ --- W dwu pozostałych grupach przedmiotów mieszczą się w czwartych klasach: język obcy, religja, język polski i ćwiczenia cielesne. ✪ --- Czwarta klasa o kierunku administracyjno-handlowym posiada zupełnie odmienny charakter. Występują tu w dziale przedmiotów zawodowych: organizacja przedsiębiorstw, korespondencja, matematyka, księgowość, stenografja i pisanie na maszynach. Przedmioty te mają uwzględnić potrzebny zakres wiadomości i usprawnień dla tych pracowników kupieckich, którzy w pracy swej zawodowej potrzebować będą lepszej znajomości spraw, związanych z organizowaniem i prowadzeniem biura, jak również będą zaznajomieni z organizacją i pracą różnych działów gospodarczych, jako to: przedsiębiorstw przemysłowych, bankowych i gospodarstw rolnych. Przedmioty pomocnicze są te same, co w czwartych klasach kupieckich. ✪ --- Trudno jest w ramach artykułu dokładniej omówić projektowane programy poszczególnych przedmiotów. Dlatego też odsyłając zainteresowanych do »Wytycznych«, które zawierają szczegółowo ujęty materjał, metody i organizację nauczania dla poszczególnych przedmiotów [1], na tem miejscu damy jedynie syntetyczny obraz programu gimnazjum 3-klasowego. --- ✪ --- Przedmiot podstawowy (nieznany w istniejących szkołach) — o r g a n i z a c j a i t e c h n i k a h a n d l u — ma za zadanie zapoznać młodzież z organizacją finansową, lokalową, personalną, z podstawami prawnemi i t. p. przedsiębiorstw kupieckich i z czynnościami personelu sklepowego, zaznajomić ją praktycznie z organizacją i techniką pracy przedsię-

[1] Wytyczne szczegółowe dotyczą gimnazjum 3-klasowego; wytyczne szczegółowe dla klas IV-ych wydane będą osobno w niedalekiej przyszłości.

biorstw detalicznych i hurtowych, z uwzględnieniem odpowiednich ogólnych wiadomości handlowych, przepisów prawnych i t. p. ✪ --- Punktem wyjścia autora programu przy opracowywaniu materjału i uwag do organizacji nauczania tego przedmiotu winno być zerwanie z teoretycznem traktowaniem materjału w klasie. Nauka musi być tak zorganizowana, metody zaś nauczania tak dobrane, aby wyzyskiwały w największym stopniu aktywność młodzieży, pobudzały ją do działania, zapoznawały praktycznie z działalnością kupiecką. --- ✪ --- Lekcje prowadzone być powinny przedewszystkiem w postaci lekcyj ćwiczeniowych w pracowni. Ponieważ jednak w warunkach szkolnych nawet ćwiczenia praktyczne nie wytworzą tej atmosfery i tych warunków pracy, jakie istnieją w przedsiębiorstwie kupieckiem, wybitną rolę w nauczaniu tego przedmiotu musi odegrać wyjście z młodzieżą poza obręb szkoły i odpowiednio metodyczne zorganizowanie zetknięcia jej z życiem kupieckiem. Wysuwają się tu na plan pierwszy zalecane i obszernie omawiane przez »Wytyczne«: praktyki młodzieży w przedsiębiorstwach, wycieczki i zwiedzania oraz samodzielne bądź pod kierunkiem nauczyciela prowadzone »badania« przez młodzież prostych, elementarnych zagadnień życia kupieckiego. --- ✪ --- Z nauczaniem zjednywania klienteli, ujętem w »organizacji i technice handlu«, wiąże się przedmiot — »t e c h n i k a  r e k l a m y«. Obejmuje on wyćwiczenie młodzieży w zakresie pisma ozdobnego, w projektowaniu prostych opakowań, reklam, znaków ochronnych i t. p., wreszcie w urządzaniu wystaw i wnętrz sklepowych. I tu również »Wytyczne« przewidują wyjście z młodzieżą poza obręb szkoły, na teren życia kupieckiego i stosowanie — w możliwie szerokim zakresie — ćwiczeń w przedsiębiorstwach. --- ✪ --- T o w a r o z n a w s t w o, jako dziedzina wiedzy specjalnie ważnej dla kupca, obejmuje wiadomości o ważniejszych typowych towarach spotykanych na rynku krajowym z uwzględnieniem nazwy, jakości, sposobu otrzymywania, form i gatunków handlowych, opakowania, znakowania, transportu, przechowywania, asortymentów, zwyczajów handlowych co do jakości, warunków i miejsca produkcji, kupna i sprzedaży, badania wad, zanieczyszczeń i zafałszowań. »Wytyczne« zatem zrywają z dotychczas praktykowanem ujmowaniem towaroznawstwa z punktu widzenia technologicznego i domagają się zaznajamiania młodzieży przedewszystkiem z towarem gotowym, w postaci, w jakiej występuje w handlu, oraz rozpatrywanie tych jego cech i związanych

z nim warunków handlowych, które mają istotne znaczenie dla kupca. Nauczanie towaroznawstwa będzie polegało przedewszystkiem na zetknięciu młodzieży z samym towarem i przerabianiu odpowiednich ćwiczeń. ---✪--- G e o g r a f j a g o s p o d a r c z a w gimnazjum kupieckiem obejmuje geografję fizyczną, polityczną i gospodarczą Polski oraz ważniejszych państw europejskich i pozaeuropejskich, mających znaczenie dla polskiego życia gospodarczego. Na specjalne podkreślenie zasługuje zupełnie odmienne ujęcie materjału i metody nauczania w odniesieniu do szczegółowej geografji gospodarczej Polski w 3-ej klasie. Uwydatniając w silnym stopniu momenty dynamiczne w życiu gospodarczem oraz genezę obserwowanych zjawisk geograficzno-gospodarczych, materjał nauczania przewiduje szczegółowe rozpatrzenie poszczególnych terenów Polski i dopiero na tem tle wyprowadzenie obrazu całości gospodarczej naszego kraju. W materjale również mają być specjalnie dobitnie uwydatnione te momenty, które mają istotne znaczenie dla kupca, jak np. rynki produkcji i zbytu. ---✪--- M a t e m a t y k a obejmuje w gimnazjum kupieckiem trzyklasowem przedewszystkiem wiadomości z arytmetyki w zastosowaniu do różnorodnych zagadnień spotykanych w przedsiębiorstwach kupieckich ze szczególnem uwzględnieniem kalkulacji. Jednocześnie materjał nauczania uwzględnia podstawowe wiadomości z algebry i geometrji, kładąc nacisk na wyrobienie umiejętności stosowania nabytych wiadomości do zagadnień zawodowych i życia praktycznego. Podkreślić tu należy, że materjał nauczania z zakresu arytmetyki handlowej zostaje ściśle związany z potrzebami przedsiębiorstwa kupieckiego i pomija wszystkie te działy, które wiążą się z innemi dziedzinami, np. bankowością, ubezpieczeniami i t. p. W tem postawieniu sprawy tkwi różnica między nowem gimnazjum a szkołami obecnemi, które podstawowemu zagadnieniu, jakiem jest kalkulacja kupiecka, dziś poświęcają bardzo niewiele uwagi. ---✪--- K s i ę g o w o ś ć w ramach gimnazjum kupieckiego obejmuje: zasady księgowania typowych tranzakcyj w przedsiębiorstwach kupieckich przy zastosowaniu metody tabelarycznej i uproszczonej, sporządzanie inwentarzy i bilansów; elementy organizacji księgowości w przedsiębiorstwach kupieckich; zestawienia statystyczne działalności przedsiębiorstwa. Ograniczenie i upraktycznienie materjału nauczania pozwoli na wyczerpanie przedmiotu w zakresie niezbędnym dla postępowego kupca. ---✪--- Przedmiot »w i a d o m o ś c i p r z y r o d n i c z e« obej-

muje w gimnazjum kupieckiem szczupło wymierzony zakres wiadomości z dziedziny biologji, chemji i fizyki, mając na względzie przedewszystkiem przygotowanie do nauki towaroznawstwa oraz jej uzupełnienie i pogłębienie. W klasie III występuje ważna dla każdego kupca nauka o człowieku, z szerokiem potraktowaniem zagadnień higjeny osobniczej, zawodowej i społecznej. --- ✪ --- W zakresie języka obcego »Wytyczne« przewidują opanowanie słownictwa, gramatyki, lektury i konwersacji, potrzebnych do praktycznego posługiwania się w handlu językiem obcym w mowie i piśmie. Podobnie jak w gimnazjum ogólnokształcącem, nauczanie ma być prowadzone metodą bezpośrednią. --- ✪ --- Nauka o Polsce współczesnej, występująca w klasie III, ma zapewnić młodzieży poznanie organizacji Państwa Polskiego, ze szczególnem uwzględnieniem ustroju gospodarczego i pracy kupieckiej. Traktowana na tle historycznem i skorelowana z geografją gospodarczą Polski, nauka ta ma rozwinąć w młodzieży zmysł społeczny i państwowy, poczucie obowiązków obywatelskich i karności. --- ✪ --- Nauka religji ma oprzeć się na programie gimnazjum ogólnokształcącego, dostosowanego do krótszego o rok czasu nauczania, oraz uwzględnić w szerokim zakresie etykę zawodową. --- ✪ --- Program języka polskiego ma zapewnić młodzieży wyrobienie poprawnego i zwięzłego władania językiem w mowie i piśmie; zapoznać ją z wybranemi wyjątkami lub całościami utworów literackich, w szczególności wiążących się z przeżyciami narodu w różnych okresach dziejowych, z szerokiem potraktowaniem współczesności, i utworów związanych z pracą i życiem gospodarczem oraz kulturą Polski. --- ✪ --- Nauczanie historji obejmie wybrane obrazy z dziejów starożytnych i średniowiecznych oraz dzieje Polski z nawiązaniem do ważniejszych momentów z dziejów powszechnych i ze szczególnem uwzględnieniem obok historji politycznej i kultury, historji życia społecznego i gospodarczego. --- ✪ --- Ćwiczenia cielesne mają na celu podtrzymywanie i rozwijanie zdrowia organizmu, wyćwiczenie sprawności cielesnej, utrwalanie i rozwijanie nawyków higjenicznych, wreszcie uprawianie sportów. Program ćwiczeń będzie taki sam, jak w gimnazjum ogólnokształcącem. --- ✪ --- Tak wyglądają w najogólniejszym zarysie sprawy poruszone przez »Wytyczne« programowe gimnazjów kupieckich. --- ✪ --- Nadmienić tu należy, że »Wytyczne« rozesłane zostały sferom nauczycielskim i gospodarczym dla wyrażenia opinji. ________ SK.

# ZE SPOSTRZEŻEŃ NAD REALIZACJĄ NOWEGO PROGRAMU W I KLASIE SZKOŁY POWSZECHNEJ

## I.

✪ --- Rozpoczynając w bieżącym roku szkolnym trzeci rok realizowania nowego programu w I klasie szkoły powszechnej, możemy już uogólnić pewne spostrzeżenia, którym naturalnie daleko będzie do dokładności i wyczerpania tematu. Winny one jednak zapoczątkować zbieranie w pewną całość materjału uświadamiającego zarówno zmiany w nauczaniu wybitnie dodatnie, zauważone w liczniejszych wypadkach, jak i większe trudności, niedociągnięcia, błędy, płynące już to z winy ludzi, czy warunków. --- ✪ --- Wielkie dzieło reformy, wśród ciężkich warunków realizowane, wymaga ciągłej samokontroli i wzajemnego uświadamiania. --- ✪ --- Kilka spostrzeżeń, niżej podanych, pochodzi z okręgu warszawskiego.

## II.

✪ --- Można już dzisiaj powiedzieć o nauczycielstwie, że po początkowych, nieraz dużych trudnościach, w znacznej większości nowy program sobie przyswoiło — nieraz jednakże dopiero w drugim roku od czasu wprowadzenia go do szkoły. Przeważająca większość nauczycielstwa uświadamia sobie już dzisiaj drogę właściwą i odróżnia ją od niewłaściwej --- ✪ --- Trzeba sobie przytem zdać sprawę z trudu dokonanego i wciąż dokonywanego przez nauczycielstwo, przyczem może naistotniejszą sprawą jest z m a g a n i e s i ę z dotychczasowym stosunkiem do dziecka. Trzeba tu powiedzieć wyraźnie, że dotąd w znacznie przeważającej większości wypadków, mimo wszystkie psychologje, dydaktyki i pedagogiki, żywa aktywność nauczyciela nie dziecka była dominująca, a powołanie dziecka, w myśl nowego programu, do żywego i samodzielnego udziału w pracy wymaga nieraz u nauczyciela trudnej przebudowy wewnętrznej... --- ✪ --- Bardzo znaczna ilość spostrzeżeń doprowadziła piszącego te słowa do wniosku, że choć oddawna się o tem mówiło, dopiero od nowego programu zaczęło się na większą skalę wśród nauczycielstwa zmaganie ze sobą, aby naukę pojmować jako prowadzenie dziecka, w którem się budzi czynny udział i wciąż

rosnącą samodzielność w pracy. --- ✪ --- Drugiem poważnem i nad całością pracy ciążącem zadaniem nauczycieli jest trud poznawania środowiska szkolnego. Że to nie jest sprawa prosta, widać z powolności, z jaką elementy najbliższego otoczenia do treści nauki szkolnej przenikają. To, o czem się w szkole mówi, co się niby »bada«, o czem się dziecko potem wypowiada (a niestety, rzadziej się naprzód wypowiada), to ciągle jeszcze w wielu szkołach ma jakiś uniwersalny, międzynarodowy charakter. To nie jego dom, nie ta szkoła, nie ta ulica, ale jakiś dom wogóle, szkoła wogóle, ulica wogóle. Przykłady pojmowania tej sprawy w sposób zgodny z intencją nowego programu, zgodnie z tem, co tam w programie o tematach powiedziano, są jeszcze dość rzadkie, bo tylko niektórzy nauczyciele (gdy mówię »nauczyciele«, mam na myśli również »nauczycielki«) tak otoczenie szkoły i dzieci znają, aby w trudzie poznawania środowiska przez dziecko mogli mu za przewodników służyć. Mówią powszechnie, że na to, aby pójść do domu dziecka, do sklepiku, gdzie ono chodzi, do szewca, stolarza, piekarni, że na to już nie mają czasu. Brak obycia wśród ludzi, częsty u nauczycieli, nieumiejętność znalezienia prostego motywu odwiedzenia dziecka, stwarzają sztuczne i ciężkie sytuacje, które rzeczywiście nie zachęcają do kontynuowania takiej włóczęgi. Ale i tu możnaby przytoczyć szereg przykładów, które świadczą o postępie. Trzeba było widzieć dumę młodej nauczycielki, która mi opowiadała, jak to ona uczyła się umiejętności obcowania z otoczeniem. Jak to po przyjściu, kiedy zaaferowaną matkę przy praniu zastała, umiała ująć ją tem, że się chwil parę zajęła płaczącem dzieckiem, i tymczasem dowiedziała się, że Jadzia nie chodzi do szkoły, bo węgiel zbiera na ulicy, ale »że to pani aż sama przyszła się o to dowiedzieć, to już jutro poślę Jadzię do szkoły«. Ówdzie urwisującego się na ulicy Władka sprowadziła do domu i lekcję z nim powtórzyła, a ręce przytem musiał umyć i buty oczyścić, matka zaś nie umiała go do tego skłonić. Tam znów Manię od kary wybawiła, »bo Mania nie umie czytać, nie dlatego, żeby była leniwa, tylko jej to jakoś trudno idzie, więc jej właśnie przyszłam pomóc«. Dlatego też matki tłumaczą się przed nią, jak przed swoją przełożoną, gdy nie mogą przyjść na zebranie do szkoły. --- ✪ --- Jest przecież znaczny procent nauczycieli, dla których to jest oczywiste, że muszą znać swoje otoczenie, a co więcej, znać i dalsze, i znać Polskę, jeśli nowy program chcą realizować. Niektórzy dają wzruszające przy-

kłady ciułania grosza do grosza, aby móc podczas wakacyj odpowiednią podróż krajoznawczą odbyć, bo »gór jeszcze, proszę pana, nie widziałem i tak mi o nich trudno mówić do dzieci — ciągle odczuwam, że kto wie, czy to tak jest w górach, jak to ja sobie wyobrażam«, »nie widziałam morza«, »czy Polesie to są same błota?«, »czy pole na Podolu wygląda, jak u nas?« i t. d. (Czy nie powinno Ministerstwo Komunikacji dawać odpowiednią zniżkę nauczycielom, podróżującym w grupach, już od 5-ciu poczynając?). Trudno wprost wyrazić, co to warte dla wychowania i nauczania, gdy w duszy nauczyciela żyje żywa i prawdziwa Polska, jak długa i szeroka.

III.

✪ --- O ile chodzi o podstawowe zagadnienie organizacyjne w I-ej klasie, o sprawę planowania pracy, to tu można było zauważyć całą gamę sposobów podejścia do tego zagadnienia. Jedni opracowywali tak sztywny plan pracy na cały rok, że byłby on usprawiedliwiony tylko dla jakiejś specjalnej, od bieżących wypadków zupełnie niezależnej dziedziny. Inni uważali (a było ich b. wielu), że najbardziej charakterystyczną cechą nowego programu jest to, że nie trzeba opracowywać zgóry rozkładu materjału, a pracować z dnia na dzień, temat zaś uzależniać od nastrojów i życzeń dzieci. Niektórzy opracowywali plan pracy na tydzień, inni na miesiąc, czasem wpisywano ten projekt do dziennika, czasem nie, a zapisywano już po wykonaniu i t. d. Prostych rozwiązań, wypływających stąd, że nie można przecież pracować bezplanowo, że trzeba mieć jakiś zakreślony szkic zgruba na cały rok, bo on nam ma wskazywać, jakie okresy pracy zgóry będą miały określone tematy zajęć, jak np. święta państwowe i kościelne, niektóre zjawiska przyrodnicze, — było w pierwszym roku obowiązywania programu oddziału I-go b. mało, w drugim więcej, ale także jeszcze zbyt mało. Zdarzały się i kurjoza, że projekt po wykonaniu i zapisaniu w dzienniku, do tych rubryk, gdzie wpisuje się przerobione lekcje, wpisywano także tam, gdzie się wpisuje rozkład projektowany, bo »już teraz wszystko się będzie zgadzać« i pan inspektor nie będzie pytał, dlaczego się nie zgadza«. --- ✪ --- Fakt, że w programie wskazano tylko tereny badań dziecka i dziedziny zainteresowań, że zatem oprócz szkicu rocznego musi być tu właśnie szczegółowa treść zgodnie z tem, co w otoczeniu szkoły mamy, zaprojektowana, aby można było jej należyte wyczerpanie i opracowanie przygoto-

wać, naogół rzadko był dostrzegany. Przecież na to powinnoby stać nauczyciela, aby sobie umiał uświadomić, na jaki okres (miesięczny, tygodniowy, czy inny w zakresie potrzeb tematu) może taki szczegółowy plan pracy opracować. --- ✪ --- Ci nauczyciele, którzy zrozumieli po dokładnem przestudjowaniu programu, że treści szczegółowej, gotowej do wpisania do dziennika, tam niema, że zatem trzeba ją opracować, tak właśnie postępowali; to zn. po ułożeniu rocznego szkicu ogólnego, wpisaniu go do dziennika jako rozkładu na poszczególne miesiące, szczegółowy plan tematyczny, obejmujący poszczególne miesiące, okresy, tygodnie, czy też niezależnie od jednostek czasu, pokrewne grupy tematów, wpisywali sobie do podręcznego zeszytu, który możnaby nazwać planem organizacji pracy. Robili to stopniowo na okres następny pod koniec wyczerpywania treści aktualnie przerabianej okresu bieżącego. Czynili też odrazu notatki, o co muszą się postarać, jaką wycieczkę zamówić, jaki materjał i narzędzia do pracy przygotować. Bardzo sobie chwalili ten sposób planowania pracy, twierdząc, że chroni ich to od przypadkowości, nerwowej bieganiny i poszukiwań gorączkowych w momencie, gdy się już do pracy idzie i wszystko powinno być gotowe. Natomiast larum podnosili ci, co to zawsze referat wolą pisać bez planu i udawać twórców i improwizatorów. Niestety, strasznie śmiesznie taka »twórczość« nauczyciela »na kolanie« w praktyce wygląda. --- ✪ --- Wśród nauczycieli, prowadzących zeszyty organizacji pracy, nie spotykałem takich, którzyby rozumieli, że mają do nich wpisywać konspekty poszczególnych lekcyj. Natomiast bardzo często nauczyciel, pracujący chaotycznie i bez planu, tłumaczył się, że przecież on nie ma czasu pisać konspektów, okazując przeto, że istoty rzeczy nie uchwycił. ✪ --- Oczywiście, wszelkie publikacje pomocnicze w zakresie rozkładu materjału nauczania, zwłaszcza zaś te, które wyznaczają tematy lekcyjne nawet »na każdy dzień i godzinę«, musiały się okazać nietylko bezwartościowemi, ale nawet wręcz szkodliwemi, utrudniając znacznie właściwą realizację wskazań programowych. ✪ --- Nie od rzeczy też będzie nadmienić, że tu i owdzie śmiesznie wypaczono współpracę kilku osób, prowadzących kl. pierwsze w tej samej szkole. Mianowicie, wszyscy uczący, dajmy na to, w czterech równoległych klasach usiłowali zupełnie rytmicznie iść w pracy, »bo razem opracowywali projekty«. --- ✪ --- Tymczasem tempo pracy dzieci było zupełnie różne i stąd wynikały śmieszne qui

pro quo, że nauczyciel przerabiał lekcję, której dzieci zupełnie nie rozumiały, bo poprostu poprzedniego materjału naukowego nie opanowały, ale ponieważ klasy »a« i »b« robiły to samo, więc i w »c« musiało to być także. --- ✪ --- Zadania okresu przygotowawczego na początku pracy w kl. I-ej naogół były rozumiane poprawnie w sensie przygotowania do nauki czytania i pisania, ale brakło troski o rozwój zdolności obserwowania, spostrzegania i wypowiadania się dzieci oraz troski o wzajemne poznanie się głębsze nauczycieli z dziećmi i dzieci między sobą, również o wniknięcie głębsze w charakterystyczne cechy środowiska, które już nigdy potem, gdy szkoła zaczyna na dzieci oddziaływać, nie ujawniają się w takiej jaskrawości, prostocie i czystości. Ten brak jest spowodowany fałszywem nastawieniem się nauczycieli do ich zadań w kl. I-ej. Zapomina się często, zgodnie z tradycją, że nie chodzi już tylko o czytanie, pisanie i rachowanie, że chodzi o kształcenie uzdolnień do poznawania otaczającego dziecko świata i że czytanie i pisanie są to jedne ze sposobów wypowiadania przez dzieci ich spostrzeżeń o otaczającym je i uprzednio obserwowanym świecie, obok wypowiadania się rysunkiem, ulepianką, wycinanką, zabawą i inscenizacją. W tym zakresie treść uwag do programu naogół niezawsze dobrze zrozumiano, a przynajmniej nie zrozumiano jej właściwie. --- ✪ --- Również na elementarne zabiegi osobiste z zakresu kultury życia codziennego w okresie przygotowawczym nie zwrócono należytej uwagi, np. ugruntowanie przyzwyczajenia do mycia rąk przed jedzeniem lub dotykaniem książek czy zeszytów zaobserwowałem w bardzo nielicznych wypadkach i może dlatego jeszcze obecnie dzieci »morusają« książki i zeszyty brudnemi rękoma. --- ✪ --- Niewielu nauczycieli zdaje sobie sprawę z tego, że okres ten dla ugruntowania pewnych przyzwyczajeń z zakresu tej elementarnej kultury jest najpomyślniejszy, bo dziecko przychodzi do szkoły z pewnem nabożeństwem; potem szkoła pospolicieje. Na taki wypadek, że »pani« specjalnie kazała ławeczki umyć, ażeby dzieci od pierwszego momentu pobytu w szkole starały się tych ławeczek nie pobrudzić i po pracy starannie czyściły, »żeby były, jak przedtem« — trafiłem raz tylko.

## IV.

✪ --- W programie języka polskiego kl. I daje się wyróżniać zasadniczo 3 działy tego przedmiotu, t. j. mówienie, czytanie i pisanie.

Takiż podział uwzględniają i nauczyciele, wyrażając to zewnętrznie w rozkładzie materjału. Dużej ilości nauczycieli podział ten jednak nie wystarcza; wprowadzają oni jeszcze jeden dział, który pospolicie nosi nazwę pogadanek. W rozkładach materjału figurują one niezależnie od ćwiczeń w mówieniu i, o ile mogłem stwierdzić, zastępują w największej ilości wypadków to, co dawniej występowało jako nauka o rzeczach. Oczywiście, że jest to tylko nieporozumienie, albo nałóg, gdyż musimy się zgodzić z tem, że pogadanki są tylko formą pracy, a nie jej celem. Są one formą ćwiczeń w mówieniu i muszą być prowadzone jak najczęściej, byle tylko nie w sposób ogólnie używany, a polegający na stawianiu pytań i odpowiedziach uczniów, na dialogu między nauczycielem a klasą, w którym decydującą rolę odgrywa nauczyciel, dość często przechodząc w monolog. Zdaje mi się, że tego rodzaju ćwiczenia w mówieniu nie spełnią zadań, jakich od nich spodziewa się program. Przy organizowaniu ćwiczeń w mówieniu nauczyciel musi pamiętać o pewnem prawie przyrodniczem, t. j., że czynność stwarza organ. Mowę może stworzyć tylko mówienie. Stąd też wynika, że chcąc zrealizować program i osiągnąć wyniki, przewidziane w tym dziale, musimy pozwolić koniecznie mówić dziecku, mówić jak najwięcej. Odpowiedzi uczniów jednem, dwoma słowami, czasem całem zdaniem, nie zapewnią należytych rezultatów. Kiedy np. dzieci chcą opowiadać, jak spędziły dzień wczorajszy, czy podzielić się wrażeniami z wycieczki, czy zdać sprawę ze stanu swych prac, zamysłów i t. p., nauczyciel winien momenty te wykorzystać i nie wtrącać się dopóty, dopóki nie uzna, że trzeba dziecku pomóc. Erotematyka zapuściła głęboko korzenie w umysły nauczycieli i formę pytającą widzi się na każdym przedmiocie i w każdej klasie, nawet VII-ej, w której uczniowie posiedli już chyba dostatecznie sztukę posługiwania się słowem mówionem. Jeżeli tak nie jest, to winę należy przypisać nie czemu innemu, a właśnie brakowi należytych metod i form pracy, stosowanych bez głębszego przemyślenia i bez uzasadnionego wyboru. Chcę tu zaznaczyć, że ćwiczenia w mówieniu, zapoczątkowane w klasie I, jeszcze przez 2 lata wysuwać się będą na czoło zabiegów nauczyciela języka polskiego i trzeba poświęcić im trochę więcej uwagi. --- ✪ --- Nauka czytania i pisania, szczególniej w r. szk. 1932/33,wywoływała bardzo dużo nieporozumień. Uwagi dodatkowe do programu o nauce czytania i pisania, ogłoszone na rok 1933/34, w znacznej mierze sytuację wyjaśniły, ale przyzwy-

czajenia dawne powodują, że elementarz jako książka, uznana za jedyną podstawę i oś poczynań, ogromnie pracę utrudnia i gmatwa. Radzą więc sobie ludzie rozmaicie. Jedni odbijają odpowiednie teksty na maszynach; inni przygotowują i odbijają na hektografie kartkę z tekstem w rodzaju elementarzowej; jeszcze inni po benedyktyńsku piszą poprostu sami odpowiednią ilość tekstów. Usiłując w ten sposób rozluźnić zbyt niewolniczy związek z elementarzem, uzyskują większą swobodę ruchów; dzieci nie niszczą książki niepotrzebnie, a zjawia się ona wtedy na dobre, kiedy już dziecko umie czytać. Dzieci wolą mieć książkę odrazu do przewracania kartek i oglądania obrazków, ale dają sobie wytłumaczyć, że lepiej później dostać książkę. --- ✪ --- Można, oczywiście, książkę wprowadzić zawsze, o ile uzna się to za wskazane i potrzebne, ale trzeba to robić z sensem i ze zrozumieniem potrzeby książki, jako narzędzia pracy. --- ✪ --- W latach ubiegłych pod tym względem nauczyciele popełnili dużo błędów, wprowadzając elementarz bezpośrednio po ukończeniu okresu przygotowawczego, zaczynając jego studjum od 1-ej strony i przechodząc kolejno następne. To spowodowało, że nie mogli skorelować treści, występującej w książce ani z zaplanowanemi przez siebie ośrodkami zainteresowań, ani z aktualnemi wydarzeniami. Stąd narzekanie, że elementarze, zatwierdzone do użytku szkół, nie licząc się z potrzebami, nie uwzględniają pór roku, że wydarzenia aktualne nie chcą się jakoś dostosować do przerobionego materjału i t. p. Nauczyciel kl. I musi przy posługiwaniu się książką pamiętać o jednem, t. j., iż nie on służy książce, ale książka jemu, że jest to pomoc, konkret, stosowany tam, gdzie nie może obejść się bez niego, ułatwiający pracę, a nie utrudniający i całkowicie mu podporządkowany. --- ✪ --- Dużo nieporozumień wywołuje jeszcze ciągle nauka rachunków. Utarło się mniemanie, że to przedmiot nauczania, którego treść najtrudniej związać z całością pracy. I rzeczywiście idzie on zupełnie luźno, jako przedmiot wydzielony, w większości szkół. Jest to niesłuszne. Liczenie jest procesem niemal automatycznie związanym z obserwacją. Trzeba je tylko pojmować zwyczajnie i stosować tak, jak je w życiu codziennem stosujemy. Trwałość nabytych w ten sposób umiejętności rachunkowych jest duża i praktycznie wybitnie użyteczna. Pozatem muszą być pewne specjalne lekcje rachunków, poświęcone wyćwiczeniu i sprawności w szybkiem i pewnem liczeniu pamię-

ciowem, które bliskiego związku treściowego mogą z tematem przerabianym nie mieć. Obserwacje pracy szkolnej pozwalają twierdzić, że sztuczność w odniesieniu do rachunków w kl. I-ej tkwi w nauczycielu, a nie w przedmiocie nauczania. Ta sprawa wymaga jednak jeszcze obszerniejszego przykładowego przedstawienia, na co tu trudno dość miejsca poświęcić. --- ✪ --- Sprawa związku pracy ręcznej dziecka z tematem nie budzi prawie nigdzie wątpliwości i jest naogół dobrze rozumiana. --- ✪ --- Gdy chodzi o zajęcia praktyczne z zakresu kultury życia codziennego, to ta sprawa wygląda b. rozmaicie. Obserwujemy b. piękne przykłady wdrożenia dzieci do porządku osobistego, porządku w teczkach, zeszytach, w klasie i na podwórku; zupełnie określone wyniki w tej dziedzinie widać często po dwóch miesiącach pobytu dziecka w szkole. Ale w większości szkół zrozumienia dla tych spraw, szczególnie jeśli chodzi o doraźne praktyczne oddziaływanie na dzieci, naogół niema. Lekcje się odbywają, a dzieci jak były, tak są brudne, obdarte, książki i zeszyty zamorusane i t. d. Zatem teorja swoje, a praktyka swoje. Nauczyciel wygadał lekcję i kontent z siebie, ale na to, jak dzieci wyglądają, nie reaguje. Ogromnie dużo jeszcze ludzi nie rozumie, że wślad za pouczeniem musi tu iść dobry przykład i praktyczne wdrażanie, które zresztą w klasie I-ej musi znaleźć się na pierwszem miejscu, bo na tym poziomie dziecko pouczeń nie rozumie i rozumieć nie jest w stanie. Owo praktyczne wdrażanie winno jednak trwać tak długo, dopóki uczeń nie wytworzy nałogu, przyzwyczajenia, dopóki ćwiczonej czynności nie zmechanizuje, nie doprowadzi do jej automatycznego wyzwalania się w chwili, kiedy podziała określony bodziec. Kiedy w miłej pogwarce z kolegą uczeń wstąpi przed szkołą na kratę do wycierania obuwia i, nie przerywając rozmowy, zacznie buciki wycierać, to znak, że wytworzył się nałóg, a nauczyciel osiągnął cel swej pracy. Ale do tego pogadankami doprowadzić się nie da, na to trzeba długiego, systematycznego i konsekwentnego ćwiczenia, ćwiczenia połączonego z pragnieniem osiągnięcia wyniku. --- ✪ --- Oczywiście, w takiej pracy mogą spotkać nauczyciela niepowodzenia. Często wynikają one stąd, że zwyczaje pewne i zabiegi z tego zakresu wprowadzono tylko w klasach, które mają nowy program, a w innych — nie. Rozumie się, że takie oazy nie mogą się utrzymać i pokrywa je brud całej szkoły. Za najgorsze jednak uważam te wypadki, kiedy w klasie jest coś niecoś dla pozoru. Więc np. jest

miednica i ręcznik, a brak kubełków na wodę czystą i brudną, albo brak jednego: kubełka, albo ręcznika, albo mydła, albo jest wszystko, a nikt tego nie używa już nietylko w danym dniu, ale czasem całemi tygodniami. Jednocześnie wszystko jest doskonale brudne i »zasmotruchane«, jak mówią dzieci. Przyznają czytelnicy, że takie urzędowe zepchnięcie »kawałka« jest w tym wypadku szczególnie irytujące. --- ✪ --- Gdyby to choć »gdzieś tam się zdarzyło«, ale niestety, trafia się bardzo często. Trzeba lojalnie przyznać, że wiele z tych wypadków ma swoje źródło w wyjątkowo ciężkich, a czasem wprost beznadziejnych warunkach gospodarczych szkół. Bo jak samorząd terytorjalny nie daje, a rodziców kierownik o konieczności świadczenia na potrzeby kulturalne i higjeniczne dzieci przekonać nie potrafi, to oczywiście jest beznadziejnie. A pozory stwarza nauczyciel dla świętego, jak mu się zdaje, spokoju. W dużej jednak ilości wypadków są rzetelne usiłowania, aby ta strona realizacji programu znalazła załatwienie pozytywne. --- ✪ --- Może najmniej trudności i wątpliwości, jeżeli chodzi o realizowanie, wzbudził u nauczycieli program śpiewu, który też w ogromnej większości szkół wszedł w życie bez znaczniejszych trudności. Dziatwę rozśpiewać — tak, — ale czy do tego nadaje się każda piosenka? Czy robić to na specjalnie wyodrębnionych godzinach lub półgodzinach? Otóż pod tym względem natrafiło się na różne rozwiązania mniej lub więcej trafne. Zdarzały się wypadki, że dzieci śpiewały piosenki żołnierskie, od których puchły uszy, a świadek oblewał się rumieńcem. Nierzadko nauczyciel męczył dzieci śpiewaniem przez całą godzinę — a dzieci wydawały przeokropne wrzaski, bo nauczyciel zapomniał o zasięgu skali głosu i stopniowaniu trudności, o czem zapominać nie powinien. Musi też stale pamiętać o odpowiednim temacie piosenek, a stosować je wszędzie tam, gdzie zdarza się okazja, gdzie sytuacja tego wymaga, wtedy, kiedy piosenka zjawia się samorzutnie, tam, gdzie trzeba odpowiedniego nastroju, a więc i w pracy, i w zabawie.

## V.

✪ --- Układ pracy przy przerabianiu poszczególnych tematów był bardzo rozmaity. Oczywiście, że w wielu klasach wszystko się działo, jak dawniej. To znaczy, elementarz był alfą i omegą całej pracy. O jakiemś badaniu przez dziecko otaczającego je świata nie było mowy. Rzecz się rozpoczynała od pogadanki wstępnej

w związku z nowym wyrazem, a potem odczytywano nowy tekst z elementarza, przepisywano i na tem koniec. Na drugi dzień odbywało się odpytywanie zadanej do domu lekcji czytania, rachunki w werbalnym często związku z tematem, czasem jakiś rysunek z obrazka w elementarzu, nazywany szumnie »zastosowaniem«, znowu tak samo wyraz wstępny i t. d. Te klasy na jesieni nie miały wycieczki, bo... błoto, w zimie — bo... zimno, a na wiosnę, bo... nie było czasu. Są nawet i takie szkoły, w których dźwięki nazywały się »by«, »py«, »ty«, »ky«, więc sylabizowano, jak za dobrych dawnych czasów. Ale na pytanie, czy pan lub pani stosuje nowy program, zawsze była odpowiedź, że »naturalnie, właśnie mam zamiar jeszcze raz program przejrzeć, bo teraz kończę ćwiczenia w mówieniu«. --- ✪ --- Gdzie była świadoma organizacja pracy według nowego programu, ustaliły się naogół takie dwa typy układów: ✪ --- Układ I. 1. Pogadanka o przeżyciach dzieci w związku z tematem, oparta albo na doświadczeniu samodzielnem dzieci, albo na wycieczce, albo na oglądaniu obrazów lub obrazków. 2. Wypowiadanie się rysunkiem. 3. Podpisywanie rysunków z tendencją do ustalenia tekstu pożądanego z punktu widzenia kolejności tekstu w elementarzu i odczytywanie podpisów. 4. Czytanie tekstu w elementarzu. 5. Rachunki w związku z tematem (p. 4 i 5 czasem w odwróconym porządku). 6. Piosenka, pląsy lub ruchy naśladowcze. ✪ --- Układ II. 1. Wycieczka (dużo starań, aby każdy nowy temat zaczynać od wycieczki). 2. Omawianie wycieczki pominięte, natomiast próba organizowania zabawy lub pracy w bliskim związku z wycieczką (np. po wycieczce do sklepu — zabawa w sklep, byliśmy u ogrodnika, a teraz nasz ogródek urządzimy i t. p.). ✪ --- Oczywiście, że tu się unika nudnego czasem odpytywania treści wycieczki, a wszyscy pracują i wtedy doświadczenia wycieczkowe mimochodem są wykorzystywane. 3. Wypowiadanie się rysunkiem, ale częściej niż w układzie I-ym zjawia się ulepianka lub wycinanka, bo praca lub zabawa stwarza naturalną potrzebę wytwarzania modeli przedmiotów rzeczywistych. 4. Układanie tekstu o wycieczce, pracy lub zabawie w formie listu do innej klasy, tatusia lub mamusi. 5. Rachunki wnikają bardziej naturalnie do zajęć z racji potrzeby liczenia przy pracy lub zabawie. Na oddzielne lekcje przenosi się ćwiczenia dla wprawy. 6. Piosenki, pląsy, ruchy naśladowcze wnikają w inne lekcje, bardziej organicznie się z niemi zespalają. --- ✪ --- Okazje do wdrażania dzieci do porządku, czy-

 stości, usłużności i współpracy przy tym układzie są częste. ✪ --- Układ II-gi wymaga lepszego zaopatrzenia szkoły, szczególniej, gdy klasy są liczne. Zaznaczyć tu należy z naciskiem, że oba te układy nie mogą stanowić niezmiennego kanonu, ani gotowego wzoru dla wszystkich. Przeciwnie, mogą zajść warunki i okoliczności, gdzie właśnie inny układ pracy okaże się lepiej dostosowanym do warunków i potrzeb. --- ✪ --- Ze szczególnem zadowoleniem notuję fakty następujące. Gdzie nauczyciele zrozumieli istotę ducha nowego programu i pracę dobrze organizują, stwierdzają powszechnie, że mają sporo pracy, ale że mają znacznie więcej niż dawniej zadowolenia. W tych klasach w dziwny sposób niema wcale spraw karnych i porządkowych. Widziałem tam dwukrotnie płaczące dzieci, bo... nie mogły tak szybko i tak ładnie pracy wykonać, jak ich koledzy. Nauczycielki znalazły się w obu wypadkach świetnie. »No, jakto? Zygmuś płacze, a wy, koledzy, nic na to? Kto mu pomoże?« Rzucili się wszyscy do pomocy, a Zygmuś przez łzy się uśmiechał, że już teraz wiewiórka się udała i jest ładna. Taki obrazek życia szkolnego dużo daje sił do pracy! W dobrze prowadzonych klasach przy 60 uczniach widziałem świetne wyniki, a jeden z najpiękniejszych przykładów trafnie zorganizowanej pracy miał miejsce w norze, nie zasługującej na miano klasy. Widać tam dużo serca i ze strony nauczycieli, i dzieci. Czy to się od serca zaczęło, czy się w sercu skończyło — nie wiem, ale jest tam wszystkim bardzo dobrze i do domu trzeba wypędzać. Prawdopodobnie znalazło się trochę serca, trochę rozumu, duży zasób dobrej woli i dużo chęci zrobienia porządnej roboty. --- ✪ --- Rozwijanie u dzieci poczucia koleżeństwa, chęci pomagania sobie nawzajem, ambicji zbiorowej — ambicji klasy spotkać już można bardzo często i ładne to daje rezultaty, ale często ta strona życia dzieci jest zupełnie pomijana. Gorzej jest z wychowaniem obywatelsko - państwowem, które nieraz jeszcze szwankuje. W tej dziedzinie takie podejście do sprawy, aby dziecko s e r c e m czuło się związane z godłem państwa i osobami Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka nie jest jeszcze powszechne. Chęci nauczycieli są bardzo wyraźne i duże, ale wogóle wszystko to robi się zwykle tak mądrze, że siedmioletni bobas nic nie rozumie, a mądrości odczuć nie może. Ale tego nikogo nie można nauczyć, bo to nie jest metodyka, to jest sprawa wyczucia i własnego żywego stosunku do tych symboli wielkości Państwa. Zbyt wielu ludziom jeszcze się zdaje, że dziecko musi

wszystko naprzód rozumieć, aby potem ukochać, a tymczasem ono nie z uczonego wykładu, a z serdecznego opowiadania tej bajki — prawdy naszej współczesności bierze w siebie pierwsze ziarna ukochania bohaterstwa i pracy. To zagadnienie musi znaleźć swoje miejsce i czas, aby w jaśniejszej postaci stanęło przed nauczycielem. ✪ --- Zamykam te uwagi przeświadczeniem, że idziemy naprzód i że w sprawozdaniu za rok następny niewątpliwie więcej jeszcze będziemy mogli zanotować momentów jasnych i krzepiących. ___ s.

# Z DOŚWIADCZEŃ SZKOLNYCH

## »JAKĄ KORZYŚĆ ODNIOSŁAM Z WYSŁUCHANIA POGADANEK O WYBORZE ZAWODU I OBEJRZENIA FILMU ZAWODOZNAWCZEGO?«

Sprawozdanie z wyników ankiety przeprowadzonej przez Warszawską Poradnię Zawodową Stow. »Służba Obywatelska«.

I.

✪ --- Z inicjatywy Warszawskiej Poradni Zawodowej Stow. »Służba Obywatelska« i przy jej czynnym współudziale (reżyserja fachowa, scenarjusze i t. p.), z zasiłków Ministerstwa W. R. i O. P., Banku Polskiego i Banku Gospodarstwa Krajowego — powstał film p. t. »Szkolnictwo Zawodowe Żeńskie«, obejmujący następujące zawody: 1. kilimkarstwo, 2. tkactwo, 3. koronkarstwo, 4. haftarstwo, 5. introligatorstwo, 6. fryzjerstwo, 7. jubilerstwo, 8. fotografję, 9. gospodarstwo domowe, 10. ogrodnictwo, 11. maślarstwo i serowarstwo, 12. pielęgniarstwo. --- ✪ --- Od chwili zastosowania wspomnianego filmu zawodoznawczego, jako ilustracji, a zarazem uzupełnienia pogadanek, wygłaszanych o wyborze zawodu, o istocie i warunkach pracy w poszczególnych zawodach i o wymaganiach, stawianych przez różne zawody — zauważyłyśmy w Poradni bardzo poważną różnicę w ustosunkowaniu się młodzieży do tego doniosłego zagadnienia. Bezkrytyczne, w wielu wypadkach zupełnie bierne traktowanie kwestji wyboru zawodu — ustąpiło miejsca zainteresowaniu, wywołanemu rozważaniami na temat pogadanek i filmu. Niejedno-

 krotnie miałyśmy sposobność stwierdzić, iż pod wpływem filmu, dzięki któremu młodzież w bardzo wielu wypadkach po raz pierwszy mogła zajrzeć do szeregu warsztatów pracy, zmieniał się zasadniczo pogląd tej młodzieży na rękodzieło. Wyrazem tego mogą być chociażby wypowiadane zdania: »patrząc na film, nabrałam chęci do pracy rękodzielniczej«; »po obejrzeniu filmu zrezygnowałam z gimnazjum, gdyż przekonałam się, że szkoły zawodowe są równorzędne« i t. p. --- ✪ --- Nieraz film ugruntował już przedtem powzięte zamierzenia, innym razem, odwrotnie, zmusił do zmiany decyzji, gdyż bliższe przyjrzenie się pracy w tym zawodzie przekonało, iż nie jest to dla danej jednostki odpowiednie zajęcie. We wszystkich zaś, bez wyjątku, wypadkach rozszerzył widnokrąg, zaznajomił chociaż z kilku działami pracy, zmusił do zastanowienia się i przekonał, że zawodu wybierać lekkomyślnie nie można, że trzeba przed powzięciem decyzji — zawód dobrze poznać i stwierdzić, czy się do niego ma prawdziwe zamiłowanie, czy się odpowiada warunkom zarówno fizycznym, jak psychicznym, stawianym przez zawód i czy warunki materjalne pozwolą na nauczenie się obranego zawodu. --- ✪ --- Zainteresowanie się młodzieży filmem jest bardzo duże, co wyraźnie uwidacznia się na samych seansach, podczas których często słyszy się żywą wymianę zdań, wykrzykniki pełne zachwytu, i dowodem czego są pytania, kierowane do prelegentki po pokazie filmowym. --- ✪ --- Opinje nauczycieli brzmią zgodnie, iż pogadanki, uzupełnione filmem, żywo odzwierciadlającym pracę, przynoszą młodzieży wiele korzyści i są częstokroć w jej życiu momentem przełomowym, zmuszającym tę młodzież do poważniejszego spojrzenia w czekającą ją przyszłość. --- ✪ --- Zainteresowanie się filmem większych ośrodków szkolnych i poszczególnych szkół, nietylko powszechnych, lecz i średnich, wyświetlanie filmu w coraz liczniejszych miastach i miasteczkach prowincjonalnych, wreszcie wyniki osiągnięte wśród samej młodzieży — pozwalają nam z całą stanowczością stwierdzić, że inicjatywa, wysiłek, bardzo duży nakład pracy i pieniędzy — nie zostały zmarnowane, odwrotnie — wytknięty cel został w całej pełni osiągnięty. --- ✪ --- Należy też, w miarę możności, rozszerzać raz rozpoczęte i tak pomyślnie rozwijające się dzieło. --- ✪ --- Celem przekonania się, co młodzież myśli o pogadankach i o filmie; co z obejrzanego filmu najbardziej utrwaliło się w jej pamięci i t. p. — ustaliłyśmy w ubiegłym roku szkolnym tekst ankiety: »Jaką korzyść odniosłam z wysłuchania

pogadanek o wyborze zawodu i obejrzenia filmu zawodoznawczego?« Na temat ankiety dzieci wypowiadały się zupełnie samodzielnie i szczerze, przesyłając odpowiedzi na piśmie do Poradni. Obok krótkich, lakonicznych odpowiedzi, znalazły się bardzo liczne długie wypracowania, rozważające zagadnienie wyboru zawodu oraz rolę pogadanek, ilustrowanych filmem, dzięki którym mogły one zapoznać się wszechstronnie z kilkunastoma zawodami. Większość dzieci podała dokładne opisy poszczególnych, obejrzanych na filmie, działów pracy oraz wymieniła warunki, jakim powinny odpowiadać kandydatki do poszczególnych zawodów. ---✪--- Ze względu na to, że film p. t. »Szkolnictwo Zawodowe Żeńskie« jest bodaj pierwszym kształcącym filmem polskim, stosowanym systematycznie dla celów dydaktycznych — może będzie wskazanem poświęcić mu nieco więcej uwagi. ---✪--- Za temat naszych rozważań weźmiemy wspomnianą wyżej ankietę. ---✪--- Z 7-ych oddziałów szkół powszechnych w Warszawie, objętych opieką Warszawskiej Poradni Zawodowej Stow. »Służba Obywatelska« — otrzymałyśmy na ankietę 478 odpowiedzi; ponadto z Państwowego Gimnazjum w Białymstoku z klas: 5-ej, 6-ej i 7-ej — 87 odpowiedzi, czyli łącznie 565 odpowiedzi.

## II.

✪--- Oddzielnie omówimy odpowiedzi, nadesłane przez uczenice gimnazjum, obecnie zajmiemy się szkołami powszechnemi. ---✪--- Otóż na 478 — 385 czyli 80,5% podkreśla wyraźnie dużą korzyść, odniesioną z wysłuchania pogadanek i obejrzenia filmu. Z pozostałych wypracowań, chociaż niema w nich mowy o korzyści, wynika niezaprzeczenie, iż w rzeczywistości uczenice te na seansach filmowych nauczyły się wielu rzeczy, a więc tem samem wiele skorzystały. ---✪--- Wysłuchajmy teraz opinij samych dzieci:

✪--- 1. »Ażeby ułatwić nam tak trudne zadanie, jak obranie zawodu — Poradnia Zawodowa wyświetliła nam film... Dowiedziałyśmy się, ile jest przeszkód na naszej drodze... Wyjaśniło się nam wszystko i teraz napewno żadna z nas nie obierze sobie niestosownego zawodu, aby potem mieć całe życie zmarnowane. Naszym obowiązkiem jest teraz zapłacić dług, jaki zaciągnęłyśmy w Poradni Zawodowej«. ---✪--- 2. »Nigdy nie zastanawiałam się nad tem, jaki zawód mam obrać. Zdawało mi się, że to wszystko jedno... byle zawód lubić... Tu z pomocą przyszła nam Poradnia Zawodowa, z której niestety mogą korzystać tylko dzieci, mieszkające w większych miastach... Filmy i pogadanki wyjaśniły nam jasno i dokładnie, czem jest dla nas wybranie sobie zawodu...« ✪--- 3. »Często się widzi ludzi zniechęconych, znudzonych. Dlaczego?... Często

 ludzie są niezadowoleni ze swojej pracy... Tylko wtedy z pracy swej będzie miał człowiek owoce, jeśli do niej będzie miał zamiłowanie, odpowiednie kwalifikacje... W wyborze zawodu bardzo pomaga Poradnia Zawodowa, w której panie pokazują filmy zawodoznawcze, wygłaszają pogadanki. Po zobaczeniu filmu każda z nas może zorjentować się do jakiego zawodu nadaje się...« ✪ --- 4. »Film wpłynął na mnie bardzo korzystnie i zainteresował mnie. Teraz wiem, gdzie, kiedy i jak można nauczyć się jakiego zawodu... Wiem, że trzeba odpowiadać licznym warunkom... jest to dla mnie bardzo ważne. Film jest bardzo zajmujący i naukowy, odrazu można sobie teraz przedstawić pracę i zadać pytanie — do jakiego zawodu będę zdatna?« --- ✪ --- 5. »Bardzo skorzystałam, gdyż zrozumiałam, że nie tak łatwo jest wybrać zawód... Film pomógł mi wybrać zawód, wzięłam się do pracy, by osiągnąć swój cel«. ✪ --- 6. »Skorzystałam wiele, gdyż zrozumiałam, że do zawodu trzeba się należycie przygotować«. --- ✪ --- 7. »Bardzo dużo skorzystałam... odniosłam też wrażenie, że te panie, które nam wszystko tłumaczą, są bardzo dobre, że się nami opiekują«. --- ✪ --- 8. »Skorzystałam dużo... chciałabym jak najwięcej takich filmów wyświetlanych i omawianych zobaczyć, abym o każdym zawodzie miała dokładne pojęcie«. --- ✪ --- 9. »Przed wyświetlaniem filmu zdawało mi się wszystko łatwe i nadające się dla mnie...« --- ✪ --- 10. »Film rozświetlił przede mną widnokrąg widzenia...« --- ✪ --- 11. »Zrobiło na mnie duże wrażenie, że człowiek, taki mały i słaby wobec całego świata, może wykonać tyle pracy i w dodatku tak ładnie i sprawnie...« --- ✪ --- 12. »Skorzystałam, bo wiem, że nie trzeba pogardzać szkołami zawodowemi, zrozumiałam, że, nie mając uzdolnień, zamiłowania i nie odpowiadając warunkom, nie można obierać zawodu...« --- ✪ --- 13. »Gdyby każdy po wyjściu ze szkoły obejrzał film zawodoznawczy i potem pracował w odpowiednim zawodzie, to praca przynosiłaby dobre owoce...« --- ✪ --- 14. »Zwrócenie mi uwagi na zawód — gospodarstwo domowe — i obudzenie dotychczasowego drzemiącego powołania zawdzięczam właśnie tej pogadance i filmowi«. --- ✪ --- 15. »Skorzystałam bardzo wiele... Staram się też skorzystać z dobrych wskazówek gospodarczych i zastosować je w życiu«. --- ✪ --- 16. Pomimo że żadnego z tych zawodów nie wybieram — bardzo skorzystałam; wiem teraz, jakie trzeba mieć warunki i kwalifikacje umysłowe do tych zawodów, poznałam nowe zawody i istotę pracy...« --- ✪ --- 17. »Przyszła mi z pomocą Poradnia Zawodowa... przekonałam się, że nie mogę zostać hafciarką... wybrałam natomiast gospodarstwo domowe«. --- ✪ --- 18. »Dowiedziałam się z pogadanek i filmu, że nietylko zawód urzędniczki lub biuralistki jest przyjemny...« --- ✪ --- 19. »Niejedna z nas po pogadance i filmie przejrzała na oczy i obrała sobie zawód prawdziwie godny kobiety«. --- ✪ --- 20. »Bardzo z tych kilku zawodów skorzystałam... nietylko jest się czemś w życiu, zostając pracowniczką biurową...« --- ✪ --- 21. »Film i pogadanki bardzo dużo mnie nauczyły...« ✪ --- 22. »Bardzo skorzystałam... dotąd nie zastanawiałam się nad żadnym zawodem... Zdaję sobie teraz sprawę z tego, że potrzeba nam dobrych fachowców...« ✪ --- 23. »Wybór zawodu nie jest łatwy... Jak można wybrać zawód, którego się nie zna? — Dlatego wyświetlano nam film...« --- ✪ --- 24. »Filmy na mnie bardzo podziałały... Zrozumiałam też konieczność przygotowania się do gospodarstwa domowego...« --- ✪ --- 25. »Duży pożytek... pogadanki bez filmu nie pozwalają

tak dobrze zrozumieć warunków pracy i wymagań, stawianych przez dany zawód...« --- ✪ --- 26. »Pod wpływem pogadanki i filmu zrezygnowałam z myśli o pielęgniarstwie... chcę natomiast nauczyć się gospodarstwa domowego, bo zobaczyłam, jakie to okropne nie umieć zorganizować gospodarstwa...« ✪ --- 27. »Skorzystałam, nietylko poznając nowe rzeczy, ale zupełnie inaczej ustosunkowuję się do rzekomo przedtem znanych przedmiotów...« --- ✪ --- 28. »Poradnia przez film i pogadanki pomogła mi w wyborze zawodu...« --- ✪ --- 29. »Pogadanki i film dały nam bardzo wiele wrażeń korzystnych i naukowych..« ✪ --- 30. »Teraz mam przed oczami każdy zawód i potrzebne do niego warunki...« --- ✪ --- 31. »Nauczyłam się mądrze myśleć i trzeźwo zapatrywać się na życie... zdaję sobie sprawę, jak rozważnie trzeba zastanowić się nad wyborem zawodu...« --- ✪ --- 32. »Jestem szczęśliwa, że wiem już, jaki mam zawód obrać... Bardzo jestem wdzięczna za pogadanki i pokazanie filmu... Nigdy nie wyobrażałam sobie, że tyle jest zawodów dla kobiet...« --- ✪ --- 33. »Pogadanki i film w życiu bardzo mi się przydadzą...« --- ✪ --- 34. »Teraz naprawdę zapatruję się na pracę poważnie...« --- ✪ --- 35. »Po pogadankach i filmie obrałam sobie zawód... i z niecierpliwością oczekuję na rozpoczęcie nauki«. --- ✪ --- 36. »Dziękuję bardzo za to, że tyle nam Pani opowiedziała i pokazała na filmie...« ✪ --- 37. »Zdobyte o zawodach wiadomości wpłynęły na mnie bardzo dodatnio...« --- ✪ --- 38. »...jakież fatalne są skutki niewłaściwie obranego zawodu... Z pomocą przyszła nam Poradnia Zawodowa...« --- ✪ --- 39. »Bardzo skorzystałam... ale jakże żałuję, że nie mogłam obejrzeć mego ukochanego i upragnionego zawodu, a mianowicie — sprzedawczyni«. --- ✪ --- 40. »...to też dziękuję Poradni za cenne wiadomości«. --- ✪ --- 41. »Teraz składam Poradni podziękowanie za niezliczone dobrodziejstwa, któremi mnie i moje koleżanki obdarzyła«. ✪ --- 42. »...otrzymałam niezbędne wskazówki...« --- ✪ --- 43. »Obecnie mogę także służyć radą innym, którzy nie mogli słuchać pogadanek i oglądać filmu...« ✪ --- 44. »Zrozumiałam, że kobiety mają duże możliwości...« --- ✪ --- 45. »Teraz przynajmniej wszystko zrozumiałam...« --- ✪ --- 46. »...że się zastanowiłam nad obraniem zawodu, zawdzięczam paniom z Poradni«. --- ✪ --- 47. »Film zrobił na mnie duże wrażenie...« --- ✪ --- 48. »Dopiero po filmie zrozumiałam, że piętrzą się trudności...« --- ✪ --- 49. »Film i pogadanki otworzyły przede mną całkiem mi nieznany świat...« --- ✪ --- 50. »Przedtem inaczej wyobrażałam sobie tę pracę, po pogadankach i filmie — zrozumiałam, jaki to jest zawód...« ✪ --- 51. »Bardzo skorzystałam, bo zrozumiałam, że trzeba powziąć decyzję nie na 5 — 10 minut, ale na całe życie«. --- ✪ --- 52. »Film mi dał dużo do myślenia...« --- ✪ --- 53. »Trzeba mieć na względzie nietylko korzyści materjalne...« ✪ --- 54. »Zawód dla każdego człowieka jest jakby podstawą życia... obierając więc zawód, trzeba się poważnie nad tem zastanowić...« --- ✪ --- 55. »Odniosłam korzyść, gdyż nie obrałam zawodu tego, który mi nie odpowiada«. --- ✪ --- 56. »Bardzo skorzystałam... np. lekkomyślnie wybrałabym zawód nieodpowiedni dla siebie, nie wiedząc, jak się w nim pracuje i jakie on stawia wymagania... później okazałoby się, że nie odpowiadam warunkom. Byłaby więc duża strata czasu i nastąpiłoby zniechęcenie do pracy. Teraz tego nie zrobię, namyślę się dobrze i zobaczę, co będę mogła wybrać«. --- ✪ --- Chłopcy: »Odniosłem dużą korzyść. zobaczyłem wiele zawodów, które mnie zaciekawiły, usłyszałem o rzeczach,

 o których dotychczas nic nie wiedziałem...« --- ✪ --- »Dziękuję Pani, że była na tyle dobra i zaznajomiła mnie z tyloma zawodami...« --- ✪ --- »Bardzo skorzystałem, gdyż dowiedziałem się, iż nie wystarcza nauczyć się zawodu, lecz trzeba odpowiadać warunkom, stawianym przez dany zawód...« --- ✪ --- »Podobały mi się bardzo oglądane zawody. Chętniebym któryś z nich wybrał, jeśli odpowiadam wymaganiom...« --- ✪ --- »Pogadanki i film mają bardzo duże znaczenie dla człowieka dorastającego i wybierającego sobie zawód...« --- ✪ --- »Zrozumiałem, iż od wyboru zawodu zależy dalszy los mego życia...«

✪ --- Na 478 dzieci — 267 — 55,8% nadmienia, że dopiero z pogadanek i filmu dowiedziały się, iż każdy zawód stawia swym kandydatom odmienne wymagania. --- ✪ --- Oto co na ten temat piszą:

✪ --- 1. »Do tej pory nie wiedziałam, że są trudności przy wyborze zawodu... zdawało mi się, że każdy człowiek może pracować w każdym zawodzie, lecz teraz przekonałam się, że trzeba odpowiadać każdemu zawodowi...« --- ✪ --- 2. »Dowiedziałam się, jakie warunki stawiane są do poszczególnych zawodów... obejrzenie filmu przedstawiło mi to lepiej i wyraźniej«. --- ✪ --- 3. »Dowiedziałam się, jakie są zawody dla dziewcząt i jakie dziewczęta w danym zawodzie mogą pracować; jakie trzeba mieć wykształcenie, aby dany zawód osiągnąć. Jest to duże ułatwienie dla dziewcząt«. --- ✪ --- 4. »Miałam chęć zostać pielęgniarką, ale teraz poznałam trudności, jakie ma pielęgniarka, i zrezygnowałam«. ✪ --- 5. »Wybieram pielęgniarstwo, o którem oddawna marzyłam. Pogadanki i film utrwaliły mój projekt... (uzasadnia wybór) znam wszystkie trudności i nad wszystkiem poważnie zastanawiałam się, i wierzę, że zdobędę wytknięty cel«. ✪ --- 6. »Dzięki temu, że poznałam warunki, jakim trzeba odpowiadać, zrezygnowałam z haftarstwa, gdyż przekonałam się, że mam za słaby wzrok...« ✪ --- 7. »Gdy słuchałam pogadanek i oglądałam film, zrozumiałam, że nie można sobie wybrać zawodu, jeśli się nie odpowiada warunkom, stawianym przez dany zawód...« --- ✪ --- 8. »Zrozumiałam, że obrać zawód, to nie znaczy obrać taki, który się podoba, lecz taki, do którego mogłabym się należycie przygotować... a także odpowiadać jego wymaganiom«. --- ✪ --- 9. »Po obejrzeniu filmu zaczęłam się poważnie zastanawiać, czem mogłabym być, jaki zawód mi odpowiada?« ✪ --- 10. »Podobało mi się haftarstwo... bardzobym chciała, by się okazało, że do tego mam potrzebne uzdolnienia...« --- ✪ --- 11. »Przedtem inaczej sobie wyobrażałam pracę fryzjerki, po pogadankach i filmie zrozumiałam, jaki to jest zawód. Pomimo trudności chcę koniecznie być fryzjerką, bo mam do tego zamiłowanie i zdolności«. --- ✪ --- 12. »Zapoznałyśmy się z warunkami stawianemi przez każdy zawód; rozumiejąc każdy zawód, obierzemy sobie z nich stosowny dla siebie... bo kraj nasz potrzebuje takich obywateli, którzy nie będą mu ciężarem, a będą go budowali...«

✪ --- O tem, że po raz pierwszy posłyszały o istnieniu całego szeregu zawodów, że poznały istotę pracy w kilkunastu działach, znajdujemy wzmianki w 229 odpowiedziach — 47,9%.

✪ --- 1. »Dowiedziałam się wielu szczegółów o pracy kobiet. Nie wiedziałam np., że są takie zawody kobiece, jak jubilerstwo i introligatorstwo«. --- ✪ --- »Po-

znałam wiele nowych zawodów...« --- ✪ --- 3. »Z pogadanek i filmu dowiedziałam się bardzo dużo ciekawych rzeczy. Zapoznałam się z zawodami, o których nie miałam najmniejszego pojęcia«. --- ✪ --- 4. »Dowiedziałam się o wielu potrzebnych i praktycznych rzeczach, o których nie miałam pojęcia. Film został mi w pamięci«. --- ✪ --- 5. »Mam teraz pojęcie o tylu zawodach; poznałam pracę w tych działach...« --- ✪ --- 6. »Teraz już wiem, jak wygląda sama praca w 12-tu poznanych zawodach; dotychczas nie zdawałam sobie zupełnie z tego sprawy«. ✪ --- 7. »Bardzo dziękuję, że mogłam zapoznać się z tyloma pracami, o których nie miałam pojęcia«. --- ✪ --- 8. »Film rozjaśnił mi wiele rzeczy, o których nic nie wiedziałam«.

✪ --- Na 478 — 336, a więc 70,2% odpowiedzi wyraźnie podkreśla, iż dopiero wysłuchanie pogadanek i obejrzenie filmu zmusiło dzieci do zastanowienia się nad kwestją wyboru zawodu oraz ten wybór ułatwiło.

✪ --- 1. »Pogadanki i film ułatwiły mi wybór zawodu«. --- ✪ --- 2. »Teraz myślę dużo o przyszłości i trzeźwo w nią patrzę. Przed wysłuchaniem pogadanek i obejrzeniem filmu — nigdy o tem nie myślałam«. --- ✪ --- 3. »Przedtem nigdy nie zastanawiałam się nad wyborem zawodu«. --- ✪ --- 4. »Wyrażam Poradni wdzięczność za ułatwienie mi wyboru zawodu«. --- ✪ --- 5. »Patrząc na film i słuchając pogadanek, zrozumiałam, jak wielkiem i trudnem zadaniem jest wybór zawodu«. ✪ --- 6. »Pogadanki i film przygotowały nas do ważnego i trudnego zadania — wyboru zawodu«. --- ✪ --- 7. »Poradnia, pokazując film, udzielając informacyj i porad, bardzo ułatwia wybór zawodu...« --- ✪ --- 8. »Niejednej z nas po pogadance i filmie przypadł do gustu jakiś zawód i obrała go sobie«. --- ✪ --- 9. »Pogadanki i film przekonały mnie, że najlepiej jest obrać jakiś zawód praktyczny... np. najbardziej mi się podobało gospodarstwo domowe i maślarstwo...« ✪ --- 10. »Lekkomyślne wybranie zawodu powoduje stratę czasu i pieniędzy; przeto muszę się dobrze zastanowić nad wyborem stosownego dla siebie zawodu«.

✪ --- Zaciekawienie, zainteresowanie się filmem znalazło swój wyraz w 280 odpowiedziach — 58,5%.

✪ --- 1. »Filmy bardzo mnie zainteresowały; żałuję, że na ekranie nie zobaczyłam zawodu nauczycielskiego«. --- ✪ --- 2. »Pomimo to, że nie wybieram żadnego z obejrzanych zawodów, gdyż nie mam do tej pracy zamiłowania (idzie do szkoły handlowej) — oglądałam filmy z wielkiem zainteresowaniem i przyjemnością«. ✪ --- 3. »Wszystko mi się bardzo podobało...« --- ✪ --- 4. »Ach, jak się ucieszyłam z wiadomości o pokazach filmowych. Wszystko mnie interesowało i podobało się...« --- ✪ --- 5. »Jakże żałuję, że nie było filmu o zawodach sprzedawczyni i kasjerki«. --- ✪ --- 6. »Patrzyłam na wszystkie zawody z wielką ciekawością...« ✪ --- 7. »Czemuż na filmie nie mogłam zobaczyć zawodu ochroniarki?« ✪ --- 8. »Filmy są bardzo ciekawe...« --- ✪ --- 9. »Jestem bardzo zadowolona, że mogłam obejrzeć ten film...« --- ✪ --- 10. »Filmy te są bardzo ciekawe, ładne i pożyteczne«. --- ✪ --- 11. »Z wielką ciekawością chodziłam na pokazy filmowe«. ✪ --- 12. »Z filmu dowiedziałam się wielu bardzo ciekawych rzeczy...«

 ✪ --- 13. »Zawody, które oglądałam na filmie, są bardzo interesujące, z przyjemnością oglądałam je wszystkie«. --- ✪ --- 14. »Z upragnieniem oczekiwałam tego, kiedy będziemy mogły wysłuchać pogadanki o wyborze zawodu i obejrzeć ciekawy film. Filmem jestem zachwycona«.

✪ --- Z dotychczasowego naszego doświadczenia wynika, że najtrudniej jest skłonić dziewczynki do zmiany nieodpowiednio powziętej decyzji w wypadku, gdzie chodzi o dalsze kształcenie się w gimnazjum. To też osiągnięte wyniki — rezygnacja z gimnazjum pod wpływem pogadanek i filmu około 7% uczenic — są niesłychanie poważnym sukcesem pogadanek, ilustrowanych filmem, w porównaniu z rezultatami, otrzymanemi po wywiadzie, stosowanym na terenie Poradni.

✪ --- 1. »Chciałam iść do gimnazjum, lecz po rozważeniu pytań, podanych na pogadance — zrezygnowałam, gdyż nie mam specjalnych zdolności do nauki, rodzice zaś moi są w trudnych warunkach materjalnych... Postanowiłam zostać fryzjerką«. --- ✪ --- 2. »...ponieważ nie posiadam specjalnych zdolności do nauki, więc do gimnazjum nie pójdę«. --- ✪ --- 3. »Chciałam być nauczycielką, lecz dowiedziałam się, że jest nadmiar sił nauczycielskich i o posady jest bardzo trudno... myślę teraz o obraniu jakiegoś bardziej praktycznego zawodu«. ✪ --- 4. »Po obejrzeniu filmu nabrałam chęci do pracy. Przedtem lekkomyślnie myślałam o gimnazjum... teraz zrozumiałam, że ponieważ po ukończeniu ośmiu klas napewnobym nie kształciła się dalej, to pocóż tracić tyle lat? Lepiej jest odrazu pójść do szkoły zawodowej«. --- ✪ --- 5. »Obecnie zrozumiałam, iż po ukończeniu gimnazjum — nie ma się jeszcze żadnego fachu w ręku...« ✪ --- 6. »Dużo dziewczynek zrezygnowało z gimnazjum...« --- ✪ --- 7. »Wiem obecnie, że nie trzeba pogardzać szkołą zawodową... Samo gimnazjum nie daje jeszcze fachu...« --- ✪ --- 8. »Z pogadanek przekonałam się, że szkoły zawodowe nie są wcale niższe od gimnazjum, a w dzisiejszych czasach ten, kto ma jakiś zawód, zawsze zarobi... Zmieniłam teraz zupełnie zdanie... miało to dla mnie dużą wartość«. --- ✪ --- 9. »Przed wysłuchaniem pogadanek chciałam koniecznie chodzić do gimnazjum — teraz zaś zmieniłam zdanie. Wiem, że nietylko po ukończeniu gimnazjum mogę być pożyteczną obywatelką Polski... Obecnie mam już przed sobą cel, mam do czego dążyć. Dowiedziałam się również pod wpływem pogadanek i filmu, jaką powinna być kandydatka do obranego przeze mnie zawodu«. --- ✪ --- 10. »Po pogadankach zrezygnowałam z gimnazjum, zrozumiałam bowiem, że ukończenie gimnazjum nie da mi jeszcze chleba«.

✪ --- 238 uczenic — 49,7% — opisuje, nieraz bardzo dokładnie, obejrzane zawody, wymienia warunki psychiczne i fizyczne, jakim powinny odpowiadać kandydatki do poszczególnych zawodów, a także niejednokrotnie uzasadnia dokonany przez siebie wybór zawodu. ✪ --- Kończąc ten przegląd nadesłanych do Poradni odpowiedzi,

należy zaznaczyć, że zaledwie cztery dziewczynki — 0,8% — napisały, że z pogadanek i filmu nie odniosły korzyści.

✪ --- 1. »Nic mi się nie podobało i nie mam do żadnego zawodu zamiłowania... pragnęłabym uczęszczać do szkoły wyższej. A gdy będę chodziła do gimnazjum, będę się starała nigdy nie myśleć o fachu. Czuję do tego wstręt i kiedy słucham o tem, pragnęłabym, aby wcale nie istniał«. --- ✪ --- 2. »Filmy mi się nie podobały, bo jestem bardzo niecierpliwa, a wszystkie oglądane zawody wymagają dużej cierpliwości. Chcę iść do szkoły handlowej, by zostać sekretarką« (!?). ✪ --- 3. »Odniosłam małą korzyść; dowiedziałam się tylko (!), jak się robi koronki, tkaniny, kilimy, peruczki«. --- ✪ --- 4. »Odniosłam bardzo małą korzyść, bo do żadnego z tych zawodów nie mam zdolności i nie odpowiadam stawianym przez nie warunkom«.

✪ --- Z treści trzech odpowiedzi wynika jednak, że i te uczenice z pogadanek i filmu czegoś się nauczyły, i dzięki temu zdały sobie sprawę, że do omawianych zawodów nie nadają się.

## III.

✪ --- Interesujące i znamienne są odpowiedzi uczenic jedynego gimnazjum, w którem przeprowadzona była nasza ankieta. --- ✪ --- Biorąc pod uwagę wręcz nieprzychylny stosunek oraz uprzedzenie uczenic szkół średnich ogólnokształcących do szkolnictwa zawodowego — osiągnięte wyniki wydają się wprost rewelacyjne, jeśli chodzi o wpływ pogadanek, ilustrowanych filmem, na zmianę opinji młodzieży i niejednokrotnie na zmianę już powziętej decyzji. ✪ --- O odniesionej korzyści piszą 82 uczenice, czyli 94,2%. O tem, że dowiedziały się o istnieniu szeregu nieznanych im zawodów, że się zapoznały z istotą pracy w kilkunastu działach i z wymaganiami, stawianemi przez poszczególne zawody — nadmienia 59 uczenic, a więc 67,8%. --- ✪ --- Nadesłane odpowiedzi są niezwykle wymownym dowodem tego, jak doniosłe znaczenie ma dla młodzieży t. zw. p r e o r j e n t a c j a z a w o d o w a, w której naczelne miejsce powinny zająć pogadanki o wyborze zawodu oraz film zawodoznawczy. --- ✪ --- Wobec powyższego pozwalamy sobie przytoczyć kilkadziesiąt wyjątków z odpowiedzi, skreślonych przez uczenice wspomnianego gimnazjum.

Klasa 5-ta.

✪ --- 1. »Wielką korzyść odniosłam z pogadanek i filmu, pod wpływem których zdecydowałam się na wybór zawodu... Przedtem majaczyło mi się ukończenie ośmiu klas i pójście do Uniwersytetu... teraz zrozumiałam, że po skończeniu

 jednej ze szkół zawodowych — ma się też fach. Będąc na filmie, poznałam pracę w każdym zawodzie... Pogadanki i film pomogły mi wybrać zawód«. ✪ --- 2. »Po pogadankach i filmie zdałam sobie sprawę, jakie są zawody odpowiednie dla kobiet i jakie stawiają wymagania. Dowiedziałam się o istnieniu kilku zawodów, o czem nie miałam pojęcia. O niektórych zmieniłam zdanie; dotąd mówiło się o nich z pogardą, teraz zrozumiałam, że na każdem polu można pracować dobrze... Odniosłam i inne korzyści, jak np. film ten nauczył mnie utrzymywać w porządku mieszkanie i t. p.«. --- ✪ --- 3. »...zaznajomiłam się z pracą w kilku zawodach i oprócz tego film dał mi praktyczne wskazówki, jak w niektórych wypadkach trzeba postępować«. --- ✪ --- 4. »...dowiedziałam się, iż nietylko po ukończeniu gimnazjum, ale i innych szkół można pracować i być pożyteczną... przyznaję rację mówiącym, iż po ukończeniu szkoły zawodowej, odpowiadającej zamiłowaniom, będzie się miało więcej korzyści i zadowolenia...« --- ✪ --- 5. »Po obejrzeniu filmu zupełnie zmieniłam pogląd na kwestję wychowania dziewcząt. Uważam, iż bardzo mylą się ci, którzy traktują »gimnazistkę« jako coś lepszego od uczenicy np. szkoły gospodarczej... Oprócz tego pod wpływem filmu zmienił się mój stosunek do pracy i jej wykonywania. Przekonałam się, że praca wykonywana porządnie i z zamiłowaniem — może być prawdziwą przyjemnością... Naogół film dał mi wyobrażenie o gałęziach pracy zawodowej w Polsce«. --- ✪ --- 6. »...skorzystałam też z filmu »Gospodarstwo domowe«, przekonałam się, ile korzysta się na kursach, i postanowiłam się uczyć gospodarstwa domowego«. --- ✪ --- 7. »Film i pogadanki skłoniły mnie do decyzji ukończenia 6-ciu klas gimnazjum i wstąpienia do szkoły zawodowej. Najbardziej odpowiada mi gospodarstwo domowe i fryzjerstwo...« --- ✪ --- 8. »Po pogadance i filmie zaczęłam zastanawiać się nad swoją przyszłością i wyborem zawodu... Po przyjściu z pokazu filmowego posprzątałam dobrze swój pokój, zaczęłam chętniej pracować w ogródku i pomagać Mamusi w gospodarstwie...« --- ✪ --- 9. »Po obejrzeniu filmu nabrałam chęci do pracy...« --- ✪ --- 10. »...film dał mi też szersze pojęcie o szkołach zawodowych...« --- ✪ --- 11. »Bardzo skorzystałam, poznałam dużo nowego... Chciałabym bardzo, żeby Poradnia nakręciła bibljotekarstwo i inne działy«. --- ✪ --- 12. »...z filmu zapoznałam się »żywo« z każdym zawodem i piętrzącemi się w pracy trudnościami... Oprócz tego nauczyłam się dużo, np. z działu »Gospodarstwo domowe« — porządku, systematyczności, punktualności i akuratności«. --- ✪ --- 13. »...dowiedziałam się, że ogrodnictwo, które bardzo lubię — może się stać w przyszłości moją pracą zarobkową... Pod wpływem filmu staram się przyswoić sobie punktualność i czystość...« --- ✪ --- 14. »...nauczyłam się wiele, przedewszystkiem porządku... Pragnęłabym zobaczyć jeszcze kilka zawodów...« --- ✪ --- 15. »... film był bardzo zajmujący...« --- ✪ --- 16. »Z pogadanki skorzystałam niewiele, chociaż pani mówiła ciekawie; z filmu znacznie więcej, widząc pracę w różnych zawodach...« --- ✪ --- 17. »...Bardzo chciałabym zobaczyć na filmie pracę nauczycielek, gdyż ten zawód mnie pociąga, a nie wiem, jak on się przedstawia...« --- ✪ --- 18. »...Po zobaczeniu filmu przestałam myśleć o uniwersytecie. Chcę być fryzjerką...« --- ✪ --- 19. »...pogadanka była objaśnieniem filmu, z którego dowiedziałam się o zawodach i szkołach zawodowych, o których nie miałam pojęcia...« --- ✪ --- 20. »...bardzo skorzystałam i bardzo mnie wszystko zainteresowało...« --- ✪ --- 21. »...z filmu też zastosowałam zdobyte

wiadomości w swoim ogródku i dużo nauczyłam się z gospodarstwa domowego...« ✪ --- 22. »...z filmu skorzystałam więcej niż z pogadanki... Dotychczas gospodarstwo domowe uważałam za nudne, lecz teraz doszłam do wniosku, że umieć coś w tej dziedzinie — sprawia pewien zaszczyt... Rolę pielęgniarki wyobrażałam sobie też inaczej... jak to opisane jest w powieściach, lecz teraz wiem, że do tej pracy potrzeba poświęcenia i siły woli...« --- ✪ --- 23. »...najważniejsze, iż teraz inaczej patrzę na szkoły zawodowe, które, muszę się przyznać, wyobrażałam sobie trochę w ciemniejszych barwach...«

## Klasa 6-ta.

✪ --- 1. »Na pogadankę i film szłam z wielką niechęcią, ale potem bardzo mnie to zainteresowało i wiele skorzystałam... Zmieniłam pogląd na szereg zawodów... Dopiero po obejrzeniu filmu zdaję sobie sprawę, jak w istocie wygląda praca w tych zawodach...« --- ✪ --- 2. »Dzięki filmowi dowiedziałam się o istnieniu zawodów, o których przedtem nic nie wiedziałam... i poznałam dokładniej inne, znane mi tylko ze słyszenia zawody...« --- ✪ --- 3. »Tak film, jak pogadanki zmieniły moje zdanie o szkołach zawodowych... przestałam uważać uczenice, uczęszczające do nich, za gorsze, mniej wykształcone...« --- ✪ --- 4. »Film był interesujący i z prawdziwą przyjemnością obejrzałam go...« --- ✪ --- 5. »...uświadomiłam też sobie, że istnieje dużo zawodów, które można obrać, jeżeli ktoś nie może lub nie chce iść do uniwersytetu...« --- ✪ --- 6. »...przekonałam się, że z równie dobrem powodzeniem można pracować po ukończeniu szkoły zawodowej, jak po ukończeniu wyższych studjów...« --- ✪ --- 7. »...przekonałam się, że praca zawodowa jest nietylko miła, ale i pożyteczna«. --- ✪ --- 8. »...zorjentowałam się, jaki zawód najbardziej mi odpowiada...« --- ✪ --- 9. »...Film zachwiał mem postanowieniem uczenia się na wyższej uczelni po ukończeniu gimnazjum...«

## Klasa 7-ma.

✪ --- 1. »Z pogadanki i filmu bezpośredniej korzyści nie odniosłam, lecz uprzytomniłam sobie konieczność obrania zawodu i zastanowienia się nad moją przyszłością...« --- ✪ --- 2. »Pogadanka i film zawodoznawczy dały wielkie korzyści. Przedewszystkiem każda zdaje sobie teraz sprawę z tego, czy zawód, o którym marzyła, odpowiada jej i... Ja sama po zobaczeniu filmu rozczarowałam się do ogrodnictwa, o którem myślałam... z pogadanek dowiedziałam się, że siły moje i zdrowie też nie pozwalają na wybór tego zawodu. Uważam, iż takie uświadamianie młodzieży oraz rodziców... jest bardzo pożądane i przynosi wiele korzyści...« --- ✪ --- 3. »...Słusznie urządza się pogadanki i pokazy filmowe o wyborze zawodu, przez co zaznajamia się szersze warstwy z licznemi zawodami... Młodzież często dąży do ukończenia gimnazjum, nie zastanawiając się zupełnie nad swą przyszłością... w rezultacie nieraz nie otrzymuje wykształcenia wyższego, ani też fachowego. Po wysłuchaniu pogadanki i obejrzeniu filmu każda uczenica zdała sobie sprawę, do jakiego zawodu jest zdolna... Przez głębsze poznanie zawodów doszłam do wniosku, że zawód, o którym myślałam, nie jest dla mnie odpowiedni... Z tego widzimy, że pogadanki i film mają wielką korzyść...« ✪ --- 4. »...Dowiedziałam się wielu szczegółów o niektórych zawodach, o których właściwie nie miałam pojęcia... Film utwierdził mnie całkowicie w przeświad-

 czeniu o konieczności takiej propagandy przy omawianiu zagadnienia wyboru zawodu...« --- ✪ --- 5. »Dzięki pogadankom i filmowi zmieniłam zdanie o szkołach zawodowych... Im więcej osób zrozumie znaczenie zawodowego wykształcenia, tem więcej młodzieży znajdzie się w szkołach zawodowych, tem lepiej ułożą się warunki gospodarcze kraju«. --- ✪ --- 6. »...szczególnie film miał bardzo doniosłe znaczenie, zilustrował on prace w kilku zawodach, pokazał nam życie... Prócz tego przekonał mnie, że w czasach obecnych... świadectwo ukończenia szkoły zawodowej daje pracę zarobkową...« --- ✪ --- 7. »...Przekonałam się, że nie należy odnosić się z pogardą do szkół zawodowych. Gdybym odpowiadała wszystkim wymaganiom i warunkom, obrałabym bezwarunkowo jeden z pokazanych zawodów...« --- ✪ --- 8. »...Dużo osób nie zastanawia się wcale nad wyborem odpowiedniego dla siebie zawodu... pogadanki i filmy przyczyniają się bardzo do zorjentowania się, jakie istnieją zawody, jak się przedstawia sama praca, jakie są wymagania... Dotąd jedynym celem było ukończenie gimnazjum, a następnie wstąpienie do uniwersytetu, dopiero po obejrzeniu filmu zorjentowałam się, że są inne, nieraz lepsze, bo odpowiadające uzdolnieniom — szkoły. Film dał mi możność przekonania się, jaki zawód najbardziej mi odpowiada...« --- ✪ --- 9. »Z wielkiem zainteresowaniem słuchałam pogadanek i oglądałam film... dały mi one pojęcie o szkołach zawodowych, do których zawsze byłam uprzedzona, nie wiem nawet dlaczego?« --- ✪ --- 10. »Nabrałam przekonania, że szkoły zawodowe staną się fundamentem rozwoju gospodarczego naszego Państwa, podstawą jego bytu...«

## Odpowiedzi negatywne:

✪ --- 1. »Film i pogadanki nie zaciekawiły mnie, ale dowiedziałam się z nich o różnych dziedzinach pracy«. --- ✪ --- 2. »...nie potrafię opanować pewnej jakby pogardy do dziewczynek, uczęszczających do szkoły zawodowej... Ja chcę po ukończeniu gimnazjum iść do wyższej uczelni... obejrzenie filmu i wysłuchanie pogadanek nie zmieniło mego stosunku do tych zawodów...« --- ✪ --- 3. »...ogólnie biorąc, nie odniosłam żadnej korzyści, może dlatego, że żaden z tych zawodów mnie nie odpowiada«. --- ✪ --- 4. »...pogadanki i film zrobiły na mnie wrażenie wypychania nas z gimnazjum...« (!?).

✪ --- Brak nazwiska pod tą odpowiedzią uniemożliwił porozumienie się z uczenicą, która naprawdę dziwnie zrozumiała pogadanki i film zawodoznawczy. --- ✪ --- Opracowanie wyników przeprowadzonej przez nas ankiety utrwaliło nas jeszcze bardziej w przekonaniu o doniosłem znaczeniu zastosowania filmu dla celów preorjentacji zawodowej.

DR. L. KARPOWICZOWA

✶ ✶ ✶

# Z MATERJAŁÓW LICZBOWYCH MINISTERSTWA W. R. i O. P.

## PRZYBLIŻONE LICZBY DZIECI W WIEKU OBOWIĄZKU SZKOLNEGO W LATACH 1933/34 — 1937/38

(Szacunek oparty na odpisach 14 roczników dzieci z powszechnego spisu ludności z r. 1931).

| Obszar | Liczba dzieci 7-miu roczników | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Ogółem | 7 lat | 8 lat | 9 lat | 10 lat | 11 lat | 12 lat | 13 lat |
| **RZPL. POLSKA** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 5 199 994 | 776 410 | 829 506 | 776 937 | 775 513 | 738 965 | 671 495 | 631 168 |
| „ 1934/35 | 5 324 002 | 771 379 | 772 888 | 826 348 | 774 147 | 773 019 | 736 794 | 669 427 |
| „ 1935/36 | 5 413 145 | 774 985 | 767 871 | 769 941 | 823 398 | 771 687 | 770 731 | 734 532 |
| „ 1936/37 | 5 422 190 | 760 052 | 771 452 | 764 903 | 767 212 | 820 769 | 769 423 | 768 379 |
| „ 1937/38 | 5 447 190 | 809 616 | 756 637 | 768 491 | 762 171 | 764 773 | 818 384 | 767 118 |
| **1. ter. Centralne** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 2 185 867 | 330 119 | 356 791 | 325 108 | 323 094 | 303 573 | 269 873 | 277 309 |
| „ 1934/35 | 2 226 008 | 323 887 | 328 780 | 355 499 | 323 991 | 322 116 | 302 684 | 269 051 |
| „ 1935/36 | 2 276 766 | 326 324 | 322 607 | 327 616 | 354 270 | 323 007 | 321 174 | 301 768 |
| „ 1936/37 | 2 288 490 | 320 069 | 325 008 | 321 449 | 326 517 | 353 196 | 322 053 | 320 198 |
| „ 1937/38 | 2 303 680 | 341 840 | 318 804 | 323 830 | 320 360 | 325 547 | 352 190 | 321 109 |
| **2. „ Wschodnie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 939 230 | 152 731 | 155 524 | 145 413 | 141 952 | 128 154 | 115 000 | 100 456 |
| „ 1934/35 | 987 266 | 151 996 | 151 848 | 154 837 | 144 794 | 141 421 | 127 744 | 114 626 |
| „ 1935/36 | 1 017 836 | 148 807 | 151 105 | 151 166 | 154 191 | 144 271 | 140 963 | 127 333 |
| „ 1936/37 | 1 031 554 | 144 731 | 147 937 | 150 419 | 150 530 | 153 622 | 143 811 | 140 504 |
| „ 1937/38 | 1 044 575 | 157 142 | 143 902 | 147 273 | 149 795 | 149 974 | 153 133 | 143 356 |
| **3. „ Zachodnie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 499 100 | 71 192 | 75 418 | 71 668 | 72 679 | 72 642 | 68 084 | 67 417 |
| „ 1934/35 | 501 004 | 70 187 | 71 019 | 75 246 | 71 533 | 72 548 | 72 524 | 67 947 |
| „ 1935/36 | 504 476 | 72 308 | 70 017 | 70 855 | 75 102 | 71 398 | 72 425 | 72 371 |
| „ 1936/37 | 502 026 | 70 804 | 72 131 | 69 849 | 70 724 | 74 964 | 71 278 | 72 276 |
| „ 1937/38 | 501 621 | 72 755 | 70 636 | 71 961 | 69 716 | 70 589 | 74 831 | 71 133 |
| **4. „ Śląskie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 206 902 | 27 204 | 30 757 | 31 689 | 30 469 | 29 844 | 29 557 | 27 382 |
| „ 1934/35 | 205 141 | 25 986 | 27 136 | 30 687 | 31 629 | 30 413 | 29 793 | 29 497 |
| „ 1935/36 | 202 041 | 26 746 | 25 925 | 27 075 | 30 629 | 31 572 | 30 362 | 29 732 |
| „ 1936/37 | 199 700 | 27 740 | 26 680 | 25 864 | 27 024 | 30 572 | 31 518 | 30 302 |
| „ 1937/38 | 198 974 | 29 920 | 27 673 | 26 620 | 25 813 | 26 973 | 30 520 | 31 455 |

| Obszar | Liczba dzieci 7-miu roczników Ogółem | 7 lat | 8 lat | 9 lat | 10 lat | 11 lat | 12 lat | 13 lat |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **5. ter. Południowe** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 1 368 895 | 195 164 | 211 016 | 203 059 | 207 319 | 204 752 | 188 981 | 158 604 |
| „ 1934/35 | 1 404 583 | 199 323 | 194 105 | 210 079 | 202 200 | 206 521 | 204 049 | 188 306 |
| „ 1935/36 | 1 412 026 | 200 800 | 198 217 | 193 229 | 209 206 | 201 439 | 205 807 | 203 328 |
| „ 1936/37 | 1 400 420 | 196 708 | 199 696 | 197 322 | 192 417 | 208 415 | 200 763 | 205 099 |
| „ 1937/38 | 1 398 340 | 207 959 | 195 622 | 198 807 | 196 487 | 191 690 | 207 710 | 200 065 |
| **1. m. st. Warszawa** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 142 205 | 19 095 | 21 860 | 21 106 | 21 616 | 20 750 | 18 551 | 19 227 |
| „ 1934/35 | 139 782 | 17 216 | 19 017 | 21 780 | 21 034 | 21 550 | 20 690 | 18 495 |
| „ 1935/36 | 138 522 | 17 635 | 17 148 | 18 950 | 21 705 | 20 970 | 21 487 | 20 627 |
| „ 1936/37 | 134 694 | 17 187 | 17 564 | 17 087 | 18 886 | 21 639 | 20 909 | 21 422 |
| „ 1937/38 | 131 240 | 18 338 | 17 118 | 17 501 | 17 029 | 18 830 | 21 577 | 20 847 |
| **2. woj. Warszawskie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 431 484 | 67 552 | 71 693 | 64 061 | 61 953 | 59 476 | 52 208 | 54 541 |
| „ 1934/35 | 442 158 | 66 487 | 67 280 | 71 432 | 63 842 | 61 762 | 59 304 | 52 051 |
| „ 1935/36 | 456 149 | 67 345 | 66 222 | 67 040 | 71 186 | 63 649 | 61 582 | 59 125 |
| „ 1936/37 | 462 163 | 66 463 | 67 074 | 65 984 | 66 816 | 70 971 | 63 459 | 61 396 |
| „ 1937/38 | 469 862 | 70 412 | 66 203 | 66 830 | 65 759 | 66 617 | 70 768 | 63 273 |
| **3. „ Łódzkie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 421 587 | 60 690 | 68 182 | 61 434 | 63 334 | 59 164 | 52 996 | 55 787 |
| „ 1934/35 | 422 695 | 58 122 | 60 445 | 67 937 | 61 224 | 63 144 | 58 988 | 52 835 |
| „ 1935/36 | 427 179 | 58 549 | 57 894 | 60 231 | 67 701 | 61 036 | 62 959 | 58 809 |
| „ 1936/37 | 425 492 | 58 344 | 58 314 | 57 685 | 60 029 | 67 497 | 60 857 | 62 766 |
| „ 1937/38 | 424 213 | 62 672 | 58 113 | 58 102 | 57 491 | 59 851 | 67 305 | 60 679 |
| **4. „ Kieleckie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 511 629 | 75 480 | 82 500 | 76 102 | 75 541 | 71 556 | 64 793 | 65 657 |
| „ 1934/35 | 519 312 | 74 837 | 75 173 | 82 204 | 75 839 | 75 316 | 71 346 | 64 597 |
| „ 1935/36 | 528 530 | 75 325 | 74 542 | 74 907 | 81 919 | 75 612 | 75 094 | 71 131 |
| „ 1936/37 | 530 215 | 74 341 | 75 018 | 74 273 | 74 657 | 81 670 | 75 389 | 74 867 |
| „ 1937/38 | 532 411 | 78 554 | 74 045 | 74 748 | 74 023 | 74 435 | 81 437 | 75 169 |
| **5. „ Lubelskie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 414 128 | 63 789 | 67 872 | 62 488 | 60 994 | 57 080 | 49 997 | 51 908 |
| „ 1934/35 | 424 568 | 63 576 | 63 529 | 67 624 | 62 275 | 60 809 | 56 914 | 49 841 |
| „ 1935/36 | 437 106 | 63 630 | 63 324 | 63 304 | 67 393 | 62 083 | 60 632 | 56 740 |
| „ 1936/37 | 439 628 | 60 530 | 63 375 | 63 099 | 63 091 | 67 185 | 61 900 | 60 448 |
| „ 1937/38 | 443 484 | 65 546 | 60 291 | 63 144 | 62 885 | 62 904 | 66 996 | 61 718 |



| Obszar | Liczba dzieci 7-miu roczników Ogółem | 7 lat | 8 lat | 9 lat | 10 lat | 11 lat | 12 lat | 13 lat |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **6. woj. Białostockie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 264 834 | 43 513 | 44 684 | 39 917 | 39 656 | 35 547 | 31 328 | 30 189 |
| „ 1934/35 | 277 493 | 43 649 | 43 336 | 44 522 | 39 777 | 39 535 | 35 442 | 31 232 |
| „ 1935/36 | 289 280 | 43 840 | 43 477 | 43 184 | 44 366 | 39 657 | 39 420 | 35 336 |
| „ 1936/37 | 296 298 | 43 204 | 43 663 | 43 321 | 43 038 | 44 234 | 39 539 | 39 299 |
| „ 1937/38 | 302 470 | 46 318 | 43 034 | 43 505 | 43 173 | 42 910 | 44 107 | 39 423 |
| **7. „ Wileńskie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 202 158 | 32 524 | 32 562 | 29 586 | 29 922 | 27 934 | 25 733 | 23 897 |
| „ 1934/35 | 208 481 | 30 965 | 32 337 | 32 419 | 29 459 | 29 810 | 27 844 | 25 647 |
| „ 1935/36 | 211 069 | 28 988 | 30 783 | 32 192 | 32 284 | 29 355 | 29 713 | 27 754 |
| „ 1936/37 | 209 640 | 27 078 | 28 818 | 30 643 | 32 058 | 32 164 | 29 261 | 29 618 |
| „ 1937/38 | 210 505 | 31 211 | 26 922 | 28 689 | 30 515 | 31 939 | 32 061 | 29 168 |
| **8. „ Nowogródzkie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 171 771 | 29 133 | 29 792 | 26 425 | 26 109 | 22 685 | 19 884 | 17 743 |
| „ 1934/35 | 182 556 | 29 176 | 28 964 | 29 659 | 26 314 | 26 012 | 22 612 | 19 819 |
| „ 1935/36 | 190 715 | 28 656 | 29 005 | 28 834 | 29 536 | 26 217 | 25 926 | 22 541 |
| „ 1936/37 | 196 069 | 28 596 | 28 487 | 28 872 | 28 711 | 29 427 | 26 134 | 25 842 |
| „ 1937/38 | 201 218 | 31 678 | 28 433 | 28 360 | 28 754 | 28 606 | 29 333 | 26 054 |
| **9. „ Poleskie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 196 693 | 34 480 | 34 858 | 32 103 | 30 236 | 25 421 | 20 880 | 18 715 |
| „ 1934/35 | 211 612 | 34 382 | 34 282 | 34 705 | 31 967 | 30 124 | 25 340 | 20 812 |
| „ 1935/36 | 224 057 | 34 054 | 34 183 | 34 126 | 34 559 | 31 850 | 30 026 | 25 259 |
| „ 1936/37 | 231 273 | 33 297 | 33 856 | 34 027 | 33 984 | 34 433 | 31 748 | 29 928 |
| „ 1937/38 | 237 104 | 36 577 | 33 107 | 33 704 | 33 886 | 33 858 | 34 324 | 31 648 |
| **10. „ Wołyńskie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 368 608 | 56 594 | 58 312 | 57 299 | 55 685 | 52 114 | 48 503 | 40 101 |
| „ 1934/35 | 384 617 | 57 473 | 56 265 | 58 054 | 57 054 | 55 475 | 51 948 | 48 348 |
| „ 1935/36 | 391 995 | 57 109 | 57 134 | 56 014 | 57 812 | 56 849 | 55 298 | 51 779 |
| „ 1936/37 | 394 572 | 55 760 | 56 776 | 56 877 | 55 777 | 57 598 | 56 668 | 55 116 |
| „ 1937/38 | 395 748 | 57 676 | 55 440 | 56 520 | 56 640 | 55 571 | 57 415 | 56 486 |
| **11. „ Poznańskie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 322 919 | 45 569 | 49 033 | 46 013 | 47 108 | 47 554 | 44 216 | 43 426 |
| „ 1934/35 | 323 695 | 44 760 | 45 457 | 48 920 | 45 928 | 47 023 | 47 481 | 44 126 |
| „ 1935/36 | 324 937 | 45 950 | 44 650 | 45 352 | 48 827 | 45 839 | 46 942 | 47 377 |
| „ 1936/37 | 321 640 | 44 643 | 45 837 | 44 545 | 45 269 | 48 736 | 45 763 | 46 847 |
| „ 1937/38 | 319 734 | 45 504 | 44 536 | 45 731 | 44 459 | 45 183 | 48 651 | 45 670 |

| Obszar | Liczba dzieci 7-miu roczników | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Ogółem | 7 lat | 8 lat | 9 lat | 10 lat | 11 lat | 12 lat | 13 lat |
| **12. woj. Pomorskie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 176 181 | 25 623 | 26 385 | 25 655 | 25 571 | 25 088 | 23 868 | 23 991 |
| „ 1934/35 | 177 309 | 25 427 | 25 562 | 26 326 | 25 605 | 25 525 | 25 043 | 23 821 |
| „ 1935/36 | 179 539 | 26 358 | 25 367 | 25 503 | 26 275 | 25 559 | 25 483 | 24 994 |
| „ 1936/37 | 180 386 | 26 161 | 26 294 | 25 304 | 25 455 | 26 228 | 25 515 | 25 429 |
| „ 1937/38 | 181 887 | 27 251 | 26 100 | 26 230 | 25 257 | 25 406 | 26 180 | 25 463 |
| **13. „ Śląskie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 206 902 | 27 204 | 30 757 | 31 689 | 30 469 | 29 844 | 29 557 | 27 382 |
| „ 1934/35 | 205 141 | 25 986 | 27 136 | 30 687 | 31 629 | 30 413 | 29 793 | 29 497 |
| „ 1935/36 | 202 041 | 26 746 | 25 925 | 27 075 | 30 629 | 31 572 | 30 362 | 29 732 |
| „ 1936/37 | 199 700 | 27 740 | 26 680 | 25 864 | 27 024 | 30 572 | 31 518 | 30 302 |
| „ 1937/38 | 198 974 | 29 920 | 27 673 | 26 620 | 25 813 | 26 973 | 30 520 | 31 455 |
| **14. „ Krakowskie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 370 522 | 54 935 | 58 680 | 55 399 | 55 930 | 53 600 | 47 213 | 44 765 |
| „ 1934/35 | 378 907 | 54 506 | 54 636 | 58 423 | 55 165 | 55 714 | 53 417 | 47 046 |
| „ 1935/36 | 385 763 | 55 281 | 54 205 | 54 391 | 58 178 | 54 957 | 55 524 | 53 227 |
| „ 1936/37 | 387 033 | 55 870 | 54 980 | 53 958 | 54 163 | 57 958 | 54 774 | 55 330 |
| „ 1937/38 | 388 261 | 57 936 | 55 559 | 54 736 | 53 730 | 53 958 | 57 760 | 54 582 |
| **15. „ Lwowskie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 503 883 | 71 359 | 77 514 | 75 007 | 76 632 | 75 767 | 69 500 | 58 104 |
| „ 1934/35 | 516 999 | 73 075 | 70 975 | 77 168 | 74 689 | 76 338 | 75 505 | 69 249 |
| „ 1935/36 | 519 142 | 73 256 | 72 668 | 70 650 | 76 847 | 74 408 | 76 074 | 75 239 |
| „ 1936/37 | 512 893 | 70 819 | 72 854 | 72 338 | 70 355 | 76 555 | 74 159 | 75 813 |
| „ 1937/38 | 510 866 | 75 584 | 70 430 | 72 531 | 72 034 | 70 088 | 76 298 | 73 901 |
| **16. „ Stanisławow.** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 239 818 | 33 647 | 36 654 | 35 237 | 36 714 | 36 016 | 34 462 | 27 088 |
| „ 1934/35 | 247 411 | 35 561 | 33 465 | 36 492 | 35 090 | 36 572 | 35 892 | 34 339 |
| „ 1935/36 | 248 698 | 36 508 | 35 363 | 33 316 | 36 341 | 34 958 | 36 445 | 35 767 |
| „ 1936/37 | 247 487 | 35 435 | 36 307 | 35 207 | 33 174 | 36 205 | 34 839 | 36 320 |
| „ 1937/38 | 249 142 | 38 850 | 35 241 | 36 143 | 35 058 | 33 049 | 36 082 | 34 719 |
| **17. „ Tarnopolskie** | | | | | | | | |
| r. szk. 1933/34 | 254 672 | 35 223 | 38 168 | 37 416 | 38 043 | 39 369 | 37 806 | 28 647 |
| „ 1934/35 | 261 266 | 36 181 | 35 029 | 37 996 | 37 256 | 37 897 | 39 235 | 37 672 |
| „ 1935/36 | 258 423 | 35 755 | 35 981 | 34 872 | 37 840 | 37 116 | 37 764 | 39 095 |
| „ 1936/37 | 253 007 | 34 584 | 35 555 | 35 819 | 34 725 | 37 697 | 36 991 | 37 636 |
| „ 1937,38 | 250 071 | 35 589 | 34 392 | 35 397 | 35 665 | 34 595 | 37 570 | 36 863 |



## UCZNIOWIE PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH Z R. 1932/33 WEDŁUG ODDZIAŁU I STOPNIA ORGANIZACYJNEGO SZKOŁY

| Obszar | Stopień organizacyjny | MIASTO I WIEŚ | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | Ogółem | Liczba uczniów w oddziałach | | | | | | | |
| | | | I | II | III | IV | V | VI | VII | VIII i wyż. |
| **Rzplita Polska** | Ogółem | 4 385 279 | 1 004 052 | 928 463 | 935 321 | 779 334 | 412 033 | 210 192 | 110 184 | 5 700 |
| | 1 kl. | 836 073 | 236 102 | 208 923 | 237 414 | 153 634 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 811 405 | 211 774 | 188 098 | 175 150 | 167 726 | 68 657 | — | — | — |
| | 3 „ | 510 762 | 123 787 | 110 908 | 105 069 | 87 069 | 54 807 | 23 451 | 5 480 | 191 |
| | 4 „ | 308 652 | 70 819 | 64 500 | 61 097 | 51 824 | 35 615 | 18 267 | 6 162 | 368 |
| | 5 „ | 183 429 | 39 803 | 36 923 | 35 963 | 30 535 | 22 037 | 12 659 | 5 290 | 219 |
| | 6 „ | 144 376 | 29 377 | 27 739 | 27 352 | 23 733 | 18 322 | 12 101 | 5 421 | 331 |
| | 7 „ | 1 480 284 | 276 014 | 273 806 | 275 101 | 247 391 | 197 110 | 131 007 | 79 166 | 689 |
| | 8 i w. | 110 298 | 16 376 | 17 566 | 18 175 | 17 422 | 15 485 | 12 707 | 8 665 | 3 902 |
| **1. ter. Centralne** | Ogółem | 1 892 833 | 460 784 | 402 211 | 394 183 | 321 499 | 176 576 | 91 305 | 46 275 | — |
| | 1 kl. | 294 515 | 87 952 | 74 845 | 80 422 | 51 296 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 331 006 | 93 055 | 78 778 | 70 642 | 63 104 | 25 427 | — | — | — |
| | 3 „ | 194 145 | 50 239 | 42 748 | 40 377 | 32 121 | 19 785 | 7 756 | 1 119 | — |
| | 4 „ | 127 154 | 31 133 | 26 796 | 25 062 | 20 799 | 14 001 | 7 269 | 2 094 | — |
| | 5 „ | 76 052 | 18 013 | 15 226 | 15 127 | 12 256 | 8 448 | 4 947 | 2 035 | — |
| | 6 „ | 53 901 | 12 553 | 10 615 | 10 247 | 8 632 | 6 360 | 3 746 | 1 748 | — |
| | 7 „ | 816 060 | 167 839 | 153 203 | 152 306 | 133 291 | 102 555 | 67 587 | 39 279 | — |
| **2. ter. Wschodnie** | Ogółem | 652 935 | 192 672 | 159 851 | 150 320 | 97 438 | 32 595 | 13 186 | 6 873 | — |
| | 1 kl. | 238 408 | 78 102 | 64 586 | 63 960 | 31 760 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 153 500 | 47 815 | 38 560 | 33 919 | 25 647 | 7 559 | — | — | — |
| | 3 „ | 73 044 | 22 208 | 17 558 | 15 427 | 11 016 | 5 236 | 1 372 | 227 | — |
| | 4 „ | 33 397 | 9 834 | 7 759 | 6 617 | 4 846 | 2 680 | 1 250 | 411 | — |
| | 5 „ | 19 234 | 5 107 | 4 186 | 3 762 | 2 950 | 1 974 | 878 | 377 | — |
| | 6 „ | 13 494 | 3 575 | 2 880 | 2 724 | 1 977 | 1 274 | 719 | 345 | — |
| | 7 „ | 121 858 | 26 031 | 24 322 | 23 911 | 19 242 | 13 872 | 8 967 | 5 513 | — |
| **3. ter. Zachodnie** | Ogółem | 467 117 | 95 224 | 93 017 | 100 949 | 97 525 | 49 272 | 21 563 | 9 416 | 151 |
| | 1 kl. | 112 175 | 24 782 | 25 484 | 32 076 | 29 833 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 88 441 | 19 112 | 18 264 | 18 100 | 20 461 | 12 504 | — | — | — |
| | 3 „ | 50 885 | 10 720 | 9 746 | 9 874 | 9 050 | 7 148 | 3 417 | 930 | — |
| | 4 „ | 25 086 | 5 161 | 4 669 | 4 840 | 4 328 | 3 286 | 2 017 | 785 | — |
| | 5 „ | 11 779 | 2 252 | 2 201 | 2 222 | 2 080 | 1 634 | 954 | 433 | — |
| | 6 „ | 11 460 | 2 255 | 2 092 | 2 045 | 2 065 | 1 571 | 1 013 | 419 | — |
| | 7 „ | 167 291 | 30 942 | 30 558 | 31 792 | 29 708 | 23 129 | 14 162 | 6 849 | 151 |
| **4. ter. Śląskie** | Ogółem | 219 181 | 34 444 | 36 046 | 37 236 | 36 157 | 30 558 | 23 322 | 15 875 | 5 543 |
| | 1 kl. | 3 690 | 784 | 855 | 1 000 | 1 051 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 9 944 | 1 801 | 1 909 | 2 035 | 2 451 | 1 748 | — | — | — |
| | 3 „ | 14 392 | 2 434 | 2 513 | 2 477 | 2 262 | 2 031 | 1 819 | 665 | 191 |
| | 4 „ | 9 994 | 1 675 | 1 606 | 1 701 | 1 606 | 1 263 | 1 044 | 737 | 362 |
| | 5 „ | 12 578 | 2 114 | 2 151 | 2 198 | 2 068 | 1 694 | 1 156 | 978 | 219 |
| | 6 „ | 15 056 | 2 469 | 2 550 | 2 511 | 2 336 | 2 195 | 1 751 | 913 | 331 |
| | 7 „ | 43 229 | 6 791 | 6 896 | 7 139 | 6 961 | 6 142 | 4 845 | 3 917 | 538 |
| | 8 i w. | 110 298 | 16 376 | 17 566 | 18 175 | 17 422 | 15 485 | 12 707 | 8 665 | 3 902 |

| Obszar | Stopień organizacyjny | Ogółem | MIASTO I WIEŚ — Liczba uczniów w oddziałach: I | II | III | IV | V | VI | VII | VIII i wyż. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| B. ter. Południowe | Ogółem | 1 153 213 | 220 928 | 237 338 | 252 633 | 226 715 | 123 032 | 60 816 | 31 745 | 6 |
| | 1 kl. | 187 285 | 44 482 | 43 153 | 59 956 | 39 694 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 228 514 | 49 991 | 50 587 | 50 454 | 56 063 | 21 419 | — | — | — |
| | 3 „ | 178 296 | 38 186 | 38 343 | 36 914 | 32 620 | 20 607 | 9 087 | 2 539 | — |
| | 4 „ | 113 021 | 23 016 | 23 670 | 22 877 | 20 245 | 14 385 | 6 687 | 2 135 | 6 |
| | 5 „ | 63 786 | 12 317 | 13 156 | 12 654 | 11 181 | 8 287 | 4 724 | 1 467 | — |
| | 6 „ | 50 465 | 8 525 | 9 602 | 9 825 | 8 723 | 6 922 | 4 872 | 1 996 | — |
| | 7 „ | 331 846 | 44 411 | 58 827 | 59 953 | 58 189 | 51 412 | 35 446 | 23 608 | — |
| 1. m. st. Warszawa | Ogółem | 105 035 | 19 315 | 18 902 | 19 267 | 18 070 | 14 184 | 9 967 | 5 330 | — |
| | 1 kl. | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | 2 „ | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | 3 „ | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | 4 „ | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | 5 „ | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | 6 „ | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | 7 „ | 105 035 | 19 315 | 18 902 | 19 267 | 18 070 | 14 184 | 9 967 | 5 330 | — |
| 2. woj. Warszawskie | Ogółem | 369 955 | 92 051 | 80 601 | 78 435 | 62 298 | 32 653 | 15 957 | 7 960 | — |
| | 1 kl. | 71 169 | 20 950 | 18 204 | 19 441 | 12 574 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 65 328 | 18 493 | 15 560 | 13 942 | 12 117 | 5 216 | — | — | — |
| | 3 „ | 42 395 | 10 847 | 9 289 | 8 760 | 6 813 | 4 494 | 1 831 | 361 | — |
| | 4 „ | 26 952 | 6 617 | 5 717 | 5 264 | 4 370 | 2 881 | 1 598 | 505 | — |
| | 5 „ | 16 193 | 3 794 | 3 206 | 3 230 | 2 560 | 1 807 | 1 088 | 508 | — |
| | 6 „ | 9 406 | 2 286 | 1 866 | 1 879 | 1 404 | 1 063 | 630 | 278 | — |
| | 7 „ | 138 512 | 29 064 | 26 759 | 25 919 | 22 460 | 17 192 | 10 810 | 6 308 | — |
| 3. woj. Łódzkie | Ogółem | 378 749 | 85 009 | 78 421 | 79 433 | 65 959 | 38 119 | 20 813 | 10 995 | — |
| | 1 kl. | 54 029 | 15 006 | 13 990 | 15 140 | 9 893 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 51 039 | 13 036 | 12 008 | 11 328 | 10 289 | 4 378 | — | — | — |
| | 3 „ | 36 233 | 8 485 | 7 832 | 7 711 | 6 454 | 3 929 | 1 564 | 258 | — |
| | 4 „ | 25 979 | 5 781 | 5 356 | 5 201 | 4 453 | 3 037 | 1 634 | 517 | — |
| | 5 „ | 15 318 | 3 293 | 3 043 | 3 030 | 2 546 | 1 869 | 1 069 | 468 | — |
| | 6 „ | 6 856 | 1 521 | 1 353 | 1 331 | 1 106 | 818 | 479 | 248 | — |
| | 7 „ | 189 295 | 37 887 | 34 839 | 35 692 | 31 218 | 24 088 | 16 067 | 9 504 | — |
| 4. woj. Kieleckie | Ogółem | 461 060 | 116 459 | 99 237 | 95 025 | 76 958 | 41 714 | 20 973 | 10 694 | — |
| | 1 kl. | 67 052 | 20 830 | 17 171 | 17 577 | 11 474 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 87 404 | 25 473 | 21 032 | 18 708 | 15 763 | 6 428 | — | — | — |
| | 3 „ | 50 638 | 13 887 | 11 273 | 10 441 | 8 231 | 4 820 | 1 784 | 202 | — |
| | 4 „ | 31 377 | 8 143 | 6 736 | 6 203 | 5 000 | 3 267 | 1 623 | 405 | — |
| | 5 „ | 18 024 | 4 449 | 3 683 | 3 584 | 2 862 | 1 898 | 1 093 | 455 | — |
| | 6 „ | 10 402 | 2 468 | 2 109 | 1 937 | 1 665 | 1 191 | 710 | 322 | — |
| | 7 „ | 196 163 | 41 209 | 37 233 | 36 575 | 31 963 | 24 110 | 15 763 | 9 310 | — |
| 5. woj. Lubelskie | Ogółem | 370 860 | 90 326 | 77 865 | 77 884 | 64 662 | 35 058 | 17 024 | 8 041 | — |
| | 1 kl. | 50 446 | 14 260 | 12 266 | 14 770 | 9 150 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 74 778 | 20 038 | 17 358 | 15 916 | 15 574 | 5 892 | — | — | — |
| | 3 „ | 42 171 | 10 658 | 9 172 | 8 831 | 7 175 | 4 466 | 1 728 | 141 | — |
| | 4 „ | 29 691 | 7 085 | 6 071 | 5 865 | 5 043 | 3 455 | 1 760 | 412 | — |
| | 5 „ | 17 335 | 4 114 | 3 434 | 3 482 | 2 694 | 1 942 | 1 124 | 345 | — |
| | 6 „ | 22 301 | 5 031 | 4 191 | 4 182 | 3 741 | 2 770 | 1 636 | 750 | — |
| | 7 „ | 134 138 | 29 140 | 25 373 | 24 838 | 21 085 | 16 533 | 10 776 | 6 393 | — |
| 6. woj. Białostockie | Ogółem | 207 174 | 57 624 | 47 185 | 44 139 | 33 552 | 14 848 | 6 571 | 3 255 | — |
| | 1 kl. | 51 819 | 16 906 | 13 214 | 13 494 | 8 205 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 52 457 | 16 015 | 12 820 | 10 748 | 9 361 | 3 513 | — | — | — |
| | 3 „ | 22 708 | 6 362 | 5 182 | 4 634 | 3 448 | 2 076 | 849 | 157 | — |
| | 4 „ | 13 155 | 3 507 | 2 916 | 2 529 | 1 933 | 1 361 | 654 | 255 | — |
| | 5 „ | 9 182 | 2 363 | 1 860 | 1 801 | 1 394 | 932 | 573 | 259 | — |
| | 6 „ | 4 936 | 1 247 | 1 096 | 918 | 716 | 518 | 291 | 150 | — |
| | 7 „ | 52 917 | 11 224 | 10 097 | 10 015 | 8 495 | 6 448 | 4 204 | 2 434 | — |
| 7. woj. Wileńskie | Ogółem | 154 661 | 44 360 | 38 363 | 35 622 | 23 907 | 7 597 | 3 128 | 1 684 | — |
| | 1 kl. | 67 414 | 21 143 | 18 568 | 17 733 | 9 970 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 33 081 | 9 887 | 8 309 | 7 064 | 5 618 | 2 203 | — | — | — |
| | 3 „ | 12 378 | 3 657 | 3 000 | 2 616 | 1 748 | 955 | 312 | 90 | — |
| | 4 „ | 6 141 | 1 670 | 1 361 | 1 196 | 915 | 540 | 305 | 154 | — |
| | 5 „ | 2 754 | 710 | 554 | 560 | 434 | 285 | 144 | 67 | — |
| | 6 „ | 3 612 | 911 | 659 | 659 | 563 | 377 | 289 | 154 | — |
| | 7 „ | 29 281 | 6 382 | 5 912 | 5 794 | 4 659 | 3 237 | 2 078 | 1 219 | — |
| 8. woj. Nowogródzkie | Ogółem | 132 917 | 38 798 | 31 666 | 30 381 | 20 633 | 7 279 | 2 743 | 1 417 | — |
| | 1 kl. | 52 293 | 16 873 | 14 044 | 13 652 | 7 724 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 28 385 | 8 919 | 6 765 | 6 060 | 4 738 | 1 903 | — | — | — |
| | 3 „ | 13 472 | 3 941 | 3 012 | 2 799 | 2 082 | 1 227 | 338 | 73 | — |
| | 4 „ | 8 872 | 2 317 | 1 949 | 1 808 | 1 375 | 834 | 445 | 144 | — |
| | 5 „ | 6 523 | 1 586 | 1 336 | 1 256 | 1 039 | 733 | 380 | 193 | — |
| | 6 „ | 4 546 | 1 175 | 903 | 980 | 716 | 448 | 206 | 118 | — |
| | 7 „ | 18 826 | 3 987 | 3 657 | 3 826 | 2 959 | 2 138 | 1 374 | 889 | — |
| 9. woj. Poleskie | Ogółem | 142 667 | 47 965 | 35 880 | 30 968 | 18 619 | 5 891 | 2 244 | 1 100 | — |
| | 1 kl. | 38 360 | 14 881 | 10 339 | 9 600 | 3 540 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 38 938 | 13 557 | 10 302 | 8 540 | 5 705 | 834 | — | — | — |
| | 3 „ | 24 794 | 8 443 | 6 154 | 5 066 | 3 557 | 1 365 | 209 | — | — |
| | 4 „ | 9 340 | 3 324 | 2 252 | 1 745 | 1 202 | 584 | 192 | 41 | — |
| | 5 „ | 3 930 | 1 278 | 935 | 727 | 536 | 313 | 116 | 25 | — |
| | 6 „ | 1 943 | 645 | 494 | 358 | 248 | 138 | 56 | 4 | — |
| | 7 „ | 25 362 | 5 837 | 5 404 | 4 932 | 3 831 | 2 657 | 1 671 | 1 030 | — |

| Obszar | Stopień organizacyjny | MIASTO I WIEŚ | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | Ogółem | Liczba uczniów w oddziałach | | | | | | | |
| | | | I | II | III | IV | V | VI | VII | VIII i wyż. |
| **10. woj. Wołyńskie** | Ogółem | 222 690 | 61 549 | 53 942 | 53 349 | 34 279 | 11 828 | 5 071 | 2 672 | — |
| | 1 kl. | 80 341 | 25 205 | 21 635 | 22 975 | 10 526 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 53 096 | 15 452 | 13 184 | 12 255 | 9 586 | 2 619 | — | — | — |
| | 3 „ | 22 400 | 6 167 | 5 392 | 4 946 | 3 629 | 1 689 | 513 | 64 | — |
| | 4 „ | 9 044 | 2 523 | 2 197 | 1 868 | 1 354 | 722 | 308 | 72 | — |
| | 5 „ | 6 027 | 1 533 | 1 361 | 1 219 | 941 | 643 | 238 | 92 | — |
| | 6 „ | 3 393 | 844 | 824 | 727 | 450 | 311 | 168 | 69 | — |
| | 7 „ | 48 389 | 9 825 | 9 349 | 9 359 | 7 793 | 5 844 | 3 844 | 2 375 | — |
| **11. woj. Poznańskie** | Ogółem | 302 657 | 61 271 | 59 781 | 64 673 | 62 602 | 32 423 | 15 181 | 6 688 | 38 |
| | 1 kl. | 67 629 | 15 254 | 15 769 | 18 817 | 17 789 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 51 007 | 11 129 | 10 609 | 10 905 | 11 604 | 6 760 | — | — | — |
| | 3 „ | 34 207 | 7 080 | 6 526 | 6 635 | 6 393 | 4 954 | 2 143 | 476 | — |
| | 4 „ | 18 410 | 3 732 | 3 380 | 3 527 | 3 269 | 2 446 | 1 498 | 558 | — |
| | 5 „ | 8 692 | 1 636 | 1 612 | 1 680 | 1 567 | 1 194 | 686 | 317 | — |
| | 6 „ | 6 441 | 1 199 | 1 147 | 1 111 | 1 182 | 922 | 610 | 270 | — |
| | 7 „ | 116 271 | 21 241 | 20 738 | 21 998 | 20 798 | 16 147 | 10 244 | 5 067 | 38 |
| **12. woj. Pomorskie** | Ogółem | 164 460 | 33 953 | 33 236 | 36 276 | 34 923 | 16 849 | 6 382 | 2 728 | 113 |
| | 1 kl. | 44 546 | 9 528 | 9 715 | 13 259 | 12 044 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 37 434 | 7 983 | 7 655 | 7 195 | 8 857 | 5 744 | — | — | — |
| | 3 „ | 16 678 | 3 640 | 3 220 | 3 239 | 2 657 | 2 194 | 1 274 | 454 | — |
| | 4 „ | 6 676 | 1 429 | 1 289 | 1 313 | 1 059 | 840 | 519 | 227 | — |
| | 5 „ | 3 087 | 616 | 592 | 542 | 513 | 440 | 268 | 116 | — |
| | 6 „ | 5 019 | 1 056 | 945 | 934 | 883 | 649 | 403 | 149 | — |
| | 7 „ | 51 020 | 9 701 | 9 820 | 9 794 | 8 910 | 6 982 | 3 918 | 1 782 | 113 |
| **13. woj. Śląskie** | Ogółem | 219 181 | 34 444 | 36 046 | 37 236 | 36 157 | 30 558 | 23 322 | 15 875 | 5 543 |
| | 1 kl. | 3 690 | 784 | 855 | 1 000 | 1 051 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 9 944 | 1 801 | 1 909 | 2 035 | 2 451 | 1 748 | — | — | — |
| | 3 „ | 14 392 | 2 434 | 2 513 | 2 477 | 2 262 | 2 031 | 1 819 | 665 | 191 |
| | 4 „ | 9 994 | 1 675 | 1 606 | 1 701 | 1 606 | 1 263 | 1 044 | 737 | 362 |
| | 5 „ | 12 578 | 2 114 | 2 151 | 2 198 | 2 068 | 1 694 | 1 156 | 978 | 219 |
| | 6 „ | 15 056 | 2 469 | 2 550 | 2 511 | 2 336 | 2 195 | 1 751 | 913 | 331 |
| | 7 „ | 43 229 | 6 791 | 6 896 | 7 139 | 6 961 | 6 142 | 4 845 | 3 917 | 538 |
| | 8 i w. | 110 298 | 16 376 | 17 566 | 18 175 | 17 422 | 15 485 | 12 707 | 8 665 | 3 902 |
| **14. woj. Krakowskie** | Ogółem | 337 260 | 58 854 | 66 604 | 69 522 | 65 655 | 40 573 | 22 559 | 13 487 | 6 |
| | 1 kl. | 45 088 | 9 929 | 9 828 | 14 589 | 10 742 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 56 552 | 11 555 | 12 034 | 11 000 | 14 494 | 7 469 | — | — | — |
| | 3 „ | 43 476 | 8 628 | 9 094 | 8 563 | 7 560 | 5 195 | 3 057 | 1 379 | — |
| | 4 „ | 32 798 | 6 288 | 6 587 | 6 387 | 5 728 | 4 206 | 2 421 | 1 175 | 6 |
| | 5 „ | 21 308 | 3 868 | 4 204 | 4 021 | 3 632 | 2 795 | 1 926 | 862 | — |
| | 6 „ | 16 556 | 2 668 | 3 172 | 3 203 | 2 858 | 2 259 | 1 579 | 817 | — |
| | 7 „ | 121 482 | 15 918 | 21 685 | 21 759 | 20 641 | 18 649 | 13 576 | 9 254 | — |



| Obszar | Stopień organizacyjny | MIASTO I WIEŚ | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | Ogółem | Liczba uczniów w oddziałach | | | | | | | |
| | | | I | II | III | IV | V | VI | VII | VIII i wyż. |
| **15. woj. Lwowskie** | Ogółem | 425 124 | 80 721 | 87 596 | 93 278 | 83 555 | 45 652 | 22 951 | 11 371 | — |
| | 1 kl. | 72 952 | 17 655 | 17 175 | 23 057 | 15 065 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 83 372 | 18 189 | 18 393 | 18 267 | 20 334 | 8 189 | — | — | — |
| | 3 „ | 69 639 | 14 700 | 14 902 | 14 284 | 12 706 | 8 141 | 3 987 | 919 | — |
| | 4 „ | 35 397 | 6 784 | 7 294 | 7 147 | 6 358 | 4 599 | 2 505 | 710 | — |
| | 5 „ | 25 640 | 4 966 | 5 340 | 5 210 | 4 527 | 3 354 | 1 816 | 427 | — |
| | 6 „ | 17 816 | 3 047 | 3 415 | 3 478 | 3 088 | 2 436 | 1 661 | 691 | — |
| | 7 „ | 120 308 | 15 380 | 21 077 | 21 835 | 21 477 | 18 933 | 12 982 | 8 624 | — |
| **16. woj. Stanisławow.** | Ogółem | 189 058 | 40 441 | 39 364 | 40 854 | 36 380 | 19 597 | 8 522 | 3 900 | — |
| | 1 kl. | 28 472 | 7 463 | 6 628 | 8 730 | 5 651 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 37 215 | 8 852 | 8 252 | 8 094 | 8 555 | 3 462 | — | — | — |
| | 3 „ | 33 911 | 7 932 | 7 207 | 6 971 | 6 251 | 3 924 | 1 385 | 241 | — |
| | 4 „ | 24 708 | 5 813 | 5 449 | 5 053 | 4 375 | 2 792 | 976 | 250 | — |
| | 5 „ | 9 452 | 1 997 | 1 986 | 1 902 | 1 658 | 1 165 | 597 | 147 | — |
| | 6 „ | 7 151 | 1 217 | 1 255 | 1 423 | 1 234 | 1 018 | 747 | 257 | — |
| | 7 „ | 48 149 | 7 167 | 8 587 | 8 681 | 8 656 | 7 236 | 4 817 | 3 005 | — |
| **17. woj. Tarnopolskie** | Ogółem | 201 771 | 40 912 | 43 774 | 48 979 | 41 125 | 17 210 | 6 784 | 2 987 | — |
| | 1 kl. | 40 773 | 9 435 | 9 522 | 13 580 | 8 236 | — | — | — | — |
| | 2 „ | 51 375 | 11 395 | 11 908 | 13 093 | 12 680 | 2 299 | — | — | — |
| | 3 „ | 31 270 | 6 926 | 7 140 | 7 096 | 6 103 | 3 347 | 658 | — | — |
| | 4 „ | 20 118 | 4 131 | 4 340 | 4 290 | 3 784 | 2 788 | 785 | — | — |
| | 5 „ | 7 386 | 1 486 | 1 626 | 1 521 | 1 364 | 973 | 385 | 31 | — |
| | 6 „ | 8 942 | 1 593 | 1 760 | 1 721 | 1 543 | 1 209 | 885 | 231 | — |
| | 7 „ | 41 907 | 5 946 | 7 478 | 7 678 | 7 415 | 6 594 | 4 071 | 2 725 | — |

UWAGA: Niewielkie różnice w niektórych liczbach, powtórzonych w publikacji Gł. U. Stat. p. t. »Statystyka szkolnictwa 1932/33« (np. ogólna liczba uczniów podana jest wyżej 4.385.279, natomiast w »Statystyce szkolnictwa« — 4.385.255), tłumaczą się późniejszą datą opracowania Gł. U. Stat., przed którą dokonano paru poprawek w materjale ankietowym.

★ ★ ★

# KRONIKA

## Z PRAC MINISTERSTWA W. R. i O. P.

### DZIAŁ USTROJOWO-PROGRAMOWY

✪ --- W pierwszych dniach września b. r. ukazały się dwa wydawnictwa podstawowe dla realizacji reformy szkolnej: »Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia z polskim językiem nauczania« i »Program nauki w gimnazjach państwowych z polskim językiem nauczania«. --- ✪ --- Ogłoszenie tych wydawnictw poprzedziła praca przygotowawcza, rozpoczęta w r. 1931. Praca ta dzieliła się na 3 zasadnicze etapy, z których każdy trwał około jednego roku. ✪ --- Pierwszy etap zakończony został opracowaniem »Wytycznych dla autorów programów szkół ogólnokształcących. Szkoła powszechna. Gimnazjum«. --- ✪ --- Drugi etap zamknęło wydanie projektów programów dla szkoły powszechnej III stopnia i gimnazjum. --- ✪ --- W trzecim etapie pracy po zasięgnięciu o powyższych projektach opinji szkół, ludzi nauki i nauczycielstwa oraz sfer pozaszkolnych, a jednakże wysoce szkolnictwem zainteresowanych — wprowadzono na tej podstawie odpowiednie zmiany i projekty te z dodaniem części wstępnej ogłoszono, jako Program obowiązujący. --- ✪ --- Obecnie w opracowaniu znajduje się Statut liceum ogólnokształcącego oraz Wytyczne dla autorów programów licealnych. --- ✪ --- Na podstawie prac ustrojowo-programowych w dziedzinie szkół zawodowych ukazały się w okresie letnim w druku »Materjały do organizacji szkolnictwa zawodowego«, wydane przez Ministerstwo W. R. i O. P. Jest to tom, objętości ok. 1100 stron drobnego druku. --- ✪ --- Zadaniem tego wydawnictwa jest podanie do publicznej wiadomości prac Ministerstwa w dziedzinie nowej organizacji szkolnictwa zawodowego. Wydawnictwo zawiera więc wszystkie dane, na podstawie których formułowane były wnioski Ministerstwa, ujęte następnie w formie rozporządzenia z dnia 21 listopada 1933 r. o ustroju szkolnictwa zawodowego; jest ono zatem obszernym komentarzem do tego rozporządzenia. --- ✪ --- Na całość książki składają się oddzielne referaty, z których każdy obejmuje jedną podgrupę zawodową. Każdy referat zbudowany jest podług jednolitego schematu i zawiera następujące działy: ogólną charakterystykę danej dziedziny gospodarczej, przebieg produkcji, względnie charakterystykę pracy w danym zawodzie, analizę typów pracowniczych występujących w przedsiębiorstwach z podaniem ich czynności, potrzebnych im wiadomości i usprawnień oraz najbardziej charakterystycznych cech psychofizycznych, wnioski w odniesieniu do kształcenia, a więc przedewszystkiem łączenie pracowników w pewne wspólne grupy dla celów kształcenia, wreszcie tekst rozporządzenia o szkołach, względnie kursach, które powinny być zorganizowane dla danego zawodu wraz z uzasadnieniem, dlaczego w ten a nie w inny sposób zamierza się kształcić młodzież i dlaczego szkoła lub kurs są w ten a nie inny sposób zorganizowane. --- ✪ --- Wydawnictwo jest rezultatem wielkiej pracy zbiorowej, dokonanej w Ministerstwie w r. 1932/33

przy współudziale licznych rzeczoznawców ze sfer przemysłowych, handlowych, rolniczych i t. p. oraz sfer nauczycielskich. Każdy z referatów i wnioski w nim zawarte były przedmiotem szczegółowych narad komisyj fachowych oraz Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej. Należy stwierdzić, że w ogromnej większości wypadków udało się zyskać zupełną zgodność poglądów co do organizacji szkół zawodowych. --- ✪ --- Wydawnictwo ma znaczenie doniosłe nietylko dla tych osób, które zajmują się szkolnictwem zawodowem. Ze względu na niezwykle bogaty materjał gospodarczy, obejmujący najróżnorodniejsze dziedziny życia gospodarczego i przedstawiający przebieg produkcji w każdej z nich, a rozpatrywany przedewszystkiem pod kątem widzenia kształcenia pracowników, książka ta powinna się znaleźć w ręku wszystkich tych osób, które pracują na niwie szkolnej, materjały zaś w niej zawarte powinny być w możliwie najszerszym stopniu wykorzystane w pracy wszelkiego rodzaju szkół. Wyjaśniają one bowiem szereg tych zagadnień, które specjalnie dla młodzieży kończącej szkołę ogólnokształcącą, czy zawodową różnych stopni posiadają doniosłe znaczenie. --- ✪ --- Jednocześnie z materjałami ukazały się, drukowane jako rękopis, pierwsze »Wytyczne programowe« dla nowych szkół zawodowych, a mianowicie dla gimnazjów kupieckich, mechanicznych, stolarskich, krawieckich i bieliźniarskich. »Wytyczne« zatem dotyczą tych zawodów, które są najliczniej reprezentowane w naszem obecnem szkolnictwie zawodowem. Ułożone według jednolitego planu »Wytyczne« składają się z dwu części — ogólnej i szczegółowej. Część ogólna, opierając się na ustawie o ustroju szkolnictwa i na rozporządzeniu o organizacji szkolnictwa zawodowego, podaje autorom programów szczegóły organizacyjne nowych szkół, charakterystykę czynności i wiadomości pracowników, którzy mają być kształceni przez szkołę, charakterystykę faz rozwojowych młodzieży wraz z wnioskami wynikającemi w odniesieniu do nauczania i wychowania, oraz wytyczne ogólne programu wraz z odpowiednią tabelą godzin. Część szczegółowa „Wytycznych« obejmuje obszernie potraktowany materjał nauczania poszczególnych przedmiotów wraz z uwagami i wyjaśnieniami, dotyczącemi tego materjału, metody i organizacji nauczania. --- ✪ --- »Wytyczne« zostały rozesłane przez Ministerstwo do organizacyj samorządu gospodarczego, zainteresowanych ministerstw, organizacyj nauczycielskich i członków Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej z prośbą o wyrażenie opinji. Z chwilą otrzymania odpowiedzi i ostatecznego ustalenia wytycznych podjęte zostaną prace nad nowemi programami. --- ✪ --- Jednocześnie z tem toczą się w dalszym ciągu prace nad ustaleniem wytycznych dla szeregu dalszych szkół zawodowych. W niedługim czasie zostaną one opublikowane drukiem.

## ZE SZKOLNICTWA POWSZECHNEGO

✪ --- Ministerstwo W. R. i O. P. wydało i rozesłało bezpośrednio inspektorom szkolnym nowe formularze zestawień do sprawozdań o organizacji szkół powszechnych w r. szk. 1934/35. --- ✪ --- Wydano nowy dziennik dla publicznych szkół powszechnych. --- ✪ --- Zajęcia na Wyższym Kursie Nauczycielskim rozpoczęły się w pierwszych dniach września b. r. w następujących miejscowościach: Kraków — grupa humanistyczna, Lwów — grupa geograficzno-przyrodnicza, Po-

 znań — grupa: a) matematyczno-przyrodnicza, b) śpiewu i wychowania fizycznego, Mysłowice — grupa rysunku i zajęć praktycznych, Warszawa — grupa: a) humanistyczna, b) geograficzno-przyrodnicza, c) matematyczno-przyrodnicza, d) rysunku i zajęć praktycznych. --- ✪ --- Z początkiem r. szk. 1934/35 zorganizowało Ministerstwo W. R. i O. P. dla szkół powszechnych instruktoraty do języka polskiego, arytmetyki i geografji oraz rysunku i zajęć praktycznych. --- ✪ --- W czasie od 2 do 8 października b. r. odbył się Tydzień szkoły powszechnej. Zarząd Główny Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozesłał do inspektoratów wywieszki do rozprzedaży między istniejące na terenie każdego obwodu szkolnego firmy, zwłaszcza te, które zaopatrują szkoły i młodzież w książki i przybory szkolne.

## ZE SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO

✪ --- W pierwszej połowie lipca r. b. zorganizowano następujące kursy metodyczno-programowe: języka polskiego w Trokach, języka łacińskiego w Jaśle, języka niemieckiego i francuskiego w Warszawie, historji w Zakopanem, geografji w Nowym Targu, matematyki w Wejherowie, fizyki i chemji w Bielsku na Śląsku, przyrody w Wejherowie, muzyki i śpiewu w Warszawie, 2 kursy zajęć praktycznych w Żywcu. --- ✪ --- Każdy z kursów trwał 6—12 dni, a nadto jeden kurs zajęć praktycznych w Żywcu trwał 3 tygodnie. Ilość uczestników na jednym kursie wynosiła 40—70 osób.

## ZE SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO

✪ --- Praktyki wakacyjne nauczycieli i uczniów szkół zawodowych. Dążąc do dostosowania pracy szkół zawodowych do potrzeb życia gospodarczego i odpowiedniego upraktycznienia nauczania, Ministerstwo w odniesieniu do młodzieży w instrukcjach tymczasowych, a w odniesieniu do nauczycieli okólnikiem Nr. 74 z dnia 2 czerwca b. r. (III-H.G.-2516/34) poleciło odbywanie praktyk w przedsiębiorstwach. Nadchodzące do Ministerstwa sprawozdania świadczą o tem, że akcja organizowania odpowiednich praktyk zarówno dla nauczycieli-fachowców, jak i dla uczniów wyższych klas szkół zawodowych została przeprowadzona w dość szerokim rozmiarze. --- ✪ --- Dużą pomoc kierownictwom szkół w organizowaniu praktyk okazały organizacje gospodarcze, zachęcając swych członków do przyjmowania praktykantów. Stosunek pracodawców do tych ostatnich był życzliwy.

## Z OŚWIATY POZASZKOLNEJ

✪ --- Wakacyjne kursy oświatowe. Przeprowadzono z ramienia władz szkolnych jeden kurs ogólnokrajowy i 15 kursów okręgowych. Kurs ogólnokrajowy 4-tygodniowy był poświęcony zagadnieniu teatru ludowego, odbył się w Wągrowcu k/Poznania w terminie od 18 czerwca do 15 lipca z udziałem 57 osób. ✪ --- Kursy terenowe odbyły się w następujących okręgach: 1) w okręgu brzeskim — 3 kursy 2-tygodniowe o charakterze ogólno-oświatowym, w Brześciu z udziałem 37 osób i w Pińsku z udziałem 55 osób, obydwa w terminie od 18 do 30 czerwca, oraz w Białowieży z udziałem 67 osób w terminie od 2 do

14 lipca; ---✪--- 2) w okręgu krakowskim — kursy: 19-dniowy w Krościenku dla obwodowych i okręgowych instruktorów oświaty pozaszkolnej, z udziałem 23 osób, w terminie od 26 czerwca do 9 lipca, 10-dniowy kurs w Ostrowcu dla nauczycieli szkół powszechnych, z udziałem 46 osób, w terminie od 16 do 26 lipca; ---✪--- 3) w okręgu lubelskim — 2 kursy: 2-tygodniowy w Lublinie dla pracowników świetlic miejskich, z udziałem 40 osób, w terminie od 25 czerwca do 9 lipca, i 3-tygodniowy kurs obóz w Wólce Profeckiej dla 100 dziewcząt, wychowanek świetlic, prowadzonych przez Inspektoraty Szkolne (obóz zorganizowano w porozumieniu z Państwowym Urzędem W. F. i P. W.); ---✪--- 4) w okręgu łuckim — 1 kurs miesięczny w Dubnie o charakterze oświatowo-rolniczym, z udziałem 50 osób, w terminie od 20 czerwca do 16 lipca; ---✪--- 5) w okręgu śląskim — 4 kursy świetlicowe dla przodowników organizacji młodzieży bezrobotnej: w Lesznej Górnej dla 26 chłopców z powiatu katowickiego i świętochłowickiego i w Brennej dla 33 chłopców z powiatu rybnickiego, obydwa w terminie od 26 czerwca do 17 lipca, oraz w Lesznej Górnej dla 26 dziewcząt z powiatu katowickiego i świętochłowickiego i w Brennej dla 35 dziewcząt z powiatu rybnickiego, obydwa w terminie od 18 lipca do 9 sierpnia; ---✪--- 6) w okręgu warszawskim — 2 kursy w Willi-Górze: jeden dla nauczycieli, zajmujących się systematycznem kształceniem dorosłych, z udziałem 52 osób, w terminie od 20 czerwca do 18 lipca, drugi dla obwodowych i powiatowych instruktorów w terminie od 27 czerwca do 18 lipca z udziałem 29 osób; ---✪--- 7) w okręgu wileńskim — 1 kurs miesięczny w Augustowie od 1 do 28 lipca dla 51 referentów wychowania obywatelskiego w Strzelcu. Kurs zorganizował Zarząd Powiatowy Związku Strzeleckiego w Wilnie przy współudziale Kuratorjum. ---✪--- Trzeci ministerjalny kurs dla instruktorów o. p. rozpoczął się 24 września w Warszawie z udziałem 40 instruktorów ze wszystkich okręgów szkolnych. Kurs trwał 3 miesiące. Program prawie taki sam, jak 2-ch poprzednich.

## KONFERENCJA KURATORÓW OKRĘGÓW SZKOLNYCH

✪--- W dniach 11, 12 i 13 października 1934 r. odbyła się w gmachu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego konferencja Kuratorów Okręgów Szkolnych pod przewodnictwem Pana Ministra. W konferencji wzięli udział: pp. Minister W. Jędrzejewicz, Wiceminister prof. K. Chyliński, Kuratorowie Okręgów Szkolnych i Kurator Liceum Krzemienieckiego, Dyrektor Biura Personalnego, Dyrektorzy Departamentów, Naczelnik Wydziału Oświecenia Publicznego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Naczelnicy Wydziałów w Ministerstwie i Wizytatorowie Ministerjalni. ---✪--- Po otwarciu konferencji o godz. 10 rano dnia 11 października Pan Minister przed przystąpieniem do porządku obrad poprosił Kuratorów o wypowiedzenie się w sprawie projektu wprowadzenia drobnych opłat w szkołach powszechnych. Kuratorowie Okręgów Szkolnych zgodnie podkreślili następstwa ewentualnego wprowadzenia tych opłat, nie dających się pogodzić z realizacją zasady powszechnego nauczania, a bardzo trudnych do osiągnięcia. ---✪--- Przy pierwszym punkcie porządku obrad: »Realizacja powszechnego nauczania i zagadnienia z tem związane« stwierdzono, że sprawa pomieszczeń szkolnych pomimo wielkich trudności posuwa się naprzód

 dzięki działalności »Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych«, natomiast wobec ograniczeń budżetowych największą przeszkodę stanowi niemożność powiększenia ilości sił nauczycielskich; w związku z tem omawiano sprawę godzin nadliczbowych. --- ✪ --- Następny punkt: »Samorząd szkolny« odnosił się do konieczności znowelizowania przepisów o organizacji rad szkolnych ze względu na powstanie obwodów szkolnych złożonych z kilku powiatów oraz przejścia z gmin jednostkowych na zbiorowe. --- ✪ --- Posiedzenie popołudniowe w dniu 11 października odbyło się w obecności przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, p. Wiceministra Krychowskiego, Dyrektora Kaweckiego i Naczelnika Suchenka, oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych, radcy Koppensa. W dyskusji odbytej na tem posiedzeniu poruszono sprawę szkolnictwa narodowościowego oraz stosunku władz administracji ogólnej do administracji szkolnej --- ✪ --- Obrady w dniu 12 października, prowadzone przez p. Wiceministra Chylińskiego, miały za przedmiot głównie sprawy szkolnictwa zawodowego; z tego powodu był obecny delegat Ministerstwa Rolnictwa, inż. Jan Jedynak. W zakresie szkolnictwa rolniczego podkreślono trudności, związane z brakiem należytego poparcia tego szkolnictwa przez samorządy, mające obowiązek je utrzymywać; dalej poruszono stosunek szkół rolniczych do Izb Rolniczych. Z zakresu innych szkół zawodowych poświęcono głównie uwagę szkołom dokształcającym, stwierdzając konieczność przeciwdziałania niebezpieczeństwu likwidowania przez samorządy szkolnictwa dokształcającego oraz rozważając problem dziennego nauczania w szkołach dokształcających. --- ✪ --- Pozatem w dniu tym obradowano jeszcze nad: »Rozszerzeniem kompetencji Kuratorów«, stwierdzając, iż istnieje szereg spraw, których załatwianie może być z korzyścią powierzone Kuratorjom, »Ogólnemi sprawami szkolnemi i wychowawczemi«, poruszając problemy koedukacji i internatów w szkołach średnich, oraz »Sprawami finansowemi«, a zwłaszcza rozdziałem funduszów z taksy administracyjnej na pomoce naukowe. --- ✪ --- Posiedzenie w dniu 13 października, prowadzone przez Pana Ministra Jędrzejewicza, rozpoczęto od omówienia zagadnienia współpracy z Kuratorjami Związku Nauczycielstwa Polskiego, którego przedstawiciele byli obecni na tej części obrad. ✪ --- Następnie omówiono zagadnienia młodzieżowe ze szczególnem uwzględnieniem organizacyj Straży Przedniej i Związku Harcerstwa Polskiego oraz sprawy należenia młodzieży do klubów sportowych, przyczem zwrócono uwagę, że w dzisiejszym stanie młodzież nie powinna należeć do ogólnych klubów sportowych, natomiast wysunięto myśl tworzenia międzyszkolnych kół sportowych. Na tej części obrad był obecny p. płk. Engel, jako przedstawiciel P. U. W. F. ✪ --- Tegoż dnia na posiedzeniu popołudniowem obradowano nad sprawą »Pracy społecznej nauczycieli«, wynikającej z samego charakteru pracy nauczycielskiej, która nie może ograniczyć się do murów szkoły, lecz zasięgiem swym musi objąć teren oświaty pozaszkolnej i oddziaływania kulturalnego na ogół ludności. Podkreślono jednakże, że praca społeczna nauczycieli powinna być planowa i unikać rozproszkowania wysiłków społecznych nauczycieli w różnorodnych dziedzinach, aby wydawała zawsze istotne rezultaty, a nie polegała na zewnętrznych tylko formach działania. --- ✪ --- W punkcie obrad poświęconym »Organizacji pracy wizytatorów i instruktorów« omówiono zagadnienia kontroli i instruowania przez organy administracji szkolnej, ze szczególnem uwzględnieniem rozróżnienia za-

dań i metod działania wizytatorów i instruktorów. --- ✪ --- Jako ostatnią sprawę omawiano »Zagadnienia ruchu służbowego i komisyj dyscyplinarnych«, w szczególności zatrudnianie praktykantów, których położenie polepszyło się na skutek okólnika z 3 października r. b., oraz ujednostajnienie postępowania komisyj dyscyplinarnych w sprawach o bicie dzieci. --- ✪ --- Pan Minister, zamykając konferencję, stwierdził jej owocną pracę, która dostarczy Ministerstwu materjału tak do normatywnych zarządzeń, jak i do prac zasadniczych na dalszą metę. P. Kurator Pytlakowski, dziękując Panu Ministrowi w imieniu Kuratorów Okręgów Szkolnych za zorganizowanie konferencji, zaznaczył, że dzięki niej Kuratorowie otrzymali cenne wytyczne dla swej dalszej pracy.

KURS WAKACYJNY o kulturze polskiej dla cudzoziemców zorganizowany został w czasie od 16 lipca do 25 sierpnia b. r. i odbył się w Krakowie, Warszawie i Gdyni.

DLA BIBLJOTEK SZKOLNYCH: Ministerstwo W. R. i O. P. zakupiło 500 egzemplarzy książki Mjr. Franciszka Demela i Mjr. dr. Wacława Lipińskiego p. t. »Pułkownik Lis-Kula« — poświęconej bohaterskiemu życiu żołnierza legjonowego — i rozesłało do bibljotek uczniowskich państwowych szkół średnich.

# Z KRAJU

## Z DZIAŁALNOŚCI TOW. POPIERANIA BUDOWY PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH

✪ --- Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Powszechnych zdołało dzięki ofiarności najszerszych warstw społeczeństwa, a przy wydatnym współudziale nauczycielstwa, zebrać w ciągu niespełna jednego roku, i to ciężkiego roku kryzysowego, przeszło dwa miljony pięćset tysięcy złotych, które, przeznaczone jako zasiłki lub pożyczki na budowę publicznych szkół powszechnych, przyczyniły się w przeważającej mierze do obudzenia i organizacji bieżącego sezonu budowlanego 1934 r. w dziedzinie budownictwa szkolnego. Oto zestawienie ilości izb lekcyjnych, wykończonych i będących jeszcze w budowie, finansowanych całkowicie lub częściowo z funduszów Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych (z liczbą uczniów, którzy znajdą w nich pomieszczenie) oraz suma wydatkowana na ten cel przez Towarzystwo:

| L. p. | Okrąg szkolny | Liczba izb lekcyjnych | Liczba uczniów, którzy znajdą w nich pomieszczenie | Pożyczki i zasiłki udzielone przez Tow. P. B. P. S. P. w złotych |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Brzeski . . . . . . | 184 | 11.040 | |
| 2 | Krakowski . . . . . | 317 | 19.020 | |
| 3 | Lubelski . . . . . | 200 | 12.000 | |
| 4 | Lwowski . . . . . | 218 | 13.080 | 2.550.930 |
| 5 | Łucki . . . . . . | 182 | 10.920 | |
| 6 | Poznański . . . . . | 53 | 3.180 | |
| 7 | Warszawski . . . . | 165 | 9.900 | |
| 8 | Wileński . . . . . | 166 | 9.960 | |
| | Razem . . | 1.485 | 89.100 | 2.550.930 |

✪ --- Wyniki jednorocznej działalności Towarzystwa staną się tem wyraźniejsze, jeśli się zważy, że w okresie dobrej konjunktury gospodarczej Państwa i społeczeństwa w latach 1925/26 — 1930/31 przybywało w Polsce przy wydatnej pomocy rządowej rocznie przeciętnie 1.595 izb lekcyjnych, gdy w bieżącym roku głębokiego kryzysu gospodarczego — bez pomocy rządowej — dzięki inicjatywie Towarzystwa przybywa niewiele mniej, bo 1.485 izb lekcyjnych, nie licząc oczywiście całego szeregu budowanych razem z niemi izb i lokali pomocniczych, potrzebnych szkole. Również ilość uczniów, którzy znajdą pomieszczenie w nowych izbach lekcyjnych, przewyższy nietylko podaną w tabelce cyfrę, ale przekroczy niewątpliwie znacznie nawet 100.000, jeśli się weźmie pod uwagę fakt, iż w wielu z tych izb będzie się odbywać nauka na dwie zmiany (szkoły niższego stopnia). --- ✪ --- Na sprzęty, podręczniki i pomoce szkolne wydało Towarzystwo w pierwszym roku swej działalności 61.000 zł. (w tem Śląsk), przyczyniając się do prowadzenia pracy szkolnej tam, gdzie bez tej pomocy byłaby ona niemożliwa.

## SPRAWY KULTURALNO-OŚWIATOWE NA II ZJEŹDZIE POLAKÓW Z ZAGRANICY

✪ --- W dniach od 5 do 13 sierpnia r. b. odbył się zrazu w Warszawie, a następnie w Krakowie, Katowicach, Gdyni i Toruniu II Zjazd Polaków z Zagranicy, który zgromadził 138 delegatów organizacyj polskich z całego świata zarówno z Europy (Niemcy, Czechosłowacja, Francja, Litwa, Rumunja, Belgja, Danja, Węgry, Austrja, Jugosławja, Holandja Anglja, Szwajcarja, Turcja, Bułgarja, Estonja, Finlandja), jak i z krajów pozaeuropejskich (Stany Zjednoczone, Kanada, Brazylja, Argentyna, Urugwaj, Chiny, Mandżurja, Afryka Francuska) oraz uczestników krajowych. Zjazd miał na celu z jednej strony utworzenie organizacji, skupiającej wszystkich Polaków zagranicą, co zostało dokonane pod postacią powołania do życia »Światowego Związku Polaków z Zagranicy«, a z drugiej strony przedyskutowanie zagadnień, dotyczących Polaków zagranicą. --- ✪ --- Obrady Zjazdu, otwartego przez p. marszałka Raczkiewicza, toczyły się na plenum pod przewodnictwem delegata ze Stanów Zjednoczonych, p. Świetlika w dniach 6 i 9 sierpnia oraz w komisjach w dniach 7, 8 i 9 sierpnia. Poza Komisją Główną i Statutowo-Regulaminową działały trzy komisje do poszczególnych działów zagadnień: Komisja Kulturalno-Oświatowa, Komisja Społeczna i Komisja Gospodarcza. --- ✪ --- Komisja Kulturalno-Oświatowa, kierowana przez prezydjum składające się z p. Wiktora Budzyńskiego, przewodniczącego, pp. dyr. Wiktora Ambroziewicza i prof. Stefana Mierzwy, wiceprzewodniczących oraz p. Michała Sekuły i p. d-ra E. Zdrojewskiego, sekretarzy, odbyła 5 posiedzeń. ✪ --- Posiedzenie pierwsze poświęcone było wysłuchaniu dwóch referatów bezdyskusyjnych: p. dyr. W. Ambroziewicza »Młode pokolenie przyszłością Narodu« i p. d-ra E. Zdrojewskiego »Uczestnictwo Polaków z zagranicy w życiu kulturalnem narodu« oraz przeprowadzeniu zagajonej przez pp. wizyt. Zb. Lepeckiego, K. Zieleniewskiego i płk. Karaffę-Krauterkrafta dyskusji na temat »Książka polska, prasa polska i polska audycja radjowa jako więź kulturalna Polonji zagranicznej z Macierzą«. W wyniku tej dyskusji uchwalono następujące wnioski: 1) »Książka polska, prasa polska i polska audycja radjowa stanowić winny

element stałego uczestnictwa rzesz polskich zagranicą w życiu kulturalnem i umysłowem narodu i codzienny łącznik z Macierzą. Musi być zatem troską zarówno polskich skupień zagranicą, jak i kraju, by polskie słowo pod postacią czy to utworów literackich, czy prac naukowych, czy rozpraw publicystycznych docierało jak najdalej wgłąb środowisk polskich zagranicą«. 2) »Nie może być żadnego skupienia polskiego zagranicą, któreby nie posiadało własnej, stale zasilanej bibljoteki. Zasilanie to jest jednem z zadań Rady Naczelnej Światowego Związku Polaków w porozumieniu z odpowiedniemi instytucjami krajowemi i skupieniami polskiemi zagranicą«. 3) »Wszystkie większe skupienia polskie zagranicą winny posiadać własną prasę polską. Dbałość o poprawny język polski, o zamieszczanie polskich utworów literackich i o wyczerpujące wiadomości z Polski, obok informacyj, dotyczących własnego środowiska, muszą być przedmiotem stałych jej zabiegań. Naczelnem zadaniem tej prasy jest i pozostaje nadal służba sprawom Narodu Polskiego, propaganda światowej jego łączności i ekspansji oraz propaganda hasła konsolidacji polskich środowisk zagranicą«. 4) »Dla należytego wykorzystania radja w zakresie kontaktu kulturalnego środowisk polskich zagranicą z Macierzą zaleca się polskim radjosłuchaczom jak najczęstsze korzystanie z polskich radjostacyj nadawczych, które winny przystosować swe urządzenia techniczne i programy do potrzeb Polonji zagranicznej; zaleca się też ośrodkom polskim zagranicą rozwinięcie ruchu krótkofalowego jako dogodnego środka utrzymywania stałej łączności z Macierzą i między sobą« (Wniosek ten zawiera jeszcze dalsze szczegóły, które pomijamy). 5) »Ambicją liczniejszych i pod względem struktury społecznej dojrzałych skupień polskich zagranicą winno być wytwarzanie własnych wartości kulturalnych czy to z zakresu nauki, czy sztuki, jako wkładu Polaków z zagranicy do kultury całego narodu. Rada Naczelna Światowego Związku Polaków nawiąże ścisły kontakt z polskiemi instytucjami literacko-artystycznemi i naukowemi zagranicą«. 6) »Jest rzeczą wielkiej wagi, aby życie, zainteresowania i zagadnienia bytu miljonowych rzesz polskich zagranicą przeniknęły do powszechnej świadomości narodu czy to przez dzieła sztuki, czy poważne prace naukowe. Rada Naczelna Światowego Związku Polaków winna wejść w kontakt z właściwemi naczelnemi instytucjami w kraju celem pobudzenia zainteresowań sfer artystycznych, literackich i naukowych w tym kierunku i zorganizowania niezbędnej pomocy dla artystów, literatów i uczonych, pragnących poświęcić swą pracę zagadnieniom Polonji zagranicznej«. --- ✪ --- Na drugiem posiedzeniu odbyła się zagajona przez p. Kuratora E. Nowickiego dyskusja na temat »Praca społeczno-oświatowa wśród dorosłych«, której rezultatem były wnioski: 1) »Oświata pozaszkolna jest obok szkolnictwa doniosłym czynnikiem utrzymania łączności narodowej i kulturalnej Polaków z zagranicy. Wszystkie skupienia polskie poświęcą temu zagadnieniu baczną uwagę i organizować będą nadal pracę oświatową pozaszkolną jako akcję planową i systematyczną, wchodzącą integralnie do całokształtu działalności społecznej środowisk polskich zagranicą«. 2) »Oświata pozaszkolna wśród Polaków z zagranicy realizować winna: kultywowanie mowy i kultury polskiej, rozbudzanie i rozwijanie zainteresowania współczesnem życiem Polski i jej dążeniami, wpajanie przekonania o konieczności współpracy Polaków z zagranicy z krajem ojczystym, budzenie aktyw-

 ności społecznej, zdolności organizowania swego życia i podnoszenia go na coraz wyższy poziom, kształcenie poczucia solidarności narodowej. Treść pracy światowej powinna być brana z materjału współczesnego, bliskiego zainteresowaniom miejscowego społeczeństwa polskiego«. 3) »Organizacja pracy oświatowej winna posiadać dla każdego terenu plan pracy oparty na dobrej znajomości środowiska i jego potrzeb i tym planem pracy powinna być objęta cała ludność polska danego terenu. W zależności od wieku, płci i środowiska praca oświatowa pozaszkolna winna się posługiwać różnemi formami i metodami. Wśród form pracy uwzględniać należy formy oddziaływania doraźnego i formy oddziaływania stałego. Dążyć należy do przeprowadzenia jak największej ilości ludzi od oddziaływania poprzez formy doraźne do oddziaływania poprzez formy stałe, a wreszcie do wykształcenia przodowników społecznych«. --- ✪ --- Trzecie posiedzenie wypełniły dwa punkty porządku obrad. Na podstawie zagajeń p. wizyt. S. Maciszewskiego i p. Żukiewiczowej rozważano problem: »Szkolnictwo i przedszkola polskie zagranicą« i przyjęto poniższe wnioski: 1) »Podstawowym warunkiem zachowania polskości środowisk polskich zagranicą jest posiadanie przez nie należycie zorganizowanego szkolnictwa polskiego. Szkoła polska, t. j. szkoła o polskim języku nauczania, jest punktem wyjścia, koniecznym warunkiem i podstawą wszelkich poczynań kulturalno-oświatowych i społecznych polskich zagranicą. Szkolnictwo polskie na każdym z terenów zagranicznych powinno tworzyć zwarty system przystosowany do miejscowych warunków i uwzględniający wszystkie poziomy, stopnie i rodzaje nauczania. Trzonem polskiego szkolnictwa zagranicą winna być szkoła ogólnokształcąca, obejmująca nauczanie początkowe i średnie. W ośrodkach liczniejszych powstawać winny polskie szkoły lub kursy zawodowe«. 2) »Szkoła polska zagranicą winna realizować postulaty: a) z zakresu wychowawczego — pogłębienie i utrwalenie świadomości i dumy narodowej, wytworzenie poczucia łączności duchowej z narodem polskim, przepojenie się kulturą polską, wytworzenie i umocnienie gotowości czynnego służenia sprawie polskiej oraz ambicji przodowania we wszystkich dziedzinach pracy i zajmowania czołowych stanowisk w miejscowem społeczeństwie, dążenie do godnego reprezentowania polskości wśród obcych, wyrobienie społeczne i wzmocnienie konieczności pracy społecznej przedewszystkiem w środowisku polskiem, dążenie do podnoszenia go na wyższy poziom gospodarczy i kulturalny; b) z zakresu kształcenia i poziomu nauczania — podnoszenie poziomu szkół polskich przynajmniej do poziomu analogicznych szkół miejscowych, rozumienie faktów i zjawisk zachodzących w kraju zamieszkania, ugruntowane i systematyczne wiadomości z języka polskiego, literatury, historji i geografji polskiej oraz szeroka i pogłębiona orjentacja w różnorodnych dziedzinach dzisiejszej rzeczywistości polskiej; c) z zakresu sprawności, nawyków i zamiłowań — stałe posługiwanie się w mowie językiem polskim, zamiłowanie do lektury polskich książek, nawyk czytania codzień polskiej prasy, sprawność fizyczno-sportowa«. 3) »W razie niemożności z powodu istotnych przeszkód zorganizowania tych lub innych stopni, poziomów lub rodzajów polskiej szkoły na obczyźnie wymienione w punkcie 2-im postulaty winny być realizowane zapomocą systematycznej i metodycznie prowadzonej pracy oświatowej zastępczej, przyczem dla młodzieży polskiej uczęszczającej

z konieczności do zakładów naukowych obcych winno być ustalone dla każdego poziomu obowiązujące minimum wymagań z zakresu wymienionych postulatów przeprowadzane np. na kursach języka polskiego i wiedzy o Polsce«. 4) »Jako podbudowa szkolnictwa polskiego zagranicą winna istnieć sieć przedszkoli polskich, mająca zapewnić wszystkim dzieciom wychowanie w duchu narodowym i zachowanie mowy ojczystej. Przedszkola te winny mieć należyty lokal i urządzenie oraz wykwalifikowane polskie wychowawczynie, ożywione duchem narodowym polskim i dobrze mówiące po polsku«. 5) »Zapewnienie całej młodzieży polskiej zagranicą wychowania narodowego winno być troską i obowiązkiem moralnym i materjalnym zarówno rodziców, jak i wszystkich organizacyj i związków polskich zagranicą«. Na tem samem posiedzeniu zastanawiano się następnie nad przedstawioną przez p. J. Wiącka kwestją »Doboru i kształcenia pracowników oświatowych«, dochodząc po dyskusji do następujących wniosków: 1) »Kształcenie pracowników oświatowo-szkolnych, a mianowicie nauczycieli szkół powszechnych i wychowawczyń przedszkoli na tereny zagraniczne winno odbywać się przedewszystkiem w odpowiednich zakładach naukowych z polskim językiem nauczania, położonych w kraju zamieszkania, a w razie braku takich instytucyj, w zależności od warunków, bądź to we właściwych zakładach w Polsce, bądź też w zakładach kraju zamieszkania pod warunkiem odbycia dodatkowych studjów w zakresie języka polskiego, wiedzy o Polsce i kultury polskiej«. 2) »Kształcenie pracowników ogólno-oświatowych (kierowników świetlic, organizacyj kulturalnych, bibljotek) winno odbywać się na dłuższych kursach Uniwersytetów Ludowych o charakterze internatowym. Abiturjenci tych kursów winni być po ich ukończeniu nadal związani z instytucją macierzystą dla otrzymywania od niej pomocy instrukcyjnej w pracy. Po trzyletniej praktycznej pracy na terenie wybitniejsi abiturjenci przechodziliby 6-miesięczny kurs Uniwersytetów Ludowych o wyższym poziomie«. 3) »Zarówno w stosunku do pracowników ogólno-oświatowych, jak szkolnych winno być prowadzone dokształcanie drogą stałych konferencyj i kursów programowo-pedagogicznych na miejscu oraz kursów wakacyjnych w Polsce«. ---✪--- Posiedzenie czwarte było poświęcone »Towarzystwom śpiewaczym i teatrom polskim zagranicą« — o pierwszych mówił p. mjr. Niezgoda, o drugich p. wizyt. Cierniak. Obrady zakończono przyjęciem wniosków, stwierdzających przedewszystkiem, że »pieśń polska i polskie widowisko teatralne obok swych wartości artystycznych krzewią we wszystkich ośrodkach polskich zagranicą znajomość mowy ojczystej i wzmacniają w chwilach trosk i radości przywiązanie do narodu«, wobec czego »wszystkie organizacje polskie zagranicą winny w należytej mierze popierać zamiłowanie do śpiewu i widowisk teatralnych«. Dalsze wnioski zawierały wskazania realizacji tych zasad. ---✪--- Ostatnie, piąte posiedzenie było wypełnione dyskusją na tematy: »Organizacje polskiej młodzieży szkolnej i pozaszkolnej« oraz »Polska młodzież akademicka zagranicą«. Wnioski w sprawie pierwszej stwierdziły przedewszystkiem, że »polska młodzież w wieku szkolnym i pozaszkolnym zagranicą winna tworzyć i należeć do organizacyj młodzieży, które służą sprawie utrzymania narodowości polskiej oraz kształcenia się w języku ojczystym i wiedzy o Polsce, to też zadanie to spełniać muszą wszystkie organizacje skupiające młodzież polską zagranicą, choćby

 bezpośrednie cele ich były inne, jak np. sport, śpiew i t. d.« Następnie podkreślono, że »harcerstwo jako system wychowawczy, posiadający głębokie założenie ideowe, najbardziej nadaje się jako typ organizacji młodzieży do wychowania w duchu polskim młodego pokolenia zagranicą«, wobec czego »należy dążyć do największego rozprzestrzeniania organizacyj harcerskich wśród Polaków zagranicą«, przyczem wyłuszczono sposoby akcji harcerskiej w tym zakresie. Wnioski w sprawie młodzieży akademickiej wskazywały, że »element akademicki jako odpowiednio przygotowany powinien w życiu Polonji zagranicznej odegrać przedewszystkiem rolę instruktorską«, a »tendencje, aby element posiadający wyższe wykształcenie był narzucany w charakterze przywódców innym grupom społecznym, należy uznać za niewłaściwe, wykształcenie bowiem nie predestynuje jeszcze do odegrania roli przywódców, a tylko stała praca społeczna«; rozpatrzono dalej, na czem ma polegać i jaką ma być praca społeczna akademików; dalsze wnioski mówiły o kładzeniu nacisku na obiór zawodów niezależnych gospodarczo oraz o rodzajach akcyj stypendjalnych. --- ✪ --- Przytoczone powyżej wnioski szczegółowe zostały przez Komisję Kulturalno-Oświatową przekazane Komisji Głównej, która je przyjęła, nadając im charakter uchwał zjazdowych, oraz sformułowała następującą ogólną rezolucję w sprawach kulturalno-oświatowych: »W zakresie spraw oświaty i kultury Zjazd uznaje za konieczne: 1) nauczanie i wychowywanie dzieci i młodzieży polskiej zagranicą w języku polskim przez zakładanie i utrzymywanie polskich przedszkoli i szkół oraz kursów języka polskiego, 2) właściwy dobór i wykształcenie pracowników oświatowych dla terenów polskich zagranicą, 3) rozwój organizacyj polskiej młodzieży szkolnej i pozaszkolnej ze szczególnem uwzględnieniem harcerstwa, 4) prowadzenie intensywnej polskiej pracy społeczno-oświatowej wśród dorosłych, 5) należyte rozprzestrzenianie wśród Polaków zagranicą polskiej książki i prasy oraz polskiej audycji radjowej, 6) zwrócenie bacznej uwagi na polską młodzież akademicką zagranicą jako na przyszłych przodowników pracy polskiej na terenach, 7) rozwój sportu i wychowania fizycznego wśród Polaków zamieszkałych zagranicą we własnych polskich organizacjach, 8) szerokie uwzględnienie śpiewu i teatru polskiego jako czynnika utrzymania polskości«. Rezolucja ta została przyjęta na zebraniu plenarnem zjazdu dnia 9 sierpnia, na którem pozatem przyjęto do wiadomości narówni z innemi sprawozdanie Komisji Kulturalno-Oświatowej oraz zatwierdzono statut Komitetu Wychowania Narodowego Młodzieży Polskiej z Zagranicy, jako organu powołanego tego dnia do życia Światowego Związku Polaków. Komitet ma na celu: a) badanie braków i potrzeb młodzieży polskiej z zagranicy w zakresie szkolnictwa, wychowania i oświaty przed i pozaszkolnej, 2) opracowywanie zagadnień organizacyjnych i programowych tyczących się młodzieży polskiej z zagranicy, c) pobudzanie inicjatywy, ogniskowanie poczynań i ujednostajnianie ich w dziedzinie pomocy płynącej z kraju na rzecz młodzieży polskiej z zagranicy, d) zaznajamianie społeczeństwa i czynników miarodajnych w kraju z problemami młodzieży polskiej z zagranicy, e) czuwanie nad realizacją i wykonywanie uchwał Zjazdów Polaków z Zagranicy, Zjazdów Rady Naczelnej Światowego Związku Polaków z Zagranicy oraz konferencyj specjalnych, przez Komitet zwoływanych, w zakresie szkolnictwa, wychowania i oświaty przed i pozaszkolnej młodzieży

polskiej z zagranicy. Do Komitetu powołano pp. dyr. Ambroziewicza, dr. Biłka, dr. Brunnerównę, wiz. Cierniaka, dyr. Dąbrowskiego, prez. Dębskiego, Gierata, woj. dr. Grażyńskiego, Grzywaczewskiego, prez. dr. Hełczyńskiego, Jakiela, posł. Jaworską, dyr. Kudlickiego, wiz. Lepeckiego, wiz. Maciszewskiego, kur. Nowickiego, Oleksego, dyr. Paprockiego, Srockiego, Stańczykowskiego, Stattlerównę, Stemlera, Surzyńskiego, Szwedowskiego, prof. Ujejskiego, prof. Wałka-Czarneckiego, Wiącka, dr. Zdrojewskiego, Żenczykowskiego, Żukiewiczową. E. Z.

## PRZYGOTOWANIE MŁODZIEŻY POLSKIEJ ZAGRANICĄ DO WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ Z POLSKĄ

✪ --- Na tegorocznym zjeździe Polaków z zagranicy dużo uwagi poświęcono zagadnieniu współpracy gospodarczej Polaków zamieszkałych zagranicą z krajem macierzystym. Jest rzeczą oczywistą, że właściwe zorganizowanie tej współpracy, z uwagi na około 8-miljonową liczbę emigrantów i mniejszości polskich zagranicą, mogłoby mieć ogromne znaczenie dla rozwoju naszej ekspansji handlowej. Pomijając tu szeroko dyskutowane na specjalnej Komisji Gospodarczej aktualne zagadnienia z tej dziedziny, wspomnieć należy o treści obrad na temat podniesienia zawodowego przygotowania młodzieży polskiej zagranicą oraz przysposobienia jej do nawiązywania i rozwijania stosunków gospodarczych, a zwłaszcza handlowych z Polską. --- ✪ --- Z uwagi na strukturę zawodową Polonji zagranicznej, oraz potrzeby gospodarcze i możliwości realizacyjne, kształcenie zawodowe polskiej młodzieży zagranicą w polskich szkołach zawodowych mogłoby być podjęte w zakresie rolnictwa i handlu. Natomiast trudno byłoby mówić o technicznych lub rzemieślniczych szkołach polskich zagranicą zarówno ze względu na duże koszty zorganizowania i prowadzenia tych szkół, jak i przypuszczalnie dla braku dostatecznej frekwencji, spowodowanego dużem zróżniczkowaniem zawodowem w dziedzinie techniki i rzemiosła. --- ✪ --- Jeżeli chodzi o szczegółowe postulaty, wysuwane zarówno w artykułach, jak i w dyskusjach, to zalecano podjęcie w poszczególnych ośrodkach Polonji zagranicznej badań w dostępnym zakresie, czy młodzież idzie do właściwych zawodów, a zwłaszcza czy wyzyskuje się należycie wszystkie możliwości, jakie daje rynek pracy w dziedzinie przemysłu i handlu. Skierowanie do tych dziedzin pracy większej liczby młodzieży uznano za pożądane z uwagi na głównie robotniczo-rolniczy charakter naszej emigracji. Jako drugi postulat wysunięto zwrócenie większej, niż dotąd, uwagi na odpowiednie przygotowanie młodzieży do zawodu, a to przez uczęszczanie do zagranicznych szkół zawodowych, przez kształcenie zawodowe w Polsce, przyczem domagano się wyjednania w obcych państwach uznawania dowodów kwalifikacyj zawodowych, uzyskiwanych w Polsce (np. w zakresie rzemiosła). Za niezbędne uznano też dokształcanie młodzieży, obierającej sobie zawody gospodarcze, w zakresie wiadomości o Polsce, a zwłaszcza o Polsce gospodarczej. Odpowiedniemi w tym celu środkami mogłyby być i polskie kursy gospodarcze, organizowane w ośrodkach zagranicznych, kursy w Polsce, urządzane dla młodych zawodowców z zagranicy, wycieczki do Polski dla poznania jej życia gospodarczego, praktyki zawodowe, zwłaszcza młodych handlowców z zagranicy, w polskich przedsiębiorstwach eksportowych, wreszcie dostarczanie młodzieży polskiej zagranicą polskiej prasy gospodarczej, podręczników

 i książek, traktujących o sprawach gospodarczych Polski. Wyrażano słuszne życzenie, aby szkoły zawodowe w Polsce zajęły się zbiórką tych materjałów i wysyłały je zagranicę za pośrednictwem Światowego Związku Polaków i organizacyj polskich zagranicą. --- ✪ --- Ze spraw specjalnych na Komisji Gospodarczej wypowiadano się za dalszem prowadzeniem kursów eksportowych, organizowanych dla młodzieży krajowej i zagranicznej przez Światowy Związek Polaków, za bardziej, niż dotąd, intensywnem wykorzystaniem polskich szkół handlowych w Gdańsku, za zorganizowaniem podobnych szkół we Francji i Stanach Zjednoczonych i ewentualnie Brazylji, oraz za zorganizowaniem przysposobienia rolniczego dla polskiej młodzieży rolniczej zagranicą. A. T.

## KOMITET ZBIÓRKI NA RZECZ FUNDUSZU SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ

✪ --- Dnia 21 października r. b. w sali obrad Senatu odbyło się przy udziale p. Wiceministra K. Chylińskiego i licznych uczestników zebranie sprawozdawcze Głównego Komitetu Zbiórki na rzecz Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą w roku 1934, a zarazem zebranie organizacyjne tegoż Komitetu na rok 1935. Po zagajeniu przez Prezesa Rady Fundacyjnej F. S. P. Z., p. Marszałka W. Raczkiewicza, p. E. Kłopotowski złożył sprawozdanie z wyników zbiórki w roku bieżącym. O ile zbiórka w roku 1933 przyniosła zł. 370.390.02, co przy wydatkach zł. 10.720.31 dało czystego dochodu zł. 359.666.71, zbiórka w roku 1934 dała jeszcze lepsze wyniki, gdyż zebrana kwota wyniosła zł. 445.753.45, co przy wydatkach zł. 17.687.21 przyniosło czystego dochodu zł. 428.066.34. Na terenie szkół zebrano mniej, natomiast na terenie pozaszkolnym z niektórych województw (śląskie, poznańskie i m. Warszawa) wpłynęło przeszło dwa razy więcej, a z województwa łódzkiego nawet 7 razy więcej, aniżeli w roku poprzednim. Należy podkreślić, że przy obu zbiórkach wydatki na organizację wyniosły tylko około 3% zebranej sumy. Następnie p. J. Dębski omówił dotychczasową działalność Funduszu Pomocy Szkolnictwu Polskiemu Zagranicą i powiadomił o projekcie założenia Towarzystwa Przyjaciół F. P. S. P. Z., którego zadaniem byłoby stałe wspieranie Funduszu i uświadamianie społeczeństwa o wadze szkolnictwa polskiego zagranicą. Dalej prezes Zarządu F. P. S. P. Z., dr. B. Hełczyński przedstawił obecny stan i potrzeby szkolnictwa polskiego zagranicą oraz omówił sposoby niesienia pomocy temu szkolnictwu, stosowane przez Fundusz. Wreszcie powołano Komitet Wykonawczy zbiórki w następującym składzie: Wiktor Ambroziewicz, Stanisław Dąbrowski, Jan Dębski, Stanisław Dippel, dr. Bronisław Hełczyński, Edmund Kłopotowski, dr. Tadeusz Kupczyński, Stefan Lenartowicz, Seweryn Maciszewski, Feliks Olszewski, Stefan Szwedowski, August Zaleski, Mieczysław Zaleski, dr. Eugenjusz Zdrojewski. --- ✪ --- Dnia 25 października odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Wykonawczego, którego Prezydjum ukonstytuowało się jak następuje: prezes dr. B. Hełczyński, wiceprezesi: St. Dąbrowski, dr. T. Kupczyński i St. Szwedowski, sekretarz St. Lenartowicz, skarbnik E. Kłopotowski; jako kierowników poszczególnych sekcyj powołano: ogólnej F. Olszewskiego i St. Dąbrowskiego, prasowo-propagandowej J. Dębskiego i E. Zdrojewskiego, komitetów prowincjonalnych St. Szwedowskiego i M. Zaleskiego, komitetu stołecznego St. Dippla, sekcji szkolnej S. Maciszewskiego, zagranicznej St. Lenarto-

wicza. Na posiedzeniu tem wytyczono program działalności poszczególnych sekcyj, postanawiając, między innemi, wydanie broszury propagandowej o celach zbiórki, oraz uchwalono dokooptować do Komitetu Wykonawczego pp. Drymmerową, Nawroczyńską, Kasperowiczową i Stattlerównę. E. Z.

## MIĘDZYNARODOWY KONGRES GEOGRAFICZNY

✪--- W dn. 23—31 sierpnia 1934 r. odbył się w Warszawie Międzynarodowy Kongres Geograficzny, zwołany z inicjatywy Międzynarodowego Związku Geograficznego. ---✪--- Całokształt prac Kongresu podzielono między: 1) sekcję kartograficzną, 2) sekcję geografji fizycznej, 3) sekcję geografji i człowieka, 4) sekcję krajobrazu geograficznego, 5) sekcję geografji przedhistorycznej i historycznej i 6) sekcję dydaktyczną. ---✪--- Nadto program kongresu objął 6 posiedzeń jednogodzinnych, poświęconych rozpatrzeniu kwestyj ogólnych, związanych z zagadnieniami populacyjnemi, zagadnieniami rasy, z wynikami najnowszych badań regjonów arktycznych i t. d. oraz jedno posiedzenie 3-godzinne, poświęcone całkowicie Polsce, jej warunkom tektonicznym, klimatycznym, problemom geografji ekonomicznej, zagadnieniom etnograficznym i antropologicznym. ---✪--- Na posiedzeniach sekcji dydaktycznej omawiano następujące kwestje: 1) metody nauczania geografji regjonalnej, 2) laboratorja, ćwiczenia i wycieczki geograficzne, 3) zastosowanie metody porównawczej przy nauczaniu geografji. ✪--- W związku z pierwszem zagadnieniem wygłosiła referat w jęz. francuskim p. dr. Niemcówna p. t. »O nowych prądach dydaktycznych w nauczaniu geografji w Polsce«, który wzbudził duże zainteresowanie wśród uczestników zagranicznych, wywołał ożywioną wymianę myśli, przyczem nie szczędzono słów uznania dla nowych metod nauczania w polskich programach geografji. ---✪--- P. Konstanty Bzowski w referacie, poświęconym omówieniu momentów wychowawczych w nauczaniu geografji, podkreślił, iż stosowana przez nauczycieli geografji metoda pracy, przyzwyczajająca uczniów do pilnego obserwowania zjawisk świata zewnętrznego, uczy tem samem młodzież realnego i logicznego myślenia i wnioskowania. ---✪--- Poza tem geografja zapoznaje uczniów zarówno z różnorodnemi środowiskami kraju ojczystego, jak i dalekiej zagranicy, rozszerza horyzonty intelektualne, uzmysławia związek, jaki istnieje między życiem ekonomicznem poszczególnych narodów i pozwala na ujęcie rzeczywistości jednocześnie od strony praktycznej i filozoficznej. ---✪--- Stefanja Konic (Warszawa, »Le travail de l'élève à l'école et à la maison, considéré comme unité méthodique dans l'enseignement de la géographie régionale«) zabrała głos w sprawie pracy ucznia w szkole i w domu, pojętej jako całość metodyczna. Praca domowa ucznia nie może ograniczać się jedynie do przyswojenia wiadomości, podanych przez nauczyciela w klasie, gdyż wtedy nie wywoła zainteresowania. Praca ta musi być pracą samodzielną, musi uzupełniać, rozwijać wiadomości, zdobyte w szkole, przyjmując je tylko za punkt wyjścia i podstawę do rozważań. Rzecz prosta, iż nauczyciel powinien określić bardzo jasno tak zakres przerobionego w klasie materjału i metody jego opracowywania, jak również zakres i metody pracy ucznia w domu. Problemy rozwiązane i opracowane przez uczniów muszą stać się następnie przedmiotem dyskusji w klasie. ---✪--- Józef Mikulski (Siedlce, »Problème de la connaissance de la région la plus proche dans les

 programmes des écoles de Pologne«) omówił w swym referacie zasadnicze wytyczne nowych programów nauczania geografji, stosowanych w szkołach polskich od sierpnia 1933 r., podkreślając, iż zapoznawanie młodzieży z terenem dla niej najbliższym, stanowiące naczelną zasadę tych programów, ułatwia pracę ucznia i wywołuje żywsze zainteresowanie. ---✪--- M. Polaczkówna (Lwów, »Les valeurs éducatrices de la géographie«) w referacie, poświęconym wartościom pedagogicznym geografji, oceniwszy te wartości naukowe i wychowawcze, jakie wnosi nauczanie geografji, zaproponowała skierowanie apelu do rządów poszczególnych państw: 1) o ułatwienie geografom ich pracy zapomocą omówienia w biuletynach nowych metod nauczania geografji i ich wyników oraz 2) o wcielenie geografji, jako przedmiotu nauczania, do programów wszystkich szkół i liceów. ---✪--- Wśród cudzoziemskich referatów wyróżnił się referat prof. Barańskiego z Moskwy, który w krótkim wywodzie ujął charakterystykę nauczania geografji w 10-letniej szkole rosyjskiej. Trzy są zasadnicze cechy tego nauczania, a mianowicie: 1) koncentryczność, 2) wprowadzenie w zakres nauczania specjalnego kursu geografji ogólnej, 3) wydzielenie w klasach starszych geografji ekonomicznej, opierającej się na wiadomościach z geografji fizycznej, historji i nauk społecznych, zdobytych w klasach poprzednich. ---✪--- W związku z drugim punktem obrad sekcji dydaktycznej zabrała głos p. Makosińska (Poznań). W referacie p. t. »Pracownia geograficzna i metody nauczania w szkole powszechnej« prelegentka podała opis eksponatów i zbiorów geograficznej pracowni szkolnej, podkreślając momenty, dla których pracownia taka jest bardzo ważną podstawą samodzielnej pracy ucznia. ---✪--- André Meynier (Bourg la Reine, »Un programme d'excursions géographiques dans l'enseignement secondaire«) w swem przemówieniu, poświęconem wycieczkom szkolnym, podał następujący całoroczny plan wycieczek: I wycieczka. Ćwiczenia orjentacyjne, odczytywanie map, użycie busoli i wysokomierza, obserwacja cech zasadniczych reljefu. II wycieczka. Pogłębienie znajomości reljefu w terenie, przedstawiającym już pewne anomalje. Pierwsze obserwacje, dotyczące geografji człowieka. III wycieczka. Analiza dokładna i szczegółowa charakteru geograficznego poznawanego regjonu. Każda wycieczka powinna być zakończona sprawozdaniem i dyskusją. ✪--- St. Niemcówna (Kraków, »Excursions géographiques dans le programme de la nouvelle école polonaise«) poruszyła zagadnienie wycieczek geograficznych w nowym programie szkoły polskiej, podkreślając, że sprawa ta została w nowych programach ujęta jako obowiązek dydaktyczny. Szkoły powszechne nie mają jeszcze ustalonego programu wycieczek. Jako zasadę przyjmuje się zapoznawanie uczniów klas młodszych z terenem najbliższym oraz zapoznawanie uczniów klas starszych z terenami, położonemi w innych dzielnicach Polski, o odrębnym charakterze geograficznym. ---✪--- Szkoła średnia ustala swój program wycieczek stopniowo, w miarę realizacji nowego ustroju szkolnego. Na pierwszy plan wysunięto następujące zagadnienia: 1) zwiedzanie terenów ważnych ze względu na aktualność problemu, 2) zwiedzanie terenów typowych dla danego krajobrazu, 3) zwiedzanie terenów ważnych ze względu na ilość nasuwających się problemów, 4) zwiedzanie terenów, wzbudzających specjalne zainteresowanie uczniów. ---✪--- W zakończeniu swych uwag referentka podała całoroczny plan wycieczek, opracowany specjalnie dla uczniów szkół krakowskich. ---✪--- Carlo Errera (»Les excursions géographiques des Universités

italiennes«) zapoznał zebranych z wycieczkami geograficznemi uniwersytetów włoskich. Wycieczki te, ze względu na ich charakter, można podzielić na 3 kategorje: 1) wycieczki studentów jednego uniwersytetu, 2) wycieczki międzyuniwersyteckie, 3) wycieczki Kongresu Geografów włoskich. ---✪--- Wycieczki pierwszej i drugiej kategorji noszą charakter wykładów, przeprowadzanych w terenie dla słuchaczów jednego lub kilku uniwersytetów. Pierwsze trwają zazwyczaj krócej (2 lub 3 dni) i obejmują węższe tereny, drugie trwają siedem lub osiem dni i obejmują tereny bardziej rozległe. Budżet tych wycieczek pokrywa częściowo Uniwersytet lub Włoski Narodowy Komitet dla Badań nad Geografją, co pozwala ograniczyć do minimum koszty, ponoszone przez studentów. ✪--- W związku z kwestją zastosowania metody porównawczej przy nauczaniu geografji, stanowiącą 3 dział zagadnień, rozważanych na posiedzeniach sekcji dydaktycznej, zabrała głos p. M. Polaczkówna (Lwów, »Méthode comparée dans l'enseignement géographique«), wykazując, iż metoda porównawcza może być z pożytkiem zastosowana przy wycieczkach geograficznych, przybliżając niejako nieznane na drodze porównywania z tem, co się widzi i zna. ---✪--- Wreszcie metoda ta znalazła ważne zastosowanie przy opracowywaniu układu atlasów geograficznych, a zwłaszcza atlasu Good'a, Freytag'a, Videl-Lebloche'a i polskiego atlasu Romera, podnosząc wydatnie wartość tych wydawnictw. ✪--- Niebezpieczeństwo metody porównawczej — to łatwość jej zwężenia do mechanicznego podawania danych liczbowych bez względu na warunki, których one były wytworem, lub też jej zredukowania do wyłącznego konstatowania faktów, bez uwzględnienia ogólnych praw, jako podstawowych czynników zachodzących zmian. Kwestję stosowania metody porównawczej w nauczaniu geografji omawiał również w swym referacie p. Théodore Lefèbre (Paryż, »Remarques sur l'emploi de la méthode comparative dans l'enseignement de la géographie«), przeprowadzając zestawienie między metodą regjonalną i metodą porównawczą. Pewne niebezpieczeństwo metody regjonalnej, aczkolwiek niezmiernie ważnej i pożytecznej, zdaniem prelegenta, polega na tem, iż w konsekwencji metoda ta wiedzie jedynie do uwydatnienia różnic, jakie dzielą świat i ludzkość. Metoda porównawcza, natomiast, pozwala na uświadomienie sobie nietylko tego, co ludzi dzieli, ale i tego, co ich łączy. ---✪--- Po ukończeniu prac referatowych zwiedzili uczestnicy sekcji dydaktycznej Pracownię geograficzną w Muzeum Wychowania i Oświaty, gdzie zorganizowana została geograficzna wystawa dydaktyczna. Uczestnicy zagraniczni okazali duży stopień zainteresowania dla metod, któremi w pracowni geograficznej dochodzi się do wyznaczonych celów i stosunkowo znaczną ilość czasu poświęcili na dokładniejsze zaznajomienie się z zadaniami pracowni i ich realizacją. W związku z tem żywo zajęła uczestników sprawa ognisk dydaktycznych, realizowanych w Polsce w sposób odrębny i pionierski. (Congrès international de Géographie. Varsovie 1934. Résumés des Communications. Dépôt Gen. Kasa im. Mianowskiego. Varsovie 1934). M. D.

## ODCZYT PROF. BARAŃSKIEGO O KSZTAŁCENIU NAUCZYCIELI GEOGRAFJI EKONOMICZNEJ NA TERENIE Z. S. R. R.

✪--- W ramach Międzynarodowego Kongresu Geograficznego w Warszawie wygłosił profesor Barański (nad program) w języku rosyjskim referat o kształceniu na-

 uczycieli geografji ekonomicznej w Z. S. R. R. Na wstępie swego wykładu prof. Barański wskazał na to, że geografja ekonomiczna jest nauką młodą, do dziś dnia nie mającą własnego oblicza. Niemniej jednak prace, które zostały podjęte na terenie trzech uniwersytetów Z. S. R. R., a mianowicie w Moskwie, Leningradzie i Rostowie, zasługują na szczególniejszą uwagę. --- ✪ --- Przy Wydziale Gleboznawczym tych uniwersytetów powstało pięcioletnie studjum ekonomiczno-geograficzne, zadaniem którego jest wykształcenie »e k o n o m g e o g r a f ó w«. Wobec tego, że zarówno fizjografowie jak i ekonomiści zajmowali się zagadnieniami geografji ekonomicznej, wątpiono początkowo w skuteczność zarówno teoretyczną jak też praktyczną tego studjum. Życie jednak rozwiało te wątpliwości. Absolwenci studjum zostali rozchwytani zarówno do szkół jako nauczyciele, jak też jako organizatorzy i kierownicy życia gospodarczego państwa. Pięcioletnie studjum ekonomgeograficzne wyrosło z potrzeb życia sowieckiego, którego rozwój daje, zdaniem prof. Barańskiego, bezgraniczne możliwości dla pracy ekonomgeografów. ✪ --- »Życie woła głośno — jak mówił profesor — o wskazania, jak należy postępować«. Żąda od ekonomgeografów nie drobiazgowych wiadomości, ale pogłębienia wiadomości zasadniczych zapomocą teorji i praktyki. Nauka, która nie służy życiu, jest martwa, a nad taką przechodzi się w Z. S. R. R. do porządku dziennego. --- ✪ --- Studjum ekonomgeograficzne składa się z 5 odrębnych kursów. --- ✪ --- Na I kurs przyjmuje się młodzież po ukończeniu 10-letniej szkoły i po zdaniu przez kandydatów wstępnego konkursowego egzaminu. Kandydatom stawia się wysokie wymagania, żądając od nich uzdolnienia i nadewszystko szerszego poglądu na świat. Głowę dobrze umeblowaną, ale ciasną, odrzuca się z punktu. --- ✪ --- Dyscypliny naukowe, przerabiane w studjum, można ująć w 3 zasadnicze grupy: D o  p i e r w s z e j grupy (ogólnokształcącej) należą przedmioty takie, jak: ekonomja polityczna, matematyka, leninizm, poza tem kultura fizyczna i języki obce. D o  g r u p y  p o m o c n i c z e j wchodzi: przyroda, fizykochemja, geografja ogólna, geografja fizyczna, geografja kontynentów, geografja Z. S. R. R., geologja, gleboznawstwo oraz przedmioty techniczne. D o  g r u p y  s p e c j a l n e j należy przedewszystkiem geografja ekonomiczna, jej zastosowanie na obszarach całego Z. S. R. R. oraz na poszczególnych terenach danego regjonu. --- ✪ --- Przedmioty ogólnokształcące grupy I-szej przechodzi się przedewszystkiem na kursie pierwszym — innych dyscyplin na pierwszym roku nie przewiduje się. W następnych latach przedmioty ogólnokształcące są tylko uzupełnieniem innych. Słuchacze II kursu otrzymują wszystko to, co potrzebne im będzie jako baza dla przyszłych ich prac. Zapoznają się więc z technicznemi procesami gospodarstw rolnych, leśnych i rybnych oraz z górnictwem i przemysłem. --- ✪ --- N a  t r z e c i m  k u r s i e poza dyscyplinami ogólnokształcącemi uwzględnia się w szerokim stopniu (250 godz.) geografję ekonomiczną gospodarstw wiejskich i przemysłowych. --- ✪ --- C z w a r t y  k u r s przerabia przedewszystkiem: a) geografję ekonomiczną całego terenu Z. S. R. R. (300 g.), a w związku z tem rozpoczynają się b) prace nad planowaniem (projekty) racjonalnej przebudowy gospodarczej danego regjonu. Chodzi o danie słuchaczom możliwości zaznajomienia się z zasadami wielkich pomysłów i przekształceń. ✪ --- P i ą t y  k u r s nosi specjalny charakter. Studenci opracowują b. dokładnie jeden jakiś regjon przez siebie wybrany, — piszą na zasadzie tego pracę dyplo-

mową, poza tem przeprowadzają dokładną analizę pewnych wielkich projektów, przepracowanych przez naukowców, a stopniowo realizowanych przez rząd. ✪ --- Praktykę studenci odbywają w lecie i to dwojaką: 1) t. zw. akademicką i 2) fabryczną. --- ✪ --- Na pierwszym kursie odbywa się praktyka z dziedziny geologji i geodezji, na kursie drugim praktyka techniczna. --- ✪ --- Na II, IV i V kursie studenci obowiązani są odbyć praktykę fabryczną z wielkim, ciężkim przemysłem związaną. Uniwersytet zawiera kontrakty z poszczególnemi fabrykami na terenie całego państwa, dzięki czemu studenci mają możność odbycia praktyki w różnych gałęziach wielkiego przemysłu. Poza tem w planie pracy kursu czwartego i piątego zostawiono czas dla fakultatywnych wykładów. ✪ --- Czem są te godziny zapełnione? Rok rocznie życie samo nasuwa tematy — np. w planie r. b. brak godzin krajoznawstwa: godziny fakultatywne są obecnie temu zagadnieniu poświęcone i t. p. --- ✪ --- Rezultaty pracy studjum ekonomgeograficznego są rozmaite. Poziom absolwentów tych trzech uniwersytetów (Leningrad, Moskwa, Rostow) też jest różny — ale wszyscy absolwenci są rozchwytywani tak, że uniwersytety te nie mogą obecnie pokryć zapotrzebowań. ✪ --- Zapotrzebowania przychodzą rozmaite: 1) jedni pracownicy studjum ekonomgeograficznego idą do robót ściśle naukowych, w związku z naukowemi ekspedycjami, 2) drudzy pracują w rozmaitych komisjach gosplanu, 3) inni obierają sobie zawód nauczycielski i pracują w starszych klasach szkoły średniej (8, 9 kl.), 4) czwarta grupa pracowników poświęca się zagadnieniom ściśle naukowym, opracowuje mapy ekonomiczne, zajmuje się pracą statystyczną, pracą literacką, np. opisami wielkich odkryć, sprawozdaniami z różnych ekspedycyj i t. p. ✪ --- Zadaniem studjum ekonomgeograficznego było, według słów prof. Barańskiego, połączyć teorję z praktyką, naukę z życiem. Rezultaty pracy absolwentów tej nauki wskazują, zdaniem prelegenta, na to, że cel swój uczelnia ta osiągnęła. J. M.

## VI MIĘDZYNARODOWY KONGRES WYCHOWANIA MORALNEGO W KRAKOWIE 11. IX. — 16. IX.

✪ --- Główny temat Kongresu brzmiał: Siły moralne wspólne wszystkim ludziom, ich źródła i rozwój przez wychowanie. — Sekcje poświęcone były tematom następującym: Czytelnictwo Dziecięce — Moralność i praca — Porozumienie międzynarodowe przez młodzież — Koedukacja. --- ✪ --- Przed samym Kongresem zostały wydane przez Sekretarjat dwa tomy, zawierające streszczenie referatów plenarnych i sekcyjnych w języku francuskim, niemieckim i angielskim. ✪ --- Poprzedza je przedmowa dr. Mirskiego. Znajdujemy tam historję Kongresów Wychowania Moralnego, rozwój ich ideologji, streszczającej się w zasadzie następującej: Kongres nie podejmuje obrony przekonań żadnego stowarzyszenia ani stronnictwa, ale daje w równej mierze możność wypowiedzenia swych poglądów i zestawienia ich z poglądami innych, wszystkim, którzy interesują się wychowaniem moralnem, bez względu na to, jakie są ich przekonania religijne lub moralne, ich narodowość i światopogląd. --- ✪ --- Na posiedzeniach plenarnych wygłoszono około 40 referatów, związanych z tematem głównym (czasami dość luźno) — niepodobna wymienić wszystkich, również trudno ująć je w grupy. Można jednak wyróżnić referaty o charakterze raczej filozoficznym, dotyczące

 istoty, roli i genezy pojęć i norm moralnych oraz referaty oparte raczej o psychologję genetyczną i socjologję (Piaget, Szuman, Znaniecki). --- ✪ --- Żadną klasyfikacją nie da się objąć przemówienie F. Gould'a, »Ojca« Kongresów Wychowania Moralnego od lat 25. Ten sędziwy pedagog, pełen zapału i energji, a równocześnie pogody i życzliwości dla całego świata, pragnie jedynie, by nikt nie przyjeżdżał na Kongres »z rewolwerem duchowym w kieszeni«, wierzy zawsze równie szczerze w możliwość porozumienia przez twórczość i działalność o wysokim poziomie moralnym. Przemówienie jego, bezpośrednie i proste, pełne miłości dla dziecka i wiary w ludzkość, przepojone nieświadomym artyzmem, wzruszało słuchaczy przez niespodziane, a jednakże przekonywające przykłady promieniowania duchowego i daleko sięgających skutków dobrego czynu (wśród przykładów znalazł się moment z życia Kościuszki i słowo o współczesnej roli Krakowa). --- ✪ --- Referatów na plenarnych zebraniach bywało po 5. Każdy prelegent występował tu z aparatem jemu właściwych pojęć, które należało sobie przyswoić, z własną konstrukcją, w którą należało się wżyć; — nie było to zadanie łatwe. --- ✪ --- Humanitaryzm i racjonalizm francuski przemówiły ustami profesorów Sorbony Paryskiej: prof. Brunschvicg w referacie na temat zasadniczy Kongresu wykazywał, że moralna siła, wspólna wszystkim ludziom, tkwi przedewszystkiem w rozumie, dążącym do praw powszechnych, objektywnych, jak te, z których powstała nauka. Na równie powszechnych prawach, ugruntowanych rozumem, trzeba oprzeć moralność, jeżeli chcemy przygotować społeczność światową, pokój i sprawiedliwość. Jako przykład przypomniał spór dwóch rodów: Montekich i Kapulettich. Jedni i drudzy byli wychowani w zasadach tej samej moralności, w której potęga własnego rodu była wartością najwyższą, ale moralność ta, wspólna jednym i drugim, była zgubna dla Werony, jako całości. Widzimy zatem, że nawet wspólne grupom ludzkim siły i zasady moralne mogą być zgubne dla ludzkości, o ile rozum nie wskazuje celu powszechnego. Kopernik, uczeń prastarej Wszechnicy Jagiellońskiej, nauczył ludzi, czem jest ziemia, dzięki temu, że skontrolował rozumem oczywiste napozór świadectwo zmysłów. Nauka przez swoje prawa i wyliczenia uczy nas o słońcu prawdziwszem, niż to, które widzimy na niebie. Tak samo, aby zbudować trwały świat moralny, musimy dokonać przewartościowania, skorygować rozumem nakazy wrodzonego egoizmu. W tym samym duchu utrzymane było przemówienie prof. Bachelard »O moralnej wartości kultury naukowej«; zdaniem jego »konieczność absolutnych, objektywnych norm moralnych staje się jasna dla duszy, która przeżyła kontemplację prawd naukowych«. --- ✪ --- Natomiast współczesne Niemcy, w osobie dr. Petersena z Jeny, wystąpiły silnie przeciw »intelektualizmowi« i »uniwersalizmowi«. Dr. P. niechętnie odnosi się do pojęć ogólnych, jak sprawiedliwość i t. p., podkreśla natomiast ze szczególną siłą, że rozwój człowieka możliwy jest tylko przez spełnianie obowiązków w stosunku do określonej społeczności, jak: rodzina, gmina, związki przyjacielskie, a przedewszystkiem społeczność narodowa, której elementami są: ziemia, rasa, mowa, wiara, obyczaje. Obowiązki te są wyznaczone jednostce przez urodzenie. Każdy naród powinien wypracować własną moralność, opierając się na swym rodzimym dorobku kulturalnym. Jak powszechne są siły, dążące do rozwoju kultury narodowej, widzi w twórczym wysiłku Polski po odzyskaniu niepodległości; w Niemczech wy-

chowanie polityczno-narodowe sięga do najdawniejszej tradycji germańskiej, dążąc do odrzucenia nawarstwień kultury rzymskiej i późniejszych wpływów. --- W tym momencie najbardziej należało żałować, że po obu referatach nie nastąpiła rzeczowa dyskusja, zestawienie właściwych założeń i wniosków obu prelegentów, — że nie mieli oni sposobności udzielenia dodatkowych wyjaśnień i uzupełnień. --- Prof. Halecki w przemówieniu swem wyłożył zasady rozbrojenia moralnego i współpracy międzynarodowej, opierając je na podstawach etyki katolickiej. Przypomniał również słowa Marji Curie-Skłodowskiej, która uważała za fundament rozbrojenia moralnego samo zrozumienie konieczności współpracy międzynarodowej we wszystkich dziedzinach życia w obecnych czasach. I według dr. Dreikursa z Wiednia w zdolności do współpracy mieści się cała moralność. Wyrasta ona z instynktu społecznego, z tego, że ludzie żyją gromadnie od wieków, że życie każdego jest uwarunkowane życiem innych. Gdy instynkt ten jest odpowiednio kształcony, jednostka dochodzi do dojrzałości społecznej, to znaczy, potrafi współżyć i współpracować z innemi, — i jakgdyby przestrzegać prawideł gry, przyjętych w danej społeczności. --- Jednostka, która czuje się upośledzona i nie ma poczucia własnej wartości, nie może być uspołeczniona, przeciwnie, występują u niej spaczenia instynktu społecznego, szkodliwe dla zbiorowości. Naogół zdolność do współpracy rozwija się, gdy się ma przekonanie, że istnieje możliwość ogólnej wspópracy, że nie żyje się w świecie wrogim. Jednostka ufna i zdolna do współpracy jest równocześnie jednostką szczęśliwą. --- Inną drogą dochodził prof. Hessen do rozwiązania antynomji: jednostka — zbiorowość. Przypomniał, że współczesna pedagogja uważa wychowanie moralne nie za oddzielną czynność wychowawczą, ale za coś, co przenika całe wychowanie, każde prawdziwe kształcenie. --- Istota czynności moralnej polega na tem, że nigdy sama siebie za cel nie uważa — nie ten jest moralnym, kto czyni coś, aby być moralnym — przeciwnie, to prowadzi do faryzeuszowstwa. --- Celem wychowania jest rozwój osobowości, a osobowość rozwinąć się może w pracy nad osiągnięciem wartości pozaosobistych. Podobnie i naród rozwija się tylko wtedy, gdy sam siebie nie uważa za cel ostateczny, lecz pracuje twórczo nad ogólnoludzkiemi wartościami kulturalnemi. Zarzucićby można temu poglądowi, że zawiera jakoby już przebrzmiałe zasady liberalne — wywodził dalej prelegent — czy nie słyszymy dzisiaj, że celem wychowania jest włączenie jednostki w istniejącą całość społeczną, jak: klasa, naród, państwo? Jest to nieporozumienie. Przecież klasa, naród, państwo nie są wartością same przez się, lecz tylko jako zespoły, które tworzą i przekazują wartości kulturalne — a tworzyć i przekazywać wartości kulturalne może tylko jednostka wolna wewnętrznie, rozwinięta jako osobowość — ożywiona duchem twórczym. Nie dziejopis Ksenofont, ale twórczy duch Platona przekazał nam Sokratesa i uczynił go nieśmiertelnym — gdyby zabrakło w pełni rozwiniętych osobowości, zginęłyby dobra kulturalne, naród stałby się masą etnograficzną, a nie twórcą i nosicielem wiecznych wartości kulturalnych. Referaty prof. Hessena i dr. Dreikursa zostały poddane krytyce z punktu widzenia filozofji katolickiej (pojęcie moralności). --- Rozwijając odpowiednio pojęcie osobowości, starali się i inni pedagogowie uzgodnić cele człowieka-jednostki »o swoistych, oryginalnych cechach z celami powiększonego człowieka, którym jest

 naród« (prof. Narly). --- ✪ --- Nową nutę do ogólnego tematu dorzuciła p. d'Abancourt z Krakowa, mówiąc o znaczeniu przeżyć estetycznych w wychowaniu moralnem, i ks. Krzesiński, który mówił o radości w wychowaniu, wykazywał, że pod wpływem radości nawet ustrój fizyczny zmienia się korzystnie — myśl lepiej pracuje, szlachetne uczucia trafiają łatwiej do duszy, w radości rozwija się też życie religijne. Nie usuwajmy zatem nagród z wychowania w imię bezinteresownej moralności, bo wnoszą one radość i szczęście do życia dziecięcego — konkludował prelegent. Ks. prof. Wóycicki scharakteryzował wychowanie moralne oparte o rozum i wiarę, które zapewniłoby rozwój duchowy jednostki w obrębie sprawiedliwej społeczności. --- ✪ --- Dr. Mirski analizował składniki samowychowania. --- ✪ --- Prof. Helena Radlińska, nieobecna na Kongresie z powodu choroby, nadesłała referat, w którym omawiała warunki współpracy pokoleń. ✪ --- Prof. Nawroczyński mówił o rzeczywistości i ideałach w wychowaniu. W życiu zwykle przeciwstawiamy rzeczywistość ideałom — to, co jest, temu, co powinno być. Z jednej strony istnieje przyroda, człowiek ze swemi właściwościami psychicznemi, wytworzone już dobra kulturalne, ukształtowane środowiska społeczne — z drugiej strony świat wartości: ideały religijne, moralne, estetyczne. W wychowaniu te dwie dziedziny muszą nietylko spotkać się, ale i przeniknąć. Nie można opierać się na samej r z e c z y w i s t o ś c i, ani na samych i d e a ł a c h. Teorja i praktyka pedagogiczna muszą we właściwy sposób powiązać ze sobą oba czynniki, inaczej wychowanie nie będzie skuteczne — z tego punktu widzenia przedstawił prof. N. błędy skrajnego e m p i r y z m u, jak i skrajnego i d e a l i z m u. Same fakty są bezduszne, czyste ideały — obce są życiu, ale ich wzajemne działanie jest owocne. --- ✪ --- Dr. Ichheiser również podkreślał ujemne strony wychowania jednostronnie idealistycznego, które nie daje młodzieży dosyć prawdziwych informacyj o życiu i dlatego doprowadzić musi do ciężkich rozczarowań w przyszłości; z drugiej strony, wychowanie czysto realistyczne niszczy przedwcześnie właściwą w młodym wieku skłonność do tworzenia ideałów osobistych i społecznych, lekceważąc w ten sposób ważne siły motoryczne w rozwoju młodzieży. --- ✪ --- Prof. Szuman analizował »idealizm« młodzieży nie ze stanowiska filozoficznego, ani etycznego, ale psychologicznego. Ideały są dla psychologji umysłowemi antycypacjami, które nie przeszły jeszcze sprawdzianu rzeczywistości, dlatego zjawiają się w wieku młodzieńczym. Z zetknięcia owych antycypacyj z życiem powstaje rozdwojenie młodzieży, rodzą się zwątpienia i problemy obce zarówno naiwnej, jednolitej postawie dziecka, jak i zharmonizowanej postawie wieku dojrzałego. Prof. Szuman wyróżnia wzniosły idealizm romantyczny, obcy rzeczywistości, oraz idealizm kompensacyjny, bolesną ucieczkę od życia, które okazało się innem, niż się myślało. --- ✪ --- O psychologji genetycznej przypomniał również referat prof. Piaget'a z Genewy, opracowany z asystentką p. Szemińską, która go na kongresie odczytała. --- ✪ --- Jak wiadomo, prof. Piaget od szeregu lat bada genetycznie, jak powstają pojęcia moralne u dzieci. Za podstawowy element moralności uważa p o s z a n o w a n i e p r a w. Jak się ono kształtuje? Badał to prof. P. w dziedzinie, w której nie istnieje autorytet dorosłych, ani przymus moralny otoczenia — mianowicie w grach dziecięcych. Badał, jak dzieci stosują się do prawideł gry i jak sobie tłumaczą ich istnienie. --- ✪ --- Wykrył tam stadja na-

stępujące, porównywając postępowanie starszych i młodszych dzieci. Młodsze dzieci nie stosują się ściśle do prawideł gry, nie dbają o uzgodnienie prawideł, grają byle jak, każde stara się wygrać. Zapytane, skąd biorą się prawidła, mówią, że od starszych, że były zawsze, nie przypuszczają, że można je zmienić. U starszych następuje zmiana — stosują się ściśle do prawideł, ale zdają sobie sprawę, że prawidła są to umowy, które można zmienić za ogólną zgodą. Prof. Piaget wyciąga z tego wniosek: poszanowanie praw zjawia się tam, gdzie istnieje p o s z a n o w a n i e w z a j e m n e i w s p ó ł p r a c a. Prawa narzucone nie są przestrzegane, chociaż uważane są za wieczne i niezmienne. Przedstawiając rozwój pojęć prawdy i sprawiedliwości, wszędzie prof. Piaget wykazywał, że pojęcia te powstają dzięki życiu społecznemu dzieci, opartemu na współpracy i poszanowaniu wzajemnem, gdy pojęcia te narzuca autorytet, są one źle rozumiane i mechanicznie stosowane. --- ✪ --- Prof. Lalande przeciwstawia życie w sensie biologicznym życiu »ludzkiemu«. Nie każda siła życiowa jest dobra, nie wszystko, co naturalne, jest dobre. Przejście od barbarzyństwa do cywilizacji możliwe jest właśnie dzięki odwróceniu praw biologicznych. Nie przemoc, a rozum; nie stałe i trwałe zróżniczkowanie jednostek w obrębie gatunku, ale świadome różniczkowanie i upodobnianie się jednostek dla dobra ogółu; nie walka jednostek i grup, ale współpraca. --- ✪ --- Prof. Zmigryder-Konopka zarzucał szkole współczesnej przeładowanie naukami przyrodniczemi, które uczą ujmować życie tylko biologicznie, za mało uczą o kulturze, o wytworach ducha ludzkiego. Tylko humanistyka wykazuje, że ludzkość to jedność różnorodna w przeciwieństwie do gatunków zwierzęcych — że ludzie mogą oddalić się od brutalnych form życia zwierzęcego. Podstawą kultury europejskiej jest kultura grecko-rzymska, oparta o psyche, nie o fizys. Dlatego kultura klasyczna jest koniecznym elementem wykształcenia. --- ✪ --- Prof. Znaniecki wskazał w swoim pięknym referacie na wielkość i znaczenie moralne obecnych prądów społecznych. Moralne zagadnienie, — mówił profesor — jakie mamy przed sobą, jest nieporównanie większe, niż kiedykolwiek marzono o niem w filozofji moralności. Jest to zagadnienie czynnego zorganizowania chaosu systemów społecznych (socjalnych), tworzenia pewnych nowych systemów najwyższych i dotychczas niepomyślanych, w imię których wszystkie moralne siły ludzkie, stare i nowe, »znajdą wyraz, nie kłócąc się między sobą i nie niszcząc się wzajemnie«. --- ✪ --- Oto część bogatego planu posiedzeń plenarnych. W sekcjach referaty miały charakter bardziej praktyczny. W sekcji literatury dziecięcej ankieta do rodziców, opracowana przez p. Szuchową, dała wiele materjału, pobudzającego uwagę rodziców i wychowawców. W sekcji koedukacji ścierały się zdania zwolenników i przeciwników bez ustalania ostatecznych wniosków. W sekcji porozumienia przez młodzież omawiano korespondencję międzynarodową i wymianę młodzieży. W sekcji: Moralność i praca wystąpiły przedewszystkiem zagadnienia, związane z pracą młodzieży (ochrona pracy, wynagradzanie pracy młodzieży, poradnictwo zawodowe, dokształcanie zawodowe, ochotnicze drużyny robotnicze, przymusowa służba pracy). --- ✪ --- Referaty tej sekcji oświetlały rozpaczliwy stan psychiczny młodzieży bezrobotnej (pani dr. Danziger — Wiedeń, Warfeld — Warszawa, dr. Reymark — Warszawa), inne wskazywały na magiczny wpływ pracy na uzdrowienie tej psychiki i ukształtowanie się pojęć i postawy moralnej mło-

 dzieży (referaty p. Zalewskiego — Warszawa, prof. Katzarowa — Sofja), a tem samem wskazywały, że praca człowieka jest jednym z najważniejszych czynników kształtujących postawę moralną i obywatelską młodzieży. Ta sama myśl przewijała się w referatach komisji literatury dziecięcej, a zwłaszcza w referacie dr. Nowaka: »Postawa moralna młodzieży polskiej na zasadzie jej własnej wypowiedzi«. Wobec grozy bezrobocia — możność zdobycia pracy i praca sama wyrosła w wypowiedziach do sprawy dominującej. Organizacje czerwonokrzyskie młodzieży, harcerstwo i międzynarodowa korespondencja młodzieży przygotowują, jak wykazały to poszczególne referaty, dobry grunt dla zbliżenia narodów i państw. Wystawa, ilustrująca sprawę tę zapomocą wykresów, sprawozdań i zbioru autentycznych listów naszej młodzieży do młodzieży całego świata, potwierdziła, że dzięki pracom młodzieży nawiązuje się głęboka nić międzynarodowego porozumienia. ✪ --- Poza tą wystawą, została zorganizowana wystawa »Polskiej literatury dziecięcej« oraz »Prasy szkolnej«. Ta ostatnia mieściła się w 3-ch pokojach — w pierwszym pokoju zobrazowano pisma dla młodzieży, redagowane przez starsze społeczeństwo, drugi pokój ilustrował wysiłek samej młodzieży w redagowaniu i wydawaniu swoich czasopism, a wreszcie trzeci pokój zapoznawał zwiedzających z pismami, redagowanemi przez starszych i dla starszych, a nadających się dla świetlic młodzieżowych. --- ✪ --- Wystawa była zorganizowana staraniem i wysiłkiem zespołu »Prasy szkolnej« przy Pracowni Wychowawczej Ministerstwa. A. O. i J. M.

## SIÓDMY ZJAZD FIZYKÓW POLSKICH

✪ --- Zjazdy Fizyków Polskich odbywają się regularnie co dwa lata, kolejno w każdem mieście uniwersyteckiem. Mają one na celu wymianę myśli na tematy aktualne w nauce oraz przegląd prac naukowych, wykonanych przez polskich fizyków w kraju i zagranicą od czasu ostatniego zjazdu. VII Zjazd odbył się w Krakowie w końcu września (27 — 29) r. b. --- ✪ --- Obrady Zjazdu toczyły się w czterech sekcjach: trzech naukowych i dydaktycznej. O postępie badań na polu fizyki u nas świadczy stały wzrost ilości referatów naukowych; na ostatnim zjeździe w sekcjach o charakterze naukowym wygłoszono 139 referatów. Oprócz posiedzeń sekcyj, odbywających się z konieczności równocześnie, odbyło się 5 posiedzeń plenarnych, na których wygłoszono szereg ciekawych wykładów ogólniejszej natury. Zjazd rozpoczął się hołdem, złożonym pamięci niedawno zmarłej wielkiej uczonej ś. p. Marji Skłodowskiej-Curie; wzruszające wspomnienie o życiu, charakterze i pracach znakomitej Polki wygłosił prof. Cz. Białobrzeski z Warszawy, obrany na przewodniczącego Zjazdu. W czterech odczytach poruszono najbardziej emocjonujące zagadnienia współczesnej fizyki teoretycznej: prof. J. Weyssenhoff z Wilna mówił na temat: »Teorja względności a mechanika falowa«, prof. Cz. Białobrzeski przedstawił »Dwa prądy ideowe w mechanice kwantów«, doc. L. Infeld i prof. S. Loria, obaj ze Lwowa, mówili o »Problemie struktury elektronu w fizyce współczesnej« i o »Elementarnych składnikach atomu w świetle nowych badań«. Odczyt prof. K. Zakrzewskiego (Kraków) z fizyki eksperymentalnej p. t. »Nowe metody w technice niskich temperatur«, nawiązywał do bohaterskiego okresu Zakładu Fizycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, do czasów Wróblewskiego i Olszewskiego, i przedstawił

imponujące wyniki współczesnych badań kriogenicznych. --- ✪ --- Sekcja dydaktyczna pracowała pod kątem widzenia realizacji nowego programu fizyki w gimnazjum czteroletnim. Widać to z wykazu referatów, wygłoszonych przez 15 prelegentów ze wszystkich stron Polski: --- ✪ --- 1. B. Gawecki i W. Werner (Warszawa). Metodyczna strona nowego programu fizyki. ✪ --- 2. A. Plaszycka (Warszawa). Trudności realizacji nowego programu fizyki. ✪ --- 3. W. Staszewski (Wilno). Trudności realizacji nowego programu fizyki (koreferat). --- ✪ --- 4. J. Alichniewicz (W-wa). Wychowanie obywatelsko-państwowe w nauczaniu fizyki. --- ✪ --- 5. S. Malec (W-wa). Tematy praktyczno-życiowe, techniczne i gospodarcze w nowym programie. --- ✪ --- 6. M. Dadlerówna (Grudziądz). Cel wycieczek, ich organizacja i wyzyskanie. --- ✪ --- 7. T. Berner (Bielsko). Cel wycieczek, ich organizacja i wyzyskanie (koreferat). --- ✪ --- 8. M. Halaunbrenner (Lwów). Rola i charakter podręcznika i lektury popularno-naukowej w nowych programach fizyki. --- ✪ --- 9. J. Kowal (Wilno). Przyrząd, modele i inne pomoce w realizacji nowego programu. --- ✪ --- 10. W. Skrzyniarz (Chorzów). Związek nauczania fizyki z zajęciami praktycznemi. --- ✪ --- 11. L. Paczóski (W-wa). Stosunek wzajemny nauczania fizyki w gimnazjum i w szkole powszechnej. --- ✪ --- 12. W. Kessel (W-wa). O reformie nauczania elektryczności w szkole średniej. --- ✪ --- 13. A. Dmochowski (Wilno). Rola pracowni fizycznych w realizacji nowego programu fizyki i obecny ich stan w szkołach powszechnych i średnich. --- ✪ --- 14. W. Staszewski (Wilno). „Fizyka i chemja w szkole", bilans dwuletniej pracy i zamierzenia na przyszłość. --- ✪ --- O znacznem zainteresowaniu, jakie wzbudziły te aktualne zagadnienia, świadczył liczny udział uczestników Zjazdu w obradach Sekcji dydaktycznej, oraz ożywiona i rzeczowa dyskusja. Z zainteresowaniem oglądano również wystawione pomoce nauczania, wśród których nie brakowało oryginalnych przyrządów pomysłu nauczycieli polskich.

J. A. i B. G.

## TOWARZYSTWO OŚWIATY ZAWODOWEJ

✪ --- Dnia 9 października zawiązało się w Warszawie Towarzystwo Oświaty Zawodowej (T. O. Z.). Celem Towarzystwa jest praca nad rozwojem oświaty zawodowej zgodnie z potrzebami życia gospodarczego, oraz wyrabianie wśród społeczeństwa pozytywnego i czynnego stosunku do akcji podniesienia kultury gospodarczej Państwa. Do osiągnięcia tego celu dąży Towarzystwo przez: a) badanie potrzeb gospodarczych na poszczególnych terenach Rzeczypospolitej i w związku z tem inicjowanie i organizowanie akcji oświatowej, b) współdziałanie i pomaganie instytucjom, które prowadzą celową akcję oświatową, c) inicjowanie i zakładanie odpowiednich placówek, d) inicjowanie i wspomaganie lub prowadzenie akcji wydawniczej, e) inicjowanie, prowadzenie i pomoc w akcji nad zatrudnieniem absolwentów szkół zawodowych. --- ✪ --- W programie pracy na najbliższą przyszłość Towarzystwo przewiduje akcję mającą na celu przygotowanie społeczeństwa do właściwego ustosunkowania się do pracy zawodowej i do szkolnictwa zawodowego, następnie zajęcie się sprawą wynajdywania zatrudnienia dla absolwentów i uczniów szkół zawodowych, kwestją praktyk zawodowych dla młodzieży. Jednem z najistotniejszych zadań Towarzystwa jest badanie potrzeb poszczególnych terenów w dziedzinie kształcenia zawodowego.

 ✪ --- Na Walnem Zgromadzeniu odbytem w Warszawie w gmachu Muzeum Oświaty i Wychowania wybrano Zarząd Główny Towarzystwa. W skład Zarządu Głównego weszli pp.: jako prezes Wiceminister Kazimierz Pieracki, jako wiceprezes, p. Jakubowski, dyrektor Związku Izb Handlowo-Przemysłowych, jako sekretarz, inż. Stanisław Wiśniewski, naczelnik Wydziału szkół rolniczych, jako skarbnik, Władysław Koronkiewicz, prezes Towarzystwa nauczycieli szkół zawodowych, jako członkowie: Jan Chodorowski, naczelnik Wydziału szkół handlowych, Emeryk Hutten-Czapski, poseł na Sejm, Władysław Gordziałkowski, dyrektor Departamentu szkół zawodowych, pułkownik Sikorski, dyrektor Związku Izb Rzemieślniczych, Marja Zaborowska, em. naczelnik wydziału, jako zastępcy: Andrzej Czarnecki, dyrektor Związku Kupców, inż. Zygmunt Piotrowski, naczelnik Wydziału szkół przemysłowych i Stanisław Skrzywan, ministerjalny wizytator szkół. --- ✪ --- Lokal Towarzystwa Oświaty Zawodowej mieści się w Warszawie, przy ul. Chocimskiej 4.

## Z ZAGRANICY

XVI KONGRES MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO odbył się w Rzymie w czasie od 7 do 12 sierpnia b. r., zorganizowany przez Biuro Międzynarodowe Szkolnictwa Średniego (B. I. E. S.). ✪ --- Polska delegacja składała się z pp.: Leonarda Kociemskiego i Bohdana Kieszkowskiego. --- ✪ --- Kongres zajął się dwoma zagadnieniami: rolą wychowawczą nauczania, to jest sprawą charakteru szkoły jako raczej „formującej niż informującej" — drugiem był stosunek szkoły do państwa, jako czynnika decydującego o charakterze i kierunku pracy wychowawczej szkoły. --- ✪ --- W rezolucji dotyczącej sprawy pierwszej Kongres stanął na stanowisku, że szkoła średnia ogólnokształcąca ma za cel przygotowanie młodzieży do życia społecznego i, realizując ten cel, nie może ograniczyć się jedynie do nauczania poszczególnych przedmiotów nauki, lecz winna wytwarzać świadomość obywatelską i opierać się w wychowaniu o istniejące organizacje społeczne i tradycje danego społeczeństwa. Religji przyznana została rola czynnika zasadniczej wagi w wychowaniu. --- ✪ --- Drugi temat Kongresu, z powodu sprzeciwu niektórych delegacyj, odpadł z obrad plenarnych posiedzeń.

## ANKIETA W SPRAWACH SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO

✪ --- Międzynarodowe Biuro Wychowania w Genewie wespół z Ministerstwem Oświecenia we Francji urządziło ankietę w sprawie warunków przyjmowania uczniów do szkoły średniej, wysyłając następujący kwestjonarjusz: --- ✪ --- 1) Czy w Waszym Kraju istnieje jeden typ szkół średnich, czy też kilka różnych? Czy w Waszym systemie szkolnym szkoła średnia jest tak postawiona, że służy wyłącznie do przygotowywania do matury i uniwersytetu, czy też istnieją różne typy szkół średnich, wydające różne dyplomy? --- ✪ --- 2) Czy szkolnictwo średnie jest całkowicie czy częściowo bezpłatne i czy zawsze takiem było? ✪ --- 3) Czy, o ile szkolnictwo średnie nie było dotąd bezpłatne, zaprowadzenie bezpłatnej nauki nie wywołało nadmiernego przypływu uczniów do zakładów

średnich? --- ✪ --- 4) Jeśli szkolnictwo średnie nie jest bezpłatne, jak wysoka jest opłata roczna? Czy zmienia się z wiekiem ucznia? Czy zależna jest od stanu majątkowego rodziców? Czy oznaczanie jej wysokości odbywa się na innych jeszcze podstawach? --- ✪ --- 5) Jaki procent uczniów korzysta z bezpłatnej nauki w szkole średniej, ewentualnie pobiera stypendja? Czy stypendjalne fundusze są urzędowe, czy społeczne, czy pochodzą z innych źródeł? Czy stypendja pokrywają tylko koszta nauki, czy też i przyborów szkolnych, ewentualnie utrzymania ucznia? --- ✪ --- 6) Jakie kryterja decydują o przyznaniu stypendjum: a) czy udzielanie go zależne jest od wartości intelektualnej ucznia bez względu na stan majątkowy? b) czy też przyznaje się stypendja tylko w celu przyjścia z pomocą uczniom biednym a zdolnym? --- ✪ --- 7) W wypadku, jeśli nie wszystkich zgłaszających się przyjmuje się do gimnazjum, na jakich podstawach opiera się selekcja: a) czy na podstawie obserwacji uczniów w szkole powszechnej (konferencje nauczycielskie, uwagi o katalogu szkolnym)? b) czy na podstawie 1) egzaminu z wiadomości, 2) czy też egzaminu zdolności ucznia? c) jak jest zorganizowany egzamin w tym ostatnim wypadku, czy stosuje się metody egzaminu psychologicznego, i jakie? --- ✪ --- 8) Jaki jest procent uczniów przyjętych i nie przyjętych? Z uczniów przyjętych ilu kończy szkołę średnią? --- ✪ --- 9) Czy nie istnieje w Waszym Kraju jaki projekt reformy w odniesieniu do powyżej sformułowanych zagadnień, i jaki? --- ✪ --- Podajemy tu niektóre z wyników ankiety: --- ✪ --- T y p y s z k ó ł ś r e d n i c h. W większości krajów szkoły średnie są jednego typu z podziałem na wspólną podbudowę (stopień niższy) i z rozwidleniem na sekcje w klasach wyższych. Najczęściej spotyka się następujące sekcje: klasyczna, humanistyczna (języki nowożytne) i matematyczno-przyrodnicza. W kilku krajach istnieją licea, dzielące się na pedagogiczne, techniczne i handlowe, odpowiadające sekcjom klas wyższych szkół średnich. W bardzo wielu krajach szkolnictwo średnie ogólnokształcące jest oddzielone od średniego szkolnictwa zawodowego i niema między temi dwoma typami żadnej współrzędności. Szkolnictwo średnie zawodowe nie ma ani tych praw, ani tego stanowiska i znaczenia społecznego, co szkolnictwo ogólnokształcące. Ten moment powoduje zasadniczo nadmierny napływ kandydatów do szkolnictwa średniego ogólnokształcącego. --- ✪ --- Zadaniem szkół średnich jest zasadniczo przygotowanie do egzaminu dojrzałości i studjów na uniwersytecie, jakkolwiek nie jest to ich zadanie wyłączne. Przygotowują one też do pełnienia funkcyj w administracji ogólnej (niektóre urzędy państwowe) oraz do szkół zawodowych wyższych. Natomiast po ukończeniu stopnia niższego szkoły średniej uczniowie przechodzą nietylko do klas wyższych, lecz również do różnych szkół zawodowych średnich i mogą otrzymać stanowiska w urzędach, które nie wymagają ukończenia szkoły średniej i złożenia egzaminu dojrzałości. W niektórych krajach istnieją szkoły wydziałowe, pośrednie między szkołami powszechnemi a średniemi ogólnokształcącemi i średniemi zawodowemi. Szkoły te dają uczniowi pewien całokształt wiedzy i kultury oraz bezpośrednie przygotowanie do życia, ewentualnie do wyższej szkoły zawodowej. --- ✪ --- S z k o ł a b e z p ł a t n a. a) Szkolnictwo średnie jest zupełnie bezpłatne w następujących krajach: w Afganistanie, w kilku prowincjach Australji, w Kanadzie (Alberta, Manitoba, Nowa Szkocja, Nowy Brunświk), w Stanach Zjednoczonych, w Haiti,

 w Islandji, Lichtensteinie, Paragwaju, Turcji, Sowietach, Transwalu i w Urugwaju. ✪ --- b) Szkolnictwo średnie jest częściowo bezpłatne w krajach: Albanja, Australja (kilka prowincyj), Boliwja, Chile, Kanada (Kolumbja brytyjska, Quebec), Hiszpanja, Francja, Madras (Indje), Irak, Meksyk, Nowa Zelandja, Peru, Polska, Portugalja, Anglja, Szkocja, Szwajcarja (kanton Bern), Jugosławja. --- ✪ --- c) Natomiast płatne jest szkolnictwo średnie w Niemczech, Austrji, Belgji, Brazylji, Bułgarji, Kanadzie (wyspa ks. Edwarda), Kolumbji, na Kubie, w Danji, Gdańsku, Egipcie, Ekwadorze, Nikaragui, Norwegji, Holandji, Persji, Rumunji, Szwecji, Szwajcarji (Genewa i Zurich) i w Czechosłowacji. --- ✪ --- Prawie we wszystkich krajach wprowadzono zwolnienia zupełnie lub częściowo dla dzieci biednych, lecz zdolnych, pilnych i dobrze się zachowujących. Obniżenie opłat przewidują także i wtedy, gdy kilkoro rodzeństwa uczęszcza do szkoły, kraje: Belgja, Boliwja, Kanada, Kolumbja, Gdańsk, Hiszpanja, Grecja, Włochy, Polska i Szwajcarja. W kilku krajach stosuje się zmniejszenie opłat od dzieci urzędników lub nauczycieli, np. w Brazylji, Chile, Polsce, Czechosłowacji, pozatem dla sierot wojennych, dla dzieci inwalidów wojennych, dla dzieci rodziców, którzy oddali znaczne usługi państwu, dla wojskowych (np. w Niemczech, Belgji, Grecji, na Węgrzech, we Włoszech, w Polsce, Czechosłowacji). --- ✪ --- Stypendja i inne pomoce finansowe. Stypendja udzielane uczniom szkół średnich pochodzą z rozmaitych źródeł. Stypendja rządowe nadają: Afganistan, Albanja, Niemcy, Australja, Austrja, Boliwja, Brazylja, Bułgarja, Chile, Kanada, Chiny, Kolumbja, Kuba, Irlandja, Islandja, Łotwa, Meksyk, Nikaragua, Nowa Zelandja, Paragwaj, Peru, Persja, Polska, Portugalja, Rumunja, Anglja, Szkocja, Szwajcarja, Czechosłowacja, Turcja, Rosja, Oranja, Urugwaj i Jugosławja. ✪ --- Stypendja samorządowe istnieją w Belgji, Chinach, Kolumbji, Szkocji, Egipcie, Estonji, Francji, Indjach, Irlandji, Nikaragui, Norwegji, Polsce, Czechosłowacji, Turcji, Rosji i w Unji Południ. Afrykańskiej. --- ✪ --- Poza tem stypendjów udzielają również stowarzyszenia w krajach: Niemcy, Austrja, Bułgarja, Chile, Kolumbja, Szkocja, Grecja, Węgry, Indje, Włochy, Nikaragua, Polska, Rumunja, Szwajcarja, Czechosłowacja, Rosja, Jugosławja. --- ✪ --- Z funduszów prywatnych udziela się stypendjów w Austrji, Bułgarji, Kanadzie, Chinach, Egipcie, Stanach Zjednoczonych, Francji, Indjach, we Włoszech, na Łotwie, w Luksemburgu, Nikaragui, Polsce, Rumunji, Szwajcarji, Czechosłowacji i Jugosławji. ✪ --- W niektórych krajach istnieją specjalne instytucje stypendjalne, jak np. w Belgji »des mieux doués« lub fundacja »Pour l'Avenir« w Genewie. ✪ --- Przydział stypendjów zależy od różnych czynników, i tak: --- ✪ --- 1) Udziela się stypendjów zdolnym uczniom ubogim i sierotom na podstawie świadectw, opinji szkoły i inspektorów: w Albanji, Niemczech, Australji, Austrji, Bułgarji, Chile, Kanadzie, Chinach, Kolumbji, na Kubie, w Gdańsku, Szkocji, Egipcie, Hiszpanji, Estonji, Finlandji, Francji, na Węgrzech, w Indjach, we Włoszech, w Iraku, Irlandji, Islandji, na Łotwie, w Luksemburgu, Meksyku, Nikaragui, Norwegji, Paragwaju, w Polsce, Portugalji, Peru, Rumunji, Szwajcarji, Czechosłowacji, Rosji, Transwalu i Jugosławji. --- ✪ --- 2) Udziela się stypendjów zdolnym ubogim uczniom na podstawie egzaminu konkursowego: w Afganistanie, Anglji, Austrji, Belgji, Boliwji, Brazylji, Bułgarji, w Kanadzie (wyspa ks. Edwarda, Quebec), we Francji, w Grecji, Paragwaju, w Polsce, Rumunji, Szwajcarji i Oranji.

✪ --- 3) Stypendja otrzymują dzieci urzędników, nauczycieli, inwalidów wojennych, sieroty po rodzicach, którzy krajowi oddali usługi: w Niemczech, Boliwji i w Polsce. --- ✪ --- 4) Stypendja otrzymują dzieci zdolne, niezależnie od majątkowego położenia ich rodziców: w Bułgarji, Kanadzie (wyspa ks. Edwarda), w Hiszpanji (5%), w Irlandji i Urugwaju. --- ✪ --- Stypendja pokrywają następujące wydatki: --- ✪ --- 1) Całe utrzymanie: w Albanji, Niemczech, Austrji, Bułgarji, Chile, Kanadzie (Quebec), w Kolumbji, na Kubie, w Gdańsku, Ekwadorze, Hiszpanji, Estonji, w St. Zjednoczonych Am. Półn., we Francji, Włoszech, w Irlandji, Nikaragui, Paragwaju, Peru, Persji, w Polsce, Anglji, Szkocji, Szwajcarji, w Czechosłowacji, Rosji, Urugwaju i Jugosławji. --- ✪ --- 2) Mieszkanie: w Boliwji, Chile, Kolumbji, Estonji, Francji, Irlandji, Paragwaju, Peru, Polsce, Szwajcarji i Rosji. --- ✪ --- 3) Pożywienie: w Anglji, Bułgarji, Polsce i Rosji. --- ✪ --- 4) Ubranie: w Anglji, Paragwaju i Rosji. --- ✪ --- 5) Opłaty szkolne: w Anglji, Kanadzie (Quebec), Chile, Ekwadorze, Finlandji, Francji, Grecji, w Indjach, Norwegji, Peru, Persji, Polsce, Portugalji, Rumunji, Szwajcarji. --- ✪ --- Przybory szkolne i podręczniki: w Niemczech, Anglji, Belgji, Boliwji, Bułgarji, Gdańsku, Ekwadorze, Finlandji, Grecji, Irlandji, Islandji, Nikaragui, Nowej Zelandji, Paragwaju, Peru, Persji, Polsce, Szwajcarji, Czechosłowacji, Turcji i Rosji. --- ✪ --- Poza tem przyznaje się następujące ulgi: ✪ --- a) bezpłatne używanie środków komunikacyjnych, ewentualnie zniżkę opłat biletów: w Niemczech, Szkocji, Polsce, Szwajcarji, --- ✪ --- b) bezpłatne bilety, ewentualnie zniżki do teatrów, kin, łaźni, ewentualnie bezpłatne pranie bielizny: w Niemczech, Austrji, Polsce, Rosji i t. d., --- ✪ --- c) bezpłatne nauczanie w domu dla dzieci chorych: w Szwajcarji. --- ✪ --- Poniżej podajemy kilka przykładów procentowego zestawienia dzieci otrzymujących stypendja w stosunku do ogólnej liczby dzieci uczęszczających do szkół średnich: w Albanji 30 — 60%, we Francji 12%, w Irlandji 4%, w Meksyku 3%, w Peru 20 — 60%, w Persji 2%, w Portugalji 2%, w Turcji 40%, w Rosji 55 — 75%. --- ✪ --- Przyjmowanie uczniów do szkół średnich odbywa się: --- ✪ --- 1) Na podstawie świadectwa szkoły powszechnej: w Afganistanie, Niemczech, Kanadzie (Quebec), Stanach Zjednoczonych Am. Półn., na Węgrzech, w Indjach (Madras), Iraku, Paragwaju, Peru, Turcji, Rosji, w Unji Połudn. Afrykańskiej i Urugwaju. --- ✪ --- 2) Na podstawie egzaminu wstępnego, który ma wykazać poziom wiadomości oraz zdecydować, czy dziecko jest uzdolnione do studjów w szkole średniej: w Albanji, (jedynie w razie nadmiernego napływu kandydatów do szkół średnich), w Australji, Belgji, Brazylji, Bułgarji, Chile (w wypadku nadmiernego napływu), w Chinach, na Kubie, w Egipcie, Ekwadorze, Hiszpanji, Finlandji, Grecji, na Haiti, we Włoszech, w Irlandji, Islandji, Lichtensteinie, Litwie, Luksemburgu, Norwegji, Nowej Zelandji, Polsce, Rumunji, Szwajcarji (Zurich ponadto trzy miesiące okresu próbnego), w Urugwaju i Jugosławji. --- ✪ --- 3) Na podstawie obserwacji nad postępami i uzdolnieniem uczniów w szkole powszechnej, ewentualnie na podstawie opinji bądź indywidualnej, bądź grona nauczycieli szkoły powszechnej. Natomiast, o ile okaże się po upływie pewnego czasokresu (półrocze lub rok szkolny), że uczeń nie nadaje się do szkoły średniej i nie wykaże odpowiednich postępów, następuje usunięcie ucznia ze szkoły. Ten system jest stosowany w Niemczech, Boliwji, Kanadzie, Kolumbji, Gdańsku, Holandji, Anglji,

 Szkocji, Szwecji, Szwajcarji (w kantonach Bern i Genewa) i w Czechosłowacji. --- ✪ --- 4) Na podstawie egzaminu z wiadomości i egzaminu psychologicznego ze zdolności i poziomu intelektualnego uczniów: w Estonji, Łotwie, Meksyku i Portugalji, oraz w formie próby w kilku krajach niemieckich, w Australji (Tasmanja), w Austrji, Bułgarji, Kolumbji, Danji, Nikaragui, Holandji, w Polsce, Anglji, Szkocji i Czechosłowacji. --- ✪ --- 5) We Francji istnieje specjalna komisja egzaminacyjna dla uczniów wstępujących do szkół średnich, złożona z naczelnika szkolnictwa powszechnego, nauczyciela szkoły średniej, inspektora szkół powszechnych, dyrektora seminarjum nauczycielskiego, nauczyciela szkoły powszechnej oraz przedstawicieli rodziców. Przy egzaminie uwzględnia się świadectwo szkolne, prace uczniów (zeszyty), poza tem kładzie się większy nacisk na zdolności ucznia, aniżeli na jego wiadomości. --- ✪ --- 6) W Peru przyjmuje się wszystkich zgłaszających się do szkoły średniej na pewien określony czas, w którym to przeprowadza się badanie zdolności uczniów przy pomocy metod psychologicznych, by potem skierować ich do odpowiednich typów szkół. ✪ --- Procent uczniów przyjętych do szkół średnich z pośród zgłoszonych: Albanja 90%, Australja Połudn. 91%, Queensland 50%, Tasmanja 50—70%, Belgja 80%, Brazylja 80%, Bułgarja 90%, Kanada 75% Włochy 80%, Irlandja 95%, Litwa 95%, Łotwa 95%, Lichtenstein 70%, Luksemburg 89% (chłopców), 97% (dziewcząt), Meksyk 92%, Norwegja 90%, Chile 70%, Kuba 46%, Danja 88%, Estonja 50—90%, Stany Zjedn. 75%, Finlandja 75%, Grecja 80%, Francja 50—85%, Nowa Zelandja 93%, Peru 80%, Rumunja 89%, Czechosłowacja 90—92%, Transwal 80%, Urugwaj 60%, Jugosławja 90%, Szwajcarja 89%. --- ✪ --- Procent uczniów kończących szkołę średnią w stosunku do przyjętych: Afganistan 50%, Albanja 70%, Niemcy 40%, Anglja 10%, Australja Połudn. 31%, inne kraje Australji 25%, Belgja 25%, Brazylja 50%, Kanada (wyspa ks. Edwarda) 75%, Chile 27%, Kuba 25%, Danja 57%, Hiszpanja 10%, Egipt 60%, Ekwador 40%, Estonja 70%, Stany Zjednoczone 31%, Finlandja 25%, Grecja 40%, Indje (Madras) 35% (dziewcząt), 65% (chłopców), Włochy 65%, Irlandja 20%, Islandja 60%, Łotwa 75%, Lichtenstein 95—100%, Litwa 93%, Luksemburg 12% (dziewcząt), 32% (chłopców), Meksyk 21%, Norwegja 80—90%, Nowa Zelandja 69%, Paragwaj 60%, Peru 40%, Polska 50%, Portugalja 40%, Szwajcarja: kanton Bern 95 — 100%, kanton Vaud 50%, kanton Zurich 50%, Czechosłowacja 30 — 35%, Transwal 70%, Urugwaj 30%, Jugosławja 20 — 30%. ✪ --- Uczniowie, którzy nie zostali przyjęci do szkoły średniej, mają następujące możliwości: --- ✪ --- 1) Uczęszczają nadal do szkoły powszechnej lub do wyższej szkoły powszechnej: w Austrji, Kanadzie, Gdańsku, w Egipcie, Ekwadorze, Francji, Grecji, Lichtensteinie, Nowej Zelandji, Paragwaju, w Polsce, Anglji, Szkocji, Szwajcarji, Czechosłowacji i Jugosławji. --- ✪ --- 2) Przystępują po upływie pewnego czasokresu po raz wtóry do egzaminu, o ile nie przekroczyli granicy wieku: w Niemczech, Ekwadorze, Finlandji, we Włoszech i t. d., albo powtarzają ostatnią klasę szkoły powszechnej, lub też zapisują się na kurs przygotowawczy do szkoły średniej, np. w Belgji, Brazylji, Nikaragui, Szwajcarji. --- ✪ --- 3) Wstępują do szkół wydziałowych: w Niemczech, Belgji, Gdańsku, Holandji i t. d. --- ✪ --- 4) Zapisują się do szkół zawodowych lub uzupeł-

niających: w Austrji, Bułgarji, Estonji, Finlandji, Francji, Irlandji, Lichtensteinie, w Polsce, Rosji, w Unji Południowo-Afrykańskiej i t. d. ---✪--- 5) Poświęcają się rzemiosłu, jakiejś pracy zarobkowej, lub pracują w domu: w Australji, Bułgarji, w Chinach, Egipcie, Nikaragui, Nowej Zelandji, Rumunji i t. d. ✪--- 6) Wstępują wreszcie do szkoły średniej prywatnej: w Anglji, Kanadzie, Francji, Polsce, Portugalji, Rumunji, Jugosławji i t. d. ---✪--- Przepełnienie szkół średnich. Zagadnienie przepełnienia szkół średnich jest bardzo złożone i uzależnione od kilku czynników. ---✪--- W odpowiedzi, nadesłanych na ankietę, donoszą Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, że nadmierny napływ uczniów do szkół średnich spowodowany jest bezpłatnością nauki — to samo donosi Francja, Urugwaj i Unja Krajów Południowo-Afrykańskich. W Danji, Holandji, Peru i Anglji przerost jest spowodowany niskiemi opłatami szkolnemi. Wzrost zaś ludności spowodował nadmierny napływ w Belgji, Albanji, Brazylji, Kanadzie, Szkocji, Meksyku, Nowej Zelandji i Portugalji. Nadmierny przypływ uczniów do szkół średnich, mimo istnienia opłat, spotykamy również w Niemczech, Norwegji, Polsce i Czechosłowacji. ---✪--- Ministrowie Afganistanu, Australji, Kanady (kilka stanów) i Danji zapewniają, że pomimo bezpłatnej nauki niema nadmiernego napływu uczniów do szkół średnich. Także w szeregu krajów, gdzie szkolnictwo średnie jest płatne, niema nadmiernego napływu, np. w Grecji, Iraku, Irlandji, Nikaragui i Jugosławji. ✪--- W kilku krajach nadmierny napływ spowodowany jest wprowadzeniem stypendjów. Rodzice, sądząc, że dzieci ich z powodu kryzysu ekonomicznego nie znajdą zajęcia, posyłają je do szkół średnich (Niemcy, Kanada (Manitoba)). ✪--- Niektóre kraje, aby uniknąć nadmiaru uczniów w szkołach średnich, uciekają się do powiększenia opłat szkolnych oraz do większych wymagań przy egzaminie wstępnym. ---✪--- Projekty reform. Następujące kraje donoszą o projektach reform, w zakresie omawianym: Afganistan, Albanja, Niemcy, Australja, Austrja, Boliwja, Brazylja, Bułgarja, Chile, Chiny, Kanada, Kuba, Danja, Hiszpanja, Estonja, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Finlandja, Francja, Węgry, Indje, Irak, Irlandja, Islandja, Łotwa, Luksemburg, Meksyk, Nikaragua, Norwegja, Nowa Zelandja, Holandja, Peru, Persja, Polska, Szwajcarja, Czechosłowacja, Unja Krajów Południowo-Afrykańskich (Transwal), Urugwaj. ---✪--- W projektach tych spotyka się często żądania wprowadzenia systemu ściślej wiążącego szkoły powszechne ze szkołami średniemi ogólnokształcącemi i zawodowemi (szkoła jednolita). Istnieją wysiłki, zmierzające do zaprowadzenia koordynacji między szkołami średniemi ogólnokształcącemi i zawodowemi i do ułatwienia warunków przechodzenia z jednych do drugich. Chodzi także o nadanie tych samych praw średnim szkołom zawodowym, które posiadają szkoły średnie ogólnokształcące. Często spotyka się projekty wprowadzenia kursów praktycznych do niższych klas szkoły średniej dla uczniów pragnących się poświęcić pracy w handlu czy przemyśle, oraz rozwinięcia szkół wydziałowych, jako pośrednich między obu stopniami, t. j. szkołami powszechnemi i średniemi. W szkołach wydziałowych winny być wprowadzone różne sekcje, któreby przygotowywały bądź to do życia praktycznego i do szkół zawodowych, bądź do egzaminu do różnych klas szkoły średniej. ---✪--- Poza tem w zakresie bezpłatnej nauki w szkołach średnich jedne projekty zmierzają

 do zaprowadzenia bezpłatnej nauki w niższych klasach szkoły średniej, inne domagają się dla tychże klas częściowej tylko bezpłatności. W krajach zaś, w których istnieje bezpłatność, istnieją zamiary wprowadzenia opłat z zastosowaniem stypendjów, któreby umożliwiały niezamożnym, lecz zdolnym uczniom ukończenie szkoły. Poza tem istnieją projekty, by uczniów niezamożnych zupełnie zwalniać od opłat, natomiast brać opłaty od uczniów zamożnych w wysokości zależnej od majątku ich rodziców. Szereg krajów zamierza powiększyć znacznie opłaty szkolne, by w ten sposób wstrzymać nadmierny dopływ uczniów do szkół średnich, w innych krajach analogiczne tendencje są spowodowane kryzysem ekonomicznym. --- ✪ --- W sprawie egzaminów wstępnych do szkół średnich zaznaczają się dwa kierunki. Jeden pragnie usunąć egzamin wstępny i zastąpić go opinją nauczycieli szkoły powszechnej i ostatniej klasy. Drugi znów pragnie ulepszyć egzamin wstępny przez wprowadzenie badania nietylko wiadomości i poziomu inteligencji ucznia, lecz także jego zdolności i charakteru oraz zdrowia. --- ✪ --- Poza tem istnieją projekty, według których uczniowie, pragnący uczęszczać do szkoły średniej, winni zostać przyjęci. Selekcja dokonywałaby się w ciągu jednego czy dwu lat pierwszych. Poszukiwane są też drogi, umożliwiające uczniom przechodzenie ze szkoły średniej ogólnokształcącej do zawodowej, co pozwoliłoby naprawić ewentualne pomyłki. --- ✪ --- Są kraje, zdaniem których należy unikać przedwczesnej selekcji, a wprowadzić egzamin dopiero po ukończeniu klas niższych szkoły średniej. --- ✪ --- Inny projekt wysuwa system oceny ucznia, uważając, że należałoby brać pod uwagę warunki życia w domu ucznia, warunki fizyczne, zdolności, zainteresowanie, pilność, sposób pracy, udział w życiu klasy, stosunki z kolegami i t. d. --- ✪ --- Kilka odpowiedzi zaznaczyło, że procent uczniów niekończących szkół średnich jest bardzo znaczny, że należałoby bardzo dokładnie i wnikliwie zbadać przyczyny tego zjawiska. (L'Admission aux Écoles secondaires, Publications du Bureau International d'Éducation Nr. 34, Genève).

## MIĘDZYNARODOWY KONGRES KINEMATOGRAFJI WYCHOWAWCZEJ W RZYMIE

✪ --- Zagadnienie kinematografji wychowawczej w szerokiem znaczeniu, obejmującem zastosowanie kinematografu do nauczania szkolnego, oświaty pozaszkolnej i wychowania, zajmuje oddawna umysły ludzi zainteresowanych tą sprawą. Są kraje (np. Włochy, Francja, Sowiety, Stany Zjednoczone, obecnie Niemcy), w których kinematografja wychowawcza, wyszedłszy poza granice rozważań teoretycznych, wkroczyła już śmiało na teren działalności praktycznej, — zarówno odnośnie do nauki szkolnej, jakoteż jako potężny środek propagandy oświatowej i obywatelsko-wychowawczej. W innych krajach natomiast zagadnienie to znajduje się wciąż jeszcze w stadjum płynnem, nieuporządkowanem, a stąd kryjącem w sobie wielorakie niebezpieczeństwa. Brak bowiem właściwej kinematografji wychowawczej w związku z (przesadnie zresztą przez pewne czynniki akcentowanym) »głodem« kinematograficznym, niedostateczne jeszcze opracowanie dydaktyki i pedagogiki kinematograficznej a wreszcie nacisk, wywierany przez zainteresowany w tej sprawie kapitał oraz pewną część prasy — sprawiają, że w krajach tych na polu kinematografji

wychowawczej panuje całkowity bezład i wręcz szkodliwy liberalizm w udostępnianiu młodzieży filmów o charakterze zgoła nie »wychowawczym«. W ten sposób film, który mógłby stanowić doskonałą pomoc w nauczaniu i wychowaniu, gdyby czynił zadość odpowiednim warunkom psychologicznym i pedagogicznym, staje się czynnikiem częstokroć wysoce niebezpiecznym dla fizycznego i psychicznego zdrowia młodzieży, podniecając nadmiernie jej wyobraźnię, odsłaniając przed nią przedwcześnie kulisy życia, budząc w niej niepożądane pragnienia, wstrząsając całym jej systemem nerwowym i doprowadzając w ten sposób do opłakanych skutków, jak tego dowodzą badania naukowe, obserwacja potoczna oraz — kroniki sądów dla przestępców młodocianych. Wynika stąd, że należałoby co rychlej położyć kres takiemu stanowi rzeczy, a to z jednej strony przez znaczne podniesienie wymagań wychowawczych w stosunku do filmu wogóle, z drugiej zaś strony przez uruchomienie w szerokiej mierze właściwej kinematografji wychowawczej. ---✪--- Nad całym tym tak niezmiernie aktualnym kompleksem zagadnień obradował od 19 do 25 kwietnia r. b. Międzynarodowy Kongres Kinematografji Wychowawczej w Rzymie, w którym brali udział przedstawiciele 45 krajów, wśród nich wybitni pedagogowie, dydaktycy oraz rzeczoznawcy filmu wogóle (z Polski p. R. Ordyński). Z pośród trzech sekcyj Kongresu najbliższą właściwych zagadnień wychowawczych związanych z kinematografem była sekcja pierwsza, podzielona na cztery komisje, z których pierwsza rozważała »metodologję filmu dydaktycznego«, druga problem filmu ściśle naukowego oraz jego zastosowanie w szkolnictwie wyższem, trzecia znaczenie kinematografu dla poradnictwa zawodowego, a czwarta rolę kinematografu w zakresie podniesienia kultury wiejskiej. ---✪--- Rezolucje tych sekcyj, przyjęte przez Kongres, stanowią nader cenne wskazówki dla kinematografji wychowawczej wogóle, a zwłaszcza kinematografji dydaktycznej. Najogólniej stwierdza Kongres, że film należy uważać za niezwykle ważny środek pomocniczy w nauczaniu, który stosować należy w zasadzie na każdym stopniu nauczania i do każdej gałęzi nauki, oczywiście z uwzględnieniem specyficznego ich charakteru oraz z zachowaniem odpowiednich środków ostrożności ze względu na fizjologiczne i psychologiczne warunki młodzieży szkolnej. W szczególności podkreśla Kongres jako przedmioty, które w wybitnej mierze korzystać powinny z filmu, historję, religję, matematykę i języki obce. ✪--- W związku z tem pozostaje grupa rezolucyj, dotyczących »metodologji« kinematografji szkolnej a zasługujących na przytoczenie w całości: ---✪--- »1. Stosowanie kinematografu nie powinno być przeszkodą w wychowawczej działalności samego nauczyciela i osłabiać wpływu jego żywego słowa; nauczyciel powinien w dalszym ciągu wysuwać zagadnienia, objaśniać trudności, komentować fakty, wywoływać i kierować aktywnością i rozumowaniem uczniów; ✪--- 2. zgodnie z tem film dydaktyczny nie powinien być filmem dźwiękowym ani mówionym, lecz niemym, a objaśnianie go powinno należeć do nauczyciela — z wyjątkiem tych wypadków, w których film dźwiękowy lub mówiony może korzystnie uzupełniać lub wzmacniać równocześnie wrażenia wizualne; ✪--- stosowanie filmu nie powinno narażać dziecka na chaotyczny nawał obrazów, lecz powinno stanowić tylko punkt wyjścia do budzenia aktywności dziecka we wszelkiego rodzaju ćwiczeniach; ---✪--- 4. nauczyciel powinien

 mieć możność zabierania głosu w ciągu samej produkcji, ilekroć pewne momenty wymagają specjalnych objaśnień; przytem powinien nauczyciel zdawać sobie sprawę z wartości dydaktycznej, jaką często posiadają również projekcje nieruchome (przeźrocza), wyświetlane bądź niezależnie od filmu, bądź w związku z nim; --- ✪ --- 5. przedmioty filmów szkolnych winny układać się w pewien organiczny plan dydaktyczny; plan ten winien być zatwierdzony przez władze szkolne jako zgodny z programami szkolnemi, które ze względu na nowe możliwości, jakie przedstawia zastosowanie filmu, mogłyby w danym razie ulec pewnym modyfikacjom«. --- ✪ --- Pod względem organizacyjnym Kongres poza podkre'leniem konieczności udziału pedagogów w opracowaniu filmów dydaktycznych oraz niezbędnego zaopatrzenia wszystkich szkół w aparaty filmowe lub też stworzenia ośrodków, któreby dostarczały szkołom filmów i przeźroczy, domaga się odpowiedniego przeszkolenia nauczycieli pod względem technicznym (obsługa aparatów) oraz dydaktyczno-psychologicznym. --- ✪ --- Niemniej doniosłe są rezolucje, uchwalone przez drugą komisję sekcji 1-ej, która obradowała nad kinematografją ściśle naukową. Dotyczy ona następujących spraw: 1) zamierzonego przez Międzynarodowy Instytut Kinematografji Wychowawczej wydania Encyklopedji kinemato-chirurgicznej z uwzględnieniem ostatnich zdobyczy techniki chirurgicznej; 2) opublikowania katalogu filmów z zakresu nauk ścisłych przy współudziale komitetów narodowych; 3) powołania do życia specjalnych komitetów naukowych dla studjów nad zastosowaniem filmu z jednej strony do badań naukowych, a z drugiej do nauczania przedmiotów ścisłych; 4) współpracy Instytutu K. W. z Organizacją Higjeny przy Lidze Narodów w zakresie jak najszerszej popularyzacji zasad higjeny wogóle a zwłaszcza zwalczania chorób zakaźnych; 5) współdziałania wytwórni filmowych z przedstawicielami nauki celem zwiększenia produkcji i rozpowszechniania filmów naukowo-popularnych; 6) apelu do wszystkich właścicieli kinoteatrów, by obok filmów »wychowawczych« w ściślejszem znaczeniu, umieszczali w swych programach także filmy naukowe, tudzież apelu do rządów wszystkich państw w sprawie zwalniania tych filmów od cła, a wreszcie 7) utworzenia kinematoteki filmów naukowych przy Instytucie K. W. --- ✪ --- Rezolucje trzeciej komisji dotyczą roli filmu w dziedzinie poradnictwa zawodowego oraz samej nauki zawodowej. Pod tym względem Kongres, podkreślając zasadniczo wybitną doniosłość filmu, obok niezbędnych objaśnień słownych i badań psychotechnicznych, poleca filmy dźwiękowe, jako oddające swoiste szmery, towarzyszące rozmaitym pracom. W szczególności Kongres zwraca uwagę na rolę, jaką spełnić może kinematografja techniczno-zawodowa w zakresie popularyzacji wskazówek, dotyczących ochrony przed wypadkami w pracy zawodowej oraz na ulicy, w górach, na morzu i t. d., tudzież ratownictwa w wypadkach nagłych. --- ✪ --- Nader ciekawe są wreszcie rezolucje, przedstawione przez czwartą komisję, a wskazujące na usługi, jakie oddać może film dla podniesienia kultury wiejskiej. Chodzi tu przedewszystkiem o zapobieganie groźnej ucieczce ludności wiejskiej do miast (exode rural). Niebezpieczeństwo to możnaby zwalczać zapomocą filmów, któreby unaoczniały zalety, jakie posiada życie wiejskie w porównaniu z miejskiem zarówno pod względem warunków zdrowotnych, jakoteż rozmaitych rozrywek i przyjemności, oraz budziły w rolniku poczucie

własnej godności, ukazując mu gospodarczą i intelektualną wartość jego pracy w porównaniu z pracą robotnika miejskiego. Wogóle Kongres kładzie silny nacisk na wychowawczą misję filmu »wiejskiego«, a w szczególności żąda, by wykluczyć z tej dziedziny wszelkie filmy, któreby wpływały gorsząco na lud wiejski, przedstawiając w przesadny sposób wystawność życia miejskiego, panującą w mieście przestępczość oraz upadek godności ludzkiej. Godzi się również wspomnieć o silnie przez Kongres zaakcentowanym postulacie uwzględniania w filmie wiejskim — zwłaszcza w zakresie produkcji — momentu regjonalnego, uwypuklonego na tle porównawczem. ---✪--- Omówione powyżej rezolucje rozesłał Instytut K. W. do rządów wszystkich krajów, dołączając do nich gorącą prośbę o jak najrychlejsze wprowadzenie do szkół filmu jako podstawowego środka pomocniczego w nauczaniu oraz zwracając uwagę na konieczność należytego przygotowania nauczycieli zapomocą specjalnych kursów, na których nauczycielstwo zaznajomiłoby się z psychologją, techniką i dydaktyką filmu szkolnego. W związku z tem zamierza Instytut wydać odpowiedni podręcznik kinematografji szkolnej. Mr.

## FILM SZKOLNY W NIEMCZECH

✪--- Ministerstwo oświaty, wychowania i nauki w Niemczech wydało niedawno rozporządzenie, wprowadzające do szkół niemieckich nauczanie zapomocą filmu »w tych wypadkach, w których film lepiej od słowa pisanego przemawia do wyobraźni i pojęć dziecka«. Rozporządzenie to ma wejść natychmiast w życie w myśl słów ministra: »Es ist mein Wille, dass dem Film ohne Verzögerung in der Schule die Stelle geschaffen wird, die ihm gebührt«. (Jest moją wolą, by filmowi zapewnić bezzwłocznie takie stanowisko w szkole, na jakie zasługuje). ---✪--- Finansową stronę sprawy rozwiązuje rozporządzenie Ministerstwa, nakładając na każdego ucznia podatek w wysokości 20 fenigów na kwartał, przyczem trzecie dziecko tej samej rodziny płaci tylko 10 fenigów, a następne zwolnione są od opłaty. ---✪--- Fundusze, uzyskane tą drogą, wpływają do centrali w Berlinie (Reichsstelle für den Unterrichtsfilm), która ze swej strony zaopatruje szkoły w aparaty filmowe i dostarcza im odpowiednich filmów. ---✪--- Ze szczególną gorliwością podjęto tę akcję na Śląsku opolskim, któremu, zdaniem czynników rządowych, »należy się jako krajowi pogranicznemu szczególnie żywe zainteresowanie«. ---✪--- W Opolu, jak donoszą tamtejsze dzienniki, odbyło się w ostatnich czasach posiedzenie rady organizacyjnej (Vertrauensausschuss) powyższej instytucji, na którem kierownik t. zw. »Landesfilmstelle« złożył sprawozdanie z jej rozwoju. ---✪--- Ten »krajowy ośrodek filmowy«, mający swą siedzibę w Opolu, współdziała z 20 ośrodkami powiatowemi (Kreisbildstellen), 150 ośrodkami lokalnemi (Bildstellen) i znaczną ilością t. zw. Schulenbildwarten. Pragnie on jeszcze w bieżącym roku szkolnym liczbę ośrodków lokalnych na Śląsku powiększyć z 60 do 200 i wyposażyć je w wąskotaśmowe aparaty filmowe.

V MIĘDZYNARODOWY KONGRES NAUCZANIA GOSPODARSTWA DOMOWEGO odbył się w Berlinie w dniach od 20 do 27 sierpnia b. r. Kongres był poświęcony rozpatrzeniu metod nauczania przedmiotów przyrod-

niczych w szkołach gospodarczych, stosowaniu racjonalizacji w zajęciach gospodarstwa domowego, oraz nauczaniu gospodarstwa przez zorganizowaną praktykę w gospodarstwach rodzinnych. W Kongresie uczestniczyło około 600 osób z 24 państw. Z Polski było osób 14 ze szkolnictwa, administracji szkolnej i organizacyj społecznych. Delegatki polskie wygłosiły 2 referaty, »O podstawach naukowych przy nauce gospodarstwa« mówiła p. Marja Strasburger, »O racjonalizacji w gospodarstwie domowem« p. Marja Karczewska. ---✪--- Uchwały Kongresu idą w kierunku jak największego podnoszenia wartości duchowych rodziny przy nauczaniu gospodarstwa domowego na wszelkich stopniach, stosowania w niem zdobyczy naukowych ze wszystkich dziedzin wiedzy, jakoteż racjonalizacji w zajęciach technicznych, aby pozwoliły one kobiecie w dostatecznej mierze oddawać się wychowaniu moralnemu swej rodziny. Kongres uznaje nauczanie gospodarstwa domowego przez praktykę w dobrze zorganizowanych gospodarstwach rodzinnych za jego formę najwłaściwszą. ---✪--- Z Kongresem łączyła się wystawa, w której uczestniczyły polskie szkoły gospodarcze różnych stopni, demonstrując na tablicach, modelach i ilustracjach stosowanie nauk przyrodniczych przy nauce gospodarstwa domowego. Dział ten cieszył się żywem zainteresowaniem świata nauczycielskiego, tak miejscowego, jak i przybyłego na Kongres. Szczególniejsze zainteresowanie wzbudziła metoda konserw owocowych, wyrabianych ostatnio w polskich szkołach gospodarczych oraz domowe laboratorja do badania środków spożywczych. ---✪--- Eksponaty polskiego działu wystawy będą wystawione w Warszawie na konferencji nauczycielek gospodarstwa domowego z początkiem listopada b. r. ---✪--- Z wystaw innych państw charakterystyczne były nowe dążenia niemieckie, które wprowadziły do programu szkół gospodarczych naukę o rasie i dziedziczności, jako ośrodek nauczania, około którego ugrupowano wszystkie inne przedmioty.

## MIĘDZYNARODOWY KONGRES KSZTAŁCENIA TECHNICZNEGO

✪--- W maju b. r. odbył się w Barcelonie Międzynarodowy Kongres Kształcenia Technicznego, zorganizowany przez Międzynarodowe Biuro Kształcenia Technicznego. W Kongresie wzięli udział przedstawiciele szeregu państw europejskich i pozaeuropejskich, między innymi również przedstawiciel Polski. ✪--- Obrady Kongresu dotyczyły następujących zagadnień: 1. Rola kształcenia technicznego, 2. Nazwy szkół i kursów zawodowych, 3. Orjentacja zawodowa, 4. Program i metody nauczania zawodowego w warsztacie szkolnym, 5. Technologja zawodowa: pedagogika, korelacja z rysunkami i pracą warsztatową, materjał dydaktyczny, 6. Terminatorstwo a bezrobocie, 7. Prasa techniczna a kształcenie techniczne, 8. Umowa terminatorska, 9. Wyższe szkolnictwo techniczne. ---✪--- W odniesieniu do poszczególnych punktów porządku obrad zgłoszono szereg referatów, które zostały wydrukowane i obejmują gruby tom, niezwykle ciekawych i z różnych punktów widzenia ujętych materjałów. Wymagają one szczegółowego rozpatrzenia i omówienia, co będzie przedmiotem osobnego sprawozdania w »Oświacie i Wychowaniu«. ---✪--- Narazie chcemy podkreślić, że ze strony Polski przedstawione zostały na Kongres trzy referaty:

dwa przez Ministerstwo W. R. i O. P. i jeden przez p. M. Surmackiego. ✪--- Referaty urzędowe dotyczyły dwu punktów porządku obrad: drugiego i piątego. W odniesieniu do p. 2 referat Ministerstwa zapoznawał w ogólnych zarysach z nową organizacją szkolnictwa zawodowego w Polsce w oparciu o ustawę ustrojową oraz o rozporządzenie Ministra W. R. i O. P. z 21 listopada ub. r. Sprawy te są czytelnikom dokładnie znane z artykułów, publikowanych w naszem czasopiśmie. ---✪--- Referat dotyczący nauczania warsztatowego oraz metodyki technologji zawodowej podaje w najogólniejszym zarysie obecny stan tych zagadnień w różnych szkołach zawodowych w Polsce, zwracając szczególną uwagę na organizację nauczania warsztatowego, uregulowanego tymczasową instrukcją ministerjalną. ---✪--- Referat p. Surmackiego dotyczył organizacji wyższych studjów w Polsce oraz uprawnień zawodowych; ochrony tytułu inżyniera. Autor domagał się unormowania nazw, stopni, programów i warunków przyjęcia do szkół wyższych, ustalenia uprawnień absolwentów średnich i wyższych uczelni zawodowych, ochrony prawnej tytułu inżyniera we wszystkich krajach, wreszcie ograniczenia liczby studentów przyjmowanych do politechnik przedewszystkiem ze względu na panujące bezrobocie oraz obniżanie poziomu studjów wskutek nadmiernego napływu młodzieży do politechnik. S.

# MIĘDZYNARODOWY KONGRES WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W BUDAPESZCIE

✪--- W związku z międzynarodowemi mistrzostwami gimnastycznemi odbył się w Budapeszcie w dniach od 24 do 30 maja 1934 r. Międzynarodowy Kongres wychowania fizycznego młodzieży. Kongresowi przewodniczył hr. S. Teleki, prezes węgierskiego związku gimnastycznego, organizacją kongresu, zawodów i pokazów kierował dr. I. Szukováthy, dyrektor Węgierskiego Instytutu W. F. W kongresie wzięło udział 70 osób z zagranicy i około 200 Węgrów. Z gości zagranicznych byli obecni między innymi: Holmberg, Westergren i Thulin ze Szwecji, Knudsen z Danji, dr. Schiötz z Norwegji, dr. J. Reijs z Holandji, prof. Altrock (Lipsk) i dr. Neuendorff z Niemiec, dr. Erwin Mehl i dr. M. Streicher z Austrji, Egipcjanie, Chińczycy i t. d. Polacy byli obecni na kongresie, jednakże czynnego udziału w nim nie brali (przedstawiciele C. I. W. F. i Sokoła). ---✪--- Program kongresu obejmował, prócz odczytów i wykładów, zwiedzenie Węgierskiego Instytutu W. F., bardzo bogato urządzonego i wyposażonego, tudzież pokazy studentów Instytutu (kursy czteroletnie) oraz młodzieży szkolnej. Przedmiotem pokazów były lekcje gimnastyki, lekkiej atletyki, gier, gimnastyki rytmicznej, tańców, gimnastyki ekwilibrystycznej i akrobatycznej oraz łucznictwa. Pokazy były bardzo dobrze przygotowane, wypadły też interesująco i efektownie. Węgierski system ćwiczeń cielesnych jest mieszaniną form niemieckich i nordyckich (skandynawskich), w gimnastyce męskiej dużo elementów z metody Niels Bukha, w gimnastyce żeńskiej dużo elementów tanecznych. Wykonanie było wzorowe, świadczące o wysokim poziomie wyrobienia fizycznego i wyćwiczenia młodzieży szkolnej. Węgry zapewniły wychowaniu fizycznemu w szkołach bardzo poczesne stanowisko i duży stosunkowo wymiar czasu (godzinę dziennie w 60 szkołach średnich). ---✪--- Z wygłoszonych na kongresie referatów najciekawsze były: dyr.

 Szukovàthy'ego o kształceniu nauczycieli ćwiczeń cielesnych, dr. Margerety Streicher o pojęciu funkcji w wychowaniu fizycznem, dr. Erwina Mehla o wytycznych szkolnej gimnastyki w północnej Europie i Austrji, prof. dr. Karola Schiötza o norweskim systemie prób sprawności fizycznej młodzieży, dr. E. Neuendorffa o podstawach wychowania cielesnego młodzieży, prof. dr. Reijs'a o konieczności częstej zmiany ćwiczeń, Thulina o stosunku ćwiczeń wyrozumowanych do naturalnych (funkcjonalnych) w gimnastyce szwedzkiej i prof. Kmetykó o systemie i metodzie węgierskich ćwiczeń cielesnych. J. B.

## ZE SZKOLNICTWA W ESTONJI

✪ --- Nauka języków obcych. W ramach przeprowadzanej obecnie reformy szkolnej na 31 szkół średnich w 20-tu ma być zaprowadzony język angielski jako pierwszy, a niemiecki jako drugi język obcy, w 6-ciu język niemiecki jako pierwszy, a angielski jako drugi, w 5-ciu zaś (niemieckich) estoński jako pierwszy obcy. Język francuski ma być jako drugi język obcy w 3-ch szkołach. --- ✪ --- Od jesieni b. r. ma być zaprowadzony jako nadobowiązkowy język polski w I gimnazjum w Tallinie.

## ZE SZKOLNICTWA W ISLANDJI

✪ --- Islandja, licząca 109.719 mieszkańców przy 102.819 kilometrach kwadratowych przestrzeni, posiada jako państwo niezależne, związane jedynie unją personalną z Danją, własną administrację szkolną, wchodzącą w skład Ministerstwa Sprawiedliwości, Wyznań i Oświaty. Ilościowo zarząd szkolny jest bardzo skromny, gdyż ogranicza się do jednej osoby inspektora szkół p. Helgi Eliassona, który sam zarządza i wizytuje wszystkie szkoły, upoważniając do wizytacji w odleglejszych miejscowościach wybranych nauczycieli. Projektowany jest jednak podział państwa na 7 obwodów szkolnych z inspektorami na czele. --- ✪ --- Szkolnictwo początkowe nosi nazwę szkół dziecięcych (»barnaskóla«). Istnieje obowiązek nauczania, nie uczęszczania do szkoły, co jest zrozumiałe ze względu na rzadkie rozsiedlenie ludności; obowiązek ten odnosi się do dzieci w wieku od lat 7. Istnieje 208 okręgów szkolnych, obejmujących 8 — miasta, 31 — osady ponad 600 mieszkańców, 35 — skupienia wiejskie, 134 — rozrzucone osiedla. W miastach i osadach istnieją siedmioklasowe szkoły 7-letnie, w których nauka trwa osiem miesięcy, od października do maja, w miejscowościach wiejskich jedno- do trzyklasowe szkoły 4-letnie o sześciu miesiącach nauki. W okręgach, obejmujących osiedla rozrzucone, nauczanie prowadzą wędrowni nauczyciele, obsługujący od 2 do 6 miejscowości; przebywają oni kolejno w osiedlach, liczących co najmniej 4, zwykle 8 do 10 dzieci, po tygodniu lub dwa tygodnie, prowadząc w ten sposób naukę dla kilku kompletów, liczących ogółem mniej więcej po 30 dzieci. Razem nauczycieli prowadzących nauczanie początkowe jest w Islandji 300, a mianowicie w miastach 148 (z czego w Reykjaviku 82), w osadach i wsiach 105, wędrownych 147. Uczniów jest ogółem 12.000, z czego w miastach 4.500 (Reykjavik 3.000), w osadach i wsiach 3.000, w nauczaniu wędrownem 4.500. Istnieją starania, aby naukę wędrowną zastąpić nauczaniem w zakładach internatowych. ✪ --- Plan nauczania rozróżnia nauczanie w szkołach miejskich, do których

uczęszcza 7 roczników dzieci, od lat 7 do 13, i w szkołach wiejskich o 4 rocznikach dzieci, od lat 10 do 13. Rozkład godzin w szkołach miejskich jest następujący:

| | I (7 lat) | II (8 lat) | III (9 lat) | IV (10 lat) | V (11 lat) | VI (12 lat) | VII (13 lat) | Razem |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Religja . . . . . . | — | 1 | 1 | 2 | 2 | 2 | 2 | 10 |
| Język ojczysty . . . | 12 | 9 | 9 | 6 | 6 | 6 | 6 | 64 |
| Pisanie . . . . . . | | | | 4 | 3 | 2 | 1 | |
| Rachunki . . . . . . | 1 | 2 | 2 | 4 | 5 | 5 | 5 | 24 |
| Nauka o otoczeniu . . | 2 | 3 | 3 | — | — | — | — | 8 |
| Przyrodoznawstwo . . | — | — | — | 2 | 2 | 4 | 3 | 11 |
| Geografja . . . . . | — | — | — | 1 | 1 | 2 | 2 | 6 |
| Historja . . . . . . | — | — | — | — | 2 | 2 | 3 | 7 |
| Rysunek . . . . . . | — | — | — | 2 | 2 | 2 | 2 | 8 |
| Śpiew . . . . . . . | — | — | — | 1 | 1 | 2 | 2 | 6 |
| Ćwiczenia cielesne . . | 1 | 1 | 1 | 2 | 2 | 2 | 2 | 11 |
| Wolne godziny . . . | 2 | 2 | 2 | 6 | 4 | 1 | 2 | 19 |
| Ogółem . . | 18 | 18 | 18 | 30 | 30 | 30 | 30 | 174 |

✪--- W szkołach wiejskich rozkład godzin przedstawia się jak następuje:

| | I (10 lat) | II (11 lat) | III (12 lat) | IV (13 lat) | Razem |
|---|---|---|---|---|---|
| Religja . . . . . . | 2 | 2 | 2 | 2 | 8 |
| Język ojczysty . . . | 8 | 8 | 6 | 6 | 28 |
| Pisanie . . . . . . | 4 | 4 | 2 | 2 | 12 |
| Rachunki . . . . . | 6 | 6 | 5 | 5 | 22 |
| Przyrodoznawstwo . . | 2 | 2 | 2 | 2 | 8 |
| Geografja . . . . . | — | — | 2 | 2 | 4 |
| Historja . . . . . . | — | — | 2 | 2 | 4 |
| Rysunek . . . . . . | 2 | 2 | 2 | 2 | 8 |
| Śpiew . . . . . . . | 2 | 2 | 2 | 2 | 8 |
| Wolne godziny . . . | 4 | 4 | 5 | 5 | 18 |
| Ogółem | 30 | 30 | 30 | 30 | 120 |

✪--- Program nauczania szkół wiejskich do miejskich pozostaje w takim stosunku, że program rachunków pierwszych trzech lat nauczania szkoły miejskiej jest wcielony do programu dalszych lat szkoły wiejskiej, nauka o otoczeniu odpada, co zaś się tyczy religji i języka ojczystego uczeń winien posiadać z nauczania domowego wiadomości odpowiadające pierwszym trzech latom szkoły miejskiej. Co się tyczy wykazanych w planie »wolnych godzin« są one pozostawione do rozporządzenia szkoły bądź na uzupełnienie nauki, bądź na zabawy, wycieczki i t. d. ---✪--- Drugi stopień nauczania, już nieobowiązkowe-

 go, posiada również oddzielne szkoły dla miast i dla wsi. Szkoły na wsi, zwane »héradsskóla«, obejmują 2 do 3 lat nauczania, są prowadzone systemem internatowym i mają na celu uzupełnienie wykształcenia otrzymanego w szkole początkowej; szkół takich jest 6; wyróżnia się między niemi szkoła w Laugarvatn, pomieszczona w pięknym budynku ogrzewanym centralnie wodą z gorących źródeł islandzkich. Szkoły w miastach, zwane »gagnfraedaskóla«, 3-letnie mają program zbliżony do trzech niższych klas gimnazjalnych; szkół takich jest 8. ---✪--- Pełne wykształcenie średnie ogólnokształcące dają gimnazja, których jest dwa: w Reykjaviku i w Akureyri, liczących każde mniej więcej po dwustu uczniów. Gimnazja obejmują 6 klas, dzielących się na dwa cykle od kl. I-ej do III-ej (lata życia 14, 15, 16) i od klasy IV-ej do VI-ej (lata życia 17, 18, 19). Do klasy pierwszej wchodzi się po ukończonej szkole powszechnej (»barnaskóla«), do IV-ej albo z III-ej klasy gimnazjalnej, albo po ukończeniu »gagnfraedaskóla«. Cykl pierwszy (klasy I — III) ma program jednolity, cykl drugi (klasy IV — VI) dzieli się na oddziały humanistyczne i matematyczne. W gimnazjum niższem są nauczane języki islandzki, duński i angielski, religja, historja, matematyka, fizyka i chemja, geografja, nauki przyrodnicze, rysunek, śpiew i ćwiczenia cielesne. W oddziałach humanistycznych wyższego gimnazjum uderza ogromna ilość języków, bo aż sześć: islandzki, duński, angielski, niemiecki, francuski i łacina, pozatem przedmiotami nauczania jest historja, nauki przyrodnicze, śpiew i ćwiczenia cielesne, matematyki ani fizyki z chemją niema, natomiast są w IV klasie 2 godziny buchalterji. W oddziałach matematycznych ilość języków jest również dość znaczna; w IV islandzki, duński, angielski i niemiecki, w V islandzki, angielski, niemiecki i francuski, w VI islandzki, niemiecki i francuski, pozatem historja, matematyka (po 6 godzin w każdej klasie), fizyka z chemją, nauki przyrodnicze, śpiew i ćwiczenia cielesne. ✪--- Kształceniu nauczycieli szkół początkowych służy seminarjum nauczycielskie w Reykjaviku, 3-letnie, odpowiadające trzem wyższym klasom gimnazjalnym (z języków nauczany jest islandzki, duński, angielski i niemiecki), które wypuszcza rocznie około 20 abiturjentów. ---✪--- Ze szkół zawodowych istnieją: szkoła budowlana, wieczorowa szkoła rzemieślnicza, szkoła morska, szkoła handlowa i szkoła kupiecka, wszystkie w Reykjaviku, oraz dwie szkoły rolnicze, w Holar i Hvittarbakka. Pozatem istnieje konserwatorjum muzyczne w Reykjaviku. ---✪--- W 1911 roku został założony w Islandji uniwersytet, który naturalnie, z powodu nielicznej ludności tego kraju, nie mógł się rozwinąć liczbowo, zapewnia jednak Islandczykom możność otrzymania całkowitego wykształcenia we własnej ojczyźnie. Uniwersytet w Reykjaviku liczy ogółem 15 profesorów i 160 studentów, z czego na teologji 3 profesorów i 17 studentów, na prawie 3 profesorów i 54 studentów, na medycynie 4 profesorów i 72 studentów, na filozofji 5 profesorów i 17 studentów. ---✪--- W 1932 roku wydatki na wyznania i oświatę wynosiły 1.626.200 koron, co stanowi 13,6% całego budżetu równającego się 11.974.100 koronom.

Dr. Eug. Zdrojewski.

✶ ✶ ✶

# PRZEGLĄD CZASOPISM PEDAGOGICZNYCH



## Z CZASOPISM POLSKICH

### SPRAWY PROGRAMOWE

✪ --- Pierwszy zeszyt drugiego rocznika »Gimnazjum« (wrzesień 1934) przynosi trzy artykuły, związane z realizacją nowego programu języka polskiego na stopniu gimnazjalnym. Dr. St. Kasztelowicz w artykule »Wypisy polskie i dorabianie się kultury duchowej ucznia« proponuje ujmowanie większej ilości materjału podręcznikowego o wyraźnem pokrewieństwie ideowem lub treściowem pod kątem widzenia zagadnień aktualnych, ważnych ze stanowiska kulturalnego lub wychowawczego. Jako przykład takiej organizacji lektury podaje sposób wyzyskania kilku czytanek z podręcznika Balickiego-Maykowskiego »Mówią wieki. Cz. I«, osnutych zarówno na tle życia starożytnego jak polskiego, dla oświetlenia zagadnienia, jakie się wyłoniło w związku z uroczystością 11 listopada, mianowicie »Dlaczego czcimy bohaterów naszego państwa«. Na tle utworów, osnutych na motywach bohaterskich (»Maraton«, »Bitwa pod Termopilami«, »Reduta Ordona«, »Sztandar«) uczniowie uświadomili sobie takie składniki bohaterstwa, jak: miłość Ojczyzny, poświęcenie, świadomość ofiary i t. p., co im dopomogło do głębszego zrozumienia wartości, tkwiących w czynach ostatnich bojowników niepodległości. Propozycje autora, zmierzające do nadania większej dynamiki pracy szkolnej i realizowania wyraźniejszemi drogami hasła »Polska i jej kultura«, są oczywiście zgodne z duchem nowego programu i mogłyby znaleźć zastosowanie także w stosunku do innych części materjału, zawartego w podręczniku. Chodzi tylko o to, by materjał, wciągany w zakres takiej pracy, istotnie do tego się nadawał, oraz by nie cierpiały na tem założenia ogólne konstrukcji podręcznika. Z ogólniejszego stanowiska próbuje także ująć rezultaty nauczania dr. Bronisław Wieczorkiewicz w artykule »Wyniki nauczania języka polskiego w klasie I gimnazjum w świetle sądów młodzieży«. Jest to właściwie zbiór wyjątków z wypracowań uczniowskich, zgrupowanych w czterech działach: A. Życie szkolne, B. Świat starożytny, C. Państwo Polskie, D. Sądy własne, które znów rozpadają się na a) opowiadania na zadane tematy, b) przeżycia własne, c) recenzje: sztuka i literatura. Niektóre z nich rzucają pewne światło na ustosunkowanie młodzieży do głównych ośrodków lektury w tej klasie, inne są tylko dowodem większej lub mniejszej sprawności w wypowiadaniu się na różne tematy. Wreszcie ostatni artykuł — T. Filipowicza »Jak opracowaliśmy Zew krwi Londona« — jest sprawozdaniem z przerobienia tego utworu w kl. I w zestawieniu z nowelą tegoż autora: »Prawo białego człowieka«. --- ✪ --- Podobne sprawozdanie z dłuższego okresu pracy w kl. I zawiera także ostatni zeszyt »Polonisty« (R. IV, z. III, IV). W artykule »Z doświadczeń dydaktycznych« dzieli się mianowicie p. J. Grodzka swemi spostrzeżeniami na

 temat realizacji programu kl. I w warunkach dość trudnych, bo w klasie złożonej przeważnie z młodzieży wiejskiej. Sprawozdanie nie tchnie zbytnim optymizmem, ale nie jest też beznadziejne, skoro autorka stwierdza ostatecznie: »Rezultat tego okresu (do 15 lutego, kiedy skończyliśmy cykl grecki) niewielki może, ale jest. Młodzież umie możliwie streszczać, wysunąć bez mojej pomocy pewne zagadnienia (choć to idzie naogół opornie), stara się poprawnie budować zdania i robi mniejszą ilość błędów ortograficznych«. Niezmiernie pożyteczny jest inny artykuł w tem piśmie, zrodzony z referatów d-ra St. Kasztelowicza i d-ra Inocentego Libary, wygłoszonych na konferencji Ogniska Metodycznego w Katowicach, p. t. »Wycieczki w nauczaniu języka polskiego«. Jest takim przedewszystkiem dlatego, że wyraźnie odgranicza wycieczki polonistyczne, od innych, przedsiębranych w różnych celach, wykazując, w jaki sposób mogą sie one wiązać z materjałem nauczania i jak mogą być wyzyskane dla celów swoistych tego przedmiotu. W myśl takich założeń układają następnie autorzy plan wycieczek na cały ciąg nauki gimnazjalnej, starając się, by uczniowie w każdym roku zetknęli się bezpośrednio z temi okolicami kraju, które stanowią tło czytanych utworów. Wreszcie podają cenne wskazówki, dotyczące organizacji pracy młodzieży podczas takich wycieczek. Winny one bowiem być nietylko przyjemnością, lecz dostarczyć również młodzieży konkretnego materjału dla oświetlenia wybranych zagadnień, jakie się wyłaniają w toku pracy szkolnej w związku z lekturą, nauką języka i ogólnemi obserwacjami życiowemi. ✪--- Pewnym niepokojem natomiast napełnia czytelnika sam tytuł rozprawki J. Kijasa i M. Kosińskiego, zamieszczonej w ostatnim zeszycie »Muzeum« (1934, L. 4): »Próba korelacji języka polskiego z biologją w klasie I gimn. Lektura: »Lato leśnych ludzi« Rodziewiczówny«. Czyżby jeszcze jeden przykład więcej, jak korelacji czynić nie należy. Na szczęście obawy te wkrótce okazują się płonne. Już samo podejście do tej sprawy jest dalekie od sztywności i papierowości, jaka w tej dziedzinie święci prawdziwe triumfy. Ot, poprostu nauczyciel polonista i wychowawca — przyrodnik wchodzą razem do klasy, by posłuchać, o czem młodzież pragnie mówić w związku z lekturą »Lata leśnych ludzi«. A że zjawiają się wówczas tematy takie, jak »Przemiana Cota w Orlika Bojowego«, czy »Kogo wolę: Rosomaka, Panterę czy Żórawia i do którego z nich chciałbym być podobny?« i takie jak »Osobliwości świata zwierzęcego«, »Życie ptaków«, więc oczywiście obaj nauczyciele rozdzielają między siebie odpowiednie tematy i każdy opracowuje je na swój sposób. A że jednocześnie lekcje języka polskiego z tej dziedziny są pięknym przykładem godzenia zainteresowań młodzieży z umiejętną techniką dydaktyczną nauczyciela, który tą drogą zręcznie pogłębia znajomość utworu, uczy racjonalnej analizy tekstu i wiąże lekturę z życiem, lekcje zaś przyrody są równie ciekawym wzorem rozszerzania tą samą drogą wiedzy ucznia i wyrabiania bliskiego i bezpośredniego stosunku do przyrody, przeto artykuł ten, pozornie tak niebezpieczny, jest ciekawym i cennym przyczynkiem dla dydaktyki obu przedmiotów. W. S.

## WYCHOWANIE ZAWODOWE

✪--- Na tle kryzysu ekonomicznego i wynikającego zeń obniżenia poziomu życia gospodarczego wyrasta dziś, w sposób bardziej niż kiedykolwiek wyrazisty,

potrzeba aktywnych, twórczych jednostek, któreby umiały walczyć z trudnościami gospodarczemi, podtrzymywały stare i organizowały nowe warsztaty pracy, były czynnikiem nowego rozwoju i postępu. Tych pracowników powinny dać życiu gospodarczemu szkoły zawodowe, które dla spełnienia tak ważnego zadania, muszą dbać nie tylko o należyte wykształcenie młodzieży, ale również o jej odpowiednie wychowanie, i to tak obywatelsko-państwowe, jak i zawodowe. ✪ --- Sprawa wychowania zawodowego nie była dotąd należycie uwzględniana we wszystkich szkołach. Mało się też o niej pisało. Zagadnienia wychowania zawodowego wymagają przepracowania na wielu odcinkach, to też z tem większą uwagą należy interesować się wszelkiemi pracami z omawianego zakresu. Sprawę tę porusza p. L. Chrzczonowicz w artykule »Uwagi o wychowaniu zawodowem«, zamieszczonym w Dzienniku Urzędowym Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego, Nr. 6 z 4.VI r. b. --- ✪ --- Na wstępie wspomnianego artykułu autor rozważa zadania wychowawcze szkoły zawodowej i definjuje pojęcie wychowania zawodowego, poczem omawia ogólnie cechy, ważne dla poszczególnych zawodów, jako przedmiot wysiłków wychowawczych. Cechy te to przedewszystkiem cechy swoiste dla danego zawodu, od których zależy wydajność pracy jednostki. Cechy te osobnik powinien posiadać, a szkoła może je tylko rozwijać. Druga grupa cech, to cechy ogólne, jak dokładność, sumienność, poczucie odpowiedzialności, ładu i t. d., których przyswojenie młodzieży jest również zadaniem wychowania zawodowego. Do zadania tego należy także: wyrobienie w jednostce pożądanego ustosunkowania się do zawodu, do zespołu pracującego oraz wykonywanej pracy, przyczem autor ogranicza swoje rozważania do szkoły rzemieślniczej. --- ✪ --- Przemyślane, systematyczne i w punkty ujęte poglądy autora zawierają dużo cennej treści. Możnaby tylko mieć wątpliwość, czy autor słusznie czyni, mówiąc tylko, jeżeli chodzi o cel pracy zawodowej, o służeniu pracą idei ponadosobowej, o wyzwoleniu się jednostki z dążności i celów osobistych, egoistycznych. Stanowisko autora jest całkiem słuszne, ale jednostronne, gdyż w wychowaniu zawodowem uwzględniać należy również i cele osobiste jednostki, jej dążności do uzyskania materjalnych wyników pracy. Te dążności osobiste jednostki wymagają dość szerokiego traktowania w pracach wychowawczych po to, aby je uszlachetnić, kierując jednocześnie na tory pożądane z punktu widzenia interesu społecznego i państwowego, któremu te dążności i cele osobiste powinny być podporządkowane. A. T.

»WYCHOWANIE FIZYCZNE«, organ międzyuczelniany Studjów W. F., ogłosiło w Nr. 6—8 z 1934 r. pracę Aleksandra Kelusa p. t. »Nauczanie terenoznawstwa w świetle uzasadnień, wynikających z kierunków ideologicznych wychowania fizycznego«. Autor kreśli program zajęć terenowych dla młodzieży szkół średnich ze szczególnem uwzględnieniem młodzieży od lat 15-tu w górę i daje próbę uzasadnienia poszczególnych działów tego programu. --- ✪ --- Poprzedzają je uwagi teoretyczne, z których interesujące jest przedewszystkiem sprawozdanie z tendencyj w. f. i p. w. w Niemczech, gdzie wychowanie fizyczne przybiera charakter »sportu terenowego«: »Geländeturnen« i »Geländesport«. --- ✪ --- Geländeturnen — to ćwiczenia młodzieży szkół powszechnych, posługującej się prymitywnym sprzętem, jaki znajduje pod ręką w terenie: kamieniem, tyczką, kijem, rowem, dołem, kładką, murem i t. p. Młodzież

ćwiczy się więc bez urządzeń zarówno w elementarnych formach ruchowych (bieg, skok, rzut i t. p.), jak i skomplikowanych (wspinanie, włażenie, pełzanie, podnoszenie, dźwiganie, kopanie i t. p.). --- ✪ --- Hierarchicznie wyższem uzupełnieniem »Geländeturnen« jest »Geländesport«, przeznaczony dla chłopców szkół średnich. Celem jego jest nauka wykorzystania terenu do świadomej akcji, przedewszystkiem do zadań wojennych, co wymaga już wiadomości teoretycznych, przedewszystkiem z dziedziny, potocznie zwanej »terenoznawstwem«. --- ✪ --- Ćwiczenia, uprawiane przez studentów szkół wyższych, mają przygotować już oficera-specjalistę, który na wypadek wojny, umiałby sprostać zadaniom dowódcy. --- ✪ --- »Sport terenowy« nie wyklucza oczywiście sportu zawodniczego, boiskowego, lekkiej atletyki i gier sportowych, na bezpośrednie jednak ćwiczenia w terenie przenosi się ciężar przygotowania przyszłego żołnierza i celom, związanym z przygotowaniem wojskowem, podporządkowuje się wszystkie inne, przyświecające pracy nauczyciela w. f. --- ✪ --- P. Kelus, podkreślając uznane i bezsporne cele w. f. i p. w. w Polsce na tle geograficznego i politycznego położenia naszego państwa, zwraca uwagę na zaniedbania w dziedzinie przystosowania naszej młodzieży do terenu, zwłaszcza do świadomej w nim akcji, której podstawą musi być dokładna znajomość mapy, umiejętność orjentowania się i poruszania się zarówno z mapą, jak i bez niej. ✪ --- Autor trafnie wyodrębnia 1) przystosowanie się do terenu w sensie fizyczno-biologicznym, kiedy młodzież ma przywyknąć do przebywania poza osiedlami i nauczyć się dawać sobie radę w każdej sytuacji, zwłaszcza w trudnych warunkach atmosferycznych, w górach i na bezdrożach, oraz 2) przystosowanie się »umiejętnościowe ze względu na celowe działanie w terenie dla celów obrony kraju lub ogólno-poznawczych«. --- ✪ --- Wątpliwości budzi jednak, czy słuszną jest sugestja autora, by zajęcia ad 1) przeprowadzać z młodzieżą do lat 16, a zajęcia ad 2) z młodzieżą starszą. --- ✪ --- Praktyka, zwłaszcza doświadczenia w harcerstwie, któremu autor chciałby powierzyć »przystosowanie młodzieży w sensie fizycznym« do terenu, idą po innej linji, mianowicie po tej, po której poszedł nowy program ćwiczeń cielesnych w szkole średniej: z chwilą, gdy wyprowadza się chłopca, czy dziewczynę w teren, daje mu się odrazu elementy terenoznawstwa i wiedzę tę stopniowo się pogłębia. --- ✪ --- W ten sposób możemy otrzymać wyniki znacznie większe, aniżeli autor się spodziewa, zwłaszcza iż zakres zajęć z dziedziny terenoznawstwa, tak w harcerstwie, jak i w n o w y c h p r o g r a m a c h s z k o l n y c h, jest większy od proponowanego przez autora. --- ✪ --- Zdziwienie wywoływać musi fakt, że p. Kelus, projektując wprowadzenie zajęć terenoznawczych dla młodzieży szkół średnich i szczegółowo je uzasadniając, nie wspomina ani słowem o tem, iż uwzględnia je nowy program gimnazjum. Wadą też pracy p. Kelusa jest brak analizy programu harcerskiego w zakresie prób na stopnie i sprawność terenoznawcy, któraby uzasadniała jego stanowisko krytyczne w stosunku do metod harcerskich. --- ✪ --- Sądy jego o tych metodach są — zdaniem naszem — niesłuszne i nie oparte na rzetelnej znajomości harcerstwa. ✪ --- Ogólnie biorąc praca p. Kelusa ma wartości formalne: zapoczątkowała dyskusję na temat praktycznego zapoznania młodzieży z terenoznawstwem. Merytorycznie może być ostatecznie wyzyskana przez nauczyciela, uczącego

w dzisiejszem »wyższem« gimnazjum, ew. w odpowiednich klasach innej szkoły średniej, ale z zastrzeżeniami, na które miejsce w fachowem czasopiśmie. Dla prowadzącego ćwiczenia polowe w nowem gimnazjum potrzeba innego rozłożenia materjału oraz uwypuklenia właściwości »metody harcerskiej«. ...ski

## Z CZASOPISM ZAGRANICZNYCH

## PRZEMIANY W SZKOLNICTWIE HANDLOWEM ZAGRANICĄ

✪--- Ostatni numer »Revue Internationale pour l'Enseignement Commercial« zawiera szereg artykułów, charakteryzujących tendencje rozwojowe w szkolnictwie handlowem w różnych państwach. ---✪--- Niemcy. Dr. Feld w artykule: »Wandlungen des kaufmännischen Bildungswesens in Deutschland in den letzten Jahren« wskazuje na szereg nowych przejawów w szkolnictwie handlowem w Niemczech, wymieniając np. aktualizację, polegającą na szerokiem uwzględnianiu we wszystkich przedmiotach zagadnień praktyczno-życiowych oraz wprowadzaniu do programów nowych przedmiotów, jak naprzykład nauka o rasie i o dziedziczności, dalej wspomina autor o zasadach totalności i przewodnictwa, realizowanych w szkolnictwie. Charakterystyczna jest również tendencja do organizowania współpracy ze szkołą gospodarczych organizacyj zawodowych i organizacyj młodzieży. W organizacji szkolnictwa podjęto pracę nad ujednoliceniem typów szkół i ilościowem dostosowaniem ich do potrzeb gospodarczych, przyczem wysunięto postulat ograniczenia rozrostu wyższego szkolnictwa handlowego na rzecz średniego. Podkreślić tu jeszcze należy odwrót w niemieckiem szkolnictwie handlowem od rozbudowy różnego rodzaju uprawnień, które szkoły swoim absolwentom dawały i o których rozszerzanie stale walczyły. Obecnie kładzie się nacisk nie na to, do czego absolwent ma uprawnienia, ale jak po ukończeniu szkoły potrafi działać. ---✪--- Co się tyczy kształcenia nauczycieli szkół handlowych, podkreśla dr. Feld rozszerzenie pedagogicznego kształcenia tychże i rozwój nauki t. zw. pedagogiki gospodarczej, zmierzającej do zbadania stosunku człowieka do życia gospodarczego i ustalenia, jak należy wychowywać nowego człowieka, aby mógł owocnie pracować na polu gospodarczem. ---✪--- Austrja. Klemens Ottel w artykule »Strukturänderungen im kaufmännischen Bildungswesen« omawia sprawę przystosowania austrjackich szkół handlowych do zmienionych potrzeb życia gospodarczego. Twierdzi on przedewszystkiem, iż szkoła handlowa, kształcąca kupców, zatraciła swój pierwotny charakter, a stała się raczej szkołą ogólnogospodarczą. Autor proponuje nawet zmianę nazwy — Handelsschule na Wirtschaftsschule, co motywuje tem, że absolwenci tych szkół nie pracują wyłącznie w handlu, tylko w różnych dziedzinach życia gospodarczego (handel, banki, ubezpieczenia, przemysł, transport, administracja publiczna). Stosownie do tego założenia należy, zdaniem autora, odpowiednio zmienić program szkół. Kształcenie specjalne dla handlu, bankowości i t. d. uważa autor za niecelowe ze względu na trudności w uzyskaniu przez absolwentów zajęcia w dziedzinach specjalnych. ---✪--- Poza powyżej nakreśloną potrzebą zmian progra-

 mowych, Ottel uznaje potrzebę i zaleca włączenie do programów nowych przedmiotów, jak nauka reklamy i sprzedawnictwa. Wskazuje też na celowość szerszego uwzględniania towaroznawstwa, traktowanego od strony konsumenta. ✪ --- Co się tyczy typów szkół, autor uznaje za celowe istniejące obecnie w Austrji 2-letnie szkoły i 4-letnie t. zw. akademje handlowe, wysuwając jedynie potrzebę dostosowania programów do nowych potrzeb, nie podaje jednak żadnych gotowych projektów. A szkoda, gdyż byłoby rzeczą interesującą stwierdzić, jak autor zdołał pogodzić postulat wprowadzenia do programów nowych przedmiotów kupieckich z postulatem uwzględnienia ponadto przygotowania do pracy we wszystkich dziedzinach gospodarczych. --- ✪ --- Dokształcające szkoły handlowe w Austrji zostały w ubiegłym roku przekształcone programowo głównie na szkoły sprzedawców. --- ✪ --- Szwajcarja. Rektor szkoły handlowej w Zurychu, Bernet, informuje, iż w Szwajcarji wprowadzono ustawowo tytuł »Gelernter Kaufmann«, który będzie przysługiwał tym, którzy należycie przygotują się do zawodu kupieckiego i złożą odpowiedni egzamin. Bezprawne używanie tego tytułu podlega karze do 500 franków. Jest to tytuł oczywiście niższy od przyznawanego przez niemieckie wyższe szkoły handlowe tytułu »Diplomkaufmann«, lub tytułów doktór czy też inżynier nauk handlowych, jakie daje ukończenie wyższych szkół handlowych (Włochy, Belgja). ✪ --- Powyższy tytuł »Gelernter Kaufmann«, odpowiadający tytułowi majstra w rzemiośle, został przewidziany ustawą o przygotowaniu zawodowem do przemysłu i handlu, która weszła w życie 1.I.1933. Według tej ustawy każdy, kto odbył praktykę kupiecką, musi złożyć egzamin (Lehrabschlussprüfung), którego pomyślny wynik uprawnia do wspomnianego tytułu. Ten sam tytuł będzie przysługiwał absolwentom 3 i 4-letnich szkół handlowych bez względu na to, w jakiej dziedzinie będą pracować (handel, banki etc.). Celem powyższej nowości jest dążność do podniesienia zawodowego przygotowania kupiectwa. (Revue Internationale pour l'Enseignement Commercial, Nr. 16, czerwiec 1934).

A. T.

## PROJEKTY NOWYCH USTAW W SZKOLNICTWIE NIEMIECKIEM

✪ --- Według zapowiedzi ministra nauki, wychowania i oświaty Rzeszy niemieckiej, Rusta, w czasach najbliższych ukazać się mają nowe ustawy szkolne, dotyczące trzech zagadnień: 1) powołania do życia »dnia młodzieży państwowej«, 2) stworzenia obozów szkolenia nauczycieli i 3) nowego podziału roku szkolnego. --- ✪ --- Powołanie do życia »dnia młodzieży państwowej«. Minister Rust uznał w wychowaniu młodzieży trzy zasadnicze czynniki jako najważniejsze: a mianowicie: rodzinę, szkołę i państwo. Wychodząc z tego stanowiska, minister uważa, że wobec tego należy w celach wychowawczo-naukowych oddać szkole pięć dni w tygodniu, jeden dzień organizacjom państwowym młodzieży, niedzielę zaś rodzinie. Bezpośrednio po enuncjacji ministra, przywódca organizacji państwowej młodzieży, Baldur von Schirach wyjaśnił dokładniej znaczenie wprowadzenia »dnia młodzieży państwowej«. Rozporządzenie zamierzone ma oficjalnie wciągnąć do pracy wychowawczej organizacje młodzieży hitlerowskiej. Będzie to dzień sportu i wycieczek. Innemi słowy, nauka szkolna w tygodniu zostanie ograniczona do

dni pięciu, a szósty dzień poświęcony zostanie sportowi, wycieczkom, ćwiczeniom wojskowym, wykonywanym pod kierownictwem organizacji młodzieżowej. Cała młodzież od 10 do 18 roku będzie obowiązana do należenia do tej organizacji. --- O --- Obozy szkolenia nauczycieli. Ponieważ nauczyciele mają być przywódcami młodzieży, muszą wróść w nowe formy myślenia, a form tych, zdaniem władz, nie stworzy ani nowy plan kształcenia nauczycieli, ani nowe plany nauki szkolnej, formy te można zdobyć tylko praktycznie. Dlatego corocznie w lecie wszyscy niemieccy nauczyciele będą musieli wziąć udział w czterotygodniowym wspólnym obozie, gdzie otrzymają wychowanie w duchu narodowo-socjalistycznym, pewne wiadomości naukowe oraz odbędą ćwiczenia fizyczne. Obóz równocześnie będzie służył celom klasyfikacji nauczycieli, »kto jako nauczyciel i wychowawca posiada jeszcze potrzebną siłę młodzieńczej sprężystości, celem pełnienia pełnego odpowiedzialności urzędu, bez której ani nie można wychowywać ani nauczać w duchu narodowo-socjalistycznym«. --- O --- Nowy podział roku szkolnego. By zrealizować pomysł czterotygodniowego obozu dla nauczycieli, konieczne jest przeprowadzenie nowego podziału roku szkolnego. Podział ten jednak nie nastąpi już w bieżącym roku szkolnym. Podstawą podziału będzie przedłużenie wakacyj letnich o cztery tygodnie, zmniejszenie zaś innych okresów wakacyjnych. Jeden więc miesiąc feryj letnich poświęcony będzie obozom, drugi pobytowi nauczyciela na łonie rodziny. W związku z przewidywaną zmianą podziału roku szkolnego kilka czasopism pedagogicznych wysunęło myśl, by zmienić i początek roku szkolnego, tak by zaczynał się po wielkich ferjach letnich, a wraz z początkiem ich się kończył. (Hans Wenke, Die pädagogische Lage in Deutschland, Die Erziehung, Leipzig, Heft 10/11, Juli—August 1934). S. T.

## AUSTRJACKA SZKOŁA ŚREDNIA DLA ROBOTNIKÓW (ARBEITERMITTELSCHULE)

O --- Dnia 15 sierpnia 1933 r. skończył się sześcioletni okres czasu, w którym minister oświaty na podstawie § 9 ustawy o szkołach średnich upoważniony był powołać do życia w formie próby dwa rodzaje szkół: t. zw. Aufbauschulen i szkoły średnie dla robotników (Arbeitermittelschulen). Ponieważ w terminie jesiennym 1932 r., tudzież wiosennym i letnim 1933 r. odbyły się we wszystkich trzech istniejących szkołach średnich dla robotników (w Lincu, Gracu i Hornie) pierwsze egzaminy dojrzałości, można obecnie przystąpić do oceny otrzymanych wyników. Przedewszystkiem przypomnieć należy, że obu wyżej wymienionym typom szkół, w myśl ustawy z 1927 r., przypadła w udziale specjalna rola. Zamiarem ustawodawcy było, by uzdolnionym i pragnącym się kształcić młodym ludziom, którzy we właściwym czasie nie mogli z takich czy innych przyczyn ukończyć szkoły średniej, umożliwić jej ukończenie i ułatwić dostęp do szkół wyższych. O --- Dla uzdolnionych uczniów szkół wiejskich, którzy nie mieli do 14 r. życia sposobności wstąpienia do gimnazjum, powołano do życia pięcioletnie szkoły średnie, t. zw. Aufbauschulen, dla osób zaś, które po ukończeniu szkoły elementarnej lub wydziałowej musiały się poświęcić życiu zarobkowemu, szkoły średnie dla robotników. --- O --- W myśl tych przesłanek otwarto w jesieni 1928 r.

 pierwszą szkołę średnią dla robotników w Lincu i pierwszą szkołę t. zw. Aufbauschule w Horn, w lutym zaś 1929 r. drugą szkołę średnią dla robotników w Gracu. --- ✪ --- Ustawa o szkołach średnich zakreśliła tylko cel szkoły i poziom wykształcenia, obowiązującego przy przyjmowaniu do średnich szkół dla robotników. Dopiero rozporządzenia ministerstwa z dnia 24 lipca i 19 września 1928 r. ustaliły zewnętrzne i wewnętrzne formy organizacyjne tych szkół. W myśl tych rozporządzeń szkoła średnia dla robotników liczy osiem semestrów, a więc 4 lata, po ukończeniu których uczniowie zdają egzamin dojrzałości w zakresie realnego gimnazjum z językiem łacińskim. Do przedmiotów nauki w średniej szkole dla robotników należą: religja, język niemiecki, łaciński, angielski, historja, geografja, przyroda, chemja, fizyka, matematyka, geometrja wykreślna, propedeutyka filozofji, jakoteż nadobowiązkowo stenografja. Wskutek braku czasu nie wszystkich przedmiotów uczy się przez ciąg ośmiu semestrów. Tylko religja, język niemiecki, łaciński i matematyka nauczane są przez cały czas biegu nauki, inne przedmioty obejmują dwa lub najwyżej cztery semestry. --- ✪ --- Trudności w realizowaniu tego planu są aż nadto widoczne. Przedewszystkiem niesłychanie mała liczba godzin dla poszczególnych przedmiotów. Kiedy np. liczba godzin wynosiła w gimnazjum realnem tygodniowo we wszystkich klasach 32, w szkole średniej dla robotników zredukowano ją do 16. Do tego dodać należy, że nauka w szkole średniej dla robotników odbywa się od godziny 6½ do 10½ wieczorem, oraz, że uczniowie, wszyscy prawie pracujący w zawodach, liczyli od 17 do 40, a nawet więcej lat życia. Najwyższe wykształcenie tych uczniów obejmowało 3 klasy wydziałowe (odpowiadające naszym wyższym klasom szkoły powszechnej), przeciętnie jednak było ono niższe. Większość z nich ukończyła szkołę dokształcającą. Praca umysłowa była większości czemś obcem, od nauki szkolnej byli odzwyczajeni. --- ✪ --- Dlatego trudność nie polegała tylko na odpowiedniem skróceniu i pomieszczeniu w małej ilości godzin całego materjału nauczania, lecz przedewszystkiem na znalezieniu najlepszych dróg metodycznych, które pozwoliłyby pokonać zda się nieprzezwyciężone trudności. Nie każdy nauczyciel, powołany do tej szkoły, potrafił pokonać trudności i osiągnąć zamierzony cel. --- ✪ --- Do wspomnianych trudności przybywała jeszcze jedna, bynajmniej nie poślednia, to brak czasu na uczenie się. Uczniowie kończyli pracę zawodową o 5, większość o 6 godzinie po południu. Kiedyż więc mieli się uczyć? A dodać należy, że właśnie naukę pewnych przedmiotów, np. historji, przełożono na pracę poza szkołą. Wykorzystywali oni, według ich własnych oświadczeń, każdą wolną chwilę wypoczynku obiedniego, a przedewszystkiem wieczory sobotnie i niedziele, pozatem wolne wieczory w czasie feryj szkolnych. Organizacja szkoły przychodziła im w tym względzie z pomocą. --- ✪ --- W sobotę po południu lekcje zasadniczo się nie odbywały, natomiast klasy szkoły były otwarte, opalone i oświetlone, stojące do dyspozycji uczniów, profesorowie byli obecni, by uczącym się na każde zawołanie śpieszyć z pomocą. W czasie tych sobót wskazywano uczniom drogi samodzielnego uczenia się, uczono ich umiejętnego posługiwania się naukowemi środkami pomocniczemi, wyjaśniano to, co na lekcjach było dla uczniów niejasne, czasami odbywano wspólne ćwiczenia w językach i matematyce, niekiedy uczniowie tworzyli małe grupy, wspólnie przerabiając materjał i przy-

chodząc sobie wzajemnie z pomocą. ---✪--- Ponieważ większość uczniów nie miała odpowiednich warunków mieszkaniowych, umożliwiających im uczenie się, przeto zawsze godzinę przed rozpoczęciem nauki klasy były do dyspozycji uczniów. Od czasu do czasu, dwa do trzech razy w półroczu, urządzano tak zw. »tygodnie uczenia się«. W tych tygodniach nauka się nie odbywała, natomiast uczniowie, korzystając z sal szkolnych i z obowiązkowej obecności nauczycieli, uczyli się sami, powtarzali przerobiony materjał. ---✪--- Skrócony czas nauki poszczególnych przedmiotów wymagał używania w zwiększonej mierze pomocniczych środków dydaktycznych. Opracowano specjalne tablice, wykazy i zestawienia dla poszczególnych przedmiotów, używano możliwie często epidjaskopów, przy nauce przyrody mikroskopów oraz stworzono specjalną, odpowiadającą celowi bibljotekę, w której poszczególne dzieła były w większej liczbie egzemplarzy. Do środków dydaktycznych zaliczyć również należy podróż do Wiednia, przedsięwziętą przez uczniów najwyższych semestrów szkoły w Lincu i Gracu. Uczniowie byli oprowadzani po muzeach, ogrodzie zoologicznym, chodzili na przedstawienia teatralne i t. d. Podróż ta, jak stwierdzono, dała bardzo dodatnie wyniki. Niestety, z powodu braku pieniędzy w następnych latach musiano jej zaniechać. Wszystkie te środki zmierzały do tego, by średnia szkoła dla robotników nie stała się tylko kursem maturalnym, lecz by dała uczniom istotne wykształcenie. ---✪--- Obie szkoły średnie dla robotników w Linzu i Gracu nie przyjmowały uczniów corocznie na pierwszy semestr. Jeśli w jednym roku na pierwszy semestr przyjmowała szkoła w Lincu — to szkoła w Gracu nie przyjmowała. W następnym roku działo się naodwrót. W ten sposób szkoły te nie miały ciągłości semestrów, postępowanie to spowodowane było, jak się zdaje, brakiem odpowiednich funduszów. ---✪--- Jeśli chodzi o statystykę uczniów, dodać należy, że zazwyczaj w ciągu pierwszego półrocza odpadała największa liczba uczniów, od trzeciego półrocza zaś do ósmego utrzymywała się ta sama ilość z bardzo nieznacznemi zmianami. ---✪--- Przyczyną znacznych zmian w pierwszem półroczu było przedewszystkiem zrozumienie przez szereg uczniów, że nie posiadają odpowiednich zdolności, które umożliwiłyby im ukończenie szkoły, i że, wstępując, znacznie przecenili swoje możliwości. ---✪--- Część także opuszczała pierwszy semestr z powodów zawodowych (trudności pogodzenia wymagań zawodu i pracy w szkole, zmiana zajęcia, miejsca zamieszkania i t. d.). Spadek liczby uczniów w pierwszem półroczu wynosił zazwyczaj od 45 do 60%. W półroczach następnych procent spadku zmniejszał się znacznie, a od trzeciego półrocza stabilizowała się liczba uczniów. ---✪--- Przeciętny wiek uczniów wynosił 25 lat, granice zaś wieku wahały się od 17 do 40 lat. Bywały wypadki, że zapisywali się do szkoły uczniowie liczący i ponad lat 40, lecz żaden z nich kursu nie ukończył, występując po pierwszym czy drugim semestrze. ✪--- Uczniowie w większej części byli z zawodu robotnikami, mniejszą część stanowili pomocnicy kupieccy, żołnierze, niżsi funkcjonarjusze policji, poczty, telegrafu i kolei i t. p. ---✪--- Frekwencja tygodniowa przedstawiała się wcale pomyślnie. W półroczu zimowem 1930/31 w Lincu na piątem półroczu na 16 uczniów najwyższa liczba opuszczonych godzin u jednego ucznia wynosiła tylko 12. Przeciętna liczba opuszczonych przez ucznia godzin w ciągu całego półrocza wynosiła 4, sześciu zaś uczniów nie opuściło ani jednej godziny. A do-

 dać należy, że niektórzy z uczniów mieli 12 kilometrową drogę powrotną do domu. --- ✪ --- Przy nauczaniu starano się nietyle wyczerpać jak najprędzej materjał przepisany na dany okres czasu, ile pogłębić jego zrozumienie i umocnić w pamięci uczniów. Na specjalne trudności napotykano w początkach nauczania języka niemieckiego i łacińskiego. Ta gruntowna i żmudna praca początkowa dawała jednak w przyszłości możność szybszego posuwania się w materjale. Z końcem VIII półrocza osiągnięto w pełni cele nauczania we wszystkich przedmiotach. --- ✪ --- Egzamin dojrzałości w średnich szkołach dla robotników w Lincu i Gracu przeprowadzono w formie egzaminu, przewidzianego dla eksternistów. Z wyjątkiem języka niemieckiego, łacińskiego, angielskiego i matematyki musieli uczniowie zdać ze wszystkich innych przedmiotów tak zwane egzaminy przedmaturalne. Przy zdawaniu tych egzaminów wprowadzono tylko takie ułatwienie, że uczniowie mogli zdawać poszczególne przedmioty po ukończeniu danego kursu nauki, poczynając od III półrocza. Po trzeciem półroczu mogli zdawać egzamin z geografji, po IV z historji, po V z chemji, po VI z przyrody, po VII z fizyki i geometrji wykreślnej, po VIII z religji i propedeutyki filozofji. Oczywiście zdawanie w wymienionych terminach nie było obowiązkowe, można było przedmioty te zdawać i po ukończeniu VIII półrocza. Wszyscy jednak uczniowie, korzystając z udogodnień, zdawali w przewidzianych terminach. Egzaminy te odbywały się przed komisją pod przewodnictwem dyrektora szkoły, a w obecności referenta ministerjalnego i krajowego inspektora. Zadawano zazwyczaj dwa pytania. Wyniki egzaminów były nadwyraz pomyślne. I tak, w Lincu, w lutym 1930 r. zasiadło do zdawania geografji 16 uczniów, z nich 6 zdało z postępem bardzo dobrym, 7 z dobrym, 3 z dostatecznym; w lipcu i sierpniu tegoż roku zasiadło do egzaminu z historji uczniów 16, z nich 8 otrzymało postęp bardzo dobry, 6 dobry, 2 dostateczny; w lutym 1931 r. do egzaminu z chemji zasiadło 14 uczniów, 10 otrzymało postęp bardzo dobry, 1 dobry, 2 dostateczny, 1 niedostateczny; w lipcu 1931 r. z przyrody zdawało 14 uczniów — 9 zdało z postępem bardzo dobrym, 4 z dobrym, 1 z dostatecznym; w lutym 1932 r. z fizyki na 14 uczniów — 8 otrzymało postęp bardzo dobry, 5 dobry, 1 dostateczny; w lipcu — sierpniu 1932 r. z propedeutyki filozofji na 14 uczniów — 8 otrzymało stopień bardzo dobry, 3 dobry i 2 dostateczny. Uczniowie w ciągu semestrów robili znaczne postępy w technice uczenia się. Przygotowywanie się do egzaminów końcowych wpływało atoli zupełnie widocznie na postępy w innych przedmiotach ujemnie. O ile egzamin końcowy z jakiegoś przedmiotu wypadał w terminie przed ferjami letniemi, uczniowie najczęściej prosili o pozwolenie zdawania po ferjach, z początkiem nowego semestru. --- ✪ --- Uczniowie nie otrzymywali świadectw ani półrocznych ani rocznych. Każdy z nich natomiast posiadał indeks, fotografją zaopatrzony, do którego wpisywano pomyślne ukończenie danego półrocza oraz wyniki egzaminów końcowych. --- ✪ --- Pierwszy egzamin dojrzałości w szkole średniej dla robotników w Lincu odbył się we wrześniu 1932 r. Uczniowie zdawali egzamin pisemny i ustny z języka niemieckiego, łacińskiego, angielskiego i matematyki. Do egzaminu dopuszczono wszystkich uczniów VIII półrocza w liczbie 14. Z tej liczby 7 kandydatów uznano za dojrzałych z odznaczeniem, 5 za dojrzałych jednogłośnie, 1 otrzymał poprawkę z języka łacińskiego, 1 musiał za rok egzamin powtórzyć. --- ✪ --- W szko-

le średniej w Gracu pierwszy egzamin dojrzałości odbył się w kwietniu 1933 r. Z 14 kandydatów pięciu złożyło egzamin z odznaczeniem, 9 uznano za dojrzałych. ---✪--- Niewielu z uczniów, którzy ukończyli średnią szkołę dla robotników poświęciło się studjom wyższym, bo tylko pięciu, z nich jeden poszedł na teologję, jeden na studja prawnicze, dwu na medycynę i jeden na przyrodę. Niewielu otrzymanie egzaminu dojrzałości poprawiło położenie materjalne; jeden tylko otrzymał stanowisko nauczyciela w szkole dokształcającej. Zamierzeniem uczniów, według ich własnych zeznań, było przedewszystkiem zdobycie ogólnego wykształcenia dla zadośćuczynienia własnym potrzebom duchowym. ✪--- Otrzymane wyniki stwierdzają powodzenie i celowość istnienia średniej szkoły dla robotników. Widoczne atoli przeciążenie uczniów, z powodu braku czasu do uczenia się, wymaga zwiększenia liczby semestrów z 8 do 9, ewentualnie 10. (Robert Möckel, Die oesterreichische Arbeitermittelschule, Verlauf uud Ergebnis des Versuches 1928 — 1933; Oesterreichische Vierteljahrshefte für Erziehung und Unterricht, Jahresband 1933, str. 28—36). S. T.

## SZKOLNICTWO ROLNICZE NA UKRAINIE SOWIECKIEJ

✪--- W spadku po carskim rządzie otrzymali bolszewicy na Ukrainie niewielką ilość wyższych, średnich i niższych szkół rolniczych. Były niemi, ze szkół wyższych: wydział agronomiczny Kijowskiej Politechniki i Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnego w Charkowie. Średni stopień oświaty rolniczej reprezentowały: 1) średnia szkoła rolnicza i sadownicza w Humaniu, średnia szkoła rolnicza w Chersoniu, Charkowska średnia szkoła rolnicza w Dergaczach, Wierchnio-Dnieprowska szkoła średnia rolnicza oraz oddział rolniczy średniej Politechniki w Kamieńcu Podolskim, nadto pięć szkół rolniczych niższych. W wyższych szkołach obowiązywał kurs czteroletni, w średnich sześcioletni, w niższych trzechletni. ---✪--- W roku 1922, po reorganizacji przeprowadzonej przez komisarza oświaty M. Hrynka, powołano do życia Instytuty rolnicze z czteroletnim kursem i Technikum z kursem trzyletnim. Po ukończeniu Instytutu otrzymywali kończący tytuły: społecznych agronomów, organizatorów, zootechników i t. d. Technikum natomiast kształciło wąskich specjalistów pewnej gałęzi gospodarstwa, a więc agronoma rolnika, inżyniera meljoratora i t. d. Szkoły niższe miały kurs dwuletni i kształciły wykwalifikowanych robotników rolnych. W zasadzie w systemie tym nie istniała nomenklatura średnich czy niższych szkół rolniczych. W szkołach wyższych poza cztero lub trzyletniemi studjami obowiązywała roczna praktyka oraz wykonanie pracy dyplomowej. Te same przedmioty były wykładane tak w wyższych, jak i w t. zw. niższych szkołach, różnica leżała tylko w zakresie przedmiotu oraz ćwiczeniach laboratoryjnych. Program i system nauczania zapożyczony został z dawnych szkół, dodano tylko kilka nowych dyscyplin naukowych, jak leninizm, marksizm, dialektyczny materjalizm a nawet przez pewien czas wykłady p. t. »Problemy niemieckiej rewolucji«. ---✪--- Reorganizacja ta przeprowadzona została za szybko, nie została należycie przemyślana i w konsekwencji nie wydała spodziewanych wyników. Wychowankowie nowych rolniczych szkół wyższych po ich ukończeniu gromadnie przechodzili do pracy administracyjnej w państwowych trustach albo w zakładach naukowych, nie mając ochoty ni

 zamiaru pracowania bezpośrednio na roli. Także i uczniowie kończący szkoły niższe nie chcieli zostawać w rodzinnej wiosce i poświęcać się bezpośrednio pracy na roli, lecz udawali się do szkół wyższych, by w przyszłości wstąpić na drogę administracji. Co roku opuszczała Instytuty znaczna ilość słuchaczy, którzy obejmowali posady administratorów, dyrektorów i konsultantów, nie chcąc bezpośrednio pracować na roli. ---✪--- W latach 1921 do 1924 powstał na Ukrainie cały szereg wyższych szkół rolniczych. Instytuty w Kijowie, Odesie, Charkowie, Kamieńcu Podolskim i Chersoniu, Technikum w Winnicy, Humaniu, Charkowie (zootechnikum), Połtawie, Kijowie (meljoracyjny), Wierchnio-Dnieprowsku, Białocerkwi, Złotopolu, Czernichowie, Masłowski Technikum nasiennictwa, Kozackie Technikum w Taraszczy, Technikum wołyńskie w Mochylewie, Machuryńcu i Miroczu. W dwu Instytutach, charkowskim i kijowskim, istniały ponadto wydziały weterynarji. Ilość zaś niższych szkół wynosiła ponad setkę. ---✪--- Tak znaczny rozrost ilościowy szkół rolniczych wysunął na plan pierwszy zagadnienie personelu nauczającego i uczniów. Brakło odpowiednich sił nauczycielskich. Na stanowiska profesorów Instytutów i Technik powoływano w tych warunkach najczęściej ludzi nie mających kwalifikacyj na nauczycieli wyższych uczelni, nie znających poza językiem ukraińskim żadnego innego obcego języka. Bywali nimi najczęściej praktykujący weterynarze i praktycy rolnicy, którzy swego czasu ukończyli wyższą szkołę rolniczą. W gorszem jeszcze położeniu znalazły się niższe szkoły rolnicze, w których nauczycielami zostawali ludzie mający ukończone tylko gimnazjum. Początkowo na czele Instytutów stali rektorzy wybierani przez grono profesorów. Później tak rektorzy jak i dziekani poszczególnych wydziałów byli wyznaczani przez szkolne władze administracyjne z pośród należących do partji komunistycznej. Poprzydzielano pozatem do poszczególnych szkół wyższych komisarzy, których obowiązkiem było nadzorowanie działalności profesorów i uczniów. W roku 1927 stanowiska komisarzy zostały zniesione. Do roku 1921 przyjęcie do wyższej szkoły rolniczej było uwarunkowane ukończeniem szkoły średniej, w następnych latach przyjmowano słuchaczy poleconych przez partyjne i zawodowe organizacje. Pozatem taki słuchacz musiał się wykazać dowodami, stwierdzającemi jego pochodzenie (ze stanu włościańskiego lub robotniczego), dotychczasową pracę społeczną oraz że nie brał udziału w powstaniach antisowieckich. W tych warunkach, oczywiście, poziom umysłowy uczniów nie tylko, że był nierówny, lecz co więcej obniżył się znacznie, a w konsekwencji musiał obniżyć się i poziom wymagań naukowych szkoły. ---✪--- Skład narodowościowy uczniów przedstawiał się mniej więcej następująco: 95% stanowili Ukraińcy, Rosjan było bardzo mało, procent uczniów Żydów w instytutach weterynaryjnych sięgał 3%, w instytutach uprawy roli był jeszcze mniejszy. Przeciętna ilość uczniów wynosiła w roku 1925 w Instytutach po 250 — 300, w Technikach po 175 — 200, a w szkołach niższych po 60 — 70. Językiem wykładowym był język ukraiński, wyjąwszy te dyscypliny naukowe, których profesor nie władał językiem ukraińskim, lecz tylko rosyjskim. Profesorom tym wyznaczono termin, do którego mieli nauczyć się języka ukraińskiego. Początkowo bojkotowali oni to zarządzenie, od roku 1927 wzięli się jednak poważnie do pracy nad przyswojeniem znajomości języka ukraińskiego.

✪ --- Z rokiem 1928 zaczyna się drugi okres w historji szkolnictwa rolniczego na Ukrainie. Nowoprzeprowadzona reorganizacja pozostawała w ścisłym związku z wytycznemi pięciolatki. Zaczęto zakładać wielkie gospodarstwa hodowli drobiu (pod Charkowem zakład hodowli drobiu, liczący 100.000 sztuk drobiu), farmy hodowli bydła rogatego i t. d. Poczynania te wymagały specjalnych fachowców. Istniejące szkoły nie mogły zadośćuczynić tej potrzebie. Wobec tego zaczęto przeprowadzać nową organizację szkół rolniczych. Poszczególne Instytuty czy Techniki zostały rozbite na szereg specjalnych instytutów, kształcących tylko w pewnej gałęzi gospodarstwa. I tak, z Instytutu Kijowskiego utworzono Instytut cukrownictwa, Instytut maszynoznawstwa, Instytut agrochemiczny i Instytut rolniczy. Z Kijowskiego Instytutu weterynaryjno - zootechnicznego powstał Instytut weterynaryjny i Instytut hodowli bydła rogatego. Instytut w Kamieńcu Podolskim przetworzono na Instytut hodowli drobiu. ✪ --- W instytutach obowiązywał obecnie kurs 2½—3 letni. W systemie nauczania zapanował chaos. Nie było stałych programów, brakło podręczników i odpowiednich laboratorjów. Profesorami zostawali najczęściej młodzi, niewykwalifikowani, zato pewni politycznie ludzie. Najważniejszemi przedmiotami w instytutach były nauki polityczne i przygotowanie fizyczno - wojskowe. System wykładów zastąpiono metodą laboratoryjną, polegającą na tem, że uczniowie zbierali się w grupach od 7 do 10 i wspólnie czytali i przerabiali podręcznik danego przedmiotu. Jeśli czego nie rozumieli, zwracali się o wyjaśnienia do kierownika seminarjum. Prace dyplomowe zostały zniesione. Obowiązkiem profesorów, poza udzielaniem wyjaśnień, było odbywanie egzaminów. Egzamin polegał na tem, że profesor pytał z danej grupy jednego studenta, poczem wpisywał stopień wszystkim do danej grupy (7—10) należącym. Stan ten przetrwał do 1933 roku. --- ✪ --- W roku 1933 zaczął się nawrót. Wprowadzono egzaminy indywidualne, obowiązek składania pracy dyplomowej, przedłużono naukę na wydziałach o 1 do 2 lat, zajęto się przygotowaniem odpowiednich sił nauczycielskich i t. d. O wyniku tych słusznych wysiłków jednak narazie nic powiedzieć się nie da. (F. Baraneckyj, Silsko-hospodarska oświta na Sowickij Ukraini, Ukraińskij Agronomicznyj Wistnyk, 1934, Knyżka 2, str. 133—138). S. T.

## EGZAMINY ROCZNE W SZKOLE SOWIECKIEJ

✪ --- Dekretem Centralnego Komitetu Partji Komunistycznej wprowadzono w roku 1933 roczne egzaminy przejściowe dla wszystkich powszechnych i średnich szkół sowieckich. W roku zaś 1934 Ludowy Komisarjat Oświaty wydał ponadto specjalną instrukcję wykonawczą. --- ✪ --- Egzaminy mają być rewją nabytych przez uczniów wiadomości, nie mogą jednak uchodzić za ich decydujący sprawdzian w oderwaniu do całorocznych postępów młodzieży szkolnej. Jednocześnie egzaminy są pewnego rodzaju kontrolą — państwową i społeczną — pracy ucznia i nauczyciela. Tak rzecz biorąc, zadaniem szkoły będzie przeprowadzanie, na swoim gruncie, odpowiedniej kampanji, wyjaśniającej, z jednej strony, wszystkim zainteresowanym sprawę egzaminów, z drugiej zaś, należycie przygotowującej uczniów do tej próby. --- ✪ --- Każdy pedagog i każdy uczeń pod kierunkiem pedagoga winien wykonać intensywną i skrupulatnie przemyślaną przygotowaw-

 czą pracę przedegzaminową, uzależnioną od charakteru danej szkoły. Praca ta ma przedewszystkiem wyjaśnić uczniom i rodzicom na zebraniach rodzicielskich— rolę oraz cele egzaminów przejściowych. Przeszłoroczna kampanja w tym kierunku nie objęła całej masy rodziców: brakło bowiem odnośnych spisów, a pozatem wielu z pośród opiekunów nie interesowało się szkołą, stosując jednocześnie w domu metodę straszenia dzieci na podstawie własnych reminiscencyj egzaminowych. --- ✪ --- Wspomniana kampanja, przeprowadzona na terenie szkoły, winna skłonić rodziców do okazania młodzieży jak najwięcej pomocy w przygotowawczej pracy przedegzaminacyjnej. Pomoc ta ma polegać 1-o na wyjaśnieniu celów i zadań egzaminów, abstrahując od wszelkich porównań z przeszłością, 2-o na stworzeniu uczniowi odpowiednich warunków pracy w domu. Należy w tym celu uwolnić dziecko od wszelkich postronnych zajęć domowych, zapewnić mu możliwy spokój, dobre odżywianie i t. p. Analiza przyczyn niepowodzeń egzaminowych wykazuje, że »przepada« najwięcej dzieci, obarczonych nadmiernie zajęciami domowemi, co dotyczy szczególnie dziewczynek. Kolektyw pedagogiczny szkoły winien nastroić odpowiednio rodziców, zyskując w nich współpracowników w dziele racjonalnej realizacji egzaminów. --- ✪ --- Powyższej pracy wyjaśniającej muszą towarzyszyć praktyczne środki, stosowane przez każdą szkołę indywidualnie w okresie poprzedzającym egzaminy. A więc przedewszystkiem — powtórzenie i ugruntowanie przez uczniów tej części materjału naukowego, którą przyswoili sobie niedostatecznie. Każdy nauczyciel winien w ciągu całego drugiego półrocza zająć się planowo systematycznem powtórzeniem przerobionego kursu, poświęcając szczególną uwagę uczniom zapóźnionym. Powtórzenie odbywa się na lekcjach, grupowo, co nie wyłącza pracy indywidualnej i samodzielnej uczniów w klasie i w domu, według wskazówek i zaleceń nauczyciela. Ale ta przygotowawcza praca przedegzaminowa musi też uwzględniać i każdego poszczególnego ucznia, który przyswoił sobie materjał w sposób niedostateczny. Takim uczniom nauczyciel wyjaśni rzeczy dla nich niezrozumiałe i skontroluje wykonane zadania. Z uczniów niedostatecznych z jakiegoś przedmiotu i jego określonych części będą utworzone specjalne grupy. W tym celu szkoła przeznacza specjalne izby na zajęcia uczniowskie, które się odbywają pod kierunkiem nauczyciela (1—2 godzin codziennie). Konieczny jest indywidualny stosunek nauczyciela do każdego ucznia i udzielenie mu odpowiednich rad. (Źródła, z których czerpiemy, nie dają wyraźnego pojęcia, w jaki sposób przedegzaminowe powtarzanie na lekcjach dawnego materjału przez całe drugie półrocze da się pogodzić z pracą nad nowym materjałem). --- ✪ --- Oprócz likwidowania luk i niedoborów uczniowskich, kolektyw pedagogiczny szkoły winien przygotować materjał do egzaminów: typy prac pisemnych, pytań ustnych i t. p. Mają one obejmować zasadnicze części programu z każdego przedmiotu, sformułowane jasno i konkretnie. Celem ich jest sprawdzenie istotnej wiedzy ucznia. Szkoły masowe, zwłaszcza wiejskie, winny zużytkować materjał egzaminowy szkół wzorowych, i pod tym względem niedopuszczalne są błędy, które odbijają się ujemnie na interesach wielu miljonów dzieci. Najbardziej wykwalifikowani nauczyciele szkół miejskich winni przeprowadzić przygotowawcze prace instruktorskie z nauczycielami szkół wiejskich. --- ✪ --- Egzaminy roczne odbywają się przy przechodzeniu uczniów z jednej grupy (oddziału, klasy) do drugiej i po skończeniu

szkoły. W szkole powszechnej trzy pierwsze grupy, a mianowicie: 0, 1, 2, egzaminów nie mają i promowanie odbywa się tu na podstawie całorocznych postępów ucznia oraz jego charakterystyki. Natomiast, zaczynając od grupy (oddziału) 3 w szkole powszechnej i od grupy (klasy) 5 w szkole średniej obowiązują egzaminy wszystkich uczniów ze wszystkich przedmiotów, ze szczególnem uwzględnieniem grup 4, 7 i 10, t. j. kończących pewien zamknięty w sobie kurs nauki. Jedynie dzieci wyjątkowo słabe lub nerwowe mogą być zwolnione od egzaminów i promowane do wyższej grupy na podstawie całorocznej charakterystyki oraz opinji lekarza szkolnego. ---✪--- W szkole powszechnej egzaminy trwają dni dziesięć, w szkole średniej zaś — dni dwanaście — przed zakończeniem roku szkolnego. W szkole powszechnej obowiązują następujące egzaminy: grupa 3 — język rosyjski, matematyka (pisemny i ustny); grupa 4 — rosyjski, matematyka (pisemny i ustny), nauka obywatelska (»obszczestwowiedienje«), przyroda, geografja. W szkole średniej plan egzaminów przedstawia się, jak następuje: grupa 5 — język rosyjski i literatura, matematyka, historja, nauka obywatelska, fizyka, przyroda, język obcy, praca ręczna; grupa 6 — te same przedmioty, co w grupie 5, z dodatkiem chemji i geografji; grupa 7 — język rosyjski (literatura), matematyka, historja, fizyka, chemja, przyroda; grupa 8 — te same przedmioty, co w grupie 7, a oprócz tego: geografja, historja Rosji i narodów Z. S. R. R., język obcy, praca; grupa 9 — te same przedmioty, co w grupie 8, a ponadto: ekonomja polityczna; grupa 10 — te same przedmioty, co w grupie 9 (z wyjątkiem ekonomji politycznej, historji Rosji i narodów Z. S. R. R.), a oprócz tego: astronomja, geologja, polityka ekonomiczna, historja rosyjskiej partji komunistycznej (bolszewików). W grupach 3 i 4 szkoły powszechnej egzamin z języka rosyjskiego składa się z dyktanda (zamknięta w sobie całość) oraz z kilku ćwiczeń gramatycznych, lub też z odpowiedzi pisemnej na 1—2 nieskomplikowane pytania. W grupie 5 (szkoły średniej) na egzamin pisemny z rosyjskiego składa się dyktando lub naracja; w grupie 6 — naracja lub wypracowanie (ćwiczenia), w grupach 7—10 — obowiązuje wypracowanie (ćwiczenie) z przerobionego kursu. Egzamin pisemny z matematyki polega na rozwiązaniu jednego zadania lub też paru przykładów. Sprawdzanie wiadomości uczniów oraz osiągniętych przez nich wyników w zakresie pracy ręcznej odbywa się w pracowniach w postaci zajęć praktycznych, którym ponadto towarzyszą pytania z technologji. Jednocześnie zostaje otwarta wystawa prac uczniowskich, wykonanych w ciągu całego roku szkolnego. Egzamin pisemny (język rosyjski, matematyka) trwa, zależnie od grupy, godzinę, dwie lub, najwyżej, trzy godziny. Egzamin ustny z jednego przedmiotu i w jednej grupie (oddziale, klasie) nie może się przeciągnąć ponad godzin cztery, z przerwą obowiązkową po upływie każdej godziny. Egzamin odbywa się w obecności wszystkich zdających w danej grupie, przyczem pytanie, nierozwiązane zadowalająco przez jednego z uczniów, nauczyciel ponawia pod adresem całej klasy, tak że w rezultacie na każde pytanie musi być udzielona poprawna odpowiedź. ---✪--- Ogólna ocena i promowanie zdających uczniów odbywa się na podstawie egzaminów ustnych, pisemnych oraz danych całorocznej charakterystyki, która winna objąć szczególne skłonności ucznia w tym czy owym kierunku i jego braki, sprawowanie, uspołecznienie i t. d. Do egzaminów wiosennych dopuszczani są wszyscy uczniowie, niezależnie od ilości

 ocen niedostatecznych, jakie mieli w ciągu roku. Do ponownych egzaminów jesiennych, urządzanych na dziesięć dni przed początkiem nowego roku szkolnego, przystępują ci uczniowie, którzy otrzymali na wiosnę oceny niedostateczne z jakichś przedmiotów, przyczem egzaminy odbywają się tylko z tych przedmiotów. W razie ponownego niezdania egzaminów uczeń zostaje na drugi rok. Szkoła winna dbać o to, aby uczniowie zdający jesienią mieli potrzebną pomoc w pracy oraz wskazówki ze strony nauczycieli. ---✪--- Skrupulatnie ułożony terminarz ustali plan egzaminów — dni, godziny i przedmioty. Plan ten uczniowie muszą znać zawczasu celem lepszego skoordynowania swych zajęć. Doświadczenie ubiegłego roku szkolnego wykazało, że szablonowy rozkład egzaminów może być tylko w skutkach szkodliwy. Należy starannie obmyślić, od jakiego przedmiotu zacząć egzaminy, jaka ma być ich kolejność, niezbędne przerwy i t. p. Jako pierwszy wyznacza się egzamin z przedmiotu, co do którego kolektyw pedagogiczny spodziewa się dobrych wyników. Zadowalające rezultaty pierwszego dnia egzaminów wytwarzają wśród uczniów nastrój optymizmu, co wpływa dodatnio na dalszy przebieg ich pracy. Egzaminy pisemne i ustne z jakiegoś przedmiotu w jakiejś grupie uczniów należy przeprowadzać w ciągu jednego dnia. ---✪--- Wzorowa szkoła Nr. 3 w Moskwie poprowadziła wśród swych uczniów, rodziców oraz robotników fabryki, do której szkoła przynależy, szeroką kampanję wyjaśniającą sprawę egzaminów. Urządzono specjalne izby pracy dla uczniów zapóźnionych, zorganizowano dyżury nauczycieli, udzielających wskazówek, co i jak należy opracować, a ponadto dla chłopców fizycznie słabych przygotowano odżywianie. W rezultacie tych wszystkich zabiegów poziom naukowy uczniów podniósł się znacznie. Szkoła eksperymentalna im. Radiszczewa zbadała stopień obarczenia każdego ze swych uczniów zajęciami domowemi oraz pracą społeczną i pionierską, i podjęła kroki celem odciążenia uczniów zapóźnionych pod względem postępów w nauce. Dokonano też przeglądu wszystkich zeszytów uczniowskich, aby mieć dokładne pojęcie o każdym chłopcu i móc ocenić właściwie jego wiadomości. Intensywna praca wyjaśniająca na zebraniach rodzicielskich również przyniosła dodatnie rezultaty. ---✪--- Dużą rolę w przygotowaniu uczniów do egzaminów odegrało, według autora, współzawodnictwo socjalistyczne w postaci masowych umów uczniowskich, umów indywidualnych, »szturmowych« i t. p. ---✪--- Masowa kampanja związana z egzaminami rocznemi natrafiła na próby nawrotu do dawnego regime'u szkolnego oraz na chęć obniżenia celowości egzaminów i przekształcenia ich w najzwyklejsze zajęcia szkolne. W jednej ze szkół rejonu moskiewskiego nauczyciele nietylko nie przeprowadzili przedwstępnej pracy wyjaśniającej z rodzicami i uczniami, ale całym trybem swego postępowania zatarli różnicę między epoką dawną a nową. Egzamin — w ich realizacji — polegał na wzywaniu uczniów do stołu i zadawaniu im pytań z całego kursu. Panował też w dużym stopniu werbalizm. Tymczasem instrukcja Ludowego Komisarjatu Oświaty nakazuje stosowanie t. zw. pytań węzłowych, ujmujących istotę danego zagadnienia, wraz z grupującemi się wokół niego kwestjami, a jednocześnie posługiwanie się w szerokiej mierze metodami poglądowemi i sprzętem laboratoryjnym. Cały ten materjał należy zawczasu przygotować w izbie szkolnej, w gabinecie lub pracowni. (W artykule nie poruszono w sposób jasny i konkretny sprawy usunięcia zna-

nych stron ujemnych towarzyszących każdemu egzaminowi, jak zbyt mała ilość kryterjów objektywnych wobec stosunkowo krótkiego czasu poświęconego poszczególnemu uczniowi, deformacja jego rzeczywistego poziomu intelektualnego z powodu niezwykłego stanu psychicznego i t. d. Środkiem na wszystko ma być przedegzaminowa »kampanja wyjaśniająca«). --- ✪ --- W jednej ze szkół dyskredytowano ideę egzaminów przejściowych, urządzając je w postaci zwykłej lekcji, na której odpowiadali tylko ci, co podnosili rękę. Egzamin pisemny w tej szkole uwzględniał jedynie materjał przerobiony w ostatnim okresie roku. Uczniowie dowiadywali się o egzaminie dopiero po przyjęciu do szkoły. Wskutek tego nie było — zdaniem autora — ze strony młodzieży należytego stosunku do egzaminów, gdyż zbagatelizowano społeczny moment odpowiedzialności oraz zdrową podnietę, związaną normalnie z podsumowaniem wyników całorocznej pracy. (G. Prozorow, Prowierocznyje egzamieny — godowoj smotr raboty szkoły. Proswieszczenje nacjonalnostiej, organ Centralnawo Komitieta Sojuza rabotnikow proswieszczenja S. S. S. R., Mart — Apriel 1934 oraz Biuletień Narodnawo Komisarjata po proswieszczenju RSFSR, Nr. 7—8, 1934).

## ZE SZKOLNICTWA JUGOSŁOWIAŃSKIEGO.

✪ --- Od jesieni roku szkolnego 1934/35 obowiązuje w Jugosławji nowa ustawa o szkolnictwie powszechnem, wydana latem roku bieżącego. Ten nowy program oświaty nauczycielstwo ma wypróbować w praktyce, a następnie przedłożyć władzom szkolnym wszelkie swoje spostrzeżenia i uwagi, jakie się nasuną w toku jego realizacji. Dla sumiennego i należytego wypełnienia tego zadania potrzebaby — zdaniem autora — trzyletniego okresu, w ciągu takiego bowiem czasu można dopiero poznać i ocenić wszystkie nowego programu zalety i wady. W nowym programie została uwzględniona zasada koncentracji oraz praktyczne zastosowanie pobieranej wiedzy, co gra dużą rolę na niższym stopniu nauczania. Przedmioty nauki są następujące: język ojczysty, religja wraz z etyką (»weronk z moralnim poukom«), geografja z historją, przyroda z higjeną, rachunki i zasady geometrji, rysunki i kaligrafja, gimnastyka według systemu szkolnego, wiedza gospodarska i praca ręczna. W porównaniu z dawnym programem powiększono czas przeznaczony na język ojczysty, przyczem zalecono lekturę pism dla młodzieży, rozrywki umysłowe (krzyżówki, rebusy i t. p.) oraz praktyczne wykorzystanie na lekcjach bibljoteki uczniowskiej. Geografja winna być traktowana łącznie z historją i nie posługiwać się nadmiernie danemi statystycznemi, natomiast nawiązywać jak najbardziej do spraw krajowych oraz zjawisk kulturalnych. Duże miejsce zajmuje w nowym programie »wiedza praktyczna i praca ręczna«, czerpana z najrozmaitszych dziedzin i zakresów nauki i życia codziennego. Rozpiętość jest tu, rzeczywiście, imponująca, a całokształt tworzy coś w rodzaju praktycznej encyklopedji. Dla chłopców wiedza praktyczna (»gospodarska znanja in ročno delo«) zawiera takie sprawy, jak: korespondencja urzędowa, listy handlowe różnych typów, kopjowanie, ekspedycja listów, taryfa pocztowa, ekspedycja przesyłek pocztowych i kolejowych, list towarowy, awizo, czeki i gotówka, telegraf, reklama, ogłoszenia. Z dziedziny rolnictwa: sporządzanie inwentarza, księga dochodów i rozchodów, księgi hipoteczne, uprawa roli, zastosowanie energji elektrycznej w gospodarstwie wiejskiem, różne rodzaje zbóż, selekcja na-

 sion, chmielarstwo, uprawa winogradu, konopie i len, hodowla zwierząt domowych i główne ich choroby. Z rzemiosła, handlu i przemysłu: znaczenie ich i pożytek, organizacja różnych rzemiosł, sprzedaż handlowa, ubezpieczenia społeczne. --- ✪ --- Praca ręczna prowadzona jest w warsztatach szkolnych i pozostaje w związku z przedmiotami teoretycznemi (wyroby z gliny, drzewa, introligatorstwo i t. p., ćwiczenia w ogrodzie szkolnym, ostrzenie sierpów i kos i in.). Dla dziewcząt przeznaczono inny zakres wiadomości (»gospodinska znanja«), a mianowicie: obowiązki gospodyni, zasady racjonalnego urządzenia domu, izby mieszkalne, sypialnie i kuchnia, sprzęty domowe, utrzymanie mieszkania w porządku, dezynfekcja, choroby zaraźliwe, pościel i pierze, wełna, skóry, słoma w gospodarstwie; śpiżarnia, jedzenie i różne sposoby przyrządzania go (dla ludzi zdrowych, chorych i dla dzieci), przyprawy i konserwy, przechowywanie produktów w zimie, wypiek chleba, gotowanie; mleko i przetwory nabiałowe; higjena udoju. Ogród kwiatowy i warzywny, hodowla drobiu, jajczarstwo; szycie, haft, roboty szydełkowe i na drutach. --- ✪ --- W tych szerokich ramach nauczyciel winien realizować program, uwzględniając, w miarę możności, właściwości życia lokalnego. (Čiček Franjo. Novi učni načrt za osnovne šole. Popotnik, Pedagoški list, Marec 1934).

## ZE SZKOLNICTWA BUŁGARSKIEGO

✪ --- Według nowego projektu ustawy oświatowej z 1933 r., organizacja szkolnictwa bułgarskiego przedstawia się, jak następuje: Przedszkola przeznaczone są dla dzieci od lat 5 do 7. Projektowane początkowo obniżenie wieku przedszkolnego (4—6) nie uzyskało aprobaty Wyższej Rady Naukowej. Abstrahując już od względów natury pedagogicznej, wypadło się liczyć z warunkami lokalnemi, jak odległość od szkoły i związana z tem wędrówka dzieci w słotę, mróz i t. p. Obowiązek posiadania przedszkola ma każda miejscowość, licząca ponad 5000 ludności. Kurs nauki elementarnej obowiązuje dzieci od siódmego roku życia do czternastego. Obejmuje więc siedem lat nauki, łącząc w jedno szkołę powszechną i dawne progimnazjum. Szkoła powszechna ma nietylko uczyć, ale i wychowywać młodzież, i dlatego wskazany jest możliwie jak najdłuższy pobyt ucznia w obrębie szkoły i to nietylko w czasie zajęć obowiązkowych, lecz również celem należytego organizowania czasu wolnego od nauki. A więc jedno popołudnie w tygodniu przeznacza się na wycieczki, jedno na pracę w warsztatach szkolnych lub w ogrodzie, inne jeszcze na udział ucznia w pracy społecznej (kooperatywy, kasa oszczędności, bibljoteka uczniowska i t. p.). Sama nauka winna mieć »ścisły związek z życiem« i uwzględniać w szerokim stopniu moment społeczny. Dotyczy to zwłaszcza historji ojczystej i geografji, religji i etyki. Nauki przyrodnicze, jak fizyka i chemja, muszą znów nawiązywać do ogólnych i aktualnych spraw gospodarczych. Program szkoły powszechnej kładzie szczególny nacisk na fizyczne, techniczne i estetyczne wyrobienie młodzieży, zalecając jego realizację wszelkiemi dostępnemi środkami. Wielką rolę odgrywa w nowym projekcie orjentacja zawodowa uczniów, która, w dobie obecnego kryzysu gospodarczego, ma rozstrzygnąć w sposób racjonalny zagadnienie właściwego doboru pracowników fizycznych i umysłowych. Sprawa ta niezmiernie doniosła, zdaniem autorów projektu, nie nadaje się do samodzielnego rozstrzygania przez uczniów

lub przez ich rodziców. Zadanie to ma podjąć szkoła powszechna, i w ciągu ostatniego roku pobytu ucznia starać się o wykrycie specjalnych uzdolnień uczniów i ich skłonności zawodowych. Pomocą w tym kierunku mają być pracownie, istniejące w szkole (stolarskie, ślusarskie, introligatorskie, koszykarskie, ceramiczne, krawieckie, hafciarskie i t. d.). Orjentacją zawodową młodzieży ma kierować specjalna komisja, do której należeć mają dyrektor szkoły powszechnej, specjalista-pedolog, dwaj przedstawiciele świata gospodarczego oraz dwaj przedstawiciele rodziców. Zkolei idzię szkoła dopełniająca z obowiązkowym kursem dwu lub trzyletnim, jako ciąg dalszy dla tych dzieci, które nie będą uczyły się dalej. Celem szkoły dopełniającej jest utrwalenie wiadomości, nabytych w szkole powszechnej, a zarazem ugruntowanie w młodzieży poczucia obywatelskiego, moralnego i zawodowego. Nauka jest, według projektu, obowiązkowa i bezpłatna. Szkoły dopełniające otwiera bądź Ministerstwo Handlu, bądź Ministerstwo Rolnictwa lub inne, — Ministerstwo Oświaty zaś tylko tam, gdzie nie zrobiły tego inne resorty. Do systemu nauczania powszechnego należą dalej czytelnie ludowe, przez które musi przejść młodzież w wieku lat 16—18, na tem kończąca swoje wykształcenie. --- ✪ --- Szkolnictwo średnie obejmuje gimnazja, »szkoły średnie« i szkoły specjalne. Gimnazjum dzieli się na dwa kursy: niższy, dwuletni i wyższy, czteroletni, o trzech typach programu. Po ukończeniu kursu niższego odbywa się selekcja uczniów i do gimnazjum wyższego mają dostęp tylko ci, których postępy i rozwój umysłowy świadczą, że są rzeczywiście zdolni do dalszej pracy. Dla pozostałych uczniów istnieją różne typy szkół specjalnych, dla tych zaś, którzy nie będą uczyli się dalej, przeznaczono jeszcze jeden rok celem zaokrąglenia wykształcenia, nabytego w gimnazjum niższem. Jest to t. zw. szkoła średnia (»srednoto uczilisczce«), niezawodowa, mająca charakter czysto praktyczny. Mogą być też i specjalne »szkoły średnie« z kursem dwu lub trzyletnim, o różnych kierunkach (rolniczy, handlowy, techniczny), przygotowujące bezpośrednio do pracy zarobkowej. --- ✪ --- Gimnazjum wyższe rozgałęzia się na trzy typy: klasyczny, półklasyczny i realny. Po ukończeniu kursu gimnazjum wyższego abiturjenci mogą kierować się do instytutów nauczycielskich, wyższych szkół gospodarczych, akademji muzycznej lub sztuk pięknych i do uniwersytetu. Ilość nowoprzyjmowanych studentów określa się corocznie, przyjęcie odbywa się w drodze konkursu z uwzględnieniem opinji właściwej komisji maturalnej. W instytutach nauczycielskich kurs jest trzyletni: z tego dwa lata przypada na naukę teoretyczną, rok zaś na — praktyczną (t. zw. »stażantski institut«). --- ✪ --- Nowy projekt oświatowy zbudowany jest na podstawie jednolitości szkolnictwa. Za tem przemawiały argumenty natury demokratycznej i praktycznej. Decyzję określania kierunku wykształcenia przeniesiono na okres późniejszy. Obowiązkowe siedmioletnie wykształcenie elementarne, zamiast dawnego czteroletniego, ułatwia uczniom wybór właściwej drogi, gdyż dopiero po latach dziewięciu, licząc i gimnazjum niższe, odbywa się orjentacja w kierunku tego czy innego typu zróżnicowanej szkoły. (Jel. Dinkow, Zakonoprojekt za narodnoto proswieszczenje, Uczitielska misl, miesieczno obszczestwieno - pedagogiczesko spisanje, sieptiemwrij, 1933/34. Sofja, diekiemwrij — januarij, 1933/34). Tadeusz Jakubowicz.

# KSIĄŻKI

DZIECKO WSI POLSKIEJ. Próba charakterystyki. Część I — teoretyczna w opracowaniu M. Librachowej i S. Studenckiego. Część II — Charakterystyki regionalne pod redakcją M. Librachowej. Warszawa, Nakł. »Naszej Księgarni« Sp. Akc. Związku Nauczycielstwa Polskiego, 1934. Str. 302.

✪--- Słowo wstępne wyjaśnia, w jaki sposób praca niniejsza powstała. W roku 1930 p. M. Librachowa, jako ówczesna redaktorka »Pracy Szkolnej«, zwróciła się do nauczycielstwa z prośbą o nadsyłanie charakterystyk zbiorowych dziecka wiejskiego z różnych okolic Polski. Nadesłane prace zainteresowały grono osób, pracujących pod przewodnictwem S. Studenckiego nad zagadnieniem charakteru. Z inicjatywy przewodniczącego ogłoszono konkurs na najlepszą charakterystykę regjonalną dziecka wiejskiego. W celu zapewnienia materjałom większej jednolitości i uczynienia ich porównalnemi, opracowano plan obserwacji. ---✪--- We wskazówkach, udzielonych nauczycielstwu, zostało zaznaczone, że charakterystyka powinna zawierać wszystkie te i tylko te cechy, które są wspólne większości dzieci danego regjonu. Zaznaczono również, że »warunkiem opracowania trafnej charakterystyki, jest znajomość dzieci paru różnych dzielnic« oraz że »indywidualne sylwetki nie powinny przesłaniać obrazu zbiorowego». Plan charakterystyki został ułożony według następujących punktów: 1. Środowisko (stosunki geograficzne, charakter produkcji, poziom kultury materjalnej, stan oświaty, stosunki narodowościowe, wyznanie). 2. Charakterystyka sfery ruchowej i sposobu reagowania na podnietę; opis cech zewnętrznych, dotyczących budowy ciała i typu antropologicznego (ruchy, reakcje, postać ogólna, barwa oczu, twarz, nos, szpara oczna, kształt włosów: proste, faliste, kędzierzawe). 3. Życie uczuciowe (stosunek do człowieka, zwierząt). 4. Cechy woli. 5. Cechy umysłowości i specjalne uzdolnienia. 6. Cechy nabyte głównie przez oddziaływanie środowiska: czystość, obyczajowość towarzyska, religijność, dziedzina stosunków seksualnych, skłonność do bójek. Stosunek do cudzej własności, pijaństwo i t. d. ---✪--- Celem niniejszego planu było uzgodnienie stanowiska obserwacyjnego piszących, oraz zebranie w syntetyczną całość luźnych opinij i osobistych spostrzeżeń. Konkurs dał w wyniku 22 prace, z których wyróżniono 6, a nagrodzono 3. Prace nagrodzone, wyróżnione i wybrane znajdują się w II części książki. Część I (teoretyczna) jest syntezą całości i według opinji autorów stanowi próbę stworzenia na podstawie charakterystyk regjonalnych charakterystyki ogólnej dziecka wsi polskiej. Charakteryzując środowisko wiejskie, p. Librachowa omawia ujemne warunki higjeniczne życia wiejskiego, oraz podkreśla konieczność chronienia dzieci przed ich szkodliwemi wpływami. Dzieci wiejskie są naogół wyzyskiwane przez rodziców. Od piątego, szóstego roku życia stanowią one siłę roboczą, nadmiernie zatrudnianą, marnie odżywianą i źle odzianą. Stosunek rodziców do dzieci jest stosunkiem surowego i wymagającego pracodawcy do pracownika. Współpraca dzieci z dorosłymi nie jest świadomie i racjonalnie stosowanym środkiem wychowawczym, lecz koniecznością ekonomiczną. Dorośli »rabują« dziecku dzieciństwo, skracają okres rozwojowy,

decydujący dla całego życia. Według nadesłanych materjałów, atmosfera domowa i stosunek rodziców do dziecka pozostawiają wiele do życzenia. Brak szacunku dla dziecka, brak dbałości o jego potrzeby, bicie, obelżywe słowa, wyzysk jego wątłych sił — stanowią niekorzystną atmosferę domową. Dziecko jest własnością, której nie pozwala się krzywdzić innym, ale którą traktuje się niejednokrotnie jako rzecz własnego użytku. Miłość rodzicielska, wyrażająca się w czułości, tkliwości, opiece, rozumieniu i zaspakajaniu potrzeb, skupia się na niemowlętach i trwa krótko. Troska o przyszłość dziecka pozostaje pod znakiem dezorjentacji rodziców. Poprawę losu, czyli sytuacji materjalnej dziecka, usiłują rodzice osiągnąć drogą kojarzenia małżeństw. ---✪--- Materjał, dotyczący kultury duchowej ludności wiejskiej, okazał się zbyt skąpy, aby mógł zostać należycie opracowany. Według nadesłanych danych najlepiej przedstawiają się pod względem kultury ogólnej kresy zachodnie i północno-wschodnie. Ziemie centralne nie wyróżniają się dodatnio swym poziomem ani pod względem kultury rolnej, ani ogólnej kultury duchowej. ---✪--- Kościół ze swą obrzędowością odgrywa w życiu wsi wielką rolę, dążąc do zaspakajania nietylko potrzeb religijnych, ale artystycznych i towarzyskich. Ludność kresów zachodnich pozostaje pod daleko silniejszym wpływem Kościoła i jego organizacyj, niż ludność ziem centralnych i kresów wschodnich. Wyznaniowość złączona jest tutaj z brakiem tolerancji religijnej. Pojęcie wyznania łączy się ściśle z pojęciem narodowości. Poczucie obcości w stosunku do grup odmiennych przejawia się jako popęd do walki. Lekceważące pobłażanie lub zaczepna pogardliwość charakteryzują stosunki grup narodowościowo odmiennych. Uczucia narodowe, patrjotyzm mają zabarwienie swoiste, materjalne; przejawiają się jako przywiązanie do ziemi rodzinnej, »do zagonu ojczystego«, lub jako poczucie odrębności w stosunku do innych grup narodowościowych, różniących się mową, wyznaniem, obyczajowością. Obserwacje nauczycielstwa nad wyglądem zewnętrznym dzieci wiejskich rozpatruje p. Studencki według typów konstytucjonalnych Kretschmera, jak również według klasyfikacji Czekanowskiego. Autor zaznacza, że określenie przeważającego typu budowy cielesnej przedstawia trudności choćby ze względu na mały zakres materjału, niemniej jednak udało się stwierdzić pewną prawidłowość w rozmieszczeniu poszczególnych typów, np. typ atletyczny przeważa na terenach o ludności rdzennie polskiej, oraz na północy kraju, typ asteniczny przeważa na południu, zaś typ pykniczny jest najczęściej spotykany na kresach wschodnich. Na Wileńszczyźnie północnej przeważa typ nordyczny. To samo na Śląsku i Podhalu. Wśród dzieci okolic Drohobycza przeważa typ dynarski. Na zachodzie Polski i na północy przeważają typy o ruchach powolnych, zaś typy o ruchach szybkich na południu (Śląsk, Podhale). ---✪--- Zestawienie porównawcze charakterystyk regjonalnych ujawniło dużą różnorodność i rozległą skalę wahań tak, iż trudne jest, według opinji autora, ustalenie ogólnej charakterystyki zewnętrznej dziecka wsi polskiej. Dzieci różnych regjonów znacznie różnią się pod względem wyglądu zewnętrznego. Czystość odzienia i ciała, oraz zamiłowanie do porządku, są to cechy ściśle związane ze środowiskiem. Im dalej od Kresów Wschodnich w kierunku zachodnim, tem bardziej wzrasta zamiłowanie do czystości. Zewnętrzny wygląd dziatwy szkolnej zależy od rozwoju dobrobytu i kultury. ---✪--- Strona psychiczna dziecka wiejskiego w zestawieniu p. Libra-

chowej wykazuje, że strona uczuciowa nie może należycie rozwijać się na tle niepomyślnych warunków środowiskowych, w nieodpowiedniej atmosferze życia rodzinnego. Przejawy uczuciowości są rzadkiem lub nawet wyjątkowem zjawiskiem wśród dzieci wiejskich. Życie uczuciowe jest w uśpieniu, a serca dziecięce są obojętne i jakby zamknięte. Nawet stosunek do rodziców nie ujawnia serdeczności lub zaufania. Posłuszeństwo jest koniecznością, wypływającą z poczucia bezsilności lub strachu przed surową karą. Starsze rodzeństwo stosuje w stosunku do młodszego środki podobne do tych, które rodzice stosują do swych dzieci wogóle, a więc popychanie, wymysły, bicie. Na terenie szkoły ujawnia się jednak solidarność rodzinna, pewna czujność i gotowość do wystąpienia w obronie młodszego brata lub siostry. Nieufność w stosunku do nauczyciela, jako osoby obcej, w szkole zwolna ustępuje i zamienia się w życzliwość, a nawet serdeczność. Zjawisko to jednak nie jest powszechne. Przeważa nastrój obojętny, raczej chłodny, często nieufny stosunek dziecka do szkoły jest odbiciem stosunku rodziców do szkoły. Nieufność dzieci przejawia się nietylko w stosunku do nauczyciela, ale również i do kolegów. Bójki i wzajemne wyszydzanie się są na porządku dziennym. Zazdrość w stosunku do kolegów jest wyraźna i przejawia się w ostrej, brzydkiej formie, jako nieuczynność, niesolidarność. Stosunek między chłopcami i dziewczętami określa nauczycielstwo terminem: separatyzm. Zarówno w klasie podczas pracy, jak również podczas przerw, chłopcy i dziewczęta bawią się oddzielnie. Należy to jakby do dobrego tonu, a usiłowanie zwalczania tego separatyzmu napotyka na opór. Zabawy dziecięce nie są jedynie wyładowaniem energji. Nawet zabawa ma konkretne cele w postaci jakiegoś zysku. Wyprawy do cudzych ogrodów, do lasu, to nietylko przyjemne ryzyko, to wyraźne dążenie do zdobycia łupów pod postacią owoców, ptaków, zwierzątek. Stosunek do zwierząt nie jest dobry i często graniczy z okrucieństwem. Cenione są zwierzęta użyteczne, przynoszące korzyść materjalną. Karmienie psa nie opłaca się, powinien jak najmniej jeść i dobrze pilnować domu. Według opinij, wyrażonych w charakterystykach, dzieci oddają zwierzętom to, co otrzymują od starszych, biorą jakby odwet za swe sponiewierane dzieciństwo. Pomysłowość twórcza jest rzadkiem zjawiskiem i dotyczy przedmiotów pożytecznych, codziennego użytku. Celują w tem dzieci podhalańskie i młodzież łowicka. Wyobraźnia dziecka, nie mając podniet, nie ujawnia różnorodności form wyrażania się i trzyma się utartych dróg. --- ✪ --- Siła popędów niezawsze idzie w parze z ich stałością, obie te cechy razem występują u dziecka Podhala, Śląska, Podola i ziemi Łowickiej. Na Mazowszu napięcie energji szybko wygasa. Popędy słabe podkreślają autorzy charakterystyk dziecka pomorskiego, podlaskiego, poleskiego, wołyńskiego. (Zauważyć trzeba, że wnioski tu podane wyciągnięte zostały w oparciu o zbyt mały materjał porównawczy, stąd wyżej podana ujemna charakterystyka nie ma zbyt silnych podstaw, poza tem niektóre uogólnienia wcale nie odnoszą się wyłącznie do ludności wiejskiej). --- ✪ --- Umysłowość dzieci wiejskich nie była rozpatrywana porównawczo z umysłowością dzieci miejskich, jak to miało miejsce niejednokrotnie dotychczas. W ogólnem zestawieniu uzdolnienia umysłowe zarysowały się nie jako »niższe« lub »słabsze«, lecz jako odrębne. Naogół zostały one scharakteryzowane dodatnio i różnorodnie, uwypuklając przytem pewne cechy regjonalne. --- ✪ --- Cechy żywości umy-

słu stwierdzono wśród większości dzieci wiejskich. Zaobserwowano również uzdolnienia specjalne, np. techniczne (u dzieci śląskich); do przyrody i geografji (u dzieci podolskich); wybitne uzdolnienia umysłowe (u dzieci łowickich, nowogródzkich); uzdolnienia artystyczne (na Podhalu, Podolu, Wołyniu, w ziemi Wileńskiej, Łowickiej). --- ✪ --- Teatr i inscenizacja cieszą się ogólnem zainteresowaniem. Gorzej pod względem rozwoju przedstawia się umysłowość dziecka pomorskiego, radomskiego, mazowieckiego i pokuckiego (ociężałość, ospałość umysłowa). --- ✪ --- Według opinji nauczycielstwa, dzieci wiejskie są pod względem rozwoju umysłowego dalekie od upośledzenia. Natomiast warunki życia wiejskiego nie sprzyjają pobudzaniu i rozwojowi zainteresowań, powodując niejednokrotnie przytłumienie, a nawet zahamowanie życia psychicznego. --- ✪ --- Rozbudzenie duchowe dziecka i rozwój indywidualnych właściwości psychicznych można osiągnąć drogą przemian w życiu społeczno-gospodarczem wsi polskiej. Warunki życia domowego dziecka mogą zmienić się wraz ze wzrostem kultury materjalnej i duchowej. Niezbędne jest rozszerzenie zakresu opieki społecznej nad dzieckiem nietylko w miastach, ale również i na wsi. Do zadań opieki należy ochrona dzieciństwa i jego praw do rozwoju. Praktycznie, według opinji autorki, wyraziłoby się to w organizowaniu przedszkoli, oraz nadawanie zajęciom szkolnym przez pierwsze półrocze charakteru zabawy. Należałoby stosować gry, rozwijające obserwację, pomysłowość, zmysł konstrukcji oraz wyobraźnię dzieci zapomocą odpowiednio dobranych pomocy, np. zabawek, obrazków, przezroczy, filmów szkolnych. Idąc po linji zainteresowań, należałoby odwoływać się często do inscenizowania opowiadań, bajek, wierszyków. Naukę rysunku również trzeba traktować jako jeden ze środków ekspresji. Najmniej ważna jest, według opinji p. Librachowej, kwestja programu, natomiast sprawą zasadniczą jest stosowanie metod, odpowiadających psychicznym potrzebom dziatwy wiejskiej, a więc »metody projektów« lub »nauczania pod kierunkiem«. Szkoła odgrywa dużą rolę w życiu dziecka, ale pomimo czynionych wysiłków, nie może stanowić jedynego czynnika, zapewniającego dziecku wiejskiemu pełnię rozwoju duchowego, o ile w najbliższem otoczeniu niema ani potrzeb kulturalnych, ani możności ich zaspakajania. --- ✪ --- Część II pracy (12 wybranych charakterystyk regjonalnych) to ciekawy materjał, charakteryzujący nietylko dzieci wiejskie, ale uwydatniający w sposób jaskrawy poziom umysłowy i etyczny środowisk regjonalnych, jak również ujawniający znaczenie wpływów zewnętrznych na życie włościan, np. wpływu Kościoła, organizacyj oświatowo-społecznych i politycznych. --- ✪ --- Praca niniejsza, omawiająca w sposób żywy zagadnienie psychiki dziecka wiejskiego, jest wartościowym przyczynkiem zarówno dla pedagogiki, jak i dla psychologji dziecka. Najwyraźniej zarysowała się w pracy tej zależność rozwoju psychicznego dzieci od wpływów środowiska (rodziny). Najsłabiej został uchwycony dział woli (popędów), jak również w dziedzinie życia uczuciowego »ambicja i miłość własna«. Pojęcia te, podobnie jak »religijność«, nie są, jak widać z nadesłanych charakterystyk, rozumiane w sposób jednoznaczny i nastręczają osobom, czyniącym obserwacje, rozmaite wątpliwości, np. samo mówienie pacierza jest komentowane jako »religijność«. Plan charakterystyki, przeznaczony dla nauczycielstwa, nie został zaopatrzony w odpowiednie wyjaśnienia, co mogłoby niejednokrotnie usunąć pomieszanie pojęć, zwłaszcza w działach, dotyczących

 psychiki dziecka. Niektóre twierdzenia, wyrażane przez autorów charakterystyk, np. dotyczące pomiarów antropometrycznych (na str. 110-tej) są zupełnie niejasne. Nie jest bowiem powiedziane, w jaki sposób pomiary powyższe zostały przeprowadzone, jak również nie zostało przytoczone, według jakich wzorów (czy wskaźników) był w danej grupie określany rozwój fizyczny jako »normalny« lub »poniżej normy«. ---✪--- Usterki, trudne do uniknięcia w pracach zbiorowych, nie pomniejszają wartości i znaczenia tej pierwszej w Polsce próby usystematyzowania w syntetyczną całość poszczególnych obserwacyj, czynionych na terenie życia szkolnego. Niemniej jednak, nieścisłość w używaniu pewnych pojęć przez autorów charakterystyk regjonalnych, jak również nieujednostajnienie ocen i opinij, a wreszcie stosunkowo zbyt mała liczba nadesłanych prac niezaprzeczenie utrudniały autorom wyciąganie ogólnych wniosków. Praca niniejsza powinna być więc uważana za punkt wyjścia dla dalszych badań, mogących ułatwić sprawdzenie i pogłębienie poglądów, wyrażonych przez nieliczną grupę pedagogów. Janina Krasuska Bużycka.

ALFRED ADLER, PSYCHOLOGJA INDYWIDUALNA W WYCHOWANIU. Przeł. Marja Kreczowska. Kraków, Gebethner i Wolff, 1934. Str. 173.

✪--- Są to wykłady, jakie dr. Adler — twórca psychologji indywidualnej — wygłosił w Instytucie Pedagogicznym w Wiedniu, jako docent tego Instytutu dla jego słuchaczy, nauczycieli szkół powszechnych. Autorowi chodziło przedewszystkiem o zaznajomienie słuchaczy z praktyczną stroną psychologji indywidualnej, a mianowicie z jej metodami rozpoznawania, rozumienia i odpowiedniego traktowania dzieci trudnych w szkole; to też teoretyczne zagadnienia zajmują w książce miejsce podrzędne, zjawiają się o tyle tylko, o ile stanowią oparcie i wyjaśnienie dla konkretnych wypadków, które autor analizuje na wykładach. Tłumaczy więc Adler swoim słuchaczom, że poczucie małowartościowości rodzi się nieodmiennie u człowieka przy zetknięciu ze światem zewnętrznym na skutek słabego wyposażenia ludzi przez naturę w środki zaczepne i obronne. To poczucie małowartościowości wywołuje u człowieka dążenie do znaczenia, do wykazania swej wartości. W zespole wartość każdej jednostki podnosi się — prawdziwą więc wartość człowiek osiąga w społeczeństwie i przez społeczeństwo. Są jednak ludzie, którzy dążą do zdobycia znaczenia w sposób niezgodny z interesami innych — są to ludzie, którzy zabłądzili na »nieużyteczną stronę« — chcą cel swój osiągnąć poza społeczeństwem lub wbrew niemu. Dzieci trudne to właśnie mali wykolejeńcy, w których uczucie społeczne jest bardzo słabo rozwinięte i którzy chcą zdobyć znaczenie na »nieużytecznej stronie życia«. Że ich linja życiowa właśnie ten, a nie inny kierunek przyjęła, sprawiły nie czynniki wrodzone, a wpływy otoczenia. Od najmłodszych lat życia okoliczności zewnętrzne prą dziecko do zajęcia jakiegoś stanowiska. O ile te okoliczności utrzymują się przez pewien czas, postawa dziecka mechanizuje się, a tem samem jego linja życiowa utrwala się. Następuje to zwykle koło 4—5 roku życia dziecka. Dzieci trudne rekrutują się najczęściej z dzieci o organach niepełnowartościowych (wady wzroku, słuchu, ułomności, choroby przewodu pokarmowego, leworęczność i t. d.), z dzieci niekochanych (dzieci nieślubne, niepożądane, brzydkie i t. d.), z dzieci rozpieszczonych. Dzieci pierwsze mają dodat-

kowe trudności do przezwyciężenia w życiu, których dorośli często nie uwzględniają, dzieci drugie widzą w ludziach wrogów, dzieci trzecie nauczyły się uważać siebie za centr, dokoła którego wszystko winno się obracać. Wobec dzieci drugiej i trzeciej kategorji matka nie spełniła swego zadania, nie nauczyła dzieci kochać naprawdę samej siebie i nie umiała rozszerzyć tej miłości na innych. Dzieciom trudnym brak odwagi mierzenia się z trudnościami życia, zaspakajania swych aspiracyj w zgodzie z potrzebami innych — to też do swoich celów dążą najłatwiejszemi, najczęściej wykrętnemi, drogami. --- ✪ --- Adler uczy słuchaczy Instytutu, jak wykrywać błędy w linji życiowej u dzieci trudnych i jak te błędy korygować. Podstawę dla tej pracy znajduje w stwierdzeniu, że życie duchowe człowieka to nie mozajka, złożona z różnorodnych składników, ale całość, uwarunkowana jednym celem, do którego zmierzają wszystkie przejawy. Poznanie przejawu o tyle ma znaczenie, o ile pozwala uchwycić całość, którą ten przejaw częściowo reprezentuje. Adler radzi słuchaczom, aby, mając do czynienia z dziećmi trudnemi, zaczynali od dokładnego poznania sytuacyj, w których dziecko się załamało, następnie starali się wykryć sytuacje, które przyczyniły się do powstania stylu życiowego dziecka. Sytuacyj tych poleca szukać we wczesnem dzieciństwie, ponieważ, jak to było wyżej zaznaczone, samoocena dziecka wtedy mechanizuje się i trwa nadal bez zmiany, o ile dzięki obudzeniu samowiedzy automatyzm nie zostanie przerwany i dziecko nie zacznie pracować nad zmianą swego postępowania. Zadaniem nauczyciela jest właśnie obudzenie tej samowiedzy, dodanie dziecku otuchy do otwartej walki z trudnościami, wzmocnienie uczuć społecznych. --- ✪ --- Na szeregu przykładów wskazuje więc Adler słuchaczom, jak badać materjał dostarczony przez dom i szkołę, jak odkrywać linję życiową dziecka poprzez te dane oraz wspomnienia z dzieciństwa, marzenia na jawie, fantazje, sny i t. d. i jak ją prostować, aby przebiegała po »użytecznej stronie życia«. --- ✪ --- Chociaż Adler twierdzi, że sztuki wychowania może nauczyć się każdy, jednakowoż niejednokrotnie podkreśla, że trzeba być artystą, by umieć grać na klawjaturze, którą psychologja indywidualna dostarcza swoim zwolennikom. --- ✪ --- Jako dodatek do książki załączony jest kwestjonarjusz do badania dzieci, ułożony przez Międzynarodowy Związek dla psychologji indywidualnej. --- ✪ --- Najbardziej istotną częścią książki są właśnie analizy przeprowadzone przez autora, to docieranie do prawdziwych sprężyn postępowania dziecka, aby spowodować zmianę jego samooceny. I chociaż niezawsze godzimy się z autorem, chociaż niekiedy jego interpretacje wydają się nam niaoczekiwane i dowolne, śledzimy zawsze z napięciem to zapuszczanie sondy w głąb psychiki dziecka, czując niejednokrotnie, że dociera istotnie do wnętrza. Analizy dr. Adlera to niewątpliwie praca artysty, gorąco przejętego troską o dziecko, to też bez względu na to, czy przyjmie się jego naukę w całej rozciągłości, czy też nie, można się z nich nauczyć bardzo wiele, przedewszystkiem należytej oceny doniosłości rozwoju uczuć społecznych dla prawidłowego rozwoju dziecka. Brakiem książki jest szkicowość ujęcia teoretycznych zagadnień, w niej poruszanych — ważkim kwestjom poświęca się kilka zdań, co sprawia wrażenie pewnej powierzchowności. Wrażenie to potęguje i układ materjału. Ponieważ książka jest szeregiem wykładów, układ materjału jest nieco chaotyczny — mamy więc powracanie do porzuconych już

kwestyj, sporo zbędnych powtórzeń, nie dodających nic nowego do poprzednio powiedzianego. Język książki w oryginale niemieckim jest językiem wykładowcy, który nie bawi się zbytnio w stylizowanie tego, co ma powiedzieć, gdyż żywe słowo zastępuje precyzję formy. Ma się wrażenie niekiedy, że książka jest poprawionym stenogramem wykładów, noszącym wszystkie cechy swego pochodzenia. --- ✪ --- Tłumaczka miała niewątpliwie dość trudne zadanie, gdyż musiała oddać wiernie myśl, zawartą niekiedy w skrótach, w niedomówieniach. Zadaniu temu zupełnie nie sprostała. Przedewszystkiem tytuł jest źle przetłumaczony: Individualpsychologie in der Schule nie jest tem samem, co Psychologja indywidualna w wychowaniu, a tem bardziej Psychologja indywidualna, jak to mamy umieszczone na okładce. Wprowadza to odrazu w błąd czytelnika, który spodziewa się czego innego, niż znajdzie w książce. Naogół tłumaczenie jest bardzo niepoprawne zarówno pod względem treści, jak i formy. Przedewszystkiem tłumaczenie wyrazów jest niejednokrotnie fałszywe, np. Ausdrucksform tłumaczone jest stale jako gesty, Erfordernisse — potrzeby, physiologischer Vorgang jest dla tłumaczki fizjologicznym wypadkiem, ungerichtete Triebe — nieskoordynowanemi popędami, Gesetzmässigkeiten — uprawnieniami (str. 48) i t. d. Często, tłumacząc jakieś zdanie, tłumaczy je dosłownie wyraz po wyrazie tak, że trudno dojść sensu zdania, np.: »nas interesują chybienia i będziemy obserwować, w jakiej odległości dziecko ustawia się do swoich zadań« (str. 40), »widzimy, że wychowują się w stosunku natury skombinowanej« (str. 158) i t. d. Styl, język są wadliwe. Tłumaczka używa takich wyrazów, jak chybienia, spieszczone (dziecko), za labę (chodzić), szpotawe (nogi) i t. d.... i takich wyrażeń, jak »jest mu przeważnie niezrozumiałem« (str. 41), »przy egzaminie w kierunku wartości organów« (str. 35), »wiarę do własnego działania« (str. 37) i t. d. Orzeczenie przymiotnikowe prawie stale znajduje się w 6-tym przypadku. Korekta jest również b. niedbała: zamiast popędy na str. 24 mamy poglądy, na str. 75 dwa razy nieprzygody zamiast przygody, na str. 116 rozumię, zamiast rozumiem, by z czasownikiem stale oddzielnie i t. d. Przestankowanie jest często zupełnie dowolne. Wielka szkoda, że tłumaczenie jest tak wadliwe, bo książka, budząc zainteresowanie głębszemi przyczynami zachowania się dziecka w szkole, mogłaby tem samem przyczyniać się do tego, co jest, według autora, jej celem, a mianowicie »do ukształtowania szkoły na szkołę naprawdę wychowującą«, a więc pomagającą swoim wychowankom rozwijać się prawidłowo.

W. Dzierzbicka

DR. HILDEGARD SCHROER, DIE BETRIEBLICHE AUSBILDUNG DES VERKAUFSPERSONALS IM EINZELHANDEL. Stuttgart, C. E. Poeschel, 1933, stron 201.

✪ --- Powyższa praca jest dwunastą z rzędu wydaną przez t. zw. Einzelhandelsinstitut uniwersytetu w Kolonji. Wydawnictwa tego Instytutu zasługują na uwagę, traktują bowiem o różnych zagadnieniach handlu detalicznego, między innemi, szeroko również o kształceniu pracowników kupieckich. Stąd aktualność tych prac, stojących na poważnym poziomie naukowym, w związku z zamierzonem organizowaniem u nas szkół kupieckich. --- ✪ --- Dr. Schroer w wymienionej w nagłówku książce omawia podstawy i organizację kształcenia pracowników

sprzedaży w większych przedsiębiorstwach handlu detalicznego, które prowadzą dla swoich pracowników własne szkoły specjalne o charakterze dokształcającym. Metoda pracy, którą autorka dochodzi do ustalenia programu nauki jest analogiczna do tej, jaką stosuje się u nas przy opracowywaniu reformy szkolnictwa zawodowego. Jest to metoda analizy typów pracowniczych, analizy ich czynności i określenia na tej podstawie zakresu programu kształcenia. Dr. Schroer doszła do ustalenia, o ile chodzi o kształcenie w zakresie kupna-sprzedaży, do analogicznych zasad programowych, jakie zostały przyjęte dla naszych szkół kupieckich. Różnice, jakie istnieją, wynikają z szerzej zakreślonego zadania tych ostatnich szkół, kształcących nietylko do czynności sprzedażowych, ale do wszystkich w przedsiębiorstwie kupieckiem, co pociąga za sobą znaczne rozszerzenie programu nauki, możliwe w szkole typu zasadniczego. --- ✪ --- Przeprowadzona przez autorkę analiza pracy pracowników sprzedaży jest bardzo dokładna i ciekawa, ilustrowana wykresami. Charakterystyczne są również informacje o materjale uczniowskim, jaki obiera sobie praktyczną karjerę handlową. Do pracy w sprzedaży sklepowej garną się w Niemczech przedewszystkiem dziewczęta, stanowiące w dużych domach towarowych 70—80% personelu sprzedaży. Jeżeli chodzi o ich szkolne przygotowanie i poziom społeczny, z którego pochodzą, to w latach ostatnich widać wyraźną poprawę w stosunku do stanu przedwojennego, jak to wykazały ankiety. Gdy w r. 1912 np. ankieta wykazała, że do handlu przychodzi aż 71% młodzieży zaledwie z 7-ej klasy szkoły powszechnej, to w r. 1930 ilość ta stanowi 35,3% młodzieży, objętej ankietą. Gdy przed wojną na tej samej drodze obliczono, że z objętej badaniem młodzieży pracę w handlu obiera sobie tylko 24,3%, która pochodzi z t. zw. klasy średniej, to w r. 1930 ilość ta wzrosła na 45%, a stosunkowo zmniejszyła się ilość młodzieży ze sfer niższych. Dowodzi to, iż lepiej zorganizowane przedsiębiorstwa przeprowadzają coraz to ściślejszą selekcję przyjmowanej młodzieży. ✪ --- Co się tyczy programów kształcenia, to autorka przeprowadziła ciekawą ankietę. Zbadała ona mianowicie w 32 wielkich przedsiębiorstwach handlu detalicznego, jaki materjał naukowy uwzględniają one w kształceniu personelu sprzedaży w swoich własnych szkołach dokształcających. Okazało się, że 30 firm uwzględnia w swoim planie nauki — naukę kupna i sprzedaży, 29 firm — towaroznawstwo, 13 — organizację przedsiębiorstw, 11 — rachunki, 7 — reklamę i dekorację, 3 — geografję gospodarczą, 3 — naukę o cenach, 2 — księgowość, 2 — stenografję i t. d. Inne przedmioty są rzadko uwzględniane. --- ✪ --- Programy opracowane przez dr. Schroer obejmują: 1) naukę kupna i sprzedaży, 2) towaroznawstwo, 3) naukę o cenach, 4) naukę o formularzach, 5) rachunki, 6) naukę wymowy, 7) korespondencję, 8) t. zw. Betriebsgemeinschaftskunde (nauka o zawodzie, przedsiębiorstwie i ich stosunku do społeczeństwa i państwa). Autorka podaje w swej pracy systematyczne wytyczne programowe oraz wskazówki metodyczne do wymienionych przedmiotów. --- ✪ --- W systematycznem ujęciu wytycznych programowych każdego przedmiotu odróżnia autorka: 1) t. zw. Objektkunde, t. j. wiadomości z danej dziedziny wiedzy, np. opis towaru, pochodzenie, jakość i t. p., oraz 2) t. zw. Objektverrichtungskunde, t. j. zastosowanie wiadomości objektywnych, postępowanie, technikę pracy; jeżeli chodzi o towaroznawstwo, do Objektverrichtungskunde będzie należeć: nabycie towaru, obróbka,

 zamagazynowanie, konserwacja, wystawianie, objaśnianie i zalecanie towaru odbiorcy i t. p. Uwzględnia się tu zatem w pełnej mierze postulat nauki dla działania, co nadaje nauce rzeczywiście praktyczny charakter. Stąd koncepcje programowe i metodyczne autorki mają wartość nietylko dla szkół sprzedawców w przedsiębiorstwach. Mogą one być wykorzystane w pewnym zakresie i w szkołach okólnokupieckich typu zasadniczego wobec powszechnej a uzasadnionej dążności do nadania tym szkołom charakteru praktycznego. --- ✪ --- W dalszym toku swej pracy dr. Schroer omawia organizację kształcenia pracowników w przedsiębiorstwach kupieckich, środki naukowe etc. Na podkreślenie zasługuje zastosowanie filmu do nauki sprzedawnictwa. Np. Einzelhandelsverband we Wrocławiu przygotował dla celów kształcenia film p. t. »Verkaufskunde im Bild«, podobne filmy posiadają też domy towarowe, np. H. Tietz w Berlinie. ✪ --- Rozpatrując sprawę kupieckiego kształcenia młodzieży, nie można pominąć kwestji przygotowania odpowiednich nauczycieli. W Niemczech, jak dr. Schroer podaje, inicjatywę w tym kierunku podjęły: Handelshochschule w Mannheim i uniwersytet w Kolonji (wydział nauk gospodarczych i społecznych). W Mannheim zorganizowano egzamin dyplomowy przez uwzględnienie nowych przedmiotów, jak t. zw. »Spezielle Betriebswirtschaftslehre des Warenhandels«, dalej towaroznawstwo ogólne i towaroznawstwo handlu detalicznego, psychologja reklamy i sprzedaży. W Kolonji wprowadzono specjalne studjum dodatkowe dla nauczycieli handlu detalicznego. --- ✪--- Książkę swoją dr. Schroer zamyka przykładami programów kształcenia sprzedawców w różnych przedsiębiorstwach oraz bibljografją dzieł o treści kupieckiej. A. T.

## Z WYDAWNICTW NADESŁANYCH

✪ --- Z OŚWIATY POZASZKOLNEJ W OKRĘGU SZKOLNYM LUBELSKIM. Sprawozdanie z działalności oddziału oświaty pozaszkolnej Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego za r. szk. 1933/34, Lublin, 1934.

✪ --- STATYSTYKA SZKOLNICTWA 1932/33. Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego, Warszawa, 1934.

✪ --- JÓZEF PIŁSUDSKI. PISMA WYBRANE. Wyboru dokonał i wstępem zaopatrzył Kazimierz Kosiński. Wydanie drugie, rozszerzone. Wydawnictwo Towarzystwa Kultury i Oświaty, Warszawa, 1934.

✪ --- SŁAWOMIR CZERWIŃSKI. O NOWY IDEAŁ WYCHOWAWCZY. Wydanie drugie, rozszerzone. Wydawnictwo Towarzystwa Kultury i Oświaty, Warszawa, 1934.

✪ --- ROCZNIK LITERACKI ZA ROK 1933. — Pod redakcją Zygmunta Szweykowskiego, Instytut Literacki, Warszawa, 1934.

✪ --- ZDZISŁAW KWIECIŃSKI. SAMORODNY TEATR W SZKOLE. — Rzecz o instynkcie dramatycznym u dzieci i młodzieży. Instytut Teatrów Ludowych. Warszawa, 1933.

✪ --- DR. MARJAN ODRZYWOLSKI. W POSZUKIWANIU SPRAWDZIANU OBJEKTYWNEGO DLA WARTOSCI METODYCZNYCH. Wydawca: Związek Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa.

✪ --- JÓZEF SOSNOWSKI. POLSKA W WYCHOWANIU HARCERSKIEM. Warszawa, 1934.

✪ --- POZNAJMY WARUNKI ŻYCIA DZIECKA. Praca zbiorowa komisji Sekcji psychologów szkolnych przy Towarzystwie Psychologicznem im. J. Joteyko. — Z Praktyki Szkolnej Nr. 21. — Warszawa, Nasza Księgarnia, 1934. Str. 124.

✪ --- FR. KRAWCZYKOWSKI. ĆWICZENIA CIELESNE DZIESIĘCIOMINUTOWE I ŚRÓDLEKCYJNE W SZKOLE POWSZECHNEJ, z przedmową M. Krawczyka. — Z Praktyki Szkolnej Nr. 22. — Warszawa, Nasza Księgarnia, 1934.

✪ --- TEODORA MĘCZKOWSKA. WYCHOWANIE SEKSUALNE DZIECI I MŁODZIEŻY. Warszawa, Nasza Księgarnia, 1934. Str. 54.

✪ --- LEON WŁADYSŁAW BIEGELEISEN. SZKOŁA A GOSPODARSTWO NARODOWE. Analiza rynku pracy ze stanowiska szkolnictwa zawodowego: Górnictwo i Hutnictwo. Tom I. Bibljoteka Polskiego Tow. Ekonomicznego we Lwowie, Tom V, Lwów 1934.

✪ --- CARLETON WASHBURNE. PRZYSTOSOWANIE SZKOŁY DO DZIECKA, »System Winnetki«. Przełożył z oryginału Józef Prechner. Bibljoteka Dzieł Pedagogicznych Nr. 43. Warszawa, Nasza Księgarnia, 1934. Str. 224.

✪ --- PETER PETERSEN. SZKOŁA WSPÓLNOTY ŻYCIA. Plan Jenajski wolnej powszechnej szkoły ludowej. Przekładu dokonała z VI skróconego wydania niemieckiego specjalnie uzupełnionego przez autora dr. J. Jędrychowska. Wydanie polskie, przedmową zaopatrzył prof. Bogdan Nawroczyński. Warszawa, Nasza Księgarnia, 1934. Str. 104 + III.

✪ --- W. SIEROSZEWSKI. MARSALO JÓZEF PIŁSUDSKI. Kun permeso de l'autoro tradukis kaj komentariis Mgr. fil. B. Strelczyk. Polo Esperanto Asocio, Warszawa, 1934.

✪ --- MUZEUM PRZEMYSŁU I TECHNIKI W WARSZAWIE. Przewodnik-Informator, Warszawa — grudzień 1933.

✪ --- DR. STEFAN PRÓSZYŃSKI. ORGANIZACJA WYCIECZEK DO MUZEUM PRZEMYSŁU I TECHNIKI W WARSZAWIE. Warszawa 1934.

✪ --- JAN ST. BYSTROŃ, SZKOŁA JAKO ZJAWISKO SPOŁECZNE. — Bibljoteczka Nauk Pedagogicznych Nr. 1. — Wyd. Nauk. T-wa Pedagog. Skł. gł. w księg. S. A. Książnica-Atlas, 1934. Str. 120.

✪ --- DR. JÓZEF PIETER, NOWE SPOSOBY EGZAMINOWANIA. Test wiadomości, jego założenia, konstrukcja i stosowanie. — Bibljoteczka Nauk Pedagogicznych Nr. 2. — Wyd. Nauk. T-wa Pedagog. Skł. gł. w księg. S. A. Książnica-Atlas, 1934. Str. 163 + 5 rys.

✪ --- GEORG KERSCHENSTEINER, POJĘCIE SZKOŁY PRACY. Przełożył B. Jakubowski. Wstęp napisał dr. K. Sośnicki. — Biblj. Przekł. Dzieł Pedagog. pod red. dr. Zygmunta Ziembińskiego. T. 4. — Lwów—Warszawa, Książnica-Atlas. Str. 192.

✪ --- JOHN DEWEY, JAK MYŚLIMY. Przełożyła dr. Zofja Bastgenówna. Wstęp napisał prof. dr. Z. Mysłakowski. — Biblj. Przekł. Dzieł Pedagog. pod red. dr. Zygmunta Ziembińskiego. T. 21. — Lwów—Warszawa, Książnica-Atlas. Str. XII + 222.

✪ --- JAN ST. BYSTROŃ, USPOŁECZNIENIE SZKOŁY I INNE SZKICE. Biblj. Wychowawcza M. Arcta pod red. prof. dr. Z. Mysłakowskiego. Wyd. M. Arcta w Warszawie, 1933. Str. 108.

✪ --- DR. JAN KUCHTA, DZIECKO - WŁÓCZĘGA. Biblj. Wych. M. Arcta pod red. prof. dr. Z. Mysłakowskiego. Wyd. M. Arcta w Warszawie. Str. 172.

✪ --- DR. JAN KUCHTA, KSIĄŻKA ZAKAZANA jako przedmiot zainteresowań młodzieży w okresie dojrzewania. Bibl. Wych. M. Arcta pod red. prof. dr. Z. Mysłakowskiego. Wyd. M. Arcta w Warszawie. Str. 156.

✪ --- F. KIEFFER T. M., AUTORYTET W WYCHOWANIU DOMOWEM I SZKOLNEM. Przekł. K. Bobrowskiej. Poznań. Nakł. Księgarni św. Wojciecha. Str. 307.

✪ --- KS. DR. JAN BOLESŁAW ŁUBIEŃSKI, PSYCHANALIZA FREUDA W ŚWIETLE PRAWDY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ. Skł. gł. Księg. Zakł. Nar. im. Ossolińskich. Str. 191.

---

DRUKARNIA POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI, WARSZAWA, BUGAJ 5. (3515)